

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki

Pedagogika, studia stacjonarne doktoranckie

mgr Justyna Mazurek

Nr albumu 135729

**Przebaczenie w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle badań prowadzonych
w Areszcie Śledczym w Lublinie. Studium biograficzne**

Praca doktorska
napisana na seminarium z Biografistyki pedagogicznej
pod kierunkiem
dra hab. Ryszarda Skrzyniarza
Promotor pomocniczy pracy doktorskiej: dr Katarzyna Sabat

Lublin 2023

Spis treści	
Wykaz skrótów	4
Wstęp	5
Rozdział I. Jednostki penitencjarne jako miejsce odbywania kary pozbawienia wolności... 9	
1. Rozwój instytucji karnych – aspekt historyczny	9
2. Warunki penitencjarne – regulacje prawne, ujęcie definicyjne	15
3. Rodzaje i specyfika jednostek penitencjarnych przeznaczonych dla dorosłych osób odbywających karę pozbawienia wolności.....	28
4. Charakterystyka osadzonych.....	35
5. Personel penitencjarny w zakładach karnych i aresztach śledczych.....	44
Rozdział II. Nieprzebaczenie w procesie resocjalizacji.....	51
1. Rozważania teoretyczne nad definicją nieprzebaczenia	51
2. Przeszkody w udzielaniu i otrzymywaniu przebaczenia.....	57
3. Negatywne następstwa nieprzebaczenia	67
Rozdział III. Przebaczenie w procesie resocjalizacji.....	73
1. Ujęcie definicyjne przebaczenia.....	73
2. Etapy przebaczenia.....	83
3. Skutki płynące z przebaczenia	94
Rozdział IV. Podstawy metodologiczne badań własnych	98
1. Problematyka badawcza.....	98
2. Metody i narzędzia badawcze	100
3. Organizacja i teren badań.....	106
Rozdział V. Sylwetka osadzonych – biografia osób pozbawionych wolności.....	112
1. Biografie kobiet przebywających w jednostce penitencjarnej	113
2. Biografie mężczyzn przebywających w jednostce penitencjarnej	123
3. Ogólna charakterystyka osób przebywających w jednostce penitencjarnej.....	132
Rozdział VI. Przebaczenie wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie w świetle badań własnych	140
1. Przebaczenie w opinii osadzonych kobiet.....	140
2. Przebaczenie w opinii osadzonych mężczyzn.....	144
3. Ogólna charakterystyka przebaczenia w opinii osadzonych.....	146
Rozdział VII. Pedagogiczne implikacje	160
1. Implikacje dotyczące kontynuacji badań w kierunku rozwoju pedagogiki	160
2. Implikacje dla praktyki pedagogicznej w jednostkach penitencjarnych.....	163
Zakończenie	167
Bibliografia	170
Wykaz rysunków	177

Wykaz wykresów	178
Wykaz tabel	179
Wykaz schematów	180
Aneks	181
Summary of the doctoral dissertation	182

Wykaz skrótów

CZSW – Centralny Zarząd Służby Więziennej

IPO – indywidualny program oddziaływań

kk – kodeks karny

kkw – kodeks karny wykonawczy

kpk – kodeks postępowania karnego

K1-7 – kobieta, nr 1-7 – to numery poszczególnych respondentów

M1-7 – mężczyzna, nr 1-7 – to numery poszczególnych respondentów

OISW – Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej

SW – Służba Więzienna

Wstęp

Przebaczenie jest procesem, który oddziałuje na człowieka i sprawia, że możliwe jest odrodzenie się. Pozwala ono spojrzeć na świat z innej perspektywy, odnowić relacje międzyludzkie. Resocjalizacja to proces, dzięki któremu osoby niedostosowane społecznie, które naruszyły porządek prawny, są w stanie uniknąć powrotu na drogę przestępstwa, przestrzegać norm, zasad ważnych dla życia społecznego. Należy pamiętać, że zarówno przebaczenie, jak i resocjalizacja to procesy świadome, których musi pragnąć sam osadzony. Bez jego woli nie jest możliwe osiągnięcie sukcesu na tych płaszczyznach. Osoby niedostosowane społecznie bardzo często mają zaburzony obraz życia i funkcjonowania w społeczeństwie oraz błędnie pojmują przebaczenie. Ważne jest więc skupienie się na tym, jak rozumiane jest przebaczenie w resocjalizacji oraz upowszechnienie tego zagadnienia na gruncie pedagogiki resocjalizacyjnej. Biografie osób przebywających w izolacji więziennej ukazują, jak wiele krzywdy jest obecne w ich życiu. Dzięki zastosowaniu metody biograficznej możliwe jest zgłębienie tematyki przebaczenia, która jest intymnym, delikatnym obszarem wywołującym wiele wspomnień i emocji.

Niniejsza dysertacja doktorska powstała na seminarium z Biografistyki Pedagogicznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II pod kierunkiem dra hab. Ryszarda Skrzyniarza¹, który nie tylko rozwija biografistykę pedagogiczną poprzez działalność naukową, ale również przez wiele działań i inicjatyw mających na celu upowszechnianie biografii². Praca poświęcona będzie zagadnieniu przebaczenia w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle przeprowadzonych z nimi wywiadów.

¹ R. Skrzyniarz, „Czas i odległość, jakie znamy, nie istnieją” – doświadczenia śmierci w biografii, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 177-192; R. Skrzyniarz, *Józef Kalinowski jako zesłaniec*. „Syberyjskie seminarium” w drodze do kapłaństwa, w: *Wzory i wzorce osobowe w biografistyce pedagogicznej*, Lublin 2013, s. 17–41; R. Skrzyniarz, E. Krzewska, *Tekla z Wodzickich Małachowska jako protektorka Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie. Przyczynek do biografii*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 34 (2015) s. 123–140; R. Skrzyniarz, *Zygmunt Kukulski, Stefan Kunowski i Teresa Kukołowicz – ich rola w rozwoju pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 3 (2018) s. 239–256; R. Skrzyniarz, *Zmagania z archiwami w kontekście badań biograficznych*, „Roczniki Pedagogiczne”, 8(44) 2016 nr 1, s. 63-77.

² Ryszard Skrzyniarz 1 października 2010 r. został Kierownikiem Katedry Biografistyki Pedagogicznej. Od 2016 r. jest redaktorem naczelnym czasopisma naukowego „Biografistyka Pedagogiczna”. Od lat jest organizatorem cyklicznych konferencji naukowych z serii Współczesne przestrzenie edukacyjne biografistyki oraz Biografie Codziennosci, które cieszą się dużą popularnością. *Katedra Pedagogiki Chrześcijańskiej i Biografistyki Pedagogicznej*, https://www.kul.pl/katedra-pedagogiki-chrzcijanskiej-i-biografistyki-pedagogicznej,art_853.html, dostęp 16.05.2023.

Podjęcie niniejszej tematyki jest szczególnie ważne, gdyż propagowanie idei przebaczenia w procesie resocjalizacji może przyczynić się do zwiększenia liczby osób, u których proces ten ma szansę stać się bardziej skuteczny i przynieść więcej oczekiwanych efektów. Jednym z głównych argumentów przemawiających za podjęciem tego problemu badawczego jest utrzymujący się na wysokim poziomie stan zaludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych. Ich ogólna pojemność nie zostaje przekroczona, lecz na dzień 13 stycznia 2023 r. wynosiła 86,58%. Niepokojące są również statystyki dotyczące osób przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych, z których wynika, że w jednostkach penitencjarnych recydywiści stanowią większość, a ich liczba w latach 2010–2020 wahała się w granicach 33–39 tys. osób, na co wskazują wyniki Głównego Urzędu Statystycznego³. Biorąc pod uwagę powyższe dane, w mojej opinii resocjalizacja w polskim systemie powinna być ciągle wzbogacana o nowe elementy i sposoby terapii, co może przyczynić się do zmniejszenia liczby osób powracających do życia przestępczego. Udoskonalenie jej może odbywać się właśnie poprzez popularyzację tematyki przebaczenia w jednostkach penitencjarnych.

Z przeprowadzonych badań mających na celu przedstawienie osadzonemu, czym jest przebaczenie i jakie ma znaczenie w życiu człowieka, będą mogli skorzystać pracownicy, a zwłaszcza wychowawcy penitencjarni, którzy odgrywają bezpośrednią rolę w systemie resocjalizacji, pracując z osadzonymi, tworząc plan działania. Badania mogą być wykorzystane także w ramach zajęć terapeutycznych i wychowawczych. Może to również być istotną pomocą dla osób przebywających w izolacji więziennej, a także dla ich rodzin, które stanowią ważny element wsparcia, a często są stroną w procesie przebaczenia. Dodatkowo badania te pomogłyby dostrzec znaczenie przebaczenia w resocjalizacji, skutki płynące z nieprzebaczenia i przebaczenia.

Kolejną przesłanką stojącą za podjęciem tematyki badań jest mała liczba publikacji pedagogicznych związanych z przebaczeniem, a tym bardziej w resocjalizacji. Przebaczenie opisywane jest głównie w literaturze psychologicznej, teologicznej oraz filozoficznej. Problematyką przebaczenia na gruncie polskim zajmowali się pedagog Jarosław Horowski⁴, psycholog Jerzy Mellibruda⁵, filozof Marek Szulakiewicz⁶. Obszar przebaczenia podejmowany

³ Główny Urząd Statystyczny, Osadzeni w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osadzeni-w-zakladach-karnych-i-aresztach-sledczych,2,1.html>, dostęp: 19.01.2023.

⁴ J. Horowski, *Pedagogiczne pytania o przebaczenie*, „Pedagogia Christiana”, 1 (2016) s. 11-28; tenże, *Przebaczenie sobie jako cel wychowania*, „Roczniki Pedagogiczne”, 13 (2021) nr 1, s. 35-48.

⁵ J. Mellibruda, *Nieprzebaczona krzywda*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1992; tenże, *Pułapka niewybaczonej krzywdy*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 1999; tenże, *Poczucie krzywdy i wybaczenie*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1988; tenże, *Rany i blizny psychiczne: o radzeniu sobie z bolesnymi śladami traum i skrzywdzenia*, Zielone Drzewo, Warszawa 2015.

⁶ M. Szulakiewicz, *Fenomenologia przebaczenia – moralny i metafizyczny wymiar przebaczenia*, „Pedagogia Christiana”, 1 (2016) s. 97-120; tenże, *Człowiek i krzywda: między homo explorens a homo rapiens*, „Ethos”, 31 (2018) nr 2, s. 40-62.

był również za granicą przez: Doris Donnelly⁷, Roberta Enrighta⁸, Pascala Ide⁹, Ernigo Larsnera¹⁰, Michaela McCullougha¹¹, Wunibald Müller¹².

Rozprawa doktorska pt. *Przebaczenie w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle badań prowadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. Studium biograficzne* składa się z wykazu skrótów, wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel, schematów, aneksu oraz streszczenia w języku angielskim.

Rozdział pierwszy w całości poświęcony jest zagadnieniom z zakresu warunków penitencjarnych. Zawiera informacje dotyczące rozwoju instytucji karnych w Europie oraz na ziemiach polskich. Ukazane zostały rodzaje środków karnych wykorzystywanych na początku kształtowania się systemu penitencjarnego. Opisano także warunki bytowe i podział zakładów karnych z perspektywy historycznej. Wymienione i opisane zostały regulacje prawne, które wyznaczają sposób traktowania osób pozbawionych wolności w europejskich oraz polskich jednostkach penitencjarnych. W rozdziale poświęcono uwagę także ujęciu definicyjnemu warunków penitencjarnych oraz wyjaśniono pojęcie resocjalizacji. W tej części pracy znajduje się również podział na typy oraz rodzaje jednostek penitencjarnych. Przedstawiono także charakterystykę osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, ich podziały. Ostatni podrozdział poświęcony jest pracownikom zakładów karnych i aresztów śledczych. Wskazane zostały wymogi, jakie powinien spełniać pracownik służby więziennej, jego pożądane cechy oraz obowiązki służbowe wynikające z zatrudnienia na poszczególnych stanowiskach.

Drugi rozdział obejmuje rozważania teoretyczne poświęcone nieprzebaczeniu. Przybliżone zostaje rozumienie winy oraz krzywdy, gniewu, które bezpośrednio łączą się z nieprzebaczeniem. Następnie przedstawione zostają przeszkody, wymówki, które sprawiają, że człowiek tkwi w nieprzebaczeniu. Znajduje się tam również opracowanie osobistych przeszkód, które mogą utrudniać przebaczenie w sytuacji izolacji więziennej. Ostatnia część niniejszego rozdziału ukazuje negatywne skutki nieprzebaczenia.

Kolejny rozdział zawiera ujęcie definicyjne przebaczenia w nawiązaniu do pedagogiki, psychologii, teologii, filozofii. Przybliżona zostaje też tematyka rodzajów i poziomów przebaczenia. Mowa tutaj o przebaczeniu samemu sobie, przebaczeniu bliźniemu oraz

⁷ D. Donnelly, *Uczymy się przebaczać*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002.

⁸ R. D. Enright, *Counseling Within the Forgiveness Triad: On Forgiving, Receiving Forgiveness, and Self-Forgiveness*, „Counseling and Values”, 40 (1996) nr 2, s. 107-127.

⁹ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2000.

¹⁰ E. Larsen, C. Larsen Hegarty, *Od gniewu do przebaczenia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.

¹¹ M. E. McCullough, *Forgiveness as Altruism: A Social-psychological Theory of Interpersonal forgiveness and Tests of Its Validity. Distertation Abstract International*, „The Sciences and Engineering”, 56 (1996) nr 9-B, s. 55-68; M. E. McCullough, *Forgiveness: Theory, research, and practice*, Guilford Press, New York 2000.

¹² W. Müller, *Jak uwolnić się od lęku*, WAM, Kraków 2005; tenże, *Poczucie winy i przebaczenie w duszpasterstwie i psychologii*, Salwator, Kraków 2008.

przebaczeniu w relacji z Bogiem. W tej części pracy opisane są etapy przebaczenia opracowane przez kilku autorów oraz etapy zaproponowane przeze mnie, dotyczą one ściśle przebaczenia w resocjalizacji. Analogicznie do poprzedniego rozdziału przedstawione zostały wskazówki ułatwiające przebaczenie oraz jego skutki.

Rozdział czwarty ukazuje podstawy metodologiczne badań własnych. Zawiera on informacje o przedmiocie, celach i problematyce badawczej przyjętej w pracy. Omówiona została strategia, jaką posłużono się w badaniach, oraz przyjęte metody, techniki oraz narzędzie badawcze. W ostatnim podrozdziale tej części pracy opisano organizację i teren badań. Przybliżone zostaje miejsce, jakim jest Areszt Śledczy w Lublinie, jego historia, a także organizacja badań oraz czas i przebieg badania z osadzonymi.

Następny rozdział – piąty – zawiera biografie osadzonych kobiet oraz mężczyzn, którzy brali udział w badaniach. W tej części pracy można zapoznać się z biografiami respondentów, które są skomponowane w określonym porządku. Przedstawiona jest również ogólna charakterystyka osób przebywających w izolacji dokonana na podstawie informacji z wywiadów. Uwagę zwrócono w szczególności na rodziny, w jakich wychowywali się badani, fakt, czy sami założyli już własne rodziny, przyczynę pobytu w jednostce penitencjarnej i stosunek do niej.

Rozdział szósty poświęcony jest przedstawieniu wyników z przeprowadzonych badań. Opinie o przebaczeniu wyrażone przez osadzonych omówiono oddzielnie dla kobiet i mężczyzn. Uwagę skoncentrowano na samym rozumieniu przebaczenia oraz nieprzebaczeniu przez respondentów, a także na ukazaniu emocji, jakie im towarzyszą, i relacjach, w jakich te procesy przebiegają. Ten rozdział zawiera również ogólną charakterystykę przebaczenia na podstawie zebranych opinii osadzonych. Przedstawione jest porównanie rozumienia przebaczenia przez osoby przebywające w izolacji z elementami definicji przebaczenia oraz nieprzebaczenia. Rozdział zawiera informacje dotyczące tego, w jakich relacjach najczęściej spotykana jest krzywda.

Ostatni rozdział ukazuje pedagogiczne implikacje. Został on podzielony na dwie części. Pierwsza odnosi się do implikacji dotyczących kontynuacji badań w kierunku rozwoju pedagogiki. Opisane są możliwości dalszych badań, ich kierunku, doboru grupy badawczej, sposobu przeprowadzania. Druga część to implikacje dla praktyki pedagogicznej w jednostkach penitencjarnych. Przedstawia propozycje szkoleń, warsztatów dla pracowników jednostek oraz dla osadzonych, które ukażą znaczenie przebaczenia. Propozycje dalszych działań są przygotowane na podstawie badań przeprowadzonych do celów niniejszej rozprawy doktorskiej.

Rozdział I. Jednostki penitencjarne jako miejsce odbywania kary pozbawienia wolności

Jednostki penitencjarne są specyficznym miejscem, w którym ludzie odbywający karę pozbawienia wolności często spędzają wiele lat swojego życia. Nierzadko są to osoby zagubione emocjonalnie, mające nieprawidłową hierarchię wartości. Osadzeni są zwykle ludźmi, którzy krzywdzili lub sami czują się skrzywdzeni. Aby móc zająć się przebaczeniem w procesie resocjalizacji, należy w pierwszej kolejności zapoznać się z tematyką z zakresu warunków penitencjarnych. Przybliżyć historyczny rys więziennictwa oraz zagadnienia takie jak stopniowy rozwój jego funkcji wychowawczej, powstania wieloaspektowego pojęcia resocjalizacji, specyfiki funkcjonowania zakładów karnych oraz aresztów śledczych.

W tym rozdziale poruszona zostanie również kwestia personelu jednostek penitencjarnych i przedstawiona sylwetka osadzonego. Niniejszy rozdział ma ukazać, jaka jest specyfika jednostek penitencjarnych, jakie zadania i cel ma resocjalizacja.

1. Rozwój instytucji karnych – aspekt historyczny

Jednostki penitencjarne to miejsce, w których ludzie odbywają karę pozbawienia wolności. Kara nie może być traktowana jako cel, a jedynie jako środek do jego osiągnięcia. Należy pamiętać, że kara pozbawienia wolności ma swój początek i koniec. Podczas pobytu w zakładzie penitencjarnym osadzony powinien być poddany resocjalizacji. Po opuszczeniu jednostki nie powinien bowiem trafiać na margines społeczeństwa, a dostać szansę na lepsze funkcjonowanie w społeczeństwie.

Instytucja więzienia istniała już w czasach starożytnych, ale ówczesne więzienia nie funkcjonowały i nie miały takiego znaczenia jak zakłady karne działające obecnie. Ludzie od wieków kategoryzują swoje zachowania jako dobre i złe. Pierwsze wymierzane kary były chęcią zemsty. W starożytności główną funkcją więzienia było przetrzymanie podejrzanego do momentu orzeczenia kary. Zazwyczaj była to kara śmierci, kara okaleczająca lub inna kara cielesna. Instytucje karne w tym czasie, jak wynika z przekazów historycznych, były „urągające wszelkim wymogom higieny i ludzkości, zatrzymani w okropnych warunkach oczekiwali wykonania wyroku”¹³. Taka funkcja pozbawienia wolności dominowała także w średniowieczu. Więzienia mieściły się przede wszystkim w lochach, gdzie panował chłód, wilgoć i brakowało dostępu światła dziennego. Więźniowie byli poddawani głodówkom, przetrzymywano ich

¹³ B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kantor Wydawniczy Zakamczyce, Kraków 2000, s. 69.

zakutych w ciężkie kajdany na rękach oraz nogach. Często umęczonych przetrzymywaniem w tak trudnych warunkach przesłuchiowano i zmuszano do przyznania się do winy, nierzadko stosując różnego rodzaju tortury. Do podstawowych środków karnych w tych czasach zalicza się śmierć głodową, śmierć wykonywaną publicznie za pomocą łamania kołem, wbijania na pal, rozrywania koźmi. Ku ucieście osób uczestniczących w publicznym wymierzaniu kar dopuszczano się również obcinania kończyn, wrywania uszu, a nawet wypalania na ciele piętna przestępstwa¹⁴. W XVI w. można już mówić o więzieniach jako takich, które miały za zadanie celowe oddziaływanie na osadzonych; to właśnie na ten wiek historycy datują pierwsze zwiastuny nowoczesnego więziennictwa¹⁵. Szczególną rolę odnośnie do zmian w tym obszarze odgrywały społeczeństwa najbardziej rozwijające się. Największe znaczenie miały trzy europejskie zakłady penitencjarne w Anglii, Holandii oraz we Włoszech¹⁶. Domy poprawy, pracy przymusowej i przytułki powstające w Europie uważane są za pierwsze instytucje, które przyczyniły się do powstania nowoczesnych instytucji penitencjarnych. Pierwszy zakład powstał z inicjatywy króla Edwarda VI Birdwelle w Anglii w 1553 r. Domy poprawy były przeznaczone dla żebraków i włóczęgów w związku z ich trybem życia oraz dopuszczaniem się drobnych przestępstw. Dom poprawy, a jednocześnie zakład karny miał za zadanie przysposabiać do pracy i uczciwego zarabiania na życie. Osoby przebywające w tym miejscu były otaczane opieką duchową oraz zobowiązane do karności i dyscypliny¹⁷. Ważną rolę w rozwoju zakładów karnych przypisuje się domowi poprawy utworzonemu z inicjatywy radnych w Amsterdamie. Społeczność holenderska była świadoma, że ówczesne środki karne nie dają pełnego bezpieczeństwa – bogacenie się i rozwój handlu było zagrożone z powodu wzrostu przestępczości. W związku z tą sytuacją z inicjatywy radnych postanowiono stworzyć dom dla młodocianych przestępców, włóczęgów oraz żebraków. Zakład dla mężczyzn powstał w 1595 r., natomiast rok później został założony zakład dla kobiet. Nieletni, którzy przebywali w tym zakładzie, w nocy pozostawali w izolacji, natomiast w dzień pracowali oraz uczyli się. Zatrudniani oni byli między innymi w warsztatach mechanicznych, przedziałniach, zakładach tkackich. Za wykonywaną pracę dostawali zapłatę. Nauczanie prowadzono za pomocą ostrej dyscypliny, ucząc czytania, pisanie i liczenia. Osoby przebywające w zakładach kształciły się, pracowały pod opieką zatrudnionego personelu, nauczycieli oraz pastora. Mówiąc o zakładach amsterdamskich, nie można zapomnieć, że przebywały tam nie tylko osoby umieszczone na podstawie wyroku sądowego, ale również przyjmowano tam także

¹⁴ J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, w: *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 84.

¹⁵ J. Rejman, *Społeczno-kulturowe oraz naukowe ograniczenia rozwoju idei i praktyki resocjalizacji penitencjarniej*, w: *Resocjalizacja instytucjonalna: perspektywy i zagrożenia*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 67.

¹⁶ J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 84.

¹⁷ Tamże, s. 84.

na wniosek głowy rodziny sprawiających kłopoty czy źle prowadzących się młodzieńców. Znaleźć się tam mogła również kobieta oddana przez męża w celu moralnej poprawy. Powstawanie tych miejsc wywołało na świecie wielkie zainteresowanie przywracaniem przestępców do społeczności przez wychowanie¹⁸. Zauważalne jest tu znaczne podobieństwo co do środków stosowanych w dzisiejszych czasach, gdyż jako środki resocjalizacyjne stosuje się również pracę, naukę czy oddziaływanie religijne. To właśnie w domach poprawy po raz pierwszy zwrócono uwagę na młodocianych przestępców, którzy ze szczególną dbałością powinni być poddani oddziaływaniu moralnemu, religijnemu i wychowawczemu. Praca oraz nauka w ostrej dyscyplinie i odseparowanie młodocianych w nocy od niebezpiecznych zbrodniarzy skutkowało powstaniem pierwszego ważnego systemu penitencjarnego zwanego celkowym¹⁹. Na wzór zakładów w Amsterdamie powstały podobne w Lubece, Hamburgu, Bremie i Gdańsku²⁰.

W 1704 r. papież Klemens XI założył przytułek pod wezwaniem św. Michała w Rzymie, którego celem była pokuta oraz umoralnienie. Przeznaczony był on dla dwunastu młodocianych przestępców oraz piętnastu starców. Nieletni byli odosobnieni w nocy, natomiast w dzień pracowali w ciszy. W ośrodku tym nauczano religii oraz rzemiosła, co przyczynić się miało do samodzielnego utrzymywania się podopiecznych po opuszczeniu zakładu. Głównym zadaniem przytułku – więzienia było nakłonienie osób przebywających w nim do skruchy oraz refleksji nad swoim życiem i postępowaniem²¹. Skupiając się na rozpowszechnianiu idei moralnej poprawy, kolejny papież, Klemens XII, utworzył w 1735 r. więzienie dla kobiet. Następne miejsca izolacji kobiet powstały w Turynie, Wenecji, Mediolanie, gdzie dzięki inicjatywie cesarzowej austriackiej, Marii Teresy, powstało więzienie celkowe będące później wzorcem dla zakładu w Gandawie²².

W okresie oświecenia można zauważyć zmiany na lepsze w systemie penitencjarnym.

¹⁸ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, C.H. BECK, Warszawa 2013, s. 55.

¹⁹ Rozwój systemu celkowego zapoczątkowało powstanie zakładu penitencjarnego w Gandawie w 1775 r., jego pomysłodawcą był hrabia Vilian. Naczelną ideą gandawskiej instytucji było odrodzenie morale przez pracę. W tym miejscu powstała instytucja domu poprawczego oraz zakładu karnego. Główną zasadą panującą w tym systemie było odosobnienie więźniów w porze nocnej oraz reguła milczenia, która miała zapobiec wzajemnej demoralizacji osób przebywających w tej instytucji. Do rozpowszechnienia tego systemu przyczynił się John Howard, znawca więziennictwa europejskiego. Zapoczątkował on zmiany w izolacji penitencjarnej. Opowiadał się za indywidualnym podejściem do więźniów upośledzonych umysłowo oraz chorych psychicznie, zniesieniem kar, które uniemożliwiały skazanemu powrót do społeczeństwa, zaleceniem wykonywania przez więźniów prac społecznie użytecznych, zwalnianiem przed terminem osób pracowitych oraz rokujących, prowadzeniem wychowania religijnego, kształcenia umysłowego oraz odosobnienia skazanych. Te postulaty zostały uzupełnione o propozycje reformatorskie Jeremy'ego Benthama, który zalecił zmianę w architekturze więziennej. Budynek o nazwie panopticon miał być w kształcenie pierścienia, w środku miała znajdować się wieża. Budynek powinien być okrągły i podzielony na cele posiadająca po dwa okna. Ostateczne ukształtowanie systemu celkowego miało miejsce dopiero pod koniec wieku XVIII i na początku XIX w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Benjamin Franklin wprowadził dwie odmiany tego ustroju: pensylwański oraz auburnski. System ten ukształtował się pod wpływem myśli oświecenia, ograniczenia kary śmierci oraz doktryny kwaków. W 1846 r. pierwszy Kongres Penitencjarny uznał system celkowy za najlepszy ustrój, natomiast już w 1912 r. Międzynarodowy Kongres Antropologii Kryminalnej poddał go krytyce. J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 85-91.

²⁰ Tamże, s. 85.

²¹ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001, s. 186.

²² J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 85.

Kary śmierci, okaleczania i chłosty zostały ograniczone. W pierwszej połowie XIX w. w Europie ukazało się ponad 20 nowych kodeksów karnych. Najczęściej i coraz powszechniej stosowana była kara pozbawienia wolności, uważana za najlepszy środek, pozwalający na osiągnięcie zamierzonych celów²³. Kara pozbawienia wolności stawała się coraz bardziej powszechna w przypadku popełnienia przestępstwa.

Powyżej naszkicowano historię więziennictwa w Europie. W dalszej części uwaga zostanie skupiona na rozwoju systemu penitencjarnego na ziemiach polskich. W Polsce w okresie średniowiecza wykonywanie kary pozbawienia wolności nie różniło się od powszechnie stosowanych w innych częściach Europy²⁴. Pierwsze próby przeciwstawienia się karze śmierci i torturom w Polsce pojawiły się w XVI w., a podejmowali je Biernat z Lublina, Sebastian Petrycy z Pilzna, Jacek Oświęcimski. W 1692 r. w Gdańsku utworzono pierwszy dom poprawy, który był wzorowany na instytucjach amsterdamskich. W tym samym czasie w Warszawie powstał przytułek dla sierot św. Brunona. Zakład ten miał na celu oddziaływanie wychowawczo-poprawcze na nieletnich. Kolejny zakład o charakterze opiekuńczo-prewencyjnym powstał w czasach oświecenia w Warszawie w 1732 r., przy Szpitalu Dzieciątka Jezus. W 1736 r. ośrodek ten został przekształcony w dom poprawy i nosił nazwę *Domus Correcitions*. Miejsce to funkcjonowało jedenaście lat i jego głównym celem była moralna poprawa przebywających tam osób za pomocą przyuczenia do zawodu oraz przymusowej pracy. Główne metody wychowawcze stosowane w zakładzie to zakaz rozmowy, postna dieta, praca w ogrodzie, a także kary cielesne²⁵.

Pierwsze wzorowe więzienia w Polsce powstały w Warszawie w drugiej połowie XVII w. W 1767 r. powstało Więzienie Marszałkowskie. Nazwa ta pochodzi od Wielkiego Marszałka Koronnego Stanisława Lubomirskiego, który to właśnie je sfinansował. Jak na owe czasy, miejsce to było wyjątkowe, ponieważ wyróżniało się organizacją, warunkami materialno-bytowymi, sposobem traktowania więźniów. Charakteryzowała je czystość, opalane pomieszczenia, częsta zmiana bielizny osadzonych, stała opieka lekarska na koszt państwa, zwolnienia na odwiedziny, humanitarne traktowanie, swoboda praktyk religijnych²⁶. To dobrze zorganizowane więzienie funkcjonowało do 1793 r., czyli do III rozbioru Polski. W 1782 r. we wschodniej części Rzeczypospolitej powstało więzienie w Kamieńcu Podolskim. Przeznaczone było dla skazanych

²³ B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 66-69.

²⁴ Główną funkcją więzienia było przetrzymywanie przed wykonaniem kary, czyli zazwyczaj kary śmierci. Wygląd więzień, warunki w nich panujące również nie odbiegały od podobnych obiektów ulokowanych w Europie. Były to miejsca przypominające lochy, często bez dostępu światła i świeżego powietrza. Według tamtejszego prawa izolacja mogła trwać do roku i sześciu tygodni. Większość osób pozbawionych wolności zmagala się z chorobami, niedożywieniem, zimnem i była w stanie przeżyć krócej niż wyznaczony okres. W średniowieczu w Polsce nie było jeszcze jednolitego prawa, a kary polegały głównie na brutalnym odwiecie. W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną. Historia – stan obecny*, Difin, Warszawa 2021, s. 52-53.

²⁵ Tamże, s. 53-54.

²⁶ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, PWN, Warszawa 2001, s. 184-185.

za cięższe przestępstwa, mających wyroki długoterminowe. Mogło ono pomieścić około 200 osób. Ich głównym obowiązkiem była praca nad naprawą murów twierdzy kamienieckiej. Więźniowie odbywali karę we wspólnych celach, brakowało wewnętrznego dozoru, co powodowało, że osoby będące w izolacji spożywały alkohol, zajmowały się grami hazardowymi, wskutek czego dochodziło do większej demoralizacji. Nie było odpowiedniej opieki lekarskiej, panowały złe warunki sanitarne, materialne, bytowe²⁷. Reformy zostały przerwane wskutek utraty niepodległości Polski. Ziemie Rzeczypospolitej zostały podzielone między trzech zaborców – Rosję²⁸, Austrię²⁹ i Prusy³⁰, co oznaczało, że na terenach pod zaborami obowiązywały systemy penitencjarne tych państw. Reformy były wprowadzane głównie na ziemiach Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1815 oraz Królestwa Polskiego w latach 1815–1832. O poprawę warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Polsce zabiegali między innymi Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic, Julian Ursyn-Niemcewicz. Odwiedzali oni więzienia amerykańskie, w których obecny był system celkowy, zabiegając o przeniesienie tych reform na grunt polski. W 1818 r. pojawił się pierwszy, nowoczesny jak na owe czasy kodeks karny obowiązujący na ziemiach polskich. Autorem Kodeksu Karzącego Królestwa Polskiego był Ksawery Potocki. Dokument ten nigdy nie wszedł w życie. Reformatorem penitencjarnym kierującym więziennictwem Królestwa Polskiego, który nie tylko wydawał i opracowywał zmiany, ale również je wdrażał, był Fryderyk Skarbek. Postulował on między innymi stworzenie więzień śledczych, kodeksu więziennego oraz wzmocnienie dozoru. W 1835 r. w Sieradzu z jego

²⁷ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 54-55.

²⁸ W rosyjskim systemie prawnym na pierwszym miejscu były kary cielesne oraz zesłanie. Kara pozbawienia wolności były na drugim planie. W Imperium Rosyjskim brakowało dobrze zorganizowanego więziennictwa. Do nielicznych wyjątków należały zakłady w Petersburgu, Moskwie. W 1875 r. rozpoczęła się reforma więziennictwa w Rosji. Obejmowała między innymi wyszczególnienie dziewięciu rodzajów więzień. Były to: domy badań, areszty policyjne, areszty dłużników cywilnych, areszty dla skazanych wyrokami sędziów pokoju, przytułki poprawcze, domy poprawy, więzienia poprawcze, ciężkie więzienia i więzienia transportowe. W konsekwencji reform ustanowiono oddzielne oddziały dla kobiet w domach badań oraz domach poprawy, stworzono zorganizowaną opiekę oraz pomoc postpenitencjarną, więziennictwo zostało podporządkowane Ministerstwu Sprawiedliwości, powołano Centralny Zarząd Więzienny, który nadzorował wszystkie zakłady w Rosji oraz zaborze rosyjskim. Tamże, s. 61-62.

²⁹ W austriackim kodeksie karnym pochodzący z 1803 r. był podział na więzienia najcięższe, ciężkie i więzienia zwykłe. W najcięższym osadzeni byli całkowicie odizolowani, nosili ciężkie kajdany, na rękach i nogach. osoby przebywające tam dostawały ciepłe posiłki bezmięsne co drugi dzień, a w pozostałe dni tylko chleb i wodę. Wprowadzony był zakaz rozmów, spali bezpośrednio na deskach. W więzieniu określanym jako ciężkie, osoby izolowane nosiły kajdany tylko na nogach, ciepłe, bezmięsne posiłki otrzymywali codziennie, spali na bardzo twardych łóżkach i dopuszczalne były rozmowy z personelem więziennym. W ostatnim, więzieniu zwykłym, całkowicie zrezygnowano z kajdan, ogólne warunki były znacznie łagodniejsze. Austriacki kodeks przewidywał kary dodatkowe, takie jak roboty publiczne, galery, piętnowanie, pręgierz, chłosta. W 1852 r. kodeks został zmieniony. Od tej pory zakłady podzielone zostały na: dożywotnie ciężkie więzienia, ciężkie więzienia i więzienia zwykłe. Zlikwidowano część kar, które byłby najbardziej okrutne. W całej Austrii, jak i w zakładach karnych pod zaborem austriackim w 1872 r. wprowadzono system celkowy. Tamże, s. 62-63.

³⁰ W zaborze pruskim dominowała kara śmierci oraz kara cielesna. Pozbawienie wolności miało formę pracy na robotach fortecznych, podczas których więźniowie byli zakuci w kajdany, karę domu poprawczego oraz więzienia. W połowie wieku XIX Prusy rozpoczęły reformę, wprowadzając system celkowy. W tym systemie powstały zakłady w Berlinie, Wrocławiu, Raciborzu. W 1870 r. kodeks przeszedł szereg zmian, które uprościły stosowanie kar. Tamże, s. 63.

inicjatywy powstało pierwsze więzienie celkowe. W tym samym roku także z jego inicjatywy utworzone zostały więzienia śledcze w Warszawie, Płocku, Kaliszu, Siedlcach. W okresie zaborów nie było jednak możliwości wprowadzania wszystkich projektów w praktykę³¹.

W latach 1918–1928 po odzyskaniu niepodległości przez Polskę podjęto działania skierowane na ujenolicenie systemu regulującego wykonywanie kar, nazewnictwa zakładów penitencjarnych, budowy jednolitej struktury. Więziennictwo podporządkowane zostało Ministerstwu Sprawiedliwości. Ustawa z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa była bardzo postępowym krokiem. Regulowała ona funkcjonowanie więziennictwa, czyli administrację, nadzór, kontrolę, wykonywanie tymczasowego aresztowania, kary pozbawienia wolności, naukę, zatrudnienie, opiekę, wyżywienie³².

W latach 1945–1956 więziennictwo charakteryzowało się głównie represyjnością, naruszeniem zasad humanitaryzmu oraz praworządności. W tym okresie w więzieniach przetrzymywano dziesiątki tysięcy więźniów uznanych za przestępców politycznych, którzy często było izolowani bez wyroków lub na podstawie fałszywych dokumentów. W pierwszych kilku latach po 1945 r. w więzieniach przebywali również jeńcy wojenni, niemieccy funkcjonariusze i zbrodniarz wojenni, ludobójcy. Służba więzienna stała się narzędziem walki politycznej. W latach 1945–1953 więziennictwo podlegało Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, a 8 grudnia 1954 r. przekazane zostało Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Najważniejszym zadaniem w tym czasie była odbudowa jednostek więziennych. Okres powojenny był czasem licznych zmian i kształtowania się systemu penitencjarnego, wprowadzania obozów pracy, klasyfikacji więźniów. Kolejnym punktem zwrotnym w tworzeniu się systemu penitencjarnego było wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. oraz wykorzystanie upolitycznionego więziennictwa do internowania opozycjonistów, wzrost rygoru w zakładach karnych, instrumentalne traktowanie skazanych. Pod koniec 1989 r. w polskich więzieniach doszło do buntu na tle niespełnionych obietnic. Po 1989 r. nastąpiły zmiany w przepisach kodeksu wykonawczego, które prowadziły do bardziej humanitarnego traktowania osadzonych, zwiększały zakres praw skazanych i tymczasowo aresztowanych. Na początku lat 90. XX w. powołano na stanowisko dyrektora generalnego Służby Więziennej (SW) Pawła Moczydłowskiego, a głównym celem więziennictwa stało się wygaszenie tendencji do buntów wśród osadzonych oraz ograniczenie opresyjnego charakteru więzień. Przeprowadzono też zmiany w zakresie kadrowo-organizacyjnym³³.

³¹ Tamże, s. 53-39.

³² Tamże, s. 64-64.

³³Tamże, s. 67-79.

System wykonywania kary pozbawienia wolności kształtuje się już więc od wielu wieków³⁴. Dostrzec można wiele podobieństw, cech wspólnych więziennictwa w aspekcie historycznym z więziennictwem współczesnym. Nie da się jednak ukryć, że w dzisiejszych czasach system wykonywania kary pozbawienia wolności jest o wiele bardziej rozbudowany, ma wiele możliwości, zwiększając szansę na poprawę skazanych.

2. Warunki penitencjarne – regulacje prawne, ujęcie definicyjne

Podstawowym dokumentem międzynarodowym, który określa prawa człowieka, jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka³⁵. Zajmując się tematyką kary pozbawienia wolności i skupiając się na prawidłowym jej wykonywaniu, należy wrócić uwagę w szczególności na artykuły pierwszy, piąty oraz ósmy. Zapisy te koncentrują się na tym, że każdy człowiek rodzi się wolny i równy w godności, prawach, żaden nie może być poddawany torturom, nieludzkiemu traktowaniu, poniżaniu, każda osoba ma prawo do odwołania się do odpowiednich sądów. Aksjologia wyżej wymienionego dokumentu opiera się na koncepcji praw naturalnych przysługujących wszystkim ludziom. Wiele dokumentów międzynarodowych ustanawiających prawa człowieka odwołuje się i czerpie właśnie z tej deklaracji³⁶.

Podstawowe europejskie zasady traktowania więźniów oraz warunków, jakie mają być zapewnione podczas kary pozbawienia wolności, określa Rekomendacja Nr (87) 3 Komitetu Ministrów w sprawie Europejskich Reguł Więziennych. W części pierwszej dokumentu znajduje się dziewięć podstawowych zasad dotyczących osób pozbawionych wolności:

- osoby muszą być traktowane z poszanowaniem praw człowieka;
- osoby zachowują wszystkie prawa, których zgodnie z prawem nie zostały pozbawione w wyroku lub postanowieniu;
- ograniczenia nakładane na osoby pozbawione wolności nie mogą przekraczać niezbędnego minimum i muszą zachować proporcjonalność do uzyskania określonego celu;

³⁴ Powstanie kary pozbawienia wolności przypada na okres starożytności i średniowiecza, czyli czasie kiedy powstają pierwsze instytucje więziennictwa. Intensywny rozwój nastąpił na przełomie XVII i XIX w. pod wpływem humanitaryzacji prawa karnego. coraz częściej orzekano karę pozbawienia wolności, ponieważ rezygnowano z stosowania tortur, ograniczono karę śmierci. Istniejące obecnie pojęcie kary pozbawienia wolności wytworzyło się poprzez ewolucję historycznych poglądów naukowych, teorii myśli filozoficznych, kryminalistycznej, socjologii, prawa karnego. W stosowaniu kary pozbawienia wolności należy zwrócić uwagę nie tylko na stosunek zachodzący między karą a przestępstwem, ale także związek między karą a człowiekiem; J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 99-102.

³⁵ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż 10.12.1948.

³⁶ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 106.

- życie w izolacji powinno, na ile tylko jest to możliwe, odpowiadać pozytywnym aspektom życia społecznego;
- pozbawienie wolności ma być tak organizowane, aby ułatwić reintegrację w społeczeństwie na wolności;
- zachęcać do współpracy ze służbami zewnętrznymi oraz na ile to możliwe do udziału w życiu społeczeństwa więziennego;
- personel więzienny pełni istotną funkcję, dlatego jego kształcenie i warunki pracy muszą umożliwić wysoki standard opieki nad osadzonymi;
- wszystkie więzienia muszą być pod kontrolą rządu i niezależnego monitoringu³⁷.

Kara izolacji musi być wykonywana według odpowiednich standardów i zasad, aby nie naruszać praw człowieka i stwarzać warunki do poprawy jego funkcjonowania w społeczeństwie. Polski system penitencjarny opiera się nie tylko na polskich dokumentach, ale również na aktach międzynarodowych.

Konwencje ratyfikowane przez Polskę określające te warunki to: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku³⁸, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 roku³⁹, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 roku⁴⁰, Europejska Konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, sporządzona w Strasburgu w dniu 26 listopada 1987 roku⁴¹. Przepisy określające, w jaki sposób ma być wykonywana kara pozbawienia wolności, ustanawiają takie dokumenty jak: Kodeks karny (KK)⁴², Kodeks karny wykonawczy (KKW)⁴³, Kodeks postępowania karnego (KPK)⁴⁴ oraz wiele innych aktów, rozporządzeń dotyczących służby więziennej, wewnętrzne akty prawa penitencjarnego, regulaminy wewnętrznego porządku w zakładach karnych.

Do głównych zasad⁴⁵ wykonywania kary pozbawienia wolności zalicza się: zasadę humanitaryzmu, zasadę indywidualizacji oraz zasadę szczególnego postępowania z osobami

³⁷ Tamże, s. 107.

³⁸ Dz. U. 1993 Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

³⁹ Dz. U. 1977 Nr 38, poz. 167 z późn. zm.

⁴⁰ Dz. U. 1989 Nr 63, poz. 378 z późn. zm.

⁴¹ Dz. U. 1995 Nr 46, poz. 238 z późn. zm.

⁴² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

⁴³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

⁴⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Postępowania Karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

⁴⁵ Na podstawie prawa karnego wykonawczego można wyróżnić więcej zasad tj. zasada humanitaryzmu, zasada praworządności, zasada sprawiedliwości, zasada prawdy materialnej, kontryktoryjności, zasada współdziałania ze społeczeństwem. W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 107-124.

młodocianymi, zasadę rozmieszczenia skazanych⁴⁶. Humanitaryzm to postawa wyrażająca się w życzliwości do innych, cechująca się poszanowaniem godności drugiego człowieka. Zatem zasadą pierwszą, która powinna być stosowana w resocjalizacji, jest praca z drugim człowiekiem nie na zasadzie podległości i przymusu, a odpowiedzialności za samego siebie, szanowania siebie, wsparcia innych, akceptacji. Osadzeni są szczególną kategorią obywateli, którzy są pozbawieni wolności i podlegają odpowiedzialności wobec organów państwowych. Traktowanie humanitarne w tym przypadku to nie tylko niestosowanie kar cielesnych czy tortur. Wszystkie działania, które nie są zgodne z celami kary, powodowanie cierpienia, dolegliwości psychicznych lub fizycznych, są traktowane jako działania niehumanitarne. Zasada humanitaryzmu powinna respektować godność człowieka, poczucie własnej wartości, ale również inne dobra osobiste przysługujące obywatelowi, w tym wypadku między innymi prawo do próśb, skarg, opieki medycznej. Osadzony zachowuje prawa i wolności obywatelskie, a ich ograniczenie wynika jedynie z ustawy lub wydanego prawomocnego orzeczenia⁴⁷. Kolejna zasada – zasada indywidualizacji – jak sama nazwa wskazuje, zwraca szczególną uwagę na to, aby podejście do osoby skazanej było zindywidualizowane. Bezpośrednie oddziaływanie na osadzonego powinno być dostosowane do jego potrzeb i oczekiwań, jego cech osobowości, charakteru, możliwości. Zasada indywidualizacji jest niezmiernie ważna, ponieważ nie jest możliwa resocjalizacja wszystkich osadzonych według jednego szablonu, każdy z nich jest na innym etapie życia, boryka się z innymi problemami, ma za sobą inną przeszłość, inną hierarchię wartości. Każdy osadzony potrzebuje indywidualnego podejścia oraz konkretnej pomocy w wyznaczonej sferze i w uporaniu się z konkretnym problemem. Trzecia zasada dotyczy skazanych młodocianych. Ta grupa jest szczególnie ważna, ponieważ są to ludzie młodzi, dopiero zaczynający samodzielne, dorosłe życie. Młodociane osoby odbywające karę pozbawienia wolności przebywają w specjalnych warunkach, które chronią je przed negatywnymi wpływami środowiska przestępczego. Odbywają oni karę w specjalnie przystosowanych zakładach karnych, są objęci odpowiednimi programami⁴⁸. Niestety w ostatnich latach można zaobserwować rosnącą liczbę skazanych młodocianych, a nawet nieletnich popełniających przestępstwa. Kolejna kwestia to zasada rozmieszczania skazanych. Obecne przepisy wymagają oddzielanie osadzonych po raz pierwszy przebywających w jednostce penitencjarnej od recydywistów, palących i niepalących itd.⁴⁹.

⁴⁶ K. Dubiel, *Przeludnienie jednostek penitencjarnych determinatą realizacji międzynarodowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności*, w: *Resocjalizacja Instytucjonalna: perspektywy i zagrożenia*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 54-57.

⁴⁷ R. Poklek, *Zarys psychologii penitencjarnej. Pomiędzy teorią a praktyką*, Difin, Warszawa 2018, s. 88-91.

⁴⁸ O tym, w jakich jednostkach są umieszczani młodociani odbywający karę pozbawienia wolności będzie w dalszej części pracy.

⁴⁹ K. Dubiel, *Przeludnienie jednostek penitencjarnych*, s. 54-57.

Cel kary pozbawienia wolności jest ściśle określony w art. 67. § 1. w Kodeksie karnym wykonawczym: wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa⁵⁰. Wskazuje to wyraźnie, że kara ma doprowadzić do celu, a nie być celem samym w sobie.

Wyróżnia się cztery główne cele kary. Pierwszy to cel sprawiedliwościowy, który ma za zadanie uczynić zadośćuczynienie sprawiedliwości, drugi – kompensacyjny, czyli naprawienie szkody spowodowanej przestępstwem i satysfakcja pokrzywdzonego oraz kolejne dwa to cel ogólnoprewencyjny oraz szczególnoprewencyjny⁵¹. Kodeks karny wykonawczy zakłada, że oddziaływanie resocjalizacyjne stosowane w warunkach penitencjarnych ma być uprawnieniem lub ofertą, z której osoba ta nie musi korzystać. Cel wykonywania kary pozbawienia wolności został określony jako umożliwienie skazanym powrotu do społeczeństwa, przeciwdziałanie powrotowi do przestępstwa, ochrona społeczeństwa przed przestępczością⁵². Oczywiście jest więc, że aby kara pozbawienia wolności była skuteczna i przebiegała w sposób prawidłowy, musi wystąpić chęć skazanego do kształtowania pożądaných społecznie postaw, jego aktywność i zaangażowanie.

Zajmując się warunkami penitencjarnymi, w jakich osadzeni odbywają karę pozbawienia wolności, należy zwrócić uwagę nie tylko na cel kary, ale również jej funkcję. Pierwszą oczywistą funkcją jest funkcja odwetowa, która polega na bezpośredniej odpłacie za przestępstwo. Kolejną funkcją kary pozbawienia wolności jest funkcja eliminacyjna, polegająca na tym, że umieszczenie sprawcy w zakładzie karnym, areszcie śledczym uniemożliwia mu popełnienie kolejnych przestępstw. Funkcja ta ma przyczynić się do odizolowania sprawcy od reszty społeczeństwa. W funkcji eliminacyjnej zakłada się, że sprawca jest kimś z gruntu złym i pozbawienie go wolności jest jedynym sposobem, aby uchronić innych ludzi. Kolejna funkcja dotyczy nie tylko osób popełniających przestępstwa, ale również reszty społeczeństwa. Funkcja odstrasżająca, jak sama nazwa wskazuje, ma odstraszać przed popełnianiem przestępstwa. Kolejną jest funkcja poprawcza inaczej nazywana wychowawczą lub resocjalizacyjną. Jest to najbardziej optymistyczna funkcja, ponieważ zakłada, że każdemu człowiekowi można dać szansę na poprawę. Według niej pobyt w izolacji więziennej ma stwarzać okazję do przemyślenia swojego zachowania oraz zmiany postępowania⁵³.

⁵⁰ Dz. U. 1997 Nr 90 poz. 557 z późn. zm.

⁵¹ J. Felczak, *Polski system penitencjarny. Racjonalizacja kosztów*, Difin, Warszawa 2004, s. 22.

⁵² M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 73.

⁵³ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, s. 177-178.

Inne funkcje, które odnotowuje literatura przedmiotu, to funkcja ekspiacyjna, która pozwala sprawcy na odkupienie win, funkcja ekspresyjna, która daje społeczeństwu sygnał o stanowczości państwa w wymierzaniu kary, funkcja izolacyjna – umożliwiająca trwałe lub czasowe wykluczenie przestępcy ze społeczeństwa, funkcja afirmująca – kształtująca świadomość prawną oraz promująca właściwe zachowania⁵⁴.

Ścisły związek z karą pozbawienia wolności ma system penitencjarny, ponieważ właśnie w tym systemie osadzony odbywa karę. System penitencjarny to całokształt określonych prawem instytucji, środków, zasad, które służą realizacji zadań w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności.

Zajmując się systemem penitencjarnym, należy wyróżnić kilka podstawowych jej elementów: architektura uzależniona od typu i rodzaju zakładu karnego, podstawowe środki oddziaływania na przestępców odbywających karę, status prawny skazanego, kadra penitencjarna, sposób zarządzania i kontroli, środki kontroli i bezpieczeństwa, charakter kontaktów między kadrą i przestępcami oraz przepisy określające sposób wykonywania kary, a także instytucje prawa penitencjarnego⁵⁵.

W ujęciu definicyjnym warunków penitencjarnych można wyróżnić kilka synonimów instytucji, jakie są powołane do izolowania osób pozbawionych wolności. W literaturze dotyczącej tej tematyki można napotkać takie określenia jak: „więziennictwo”, „system penitencjarny”, „system zakładów karnych” czy „izolacja penitencjarna”. Według Stanisława Ziemińskiego system penitencjarny to „całokształt określonych prawem instytucji i środków oraz zasad ich funkcjonowania i stosowania, które służą osiągnięciu zadań kary pozbawienia wolności”⁵⁶. Inną definicję proponuje Jerzy Śliwowski, wskazując, że „system penitencjarny to całokształt przepisów i instytucji prawa penitencjarnego oraz urzędzeń zakładów penitencjarnych, zmierzających według określonego sposobu do osiągnięcia zasadniczego celu kary pozbawienia wolności”⁵⁷. W podobny sposób także Stefan Lelental ujmuje system wykonywania kary pozbawienia wolności. Według niego „jest to oparta na założeniach teoretycznych działalność obejmująca sposoby postępowania ze skazanymi odbywającymi karę pozbawienia wolności oraz związane z tą działalnością przedsięwzięcia o charakterze organizacyjnym, podejmowane w celu realizacji określonych zadań, których osiągnięcie możliwe jest w trakcie wykonywania kary”⁵⁸.

⁵⁴ J. Felczak, *Polski system penitencjarny*, s. 114.

⁵⁵ Tamże, s. 40.

⁵⁶ S. Ziemiński, *Klasyfikacja skazanych*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973, s. 9; B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 69.

⁵⁷ J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 71; B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 69.

⁵⁸ S. Lelental, *Wykład prawa karnego wykonawczego z elementami polityki kryminalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 30; B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 69.

Definicje te nie charakteryzują się różnicami merytorycznymi, ale każdy autor kładzie nacisk na inne elementy tego systemu.

W skład systemu penitencjarnego można zaliczyć wiele elementów. Najpełniejszy ich katalog zaproponował Henryk Machel. Wymienia on następujące szczegółowe elementy:

- cele wykonywania kary pozbawienia wolności;
- typy oraz rodzaje zakładów karnych;
- prawa i obowiązki osadzonych w poszczególnych typach, rodzajach zakładów;
- zasady klasyfikacji osadzonych;
- zasady awansowania oraz ich degradacji;
- sposoby traktowania osadzonych przez pracowników;
- sposoby składania zażaleń;
- sposoby stosowania resocjalizacji oraz metody jej;
- określenie nagród i kar dyscyplinarnych oraz ich stosowanie;
- sposoby oceniania oraz opiniowania;
- cele i sposoby współpracy instytucji ze społeczeństwem oraz kontaktowania się skazanych z rodzinami o osobami bliskimi;
- określenie polityki i praktyki przepustkowej;
- przygotowanie osadzonych do wolności;
- sposoby reagowania w sytuacji autoagresji, prób samobójczych;
- sposoby postępowania z izolowanymi w sytuacjach zagrożenia np. buntów, podpalenia, odmowy przyjęcia posiłków;
- określenie kwalifikacji personelu oraz wymagań co do nich;
- określenie hierarchii służbowej, celów i zadań poszczególnych kategorii personelu;
- określenie wymagań w sytuacji starania się o przedterminowe zwolnienie;
- określenie roli dyrekcji;
- cele i zasady współpracy pracowników z kuratorami;
- sposób zarządzania instytucją, podział ról, zadań, hierarchia w układzie penitencjarnym⁵⁹.

Pojęcie oraz przedmiot pedagogiki penitencjarnej można określać jako subdyscyplinę pedagogiki resocjalizacyjnej, zajmującą się badaniem, projektowaniem, ewaluacją między innymi działań resocjalizacyjnych wychowawczych, opiekuńczych, rewalidacyjnych, terapeutycznych skierowanych do osób pozbawionych wolności lub wobec których zastosowano jej ograniczenie. Pierwsze opracowania dotyczące penitencjarystyki to *Podstawy nauki o więziennictwie* Leona

⁵⁹ W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 132-133.

Rabinowicza, które ukazało się w pierwszej połowie XX w. Autor ten jako pierwszy użył sformułowania pedagogika penitencjarna w polskojęzycznej literaturze⁶⁰. Pedagogika penitencjarna jest wyodrębniona z pedagogiki resocjalizacyjnej. Charakteryzuje się węższym zakresem oddziaływań, ograniczonych do skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w instytucjach penitencjarnych. Pedagogika ta współpracuje z takimi dziedzinami nauk jak: pedagogika specjalna, resocjalizacyjna, praca socjalna, prawo, socjologia, psychologia, psychiatria, kryminologia, wiktymologia. Zakładając, że w pedagogice penitencjarnej tak jak w resocjalizacji ma dokonać się przemiana skazanych, wyodrębniono trzy podstawowe działy. Pierwszy to teleologia i aksjologia oddziaływań penitencjarnych, czyli sprecyzowanie celu oraz wartości, na których ma opierać się zmiana, poprawa rzeczywistości, drugi dział – teoria oddziaływań, czyli to, w jaki sposób osiągnąć założone cele i jak wykorzystać ich zależność oraz ostatni, dotyczący metodyki oddziaływań penitencjarnych, zajmujący się tym, jakimi środkami osiągnąć zamierzone cele⁶¹.

Przez warunki penitencjarne należy rozumieć zespół metod, zasad, środków i przepisów, dzięki którym zmierza się do osiągnięcia celu kary pozbawienia wolności. Ścisły związek z karą pozbawienia wolności ma resocjalizacja, ponieważ podczas izolacji osadzonych to ona ma największe znaczenie.

Najważniejsza w systemie penitencjarnym jest resocjalizacja, która jest procesem zmian, dążeniem do ponownej socjalizacji. Zdefiniowanie resocjalizacji nie jest łatwe, ponieważ jest to proces bardzo złożony, skomplikowany i uzależniony od wielu czynników oraz indywidualnych cech poszczególnych osób, które są poddawane temu procesowi. Głównym celem resocjalizacji jest zlikwidowanie lub zmniejszenie niedostosowania społecznego⁶² osób pozbawionych wolności.

Zarówno w literaturze, jak i w praktyce pojęcia resocjalizacja używa się na określenie procesu, specyficznego działania wychowawczego oraz rezultatu. Resocjalizacja jest odmianą

⁶⁰ Tamże, s. 16-17.

⁶¹ Tamże, s. 18-19.

⁶² Maria Grzegorzewska niedostosowanie postrzega jako: „Tendencje społecznie negatywne. Odwrócenie zainteresowań od wartości pozytywnych i chęć wyżycia się w akcji destrukcyjnej. Podziw i zainteresowanie dla tzw. złych czynów. Cynizm i brawura w tym względzie. Niezyczliwy stosunek do człowieka, cudzego mienia, regulaminów, nieumiejętność życia z grupą. Włamywanie się, zrzucanie winy. Niechęć do pracy i nauki. Brak poczucia odpowiedzialności za swoje czyny. Życie chwila, przygodą, awanturą. Wyobraźnia duża. Brak hamulców i krytycyzmu. Sugestywność. Brak wizji życia w płaszczyźnie etycznej – społecznie pozytywnej. Nieumiejętność wyjścia z trudnej sytuacji, brak wiary w możliwości tego”; Z. Nowacki, *Wywieranie wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej*, Impuls, Kraków 2010, s. 27.

Brunon Hołyst, profesor nauk prawnych, specjalizujący się w zagadnieniach kryminalistyki i kryminologii definiuje, że „niedostosowanie społecznie obejmuje dzieci i młodzież, których zachowanie nacechowane jest zespołem objawów świadczących o nieprzestrzeganiu przez nich pewnych podstawowych zasad postępowania, a także norm społecznych obowiązujących osoby w wieku szkolnym”, S. Śliwa, *Wybrane problemy resocjalizacji nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole 2013, s. 8.

procesu socjalizacji, ponieważ jest to powtórna socjalizacja⁶³. Stanisław Górski podkreśla, że resocjalizacja jest procesem świadomym, celowym, organizowanym i kierowanym. Wychowanie resocjalizujące określa on jako „świadomy i celowy proces bezpośredniego lub pośredniego oddziaływania na osoby wykolejone społecznie w celu przysposobienia ich do pełnienia konstruktywnych ról społecznych, w sposób zgodny ze społecznymi oczekiwaniami”⁶⁴.

Termin resocjalizacja w polskiej literaturze pojawił się w okresie międzywojennym. W tym czasie upowszechniano pedagogikę specjalną. W 1922 r. Maria Grzegorzewska stworzyła w Warszawie Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej, który wyłonił zasadnicze subdyscypliny pedagogiki specjalnej, w tym pedagogikę niedostosowanych społecznie. Idea resocjalizacji oraz ta dyscyplina naukowa rozwinęła się dzięki Marii Grzegorzewskiej, Czesławowi Czapowiczowi oraz Stanisławowi Jedlewskiemu, ponieważ to oni jako pierwsi w swoich publikacjach wprowadzili termin pedagogika resocjalizacyjna. Do osób, którym zawdzięcza się rozwój resocjalizacji, zalicza się również wykładowców założonego w 1972 r. na Uniwersytecie Warszawskim Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji – Stanisława Walczaka oraz Adama Podgóreckiego⁶⁵.

Pedagogika resocjalizacyjna kształtowała się przez wiele lat i ciągle jest udoskonalana. Duże znaczenie miały tu liczne paradygmaty. Pierwszy z nich to psychologiczny nurt w psychologii, zwłaszcza psychoanaliza, która zmieniała praktykę diagnostyczną i terapeutyczną. Do rozwoju przyczynił się również behawioryzm, który ukazał etiologię zaburzeń zachowania oraz pomógł zbudować metodykę postępowania resocjalizacyjnego. Wpływ miała również koncepcja interakcyjna, której celem jest kształtowanie osobowości przestępcy, uczenie go zachowań społecznych, rozwijanie umiejętności, stosowania norm społecznych oraz wykształcenia empatii u osób skazanych. Znaczenie miał również rozwój socjologicznych badań nad dewiacjami społecznymi. Badania te ukazały, że niedostosowanie społeczne jest spowodowane głównie warunkami środowiskowymi, rodzinnymi, rówieśniczymi⁶⁶.

Resocjalizacja w więzieniu nazywana jest resocjalizacją penitencjarną. Dotyczy ona przestępców, zazwyczaj bardzo zdemoralizowanych, zorientowanych na życie wbrew zasadom moralnym. Jest specyficzna, niezwykle skomplikowana, ponieważ odbywa się w warunkach izolacji społecznej. Według Brunona Hołysta działalność resocjalizacyjna to „zespół czynności

⁶³ Socjalizacja według Philipa Zimbardo i Floyda Rucha to „proces uczenia się społecznego, dzięki któremu jednostka (zwykle dziecko) zaczyna poznawać i realizować system wartości, postawy i podstawową strukturę przekonań pochodzących od dominujących instytucji i reprezentantów społeczeństwa, a także identyfikować się z nimi”, H. Machel, *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Arche, Gdańsk 2003, s. 24.

⁶⁴ I. Mudrecka, *Z zagadnień pedagogiki resocjalizacyjnej*, Uniwersytet Opolski, Opole 2004, s. 21.

⁶⁵ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 20.

⁶⁶ S. Bębas, *Rola religii w procesie resocjalizacji*, Akapit, Toruń 2015, s. 18.

zmierzających do takiej zmiany cech osobowości jednostki, aby była ona zdolna do funkcjonowania w społeczeństwie”⁶⁷.

Różne ujęcia definicji resocjalizacji proponuje Lesław Pytka, który przedstawia dziesięć sposobów ujmowania resocjalizacji:

1. Resocjalizacja jako modyfikacja zachowań – w tej propozycji eliminowanie niepożądanych zachowań jednostki odbywa się poprzez zmianę jej postępowania bez ingerencji w zmianę postaw, przekonań czy wartości.
2. Resocjalizacja jako zmiana społecznej przynależności – tutaj przez pojęcie resocjalizacja rozumie się rezygnację z antyspołecznej motywacji, zachowań na rzecz stopniowego przejmowania nowej społecznie akceptowanej tożsamości.
3. Resocjalizacja jako przebudowa emocjonalna – przejście od uczuć negatywnych do uczuć pozytywnych.
4. Resocjalizacja jako wzrastanie w kulturę zaspokajania potrzeb – zwracanie uwagi na potrzebę zmiany sposobów zaspokajania podstawowych i wyższych potrzeb, kładzie się nacisk na dbanie o potrzeby, które są zgodne z obowiązującym systemem norm.
5. Resocjalizacja jako kształtowanie prawidłowych postaw społecznych – bazuje na zmianie postaw podczas oddziaływania resocjalizacyjnego.
6. Resocjalizacja wielowymiarowa – nazywana inaczej transdyscyplinową, zakłada konieczność wykorzystywania różnych oddziaływań wychowawczych, które mają wpływać na sferę behawioralną, sferę zaspokajania potrzeb oraz przygotowanie do pełnienia określonych ról społecznych.
7. Resocjalizacja jak dostosowanie sytuacji życiowych i organizacyjnych do cech charakteru – celem tego ujęcia jest doprowadzenie do krystalizacji charakteru, ma się to odbywać przez odrzucenie tresury, konformizmu.
8. Resocjalizacja jako rodzaj nawrócenia do wartości wyższego rzędu – wykorzystuje się tutaj realizację wartości wyższego rzędu, aktywizowanie twórczych potencjałów osoby.
9. Resocjalizacja jako reintegracja społeczna jednostki przez rekonstrukcję jej tożsamości osobowej. Chodzi tu o osiągnięcie wewnętrznej przemiany człowieka.
10. Resocjalizacja jako autoresocjalizacja – wykorzystuje się tu samowychowanie, czyli kierowanie własnym rozwojem⁶⁸.

W resocjalizacji penitencjarnej wyodrębnia się dwa cele: cel minimum i cel maksimum. Cel minimum to takie funkcjonowanie osadzonego, które umożliwia mu po odbyciu kary pozbawienia wolności funkcjonowanie w społeczeństwie w sposób nienaruszający norm

⁶⁷ H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, s. 21.

⁶⁸ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 3-4.

prawnych. Osiągnięcie celu minimum zapobiega powrotowi do przestępstwa, czyli zmniejsza liczbę recydywistów. Cel maksimum określa się jako stan, który umożliwi jednostce funkcjonowanie w społeczeństwie nie tylko w sposób nienaruszający norm prawnych, ale również w sposób przestrzegający wiele innych norm ważnych dla życia społecznego. Chroni nie tylko przed powrotem na drogę przestępstwa, ale również daje możliwość do ułożenia sobie życia w zgodzie z panującymi normami. Efektem celu minimum jest słaba readaptacja i minimalna reintegracja, natomiast efektem maksimum jest szybka readaptacja i trwała reintegracja⁶⁹.

W bardzo przejrzysty sposób proces resocjalizacji penitencjarnej opisuje Henryk Machel. Jego schemat opiera się na pięciu etapach: diagnoza, prognoza, planowanie-projektowanie, realizacja, ocena. Efektem resocjalizacji ma być doprowadzenie skazanego do takiej sytuacji, w której on sam będzie odczuwał wewnętrzną potrzebę przestrzegania prawa, co ma skutkować brakiem ponownego wchodzenia w konflikt z prawem i zapobieganie recydywie⁷⁰. Pierwszy etap to diagnoza, która rozpoczyna właściwą pracę z nowo przyjętym osadzonym. Następuje rozpoznanie, a później postawienie odpowiedniej diagnozy. Ma to na celu określenie problemów poznawczych, emocjonalnych, motywacyjnych, behawioralnych oraz zebranie mocnych stron osadzonego, dzięki którym będzie można z nim pracować nad budowaniem nowych postaw lub modyfikowaniem dotychczasowych. Aby zebrać wszystkie potrzebne informacje prowadzone są badania osobopoznawcze⁷¹. Diagnoza jest między innymi zbiorem informacji o cechach osobowości, doświadczeniach życiowych, celach, nastawieniu do otoczenia i norm, chęci do zmiany. Etap ten powinien być skupiony na badaniu wielu obszarów i wydobyciu jak największej ilości informacji. Kolejny etap wynika z diagnozy – to prognoza penitencjarna oraz prognoza kryminologiczno-społeczna. Pierwsza polega na przewidywaniu zachowania osoby osadzonej w warunkach izolacji więziennej, przystosowania do warunków izolacji, przewidywanie stopnia przestrzegania zasad panujących w instytucji, prognozowanie na reakcję zmiany typu zakładu, oddziały, podatność na oddziaływanie resocjalizacyjne, przewidywanie efektów i pozytywnych zmian zachodzących w skazanym, możliwości wystąpienia załamania, zagrożeń dla siebie i innych, trudności wychowawczych, zaburzeń. Natomiast prognoza

⁶⁹ R. Poklek, *Zarys psychologii penitencjarnej*, s. 46-47.

⁷⁰ Recydywista to człowiek, który uprzednio odbywał już karę pozbawienia wolności. Wielokrotne przebywanie w jednostkach penitencjarnych powoduje, że osadzony dobrze czuje się w izolacji więziennej, zna realia pobytu, wie, jakie zachowania się opłacają. Osoba ta jest zdemoralizowana, związana ze światem przestępczym, odrzuca wzory życia zgodne z prawem, nie kieruje się zasadami moralnymi. Częste przebywanie w jednostkach penitencjarnych powoduje rzadkie relacje z rodziną lub traktowanie rodziny w sposób instrumentalny. I. Bernat, A. Ciak, *Deprywacyjny charakter izolacji więziennej i możliwość ograniczenia jego negatywnego wpływu*, w: *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. L. Pytak, B. Nowak, Pedagogium, Warszawa 2010, s. 143.

⁷¹ Badania osobopoznawcze przeprowadzane są za pomocą wywiadu, rozmowy z osobą pozbawioną wolności, obserwacji zachowań, wykorzystania wyników badań psychologicznych, analizy dokumentów dotyczących osadzonego, w tym wywiadu środowiskowego, jeśli taki został zlecony przez sąd, informacji przesłanych przez sąd, rozmowy, korespondencji z rodziną i innymi bliskimi osobami kontaktującymi się z osadzonym. W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 117.

kryminalistyczno-społeczna opracowywana jest przez wychowawcę w związku z przepustkami, warunkowym przedterminowym zwolnieniem, terapią lub pracą poza jednostką, sporządzana jest na czas pobytu skazanego poza jednostką penitencjarną. Następnym etapem jest planowanie i projektowanie. Planowanie resocjalizacji jest obowiązkiem wychowawcy i jego zadaniem jest wyznaczenie głównych celów oddziaływania. Powinny być one długofalowe, rozbite na cele szczegółowe, plan powinien być zrozumiały dla innych osób oraz osadzonego. Etap projektowania odbywa się z osadzonym. Wychowawca przedstawia ofertę resocjalizacyjną osobie pozbawionej wolności i motywuje go do skorzystania z niej, podjęcia działania. Po wyrażeniu zgody przez skazanego wychowawca konstruuje indywidualny program oddziaływań (IPO)⁷² i razem z osadzonym sporządza zadania i ustala terminy realizacji. W sytuacji kiedy osoba pozbawiona wolności nie jest zainteresowana realizacją programu, to rolą wychowawcy jest dalsze motywowanie aż do momentu osiągnięcia celu i przystąpienia skazanego do projektu. Mając gotowy plan, rozpoczyna się realizacja, czyli praktyczne działanie, wdrażanie planu. Na tym etapie wychowawca powinien stworzyć warunki, które umożliwią osiągnięcie celów. Praca wychowawcza ma zmierzać do zapobiegania demoralizacji, postępującej patologii, przejawom podkultury, agresji, samoagresji, uzależnieniom. Głównym jej celem jest pomoc więźniom, nawiązywanie kontaktów wychowawczych z rodziną, pracownikami instytucji, podmiotami wspierającymi resocjalizację, wdrażanie do aktywności akceptowanej społecznie, aktywnego oraz chętnego uczestnictwa w procesie resocjalizacji. Na tym etapie kontakt wychowawcy i osadzonego jest niezbędny, wychowawca wizytuje miejsca pobytu, pracy, nauki skazanego, wspiera jego działania, sprawuje nadzór, ale i koryguje czy stara się eliminować negatywne zachowania. Ostatni etap to ocena. W resocjalizacji jest po pogłębiona diagnoza osadzonego, która jest dokonana po pewnym czasie i po zastosowaniu odpowiednich metod i środków. Analizowana jest skuteczność założonego planu, pozytywne i negatywne zmiany w zachowaniu osadzonego. Ocena ta jest sporządzana pisemnie przez wychowawcę, następnie zaś dostarczana komisji penitencjarnej, która dokonuje oceny⁷³.

Wychowanie resocjalizujące ma więc zmierzać do kilku celów jednocześnie. Po pierwsze ma stwarzać warunki do samodzielnej motywacji wynikającej z naturalnego potencjału rozwojowego człowieka. Wskazuje na to Czesław Czapów, który podkreśla, że każda jednostka ludzka przechodzi przez wielorakie fazy myślenia, odczuwania, aktywności i integracji⁷⁴. Autor kładzie nacisk na to, że wychowawca ma nakierowywać na właściwą drogę, stymulować naturalne

⁷² Realizacja IPO jest ściśle związana z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania, o którym będzie mowa w dalszej części pracy.

⁷³ R. Poklek, *Zarys psychologii penitencjarnej*, s. 46-50.

⁷⁴ L. Pytka, *Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej*, w: *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. L. Pytka, B. Nowak, Pedagogium, Warszawa 2010, s. 19.

procesy, wydobywać potencjał, natomiast jego zadaniem nie jest wyznaczenie konkretnej drogi. Kolejnym celem jest umożliwienie pobudzania procesu internalizacji wartości prospołecznych i eliminowanie zachowań egoistycznych, antyspołecznych poprzez uczestnictwo w konstruktywnych rolach społecznych. Wychowanie resocjalizujące ma być ukierunkowywane na rozwój optymalnego uspołecznienia na miarę możliwości danej jednostki i jej zdolności. Kolejnym celem jest dawanie szansy dla wszystkich uczestników resocjalizacji, ponieważ bez względu na poprzednie porażki daje szansę na zmianę. Działa więc przeciwko wykluczeniu, marginalizacji i odrzuceniu przez społeczeństwo⁷⁵.

Aby resocjalizacja skazanych miała praktyczny wymiar, zakład odosobnienia musi mieć cechy instytucji wychowawczej, aby miała ona szansę na urzeczywistnienie tej funkcji. Wśród warunków koniecznych wymieniane są:

- Struktura organizacyjna, cel oraz model wykonywania kary, personel zakładu musi być podporządkowany resocjalizacji. W zakładzie powinny być prowadzone działania zapobiegające demoralizacji osadzonych oraz zapewnione bezpieczeństwo osobiste wszystkich tam przebywających.
- Kara powinna być tak wykonywana, aby dawała osadzonemu możliwość wyboru zachowań, za które może on ponieść odpowiedzialność, zarówno pozytywną, jak i negatywną.
- Udział odpowiednio wykwalifikowanego personelu, który umożliwi zaprogramowanie, zrealizowanie i zorganizowanie procesu resocjalizacji.
- Działanie jednostki penitencjarnej w sposób zapewniający kontakt osadzonych ze społeczeństwem.
- Umożliwienie osadzonemu stałego kontaktu z rodziną oraz jednocześnie wymagane jest, aby bliscy oczekiwali na pozytywną zmianę izolowanego i wspierali go.
- Odbywający karę pozbawienia wolności powinien mieć możliwość pracy⁷⁶ odpłatnej, która umożliwi zabezpieczenie własnych wydatków, spłatę zobowiązań, wsparcie rodziny. Praca umożliwi także zdobycie doświadczenia, opanowanie umiejętności zawodowych wśród osób dotychczas nieaktywnych na rynku pracy.
- Organizacja czasu wolnego powinna być planowana w sposób kreatywny, dając możliwość zapobiegania dalszej demoralizacji.

⁷⁵ Tamże, s. 19.

⁷⁶ Szerzej na temat pracy w izolacji penitencjarnej: A. Baładynowicz, *Aktywizacja zawodowa skazanych jako cecha modalna w ich readaptacji społecznej*, w: *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydlowska, Impuls, Kraków 2021, s. 209-227; K. Pierzchała, *Praca jako element resocjalizujący w kontekście badań własnych*, w: tamże, s. 229-253.

- Osadzeni powinni być traktowani przez pracowników w taki sposób, aby zapewnić im odpowiedni poziom kultury, relacje między personelem a wychowankiem powinny być bezkonfliktowe.
- Instytucja musi posiadać odpowiednie wyposażenie, warunki do prowadzenia różnorodnych zajęć resocjalizacyjnych⁷⁷.

Zajmując się tematyką resocjalizacji skazanych, należy zwrócić również uwagę na modele resocjalizacji oraz metody oddziaływania resocjalizacyjnego. Model to element systemu resocjalizacyjnego obowiązujący w danym państwie. W polskiej literaturze przedmiotu wyodrębnia się trzy zasadnicze modele współpracy z osobami skazanymi. Pierwszy to model resocjalizacyjny – tradycyjny, klasyczny. Do przedstawicieli tej koncepcji zalicza się Czesława Czapówa oraz Lesława Pytkę. Model ten rozumiany jest jako zespół oddziaływań opiekuńczych, wychowawczo-dydaktycznych, terapeutycznych prowadzących do zmiany osobowości. Instytucje resocjalizacyjne prowadzące proces wychowawczy z osobami niedostosowanymi zakładają ich ponowną socjalizację, uspołecznienie, usamodzielnienie, przestrzeganie norm, zasad i prawa. Działania opiekuńcze mają obejmować potrzeby pierwszego i wyższego rzędu oraz jednocześnie dbać o rozwój samodzielności; funkcja ta ma się przyczyniać do przywracania równowagi w zaspokajaniu potrzeb. Zadaniem funkcji wychowawczo-dydaktycznej jest przysposobienie jednostki do odgrywania ról społecznych. Natomiast funkcja terapeutyczna oddziałuje na zmianę zachowań. Model pracy socjalnej, inaczej nazywany pomocowym, pomocy społecznej rozumiany jest jako wspomaganie społeczne osoby skazanej w utrzymaniu więzi społecznych. Przedstawicielem tej koncepcji jest Piotr Stępiak. Ostatni już model, instytucjonalny, nazywany również urzędowym skupia się na realizacji przepisów dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności. Jego realizacja przebiega na podstawie zawartych w przepisach wykonawczych środków i form oddziaływań penitencjarnych oraz sporządzania grupowych i indywidualnych programów terapeutycznych oraz resocjalizacyjnych⁷⁸.

Wśród metod resocjalizacyjnych wyróżniamy:

1. Metoda nadawania komunikatów. Polega na przedstawianiu okoliczności oraz ewentualnych następstw, np. konsekwencje zażywania środków uzależniających.
2. Metoda wzorów osobistych. Przewodzenie jednostce osoby rzeczywistej lub fikcyjnej oraz związanych z nią wydarzeń w taki sposób, że staje się ona wzorcem osobowym. Istotne w tej metodzie jest oddziaływanie emocjonalne. Wybierając bohatera, należy wziąć pod uwagę cechy osoby, która poddana jest resocjalizacji. W celu ostrzeżenia można przedstawiać również osoby negatywne.

⁷⁷ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 111-112.

⁷⁸ Tamże, s. 164-165.

3. Metoda wyrażania sugestii. Połączona jest z trudnymi zadaniami, sytuacjami. Osoba resocjalizowana nie jest w stanie samodzielnie rozstrzygnąć problemu lub ma wątpliwości w jego rozwiązaniu. Wychowawca zatem pokazuje wyjście z sytuacji, przekazuje informacje co sam by zrobił w takim przypadku. Zachowanie wychowawcy ma na celu wyrażenie sugestii, pobudzenie wychowanka do samodzielnego działania.
4. Metoda doradzania wychowawczego. Stosowana do ukierunkowania aktywności. Stosuje się w celu ukazania niedostrzeganych przez podopiecznego pewnych aspektów danej sytuacji.
5. Metoda przekonywania. Ma duże znaczenie w kształtowaniu oraz zmianie postaw. Ważne jest zwracanie uwagi na poziom stanu intelektualnego, emocjonalnego wychowanka.
6. Metoda organizowania doświadczeń. Stosuje się ją za pomocą specjalnie organizowanych sytuacji lub wykorzystuje się sytuację realną do utrwalenia poprzednio wywołanych zmian.
7. Metoda wpływu osobistego. Jest to oddziaływanie przez własne zachowania; wychowawca przyjmuje na siebie rolę modelu do naśladowania.
8. Metoda oddziaływania dyscyplinującego. Oparta na stosowaniu nagród i kar. Są one bezpośrednim oddziaływaniem wzmacniającym lub hamującym⁷⁹.

3. Rodzaje i specyfika jednostek penitencjarnych przeznaczonych dla dorosłych osób odbywających karę pozbawienia wolności

Współczesne zakłady karne dzielą się na rodzaje oraz typy. Każdy rodzaj i typ ma swoją specyfikę, określone zasady, sposoby zabezpieczenia oraz każdy zakład jest przeznaczony dla określonej grupy przestępców. Zanim przejdziemy do omówienia konkretnych rodzajów i typów zakładów należy wspomnieć o Służbie Więziennej (SW) jako jednostce organizacyjnej. System więzienny w Polsce funkcjonuje od 1956 r. w ramach resortu sprawiedliwości. W praktyce oznacza to, że Centralny Zarząd Służby Więziennej (CZSW) jest jednostką organizacyjną Ministerstwa Sprawiedliwości. Dyrektorem Generalnym Służby Więziennej zostaje osoba wskazana przez ministra sprawiedliwości, a zastępców mianuje minister na wniosek dyrektora generalnego. Zgodnie z art. 3 ustawy o Służbie Więziennej jednostkami organizacyjnymi więziennictwa w Polsce są:

- Centralny Zarząd Służby Więziennej⁸⁰,

⁷⁹ M. Kalinowski, *Formy, metody i środki wychowania resocjalizującego*, w: *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J. M. Stanik, PWN, Warszawa 2008, s. 240-249.

⁸⁰ CZSW jest naczelnym organem zarządzającym więziennictwem w Polsce. Na czele stoi dyrektor generalny, który kieruje pracami tego zarządu oraz pełni funkcję przełożonego wszystkich funkcjonariuszy Służby Więziennej.

- okręgowe inspektoraty Służby Więziennej (OISW)⁸¹,
- zakłady karne i areszty śledcze,
- ośrodki szkolenia i ośrodki doskonalenia kadr Służby Więziennej⁸².

Rodzaje zakładów karnych określa kodeks karny wykonawczy⁸³. W art. 69 tego kodeksu znajduje się podział na cztery rodzaje zakładów karnych, tj. zakład karny dla młodocianych, dla odbywających karę po raz pierwszy, recydywistów penitencjarnych, odbywających karę aresztu wojskowego.

Każdym zakładem karnym kieruje dyrektor, a wyodrębnionym oddziałem zazwyczaj kierownik, który bezpośrednio podlega dyrektorowi. W każdej jednostce są funkcjonariusze oraz pracownicy cywilni i są oni przełożonymi osadzonych. Zakłady karne mogą być tworzone jako odrębne jednostki lub jako oddziały zakładów karnych i aresztów śledczych⁸⁴. W każdym zakładzie bez wątplenia przestrzega się wyżej omawianych zasad obowiązujących przy wykonywaniu kary pozbawienia wolności, dba się o porządek, bezpieczeństwo i działanie według prawa.

W zakładach karnych dla młodocianych⁸⁵ mogą przebywać osoby, które nie ukończyły 21 roku życia oraz które ukończyły 21 lat, ale istnieją przesłanki wskazujące na zasadność umieszczenia ich w tym zakładzie, oraz skazani dorośli, którzy wyróżniają się dobrą postawą i wyrażają na to zgodę⁸⁶. Zakłady karne dla młodocianych zostały wyodrębnione z uwagi na niedojrzałość psychiczną młodej osoby oraz większą skuteczność oddziaływania wychowawczego. W tych jednostkach organizowane jest nauczanie stosownie do możliwości i uzdolnień młodocianych skazanych. Przesłanką do tworzenia takiego rodzaju jednostek jest również chęć odizolowania ludzi młodych od osób głęboko już zdemoralizowanych czy recydywistów. Programy dla ludzi młodych wykorzystywane w jednostkach odizolowania powinny charakteryzować się dużą różnorodnością, dostosowaniem do ich dojrzałości psychicznej. Głównym celem wykonywania kary pozbawienia wolności w tych jednostkach jest

W skład kierownictwa zarządu wchodzi również dwaj zastępcy do spraw finansowo-logistycznych oraz spraw penitencjarno-ochronnych. Organami konsultacyjnymi i doradczymi CZSW jest powołane Kolegium Dyrektora Generalnego, którzy tworzą zastępcy dyrektora, dyrektorzy biur i kierownicy zespołów. W strukturze zarządu znajduje się osiem biur oraz trzy zespoły i inne jednostki. Z. Lasocik, *Organizacja o zasady działania więziennictwa*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulendy, Musiałdowskiego R., Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 206-210.

⁸¹ Na czele OISW stoi dyrektor, wybrany spośród oficerów Służby Więziennej. Do zadań OISW należy między innymi nadzorowanie działalności podległych mu jednostek podstawowych oraz organizowanie współdziałania z innymi instytucjami państwowymi i samorządowymi. Tamże, s. 210-211.

⁸² Tamże, s. 197.

⁸³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557).

⁸⁴ R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, NOVUM, Płock 2001, s. 108.

⁸⁵ Młodociany jest to osoba, która nie ukończyła 21 lat w chwili popełnienia przestępstwa i w czasie orzekania w pierwszej instancji nie ukończyła 24 lat, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557), art. 115 § 9.

⁸⁶ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 75.

kształtowanie u skazanych postaw społecznie pożądanym⁸⁷. Podstawową formą oddziaływania na osadzonych jest edukacja⁸⁸, zatrudnianie osadzonych uwzględniające ich predyspozycje, umiejętności, dojrzałość. Należy zaznaczyć, że młodociani nie mają możliwości wyboru systemu wykonywania kary, jak jest to w przypadku skazanych dorosłych. Są oni obowiązkowo objęci systemem programowanego oddziaływania. W szerokim zakresie prowadzone są zajęcia kulturalno-oświatowe⁸⁹ i wychowania fizycznego oraz często organizowane są spotkania z rodzinami i osobami bliskimi dla osadzonego. Skazani odbywają karę w zakładach typu zamkniętego oraz półotwartego. Mają również prawo do dodatkowego widzenia przyznawanego raz na miesiąc⁹⁰. Młodociani jako grupa to ludzie młodzi, często jeszcze nie do końca dojrzały psychicznie i społecznie, dlatego należy im się szczególna uwaga.

W zakładach karnych dla odbywających karę po raz pierwszy przebywają skazani, którzy nie kwalifikują się do odbywania jej w innych jednostkach. Umieszczane są tu zatem osoby niebędące młodocianymi czy recydywistami. Mogą tu odbywać karę również skazani odbywający zastępczą karę pozbawiania wolności orzeczoną w tej samej sprawie. Takie zakłady tworzy się głównie dla osób, które nie kwalifikują się do innych ośrodków odosobnienia. Dlatego osoby przebywające w nich charakteryzują się różnym wiekiem, dojrzałością⁹¹. W tego rodzaju zakładach osadzeni również mają dostęp do edukacji, pracy, zajęć kulturalno-oświatowych czy sportowych.

W zakładach dla recydywistów penitencjarnych przebywają dorośli⁹² skazani za przestępstwo umyśle lub na zastępczą karę pozbawienia wolności, zastępczą karę aresztu, którzy uprzednio już odbywali takie kary⁹³. Nieskuteczność odbywanych poprzednio kar pozbawienia wolności nakazuje podjęcie szczególnych środków oddziaływania resocjalizującego. W omawianym typie zakładu karnego przebywają osoby na podstawie art. 86 kkw:

⁸⁷ R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 110.

⁸⁸ Edukacja to „ogół procesów i zabiegów oświatowych i wychowawczych – przede wszystkim zamierzonych, lecz również okazjonalnych, których celem jest wyposażenie wychowanka w wiedzę i umiejętności, a także ukształtowanie jego osobowości stosownie do uznawanych w danym społeczeństwie wartości i ideału wychowawczego. Rezultatem edukacji ma być wszechstronnie rozwinięty człowiek, to znaczy osoba należycie ukształtowana pod względem umysłowym, społeczno-moralnym, zawodowym, kulturalnym, i zdrowotno-fizycznym, przystosowana do życia w warunkach szybko zmieniającego się świata”, M. Kupisiewicz, Cz. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 40.

⁸⁹ Zajęcia kulturalno-oświatowe mogą polegać na: udostępnianiu audycji radiowych i telewizyjnych, umożliwianiu korzystania z wypożyczalni lub dostarczonych książek, prasy i gier oraz zakupie innych na własny koszt, uczestniczeniu w zajęciach świetlicowych i kołach zainteresowań, np. koło modelarskie, malarskie, rzeźbiarskie, emisji filmów. B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 152.

⁹⁰ Tamże, s. 115-118.

⁹¹ R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 112.

⁹² Jest to grupa bardzo zróżnicowana pod względem wieku, wykształcenia, jak i długości kary. I. Bernat, A. Ciak, *Deprywacyjny charakter izolacji więziennej*, s. 143.

⁹³ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 76.

- obligatoryjnie, czyli recydywiści penitencjarni, tacy jak dorośli, który zostali skazani za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności lub zastępcza kare wolności, ukarani za wykroczenie umyślne, którzy już wcześniej odbywali takie kary lub karę aresztu wojskowego za umyślne przestępstwa lub wykroczenia,
- fakultatywnie, czyli inni skazani, jeżeli przemawiaj za tym inne względy, tj. skazani z art. 65 kk oraz art. 37 par. 1 pkt 5 i 5 kks, sprawcy, którzy z przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu lub działali w zorganizowanej grupie przestępczej oraz przestępstw terrorystycznych⁹⁴.

W tych zakładach karnych panują surowsze warunki, zwraca się bowiem szczególną uwagę na głęboki poziom demoralizacji tych osób. Praca ze skazanym powinna być tu jeszcze bardziej intensywna. Kadra pedagogiczna w tych zakładach powinna być przygotowana zwłaszcza na trudności, jakie może napotkać praca ze skazanym oraz powinna być nastawiona na wypełnianie szczególnie trudnych zadań⁹⁵. Jeśli mamy do czynienia z recydywistą penitencjarnym, czyli osobą, która już odbywała karę pozbawienia wolności, oczywiste jest, że wcześniejsze odbywanie kary nie przyniosło pożądanych efektów. Należy więc szukać przyczyn powrotu na drogę przestępstwa i intensywnie pracować z taką osobą. Nie zawsze wina leży po stronie jednostek systemu penitencjarnego, bardzo często wynika to z braku motywacji i chęci poprawy skazanego. Bez motywacji, zaangażowania osoby odbywającej karę pozbawienia wolności nigdy nie osiągniemy zamierzonych celów.

Ostatni już rodzaj zakładu karnego jest przeznaczony dla osób odbywających karę aresztu wojskowego. Jednostki te przeznaczone są dla żołnierzy zawodowych lub osób powołanych do odbycia służby wojskowej. Kara pozbawienia wolności nie może przekraczać 5 lat. Kara aresztu wojskowego trwa najkrócej miesiąc a najdłużej dwa lata. Podczas odbywania kary pozbawienia wolności skazani podlegają szkoleniu wojskowemu i dyscyplinie, do ich obowiązków należy praca lub nauka oraz przestrzeganie porządku panującego w zakładzie. Skazani odbywają karę w mundurach wojskowych pozbawionych godła polskiego oraz oznak i stopni wojskowych. Zajęcia z dyscypliny wojskowej, szkoleń w tej tematyce mają utrzymać ich sprawność psychofizyczną oraz wzmacniać dyscyplinę⁹⁶. Tego typu zakłady są rzadko spotykane w Polsce ze względu na swoją specyfikę i zapotrzebowanie.

Zakłady karne podzielone są nie tylko ze względu na rodzaje, ale także z uwagi na ich typy. W art. 70 kodeksu karnego wykonawczego⁹⁷ wyróżnione są następujące typy: zakłady karne typu zamkniętego, zakłady karne typu półotwartego, zakłady karne typu otwartego. Każdy

⁹⁴ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 148.

⁹⁵ R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 112.

⁹⁶ Tamże, s. 112-113.

⁹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557).

z wymienionych typów zakładów karnych różni się od siebie stopniem zabezpieczenia, izolacją skazanych oraz możliwościami i obowiązkami, jakie mają w danym zakładzie oraz poza nim⁹⁸. Według kodeksu karnego wykonawczego najkorzystniejsze jest odbywanie kary pozbawienia wolności w zakładzie typu półotwartego lub otwartego, ale tylko wtedy, gdy pozwalają na to względy bezpieczeństwa.

Według art. 90 kodeksu karnego wykonawczego w zakładzie karnym typu zamkniętego cele mieszkalne skazanych są zamknięte przez całą dobę, natomiast, jeśli zasady bezpieczeństwa na to pozwalają, mogą one być otwarte przez określony czas w ciągu dnia. Decyzję o otwarciu cel może podjąć dyrektor zakładu, regulując to w porządku wewnętrznym. Osadzeni w danym zakładzie mogą korzystać z zatrudnienia na terenie więzienia lub poza nim, ale jest to możliwe jedynie w pełnym systemie konwojowania. Nie dotyczy to osób skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności oraz osób niebezpiecznych. Zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe oraz nauczanie skazanych odbywają się na terenie jednostki. Skazani mogą korzystać z własnego obuwia oraz bielizny, natomiast korzystanie z własnej odzieży wymaga już zgody dyrektora. Poruszanie się skazanych odbywa się pod nadzorem i jest zorganizowane. Skazanym przebywającym w tego typie więzieniu nie przyznaje się przepustek, a przyznawanie nagród w postaci opuszczenia zakładu jest ograniczone szczególnymi przepisami. Skazany może korzystać z dwóch widzeń w miesiącu, które odbywają się pod nadzorem funkcjonariusza, który również kontroluje rozmowę⁹⁹. Kontrolowane są też rozmowy telefoniczne, a korespondencja podlega nadzorowi administracji.

W omawianym zakładzie karnym według kodeksu karnego wykonawczego karę pozbawienia wolności odbywają:

- osoby stwarzające poważne zagrożenie społeczne lub zagrożenie dla jednostki penitencjarnej;
- osoby, którzy popełniły przestępstwa w zorganizowanej grupie przestępczej;
- osoby skazane na karę dożywotniego pozbawienia wolności albo na karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności;
- objęci ochroną na mocy ustawy o świadku koronnym;
- osoby z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, w tym skazani za przestępstwo popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych lub upośledzenia umysłowego;
- osoby, które odpowiadają za przestępstwo nieumyślne oraz odbywający zastępczą karę

⁹⁸ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 76-77.

⁹⁹ R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 114-115.

pozbawienia wolności, osoby odbywające karę aresztu, także kobiety oraz skazani, których warunki osobiste, sposób życia przed izolacją, zachowanie po dokonaniu przestępstwa, względy bezpieczeństwa zakładu lub inne szczególne okoliczności za tym przemawiają;

- osoby, które podczas przebywania w jednostce naruszyły w poważnym stopniu dyscyplinę;
- osoby przebywające dotychczas w zakładzie otwartym lub półotwartym, które oceniono negatywnie i ich zachowanie wskazuje na konieczność zastosowania izolacji w warunkach o podwyższonym rygorze;
- skazani za przestępstwa o znacznej szkodliwości społecznej, jeżeli ich zachowanie i postawa wskazują na umieszczenie w jednostce typu zamkniętego¹⁰⁰.

Zakład karny typu półotwartego charakteryzuje się otwartymi celami w dzień i najczęściej zamykaniem ich na noc. Panuje tu już większa swoboda nie tylko w kontaktach między osadzonymi. Osoby odbywające karę pozbawienia wolności w tego typu zakładach mogą być zatrudniane poza jednostką bez konwojenta albo na pojedynczych stanowiskach pracy, administracja może zorganizować grupowe zajęcia kulturalno-oświatowe oraz sportowe poza terenem jednostki. Osadzeni mają prawo do uzyskania przepustki z jednostki raz na dwa miesiące na okres nieprzekraczający łącznie czternastu dni. Osadzeni mają możliwość uzyskać do trzech przepustek w ciągu miesiąca. Kontrola widzeń, rozmów oraz korespondencji jest możliwa, lecz nie jest konieczna¹⁰¹. Skazany ma większą swobodę, dzięki temu ma więcej możliwości na rozwijanie się, większy kontakt ze społeczeństwem, co pozwala mu po odbyciu kary pozbawienia wolności na lepsze funkcjonowanie.

Do zakładu typu półotwartego kierowane są:

- kobiety;
- skazani odbywający karę według systemu programowanego oddziaływania;
- osoby odbywające karę zastępczą;
- odbywający karę aresztu;
- skazani przeniesieni z zakładu typu zamkniętego, jeśli ich ocena, zachowanie przemawia za umieszczeniem ich w tym zakładzie;
- przeniesieni z zakładu otwartego, jeżeli ich postawa, zachowanie za tym przemawia¹⁰².

Zakład typu otwartego charakteryzuje się największą swobodą. W tej jednostce cele mieszkalne skazanych są otwarte całą dobę. Osoby odbywające tu karę podejmują pracę na zewnątrz bez konwojenta oraz na pojedynczych stanowiskach. Skazani mogą otrzymywać z depozytu pieniądze do ich dyspozycji oraz uzyskać zwolnienie od dyrektora na indywidualne

¹⁰⁰ J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 105-106.

¹⁰¹ B. Stańko-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 123-124.

¹⁰² J. Gruźlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 106.

uczestnictwo w zajęciach kulturalno-oświatowych oraz sportowych poza zakładem karnym. Przepustki nie mogą przekroczyć dwadzieścia osiem dni w roku i nie można ich wykorzystywać częściej niż raz w miesiącu. Ponadto skazani mają prawo do korzystania z nieograniczonej liczby widzeń w dniach i godzinach określonych porządkiem wewnętrznym. Rozmowy, widzenia oraz korespondencja nie podlegają kontroli. Regulamin zobowiązuje administrację, aby osadzeni przygotowywali sobie posiłki we własnym zakresie¹⁰³. Odbywanie kary w tym typie jednostek nie jest zbyt uciążliwe. Daje możliwość resocjalizacji, natomiast nie przyczynia się do demoralizacji. W zakładzie typu otwartego karę odbywają:

- skazani za przestępstwa nieumyślne, osoby odbywające zastępczą karę pozbawienia wolności, karę aresztu w sytuacjach, kiedy przemawiają za tym szczególne okoliczności;
- osoby przenoszone z zakładów innego typu;
- osoby skazane na karę aresztu wojskowego¹⁰⁴.

Komisja penitencjarna ustala, w jakim typie i jakim rodzaju zakładu skazany odbywa karę pozbawienia wolności. Oprócz tego komisja ma za zadanie zakwalifikować osobę odbywającą karę pozbawienia wolności do odpowiedniego programu resocjalizacyjnego.

Oprócz typów i rodzajów zakładów należy jeszcze zwrócić uwagę na systemy odbywania kar pozbawienia wolności. Ustawodawca określa trzy rodzaje systemu: programowe oddziaływania, który oznacza się literą p, system terapeutyczny oznaczany literą t oraz zwykły – z. W systemie zwykłym karę odbywają osoby dorosłe, które nie wyraziły zgody na przystąpienie do systemu programowanego oddziaływania i nie kwalifikują się do systemu terapeutycznego. W systemie terapeutycznym odbywają karę skazani, o których mowa w art. 96 kkw. Są oni kierowani do tego systemu obligatoryjnie, nawet wbrew swojej woli mogą zostać skierowani przez komisję penitencjarną lub sąd. System ten jest kierowany do osób z zaburzeniami psychicznymi, z upośledzeniem umysłowym, osób skazanych za przestępstwa seksualne, osób uzależnionych, skazanych z niepełnosprawnością fizyczną. Wykonywanie kary w tym systemie ma głównie na celu zapobieżenie pogłębianiu się patologicznych cech osobowości, przywracaniu równowagi psychicznej, przygotowaniu do samodzielnego funkcjonowania. Ostatni z systemów – system programowego oddziaływania jest realizacją indywidualnego programu oddziaływania. Wobec skazanych młodocianych system ten jest obligatoryjny. Jeśli chodzi o pozostałych osadzonych nie mają oni obowiązku korzystania z tego programu. Decyzję o przystąpieniu do niego podejmuje komisja penitencjarna, po uzyskaniu wcześniejszej zgody skazanego. Ten system jest uprzywilejowany przez ustawodawcę, ponieważ w tym systemie osadzeni odbywają karę w zakładzie typu półotwartego, chyba że występują szczególne okoliczności, które wskazują

¹⁰³ M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 81.

¹⁰⁴ J. Gruzlewska, *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, s. 106.

na umieszczenie w typie zamkniętym¹⁰⁵.

4. Charakterystyka osadzonych

Znając rodzaje, typy zakładów należy skupić się na tym co najważniejsze w warunkach penitencjarnych, czyli sylwetką osadzonego, klasyfikacją, jego prawami, obowiązkami, sposobami radzenia sobie w sytuacji izolacji więziennej oraz negatywnymi skutkami izolacji. Istnieje wiele klasyfikacji osób poddanych izolacji¹⁰⁶. W literaturze przedmiotu występują zarówno klasyfikacje formalne, jak i nieformalne. W niniejszej pracy dla nakreślenia możliwie najszerszego portretu osadzonego zostaną przedstawione wybrane klasyfikacje formalne oraz nieformalne. Podstawowa klasyfikacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym dokonuje się ze względu na:

- płeć (kobieta i mężczyzna);
- wiek (młodocianych i dorosłych);
- uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności (pierwszy raz karanych i recydywistów);
- umyślność lub nieumyślność czynu;
- czas pozostałej do odbycia kary (kary krótko- i długoterminowe);
- stan zdrowia psychicznego oraz fizycznego i stopień uzależnienia od alkoholu, środków psychoaktywnych czy odurzających;
- stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego;
- rodzaj popełnionego przestępstwa.

Podział ten zawarty jest w kkw w art. 82¹⁰⁷. Jest on jednak bardzo ogólny i wymaga doprecyzowania, dogłębnego przyjrzenia się osobie przebywającej w warunkach izolacji więziennej. Ważną rolę w tym zakresie odgrywają wspomniane już badania osobopoznawcze. Polegają one na analizie danych osobowych, informacji o życiu rodzinnym, kontaktach społecznych, przyczynach i okolicznościach popełnionego przestępstwa, wcześniejszych problemach z prawem, stopniu podatności na oddziaływanie podkultury przestępczej, zachowań wskazujących na możliwość pojawienia się zaburzeń psychicznych, umiejętność przystosowania

¹⁰⁵ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s.147-148.

¹⁰⁶ Klasyfikacja skazanych to podział, wyodrębnienie kategorii mających na celu właściwe skierowanie skazanych do rodzaju i typu jednostek penitencjarnych oraz właściwego systemu odbywania kary pozbawienia wolności. Takie podejście nazywane jest klasyfikacją formalno-prawną. Drugi rodzaj klasyfikacji, pedagogicznej, ułatwia rozmieszczenie osadzonych wewnątrz pałacu i ma na celu uniknięcie pogłębiania się demoralizacji, zapewnienie bezpieczeństwa i odpowiednich metod, form pracy, warunków. Tamże, s. 152.

¹⁰⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557)

się do warunków izolacji więziennej, wyników badań psychologicznych i psychiatrycznych¹⁰⁸.

W każdej klasyfikacji należy wziąć pod uwagę, że każdy człowiek jest indywidualną jednostką. Osoby będące w izolacji więziennej różnią się od siebie dojrzałością psychospołeczną i intelektualną oraz charakterem, możliwymi zaburzeniami psychicznymi i defektami osobowości, postawami wobec funkcjonariuszy i oddziaływań resocjalizacyjnych, doświadczeniem przestępczym¹⁰⁹.

Jak wspomniano, istnieją również klasyfikacje nieformalne, które są stosowane przez administrację więzienną oraz samych osadzonych, którzy również tę klasyfikację dopełniają.

Dzieli się to na kategorie:

- uczących się/nieuczących,
- pracujących/niezatrudnionych,
- grypsujących¹¹⁰/niegrypsujących,
- biednych/bogatych,
- nosicieli wirusa HIV i chorych na AIDS,
- odurzających/nieodurzających,
- narodowości polskiej/cudzoziemców¹¹¹.

Oprócz wymienionych istnieje jeszcze wiele innych klasyfikacji opartych na nazewnictwie, które zaczerpnięte jest ze słownictwa podkultury więziennej.

Kilka grup, moim zdaniem, zasługuje na szczególną uwagę i próbę ich scharakteryzowania. Pierwsza z nich to grupa kobiet¹¹² – szczególna ze względu na swoją delikatność, wrażliwość. Kobiety w jednostkach penitencjarnych często borykają się z wieloma dolegliwymi problemami. Pierwsza kwestia to potrzeba miłości, w tym również potrzeba miłości macierzyńskiej. W tak specyficznej sytuacji jak izolacja widoczna jest tęsknota, miłość do dzieci pozostawionych na wolności. Oczywiście mężczyźni również odczuwają takie emocje, ale są one rzadziej ujawniane. Kobiety pozbawione wolności czasem dopiero w takim miejscu jak zakład karny czy

¹⁰⁸ W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 152-153.

¹⁰⁹ F. Kozaczuk, *Hierarchie wartości osadzonych*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 221.

¹¹⁰ Grypsujący uważają, że stanowią odrębną grupę w warunkach izolacji penitencjarnej. Tylko nieliczne, wybrane osoby mogą dołączyć do tej grupy. Nie mogą przystąpić do grypsujących osadzeni mający powiązania z policją, służbą więzienną, osoby odbywające wyroki za gwałt, pedofilię. B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Impuls, Kraków 2013, s. 275.

¹¹¹ J. Szałański, *Kategorie klasyfikacyjne i różnicowanie osobowościowe skazanych jako wyznaczniki celów i programów resocjalizacji penitencjarnej*, w: *Resocjalizacja*, t. 1, red. B. Urban., J.M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 367.

¹¹² Kobiety są szczególną grupą i różnią się od mężczyzn pod względem emocjonalnym, fizjologicznym, psychospołecznym. Istnieją czynniki oddziałujące również na odmiennosc pomiędzy płciami w kategoriach udziału w przestępstwie. Czynniki te to: przyjaciele i bandy, destrukcja i autodestrukcja, wina i wstyd, używki, strach, podejmowanie ryzyka, miejsce i czas, role płciowe, kontrola, środki zaradcze, seksualności i kontrola. A. Baładynowicz, *Zapobieganie przestępczości*, Primum, Warszawa 1998, s. 100-114.

areszt śledczy odkrywają jak silny jest instynkt macierzyński, odczuwając lęk przed utratą rodziny, rozbiciem jej, odejściem męża/partnera. Takie myśli często powodują bezsilność, osamotnienie, budząc negatywne emocje. Kolejnym problemem jest nieumiejętność życia w zbiorowości. Odbywając karę pozbawienia wolności, kobiety przebywają stłoczone na małej powierzchni. Prowadzi to do konfliktów między nimi, co utrudnia przystosowanie się do panujących warunków. Przebywanie w izolacji uniemożliwia również zaspokojenie własnych potrzeb związanych z higieną osobistą. Kobiety skupiają się na swoim wyglądzie zewnętrznym, ubiorze, makijażu. W warunkach izolacji jest to utrudnione, co również wpływa na ich samopoczucie. We współczesnych miejscach osadzenia kobiety mają prawo do malowania się, noszenia własnych ubrań, fryzur, co znacznie poprawia ich samopoczucie, lecz wszystkie te zabiegi siłą rzeczy nie mogą dorównać poziomowi warunków wolnościowych¹¹³. Skazane kobiety, będąc odrębną grupą przebywającą w izolacji, wymagają odmiennego podejścia i zwraca się na takie aspekty jak:

- fizyczną i psychiczną odrębność w funkcjonowaniu;
- uwarunkowania fizjologiczne;
- psychospołeczna wrażliwość w adaptacji do warunków izolacji;
- funkcjonowanie w roli matki;
- stanowienie mniejszego zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa¹¹⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe, kobiety podczas odbywania kary pozbawienia wolności mają zapewnione stosowne warunki¹¹⁵. Odbywają karę odrębnie od mężczyzn, w zakładzie typu półotwartego, chyba że stopień demoralizacji wskazuje na konieczność zmiany typu zakładu, kobiecie ciężarnej lub karmiącej zapewnia się specjalistyczną opiekę, administracja dba o specyficzne potrzeby higieniczne kobiet, kobiety mają dostęp do artykułów higieny osobistej w związku z ich cyklem fizjologicznym. Kobietom, które sprawują pieczę nad dziećmi zapewniona jest potrzeba podtrzymywania i zacieśniania więzi uczuciowej z dziećmi, wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, dbanie o współdziałanie z placówkami, w których przebywają dzieci osadzonych¹¹⁶.

Kolejną grupą osadzonych, nad którą – moim zdaniem – należy się pochylić, są osoby z niepełnosprawnością. Osoby te w izolacji więziennej mogą być konfrontowane z negatywnymi reakcjami ze strony współwięźniów, co może potęgować osamotnienie i utrudniać przystosowanie się do warunków panujących podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Lech Kowalewski

¹¹³ M. Marczak, K. Mirosław-Nawrocka, *Zakłady penitencjarne dla kobiet*, w: *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 183-185.

¹¹⁴ W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 275.

¹¹⁵ Szerzej na ten temat: M. Kaczmarczyk, B. Toroń-Fórmanek, *Osadzone. Sytuacja społeczna kobiet w izolacji penitencjarnej*, Adam Marszałek, Toruń 2022.

¹¹⁶ Tamże, s. 275-276.

do takich zachowań zalicza: reakcje agresywne objawiające się między innymi wyśmiewaniem, ubliżaniem, biciem; reakcje deprecjonujące – przyglądanie się, zawstydzanie, obojętność czy rozpoczynanie rozmów o niepełnosprawności oraz reakcje pseudopozytywne, które przejawiają się nadmiernym współczuciem, podziwem, niesieniem pomocy¹¹⁷. W takiej sytuacji niezbędne jest wsparcie wychowawcy i całego zespołu pracowników, rozmowa z osadzonym z niepełnosprawnością, ale również z jego współosadzonymi.

Następna grupa to młodociani, którzy są traktowani indywidualnie już przez samego ustawodawcę, który czyni z nich oddzielną kategorię. Młodociani to grupa ludzi, którzy są na pewnym etapie drogi ku dorosłości. Charakteryzuje ich dynamiczność, wrażliwość, niestabilność emocjonalna. Są oni na tym etapie rozwoju, który czyni ich szczególnie podatnymi na podkulturę panującą w jednostkach. Włodzimierz Szczepański zwraca uwagę na emocje tych osób, które nimi kierują i odzwierciedlenie w ich myśleniu. Do jednostek przenoszą obyczaje, przyzwyczajenie z wolności. Nie chcą zmiany, nie chcą być kimś, są bezwzględni w dążeniu do celu, są zdolni do agresji fizycznej nawet na oczach funkcjonariuszy, są osobami leniwymi. Kamil Miszewski określając młodocianych opisuje ich jako dumnych z samych siebie, trwających w tym błogim stanie zarówno podczas pobytu, jak i po wyjściu na wolność¹¹⁸.

Prawa i obowiązki skazanego określone są przez kodeks karny wykonawczy. Do praw zalicza się:

- odpowiednie wyżywienie dla zachowania zdrowia¹¹⁹;
- odpowiednią odzież, warunki bytowe, czystość pomieszczeń oraz świadczenia zdrowotne i odpowiednie warunki higieny;
- utrzymanie więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi¹²⁰;
- korzystanie z wolności religijnej¹²¹;
- otrzymywanie związanego z zatrudnieniem wynagrodzenia oraz do ubezpieczenia społecznego;
- pomoc w uzyskaniu świadczeń inwalidzkich;

¹¹⁷ L. Ploch, *Atrybuty wsparcia w zakładzie karnym skazanego z niepełnosprawnością.*, w: *Resocjalizować, ale jak we współczesnej rzeczywistości społecznej?*, red. T. Sołtysiak, M. Gołembowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 73-94.

¹¹⁸ Z. Nowacki, *Wywieranie wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej*, s. 37-39.

¹¹⁹ Skazany otrzymuje dziennie trzy posiłki, w tym jeden ciepły, o odpowiedniej wartości kalorycznej, w: R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 120.

¹²⁰ Kontakt z rodziną i bliskimi w świetle art. 105 KKW odbywa się poprzez: widzenia, korespondencję, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne, inne środki łączności za zgodną dyrektora zakładu; M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, s. 111.

¹²¹ Skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych, korzystania z mszy, obrzędów, słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu. Może posiadać książki, czasopisma, pisma, przedmioty związane z praktyką religijną. Ma prawo do uczestniczenia w organizowanym nauczaniu religijnym, brania udziału w organizacjach społecznych. Korzystanie z tego prawa nie może jednak zakłócać ustalonego w jednostce porządku ani naruszać zasad tolerancji. R. Borowski, D. Wysocki, *Instytucje wychowania resocjalizującego*, s. 119.

- kształcenie i samokształcenie oraz wykonywanie twórczości własnej, a za zgodą dyrektora zakładu karnego wytwarzanie i zbywanie wykonywanych przedmiotów;
- korzystanie z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy;
- komunikowanie się z obrońcą, pełnomocnikiem, właściwym kuratorem sądowym oraz wybranym przez siebie przedstawicielem, komunikowanie się z podmiotami;
- zapoznanie się z opiniami samorządowymi przez administrację zakładu karnego, stanowiącymi podstawę podejmowanych wobec niego decyzji;
- składanie wniosków, skarg, próśb organowi właściwemu do ich rozpatrzenia oraz przedstawiania ich, w nieobecności innych osób, administracji zakładu karnego, kierownikom jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, sędziemu penitencjarnemu, prokuratorowi i Rzecznikowi Praw Obywatelskich;
- prowadzenie korespondencji, bez jej cenzurowania, z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi, samorządowymi oraz Rzecznikiem Praw Obywatelskich¹²².

Osadzeni mają cały katalog praw, z których każdy korzysta, i nikt nie ma prawa im tego ograniczać. Skoro osadzeni mają prawa, z których bardzo chętnie korzystają, to również mają obowiązki. Treści te znajdują się w kodeksie karnym wykonawczym, głównie w artykułach 101-120 rozdziału „Prawa i obowiązki skazanego”, ale również i w innych aktach, jak na przykład Ustawa o Służbie Więziennej. Do głównych obowiązków osób pozbawionych wolności należą:

- poprawne zachowanie się;
- przestrzeganie higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa osadzony;
- poddanie się niezależnie od obowiązków określonych w przepisach o zwalczaniu chorób zakaźnych, wenerycznych i gruźlicy, alkoholizmu i narkomanii – przewidzianym przepisami badaniom, leczeniu, zabiegom lekarskim, sanitarnym oraz rehabilitacji, a także badaniom na obecność w organizmie alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych, a skazany, co do którego sędzia penitencjarny zarządził przeprowadzenie badań psychologicznych lub psychiatrycznych, dodatkowo – udzielanie osobom prowadzącym badania informacji o stanie zdrowia, przebytych chorobach i urazach oraz warunkach, w jakich się wychowywał, oraz wykonywania zleconych przez psychiatrę lub psychologa czynności niezbędnych na potrzeby badania;
- wykonywanie pracy, jeżeli przepisy szczególne, także wynikające z prawa

¹²² Z. Hołda, *Prawa i obowiązki więźniów*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda, R. Musiałdowski, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 173-174.

międzynarodowego, nie przewidują zwolnienia od tego obowiązku, oraz wykonywania prac porządkowych w obrębie zakładu karnego;

- dbałości o mienie zakładu karnego o oraz instytucji lub podmiotu gospodarczego, w którym jest zatrudniony; oddanie się czynnościom mającym na celu identyfikację osoby¹²³.

Obowiązki skazanych nie są więc wygórowane i każdy jest w stanie je przestrzegać. Dzięki temu zachowana jest czystość, porządek w celach mieszkalnych, nie rozpowszechniają się choroby zakaźne. Nieodpłatna praca nie jest wykorzystywaniem osadzonych, a jedynie obowiązkiem, który pomaga zachować porządek. Należy pamiętać, że nie należy osadzonych we wszystkim wyręczać, ponieważ pobyt w zakładzie karnym jest dla nich karą, odpłatą za przestępstwa i ma na celu poprawę ich funkcjonowania.

Osoba skazana na karę pozbawienia wolności jest zmuszona do przyzwyczajania się do zasad, obowiązków, praw, które panują w jednostkach penitencjarnych. Nie jest ona w stanie od tego uciec, jest skazana na izolację. Skazany musi przystosować się do warunków tam panujących. O wyborze techniki przystosowania się skazanego decyduje tak zwany proces prizonizacji¹²⁴. Każdy z osadzonych inaczej radzi sobie w izolacji. Renata Szczepanik wyróżniła dwa typy nowo przyjętych osadzonych. Pierwszy z nich określiła jako świadomy gracz. Jest to osoba, która przejawia inicjatywę, angażuje się, charakteryzuje się wysoką świadomością tego co się dzieje wokół niej. Osadzony obserwuje, analizuje i wyciąga wnioski, buduje sobie pewną strategię, a następnie przechodzi do jej realizacji. Zorientowany defensywnie to drugi rodzaj obrony wyróżniony przez Szczepanik. Osadzony podejmuje działania mające na celu unikanie starć, kłopotliwych sytuacji, a nie podejmuje działań mających na celu uniknięcie ataku. Taktyka ta wymaga eksponowania siebie jako osoby silnej i zdeterminowanej¹²⁵.

Erving Goffman wyróżnił pięć podstawowych technik radzenia sobie w tej sytuacji. Pierwsza to wycofanie. Typ ten charakteryzuje się stanowczym, radykalnym odcięciem się od otoczenia, skupia uwagę na sobie i jest pasywny w swoich działaniach. Osadzony nie interesuje się tym, co się dzieje w jednostce, nie jest zainteresowany współosadzonymi, unika zajęć

¹²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, (Dz. U. Nr 90 poz. 557) z późn. zm.), art. 116a.

¹²⁴ Twórcą koncepcji prizonizacji jest Donald Clemmer, który był wieloletnim funkcjonariuszem więziennym. Koncepcje oparł na tym, że skazany w czasie izolacji więziennej nabywa coraz większą znajomość specyficznych form i wartości obowiązujących w społeczności więźniów i wykazuje przez to większy stopień ich przyswojenia. Proces ten rozpoczyna się już po kilkutygodniowym pobycie osadzonego w zakładzie. Charakteryzuje się tym, że osoba przebywająca tam, zmienia sposób ubierania, zachowywania się, przyjmuje specyficzne postawy, rytuały, uczy się języka więziennego itp. Przebieg procesu zależy od liczby osadzonych, wcześniejszych doświadczeń, pobytu w podobnych instytucjach, stopnia akceptacji kultury więziennej. Do czynników hamujących ten proces można zaliczyć między innymi: niski wyrok, silną osobowość, pozytywne związki z osobami bliskimi, zaangażowanie w pracę. M. Gołembowska, *Niektóre negatywne aspekty kary pozbawienia wolności a trudności w pracy z zakładach karnych*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 114.

¹²⁵ Tamże, s. 114.

grupowych, większość czasu spędza w celi mieszkalnej. Wycofanie może doprowadzić do depersonalizacji, a nawet do autyzmu; taka taktyka pogłębia negatywny wpływ izolacji na osadzonego, utrudnia readaptację społeczną. Osadzeni często uciekają w świat marzeń i fantazji¹²⁶. Całkowite wycofanie może doprowadzić do negatywnych skutków i być przeszkodą w resocjalizacji. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności, która jest wycofana, nie będzie chętnie korzystała z możliwości, jaki oferuje zakład karny, nie będzie wykazywała chęci na zmianę, zatem czas spędzony w jednostce będzie czasem straconym, a nawet czasem, który będzie miał negatywne skutki.

Kolejny typ to taktyka buntu, pojawiająca się w pierwszym okresie pobytu w izolacji. Może ona przejawiać się na dwa sposoby¹²⁷. Zachowania buntownicze przeciwko administracji, zasadom może być manifestacją przeciwko pozbawieniu wolności i chęcią odreagowaniu na personelu poczucia niesprawiedliwości i krzywdy, jaką w opinii osadzonego wyrządził mu wymiar sprawiedliwości. Pierwszy ze wspomnianych sposobów to bunt bierny objawiający się w niewykonywaniu poleceń przełożonych, ale przy równoczesnym braku przeciwstawiania się funkcjonariuszom, wykonującym obowiązki wobec niego. Druga forma – czynna, osoba pozbawiona wolności przeciwstawia się funkcjonariuszom i uniemożliwia im wykonywanie obowiązków wobec niego. Osadzony w ramach buntu jest w stanie dokonywać również szantażu, a nawet samookaleczeń¹²⁸.

Kolejna technika proponowana przez Goffmana to zdomowienie. Typ ten charakterystyczny jest dla recydywistów i skazanych na długoterminowe pozbawienie wolności. Polega ona na stworzeniu sobie w więzieniu warunków swobody życia. Osoby te doskonale znają hierarchię grupową, utrzymują dobre relacje z przywódcami podkultur, potrafią w sposób legalny oraz nielegalny zdobyć dobra materialne, które poprawią komfort przebywania w izolacji. Nawet wystrój celi pozwala im na zdomowienie, stworzenie sobie własnych warunków mieszkalnych. Ten typ osadzonego zazwyczaj jest osobą zatrudnioną, która ma stabilne życie pod względem finansowym¹²⁹. Recydywiści często traktują zakład karny jako dom, w tym miejscu spędzają większość swojego życia, lepiej funkcjonują w izolacji penitencjarnej niż na wolności. Niestety niejednokrotnie doprowadza to do niezaradności po wyjściu na wolność i zerwania więzi z prawdziwym domem, problemów w relacjach społecznych i funkcjonowaniu w społeczeństwie.

¹²⁶ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, s. 212.

¹²⁷ M. Gołembowska, *Niektóre negatywne aspekty kary pozbawienia wolności a trudności w pracy z zakładach karnych*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 114.

¹²⁸ R. Poklek, *Zarys psychologii penitencjarnej*, s. 100.

¹²⁹ M. Gołembowska, *Niektóre negatywne aspekty kary pozbawienia wolności a trudności w pracy z zakładach karnych*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 114.

Kolejny typ to konwersja, polegająca na przyjmowaniu przez skazanego poglądów personelu – osadzony jest posłuszny, zdyscyplinowany¹³⁰. Nie zawsze taka osoba jest idealnym osadzonym, a jego działanie jest jedynie grą pozorów. Zdarza się, że przybiera taką formę funkcjonowania dla osiągnięcia korzyści, manipulowania personelem. Z takim osadzonym, który świadomie wybiera taką postawę współpraca przebiega w dobry sposób i niesie za sobą pozytywne efekty. W kontakcie z personelem skazany wykazuje się dużą kulturą, zachowuje odpowiedni dystans, jest uległy. W stosunku do współosadzonych prezentuje się jako osoba idealna. Osadzony swoje prawdziwe intencje może skrywać bardzo głęboko, ale w sytuacji, gdy funkcjonariusz nie spełni jego oczekiwań, spotka się z odmową z jego strony, to reakcja osadzonego może być gwałtowna i wulgarna, co odsłoni jego prawdziwe oblicze.

Ostatni typ to zimna kalkulacja. Jest to połączenie wszystkich wcześniejszych technik radzenia sobie w sytuacji odosobnienia. Skazany wykorzystuje je, wydobywa tajemnice, słabości personelu, aby wykorzystać je przeciw nim, zdobyć oficjalnie zakazane gratyfikacje¹³¹. Mówiąc o przystosowaniu się skazanego do warunków izolacji więziennej, mamy na myśli przystosowanie do nowych warunków, zamkniętego środowiska, zdobycie nowych umiejętności oraz zmianę motywacji. Przystosowanie osadzonego do panujących warunków powinno być celem wspólnym zarówno pracowników jednostki, jak i osób odbywających karę pozbawienia wolności, ponieważ i jedna, i druga grupa spędza w warunkach penitencjarnych dużo czasu i obie są od siebie w jakiś sposób zależne, tworząc razem pewnego rodzaju grupę społeczną.

Zajmując się resocjalizacją nie sposób pominąć jednak tej negatywnej strony pobytu skazanych w izolacji więziennej. Często długi czas przebywania w odosobnieniu, z daleka od rodziny znajomych, wolności, braku chęci zmiany odbija się znacząco na człowieku i doprowadza do negatywnych następstw izolacji więziennej¹³². W literaturze przedmiotu wyszczególniono wiele negatywnych następstw tego stanu rzeczy. Należy zwrócić uwagę na następstwa psychologiczne. Pierwszym jest proces stygmatyzacji, który zaczyna się już w fazie procesu, przebywania w areszcie. Osoba pozostająca w izolacji, choć nie jest jeszcze skazana ma już świadomość, że należy bądź może należeć do mniejszości, jaką jest społeczność przestępcza. Podczas przebywania w jednostce penitencjarnej, ale i po odbyciu kary¹³³ człowiek ma poczucie, że utracił status obywatela postępującego moralnie, a został zaliczony do kategorii przestępców. Proces ten może doprowadzić do tego, że skazany postrzega się w kategoriach przestępcy,

¹³⁰ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, s. 213.

¹³¹ Tamże, s. 214.

¹³² K. Pierzchała, *Wymiar osobowy w resocjalizacji skazanych*, w: *Probacja*, (2018) nr 4, s. 61-63.

¹³³ Szerzej na ten temat: E. Łuczak, *Wizja życia skazanych po opuszczeniu zakładu karnego i jego niektóre determinanty*, w: *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskana niepodległości*, red. T. Bulenda, A. Nawój-Śleszyński, Centralny Zarząd Służby Więziennej i Polskie Towarzystwo Penitencjarne, Warszawa 2020, s. 581-589.

co przekłada się na jego zachowanie¹³⁴. Wszystkie osoby skazane podlegają standaryzacji. Polega to na tym, że każdy osadzony ma określony ubiór, ilość i rodzaj mienia osobistego, dla wszystkich w jednostce jest taki sam sposób zaspokajania potrzeb, który jest określony konkretnymi przepisami. Standaryzacja kłóci się z pragnieniami skazanych, dlatego często dochodzi do gwałtownych reakcji z ich strony, których celem jest zwrócenie uwagi na siebie i swoją odrębność. Ujednolicenie, jakie obowiązuje w izolacji więziennej, skutkuje niepokojem, gwałtownymi reakcjami, skazani czują się ograniczani, zagrożeni. Kolejnym procesem, któremu podlega osadzony jest proces degradacji, który ma ścisły związek z manipulacją. W tym przypadku skazany staje się przedmiotem manipulacji ze strony pracowników jednostek, a także silniejszych współosadzonych. Przejawia się ona w poniżaniu, upokarzaniu, znieważaniu godności. Ostatni proces – proces depersonalizacji – ściśle wiąże się z wymienionymi wyżej zjawiskami. Depersonalizacja oznacza mniej lub bardziej trwałe zmiany w osobowości skazanego¹³⁵. Do negatywnych skutków zalicza się również zaburzenia w zachowaniu osadzonych. Nie wszystkie mają swój początek w izolacji więziennej. Część z tych zaburzeń mogła istnieć już przed izolacją więzienną, a podczas niej pogłębiły się. Należy jednak pamiętać, że nie pojawiają się ona zawsze i u wszystkich osadzonych, są to jedynie zaburzenia, które mogą się pojawić. Zaliczamy do nich: psychozy maniakalno-depresyjne, majaczenie alkoholowe, schizofrenię, depresję reaktywną. Innym, dosyć częstym zaburzeniem są różnego rodzaju nerwice¹³⁶.

Negatywne konsekwencje wyrażają się również w zmianie tożsamości na tożsamość nieautonomiczną oraz kształtowanie się tożsamości: negatywnej – poczucie posiadania tylko cech negatywnych, opozycyjnej – poczucie związku z grupami opozycyjnymi do norm obowiązujących w społeczeństwie, nieefektywnej – brak zdolności do samorealizacji, odroczonej – niestabilnej i nieokreślonej, lustrzanej – bezrefleksyjnie przyjętej od otoczenia, wreszcie dyfuzji tożsamości – braku poczucia spójności odgrywanych przez jednostkę ról¹³⁷.

¹³⁴ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, s. 216.

¹³⁵ Tamże, s. 217.

¹³⁶ M. Gołembowska, *Niektóre negatywne aspekty kary pozbawienia wolności a trudności w pracy z zakładach karnych*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 114.

¹³⁷ A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Impuls, Kraków 2016, s. 19.

5. Personel penitencjarny w zakładach karnych i aresztach śledczych

Zakłady karne i areszty śledcze to nie tylko osadzeni. Jak już wspomniano, społeczeństwo więzienne tworzą zarówno osoby pozbawione wolności, jak i personel. Służba Więzienna¹³⁸ to funkcjonariusze i pracownicy cywilni zatrudniani na stanowiskach wychowawców, nauczycieli, lekarzy, terapeutów, instruktorów i wielu innych¹³⁹. Każdy pracownik jednostki penitencjarnej powinien mieć odpowiednie przygotowanie ogólne oraz zawodowe.

Kryteria formalne, merytoryczne oraz etyczne, które powinni spełniać pracownicy jednostek penitencjarnych, określa Ustawa o Służbie Więziennej¹⁴⁰. Osoba ubiegająca się o pracę powinna:

- posiadać obywatelstwo polskie;
- mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej;
- korzystać z pełni praw publicznych;
- dawać rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków;
- nie być skazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe albo wobec której nie został wydany prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne o takie przestępstwo;
- dać rękojmię zachowania tajemnicy służbowej;
- posiadać co najmniej wykształcenie średnie;
- być zdolna pod względem fizycznym i psychicznym do pełnienia służby¹⁴¹.

Funkcjonowanie pracowników w jednostkach penitencjarnych jest ściśle określone w prawie europejskim. Normują to europejskie wytyczne dla personelu zajmującego się stosowaniem kar i środków, sformułowane w załączniku numer dwa do Rekomendacji Nr R (97) 1246. Wymogi podzielone są na dwie grupy, ogólne wymogi etyczne oraz szczegółowe w kontaktach z oskarżonymi lub skazanymi. Do pierwszych zalicza się spełnienie następujących

¹³⁸ Określenia Służba Więzienna po raz pierwszy użyto w dekreście z 20 lipca 1954 r. o Służbie Więziennej. W okresie międzywojennym, określając pracowników więziennych, używano między innymi określeń: personel więzienny, administracja więzienna. W okresie międzywojennym istniała Straż Więzienna. Służba Więzienna jest to formacja jednolita, uzbrojona i umundurowana, której zadaniem jest pełnienie obowiązków z zakresu kary pozbawienia wolności oraz postanowień o tymczasowym aresztowaniu. Z. Lasocik, *Organizacja o zasady działania więziennictwa*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda, R. Musiałdowski, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 215-216.

¹³⁹ W dziale penitencjarnym, czyli dziale bezpośrednio związanym z osadzonymi pracują osoby zajmujące stanowiska: kierownika działu, zastępcy kierownika działu, wychowawcy realizujący zadania powierzonych im grup wychowawczych, psychologowie, wychowawcy do spraw kulturalno-oświatowych, wychowania fizycznego i sportu, biblioteki, pomocy postpenitencjarnej, stanowiska do spraw terapii uzależnień, terapii zajęciowej, zatrudnienia osadzonych. W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 241.

¹⁴⁰ Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. 2010 nr 79 poz. 523 z późn. zm.).

¹⁴¹ W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 135.

warunków:

- pracownicy stosujący karę i środki muszą sumiennie i lojalnie wykonywać swoje obowiązki na mocy aktów prawnych, które obowiązują w danym państwie;
- służby stosujące kary i środki zobowiązane są do jasnego określenia personelowi zasad etycznych dotyczących stosowania kar;
- pracownicy zajmujący się stosowaniem kar i środków muszą się zachowywać, zarówno na służbie, jak i po służbie, w sposób zgodny z polityką i zasadami służb, niewywierający negatywnego wpływu na wykonywane obowiązki, niepodważający wiarygodności służby;
- osoby pracujące w instytucji penitencjarnej nie mogą dopuścić się zachowań, które mogą wzbudzić podejrzenia dotyczące niewłaściwego użycia środków pieniężnych oraz innych zasobów służbowych;
- w wypadku konieczności przekazania informacji o podejrzanych uprawnionym organom pracownicy mają moralny obowiązek upewnienia się, że pozyskane informacje są obiektywne, kompletne;
- pracownicy muszą współpracować i udzielać sobie wsparcia;
- pracownicy muszą respektować prawa swoich współpracowników, niezależnie od ich rasy, pochodzenia, języka, religii, płci, preferencji seksualnych, stanu fizycznego, psychicznego;
- obowiązki muszą być wykonywane uczciwie i z otwartością na drugiego człowieka czy instytucję;
- służby zajmujące się wymierzaniem kar i środków mają moralny obowiązek informować o potencjalnym kontakcie z mediami, pracownicy wypowiadający się w mediach muszą zachować się lojalnie, zgodnie z przepisami i polityką penitencjarną, poleceniami przełożonych¹⁴².

Druga grupa wymogów odnoszących się do wytycznych w kwestii kontaktów z oskarżonymi lub skazanymi zawiera:

- działania podejmowane w związku ze stosowaniem kar i środków muszą być prowadzone z poszanowaniem wartości osoby oraz uprawnień jej przysługujących; szacunek musi być okazywany nie tylko osadzonemu, ale również jego rodzinie i krewnym;
- w pracy z osadzonym wszyscy pracownicy muszą być lojalni i dążyć do promowania celów kar i środków, zgodnie z polityką i praktyką służb;
- nie można stosować przemocy i innych form fizycznego czy psychicznego znęcania się nad osadzonym;

¹⁴² Tamże, s. 127-128.

- pracownicy nie mogą dopuszczać się dyskryminacji osadzonych oraz muszą dołożyć wszelkich starań, aby zapobiec dyskryminacji ze strony innych osób;
- pracownicy wykonujący obowiązki bezpośrednio z osadzonym są zobowiązani informować ich zarówno o prawach, obowiązkach związanych ze stosowanymi karami i środkami, jak i formach pomocy;
- informacje o osadzonym, jego rodzinie należy traktować z szacunkiem oraz zgodnie z regulacjami wewnętrznymi i administracyjnymi dotyczącymi zachowania poufności;
- zabrania się przyjmowania łapówek, podejmowania działań korupcyjnych;
- w indywidualnych przypadkach pracownicy muszą nawiązywać i utrzymywać kontakt z rodzinami osadzonego¹⁴³.

Praca w jednostkach penitencjarnych jest pracą trudną, dlatego wymaga odpowiedniego przygotowania i konkretnych cech charakteru zatrudnianych. Kompetencje wychowawcy penitencjarnego są niezwykle ważne, ponieważ część sukcesu resocjalizacji skazanego zależy właśnie od niego. Kazimierz Denek wyróżnia sześć rodzajów takich kompetencji¹⁴⁴, które umożliwiają wychowawcy wypełnianie swoich obowiązków. Pierwsze to kompetencje prakseologiczne, które wyróżniają się skutecznością w planowaniu, kontroli, organizowaniu i ocenie procesów wychowawczych. Kolejne kompetencje to: komunikacyjność – charakteryzują się skutecznością zachowań językowych w strukturach edukacyjnych, współdziałania – umożliwiają skuteczność zachowań prospołecznych oraz sprawność działań integracyjnych nauczyciela, kompetencje kreatywne pomagają w innowacyjności i różnorodności działań, kompetencje informatyczne – przyczyniają się do podążania za technologią, ułatwiając korzystanie z nowoczesnych źródeł. Ostatni rodzaj kompetencji to kompetencje moralne – wychowawca posiada zdolności głębokiej refleksji moralnej, zna powinności etyczne wobec wychowanków¹⁴⁵. Kompetencje te bez wątpienia przyczyniają się do lepszej komunikacji z osadzonym, realnie pomagają trafić do osoby skazanej. Pedagog zajmujący się kształceniem w zakładzie karnym musi pamiętać, że ma styczność z osobami niedostosowanymi społecznie.

Mieczysław Ciosek zwraca uwagę na osiem istotnych cech, które powinny charakteryzować wychowawcę resocjalizacyjnego. Zalicza do nich: postawę moralną, zapewniającą mu powodzenie w podejmowanych działaniach, potwierdzającą, że jego wartości są spójne z czynami; konsekwentność w działaniach; wiarygodność, popartą uczciwością,

¹⁴³ Tamże, s. 129-130.

¹⁴⁴ Kompetencje według F. Mingotauda to „obserwowalna i mierzalna wypadkowa ogółu wiedzy i umiejętności przyswojonych, opanowanych i zastosowanych w praktyce, zmobilizowanych przez człowieka do rozwiązywania problemu zawodowego”, H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, s. 86.

¹⁴⁵ E. Mazur, E. Laurman-Jarzabek, E. Zyzik, *Rola wychowawcy penitencjarnego w procesie resocjalizacji skazanych*, w: *Współczesne oblicze resocjalizacji penitencjarnej*, red. S. Bębas, Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, Radom 2010, s. 107.

szczerością i prawdomównością; odpowiedzialność za wychowanków, która łączy się z punktualnością, systematycznością; odpowiedzialność za drugiego człowieka; zdolność empatii; umiejętność słuchania; umiejętność dawania; gotowość pokonywania trudności¹⁴⁶.

Podstawowa cecha, jaka powinna charakteryzować pedagoga resocjalizacyjnego, to komunikatywność. Między wychowawcą a wychowankiem powinna zaistnieć dobra komunikacja. Polega ona na dzieleniu się swoimi emocjami, problemami, dążeniami, zainteresowaniami itp. Mówiąc o komunikacji należy pamiętać, aby wychowanek i wychowawca porozumiewali się tym samym językiem, kodem językowym, aby obie strony prawidłowo rozumiały swoje komunikaty. Często osadzeni mają niższy poziom wykształcenia niż personel i dobrane odpowiednich słów może być kluczowym elementem współpracy. Pamiętać należy, że komunikacja to nie tylko słowa, gesty i mimika. Wychowawca powinien znać symbolikę, znaczenie pewnych ruchów, mimiki, ale także sam panować nad swoimi gestami. Kolejną cechą jest sprawiedliwość. Wychowawca powinien postępować według zasad etyki zawodowej, zasad moralnych, dążąc bezstronnie do rozwiązania pojawiających się konfliktów. Empatia jest również niezwykle ważną cechą, ponieważ empatyczny wychowawca zna i rozumie swojego wychowanka. Wymagana jest również sprawność fizyczna i odporność psychiczna. Chodzi tutaj o to, aby wychowawca był spostrzegawczy, powinien umieć prawidłowo oceniać i wyprowadzać wnioski dotyczące wychowanka, przewidzieć przebieg zdarzeń. Wielu badaczy wymienia także jako cechę pożądaną życzliwość. Pozwala to na zaufanie wychowawcy, daje poczucie bezpieczeństwa wychowankowi. Zwraca się również uwagę na odporność na prowokację i zastraszenie jako cechę istotną w pracy edukacyjnej w warunkach penitencjarnych¹⁴⁷.

Niezmiernie ważny w relacjach z osadzonymi jest autorytet. Autorytet umożliwia oddziaływanie wychowawcze, daje szansę na resocjalizację, chęć nawiązania współpracy. Rozróżnia się autorytet formalny¹⁴⁸ oraz nieformalny¹⁴⁹. To właśnie autorytet nieformalny ma większe znaczenie w pracy ze skazanymi, warunkuje dobry kontakt z osadzonymi, skazani obdarzają wychowawcę zaufaniem. Nie chodzi jednak o wykluczenie autorytetu formalnego, a o to, aby autorytet formalny znajdował wsparcie w autorytecie nieformalnym¹⁵⁰.

¹⁴⁶ W. Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 242.

¹⁴⁷ H. Machel, *Rola i zadania kadry pedagogicznej*, w: *Resocjalizacja*, t. 2, red. B. Urban, J.M. Stanik, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 217-224.

¹⁴⁸ Autorytet formalny to następstwo posiadanych przez wychowawcę możliwości wynikających z przepisów prawa obowiązujących w danej jednostce. M. Oppermann, K. Elwart-Szynaka, *Praca wychowawcy w instytucji totalnej – jej pozytywne i negatywne strony*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 130.

¹⁴⁹ Autorytet nieformalny to spostrzeżone przez osadzonego właściwości lub syndrom właściwości wychowawcy na skutek czego staje się on osobą odniesienia dla więźnia, co powoduje, że jest on w stanie uwzględnić jego opinie, sugestie. H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, s. 91.

¹⁵⁰ Tamże, s. 91.

W relacji wychowawca-osadzony powinno panować wzajemne zaufanie. Pomimo, że w warunkach penitencjarnych przebywają osoby, które popełniły przestępstwo, często kojarzone z nadużyciami, kłamstwami, nierzetelnością, to należy zbudować z nimi relację opartą na zaufaniu. W wypadku nieufności wychowawcy do skazanego pojawiają się sytuacje konfliktowe, które powodują:

- postawę obojętności wychowawcy wobec prowadzonych działań resocjalizacyjnych;
- postawę fatalistyczną, czyli brak wiary w zmianę skazanego;
- postawę konformistyczną, czyli brak własnego zdania, przyjęcie i powtarzanie stanowiska innych funkcjonariuszy;
- postawę oportunistyczną, czyli zachowanie fasadowego spokoju i ładu;
- postawę heroiczną, którą charakteryzuje podejmowanie działań za wszelką cenę w celu eliminacji zjawisk niekorzystnych¹⁵¹.

Wychowawca penitencjarny jest osobą, która odgrywa ważną rolę w systemie resocjalizacji. To właśnie on pracuje z osadzonym, tworzy plan działania, dlatego istotne jest zapoznanie się z zakresem obowiązków wychowawcy¹⁵². Do zadań tych należy:

- prowadzenie programów resocjalizacyjnych;
- podejmowanie działań zmierzających do utrzymania porządku, dyscypliny i właściwych relacji pomiędzy skazanymi w celach mieszkalnych, we współpracy z funkcjonariuszami i pracownikami innych pionów służby;
- podejmowanie czynności mających na celu bieżące rozwiązywanie problemów i sytuacji konfliktowych pomiędzy skazanymi oraz wskazywanie społecznie akceptowanych sposobów ich rozwiązywania;
- zapoznawanie skazanych z obowiązkami i uprawnieniami oraz motywowanie ich do właściwego zachowania i przestrzegania porządku wewnętrznego;
- utrzymywanie ze skazanymi stałych kontaktów wychowawczych;
- rozmieszczanie skazanych w celach i wyznaczanie starszych cel;
- uzgadnianie z oddziałowymi działu ochrony jednolitego sposobu postępowania ze skazanymi;

¹⁵¹ S. Grzesiak, *Konflikt i ryzyko w pracy penitencjarnej wychowawców*, w: *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*, red. D. Kowalczyk, A. Szczówka, S. Grzesiak, Oficyna Wydawnicza Atut - Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2015, s. 153.

¹⁵² Zajmując się zakresem obowiązków wychowawców w jednostkach penitencjarnych należy mieć na uwadze, że istnieje podział na wychowawców młodszych i wychowawców, wychowawców działu penitencjarnego do spraw biblioteki, spraw kulturalno-oświatowych, ds. postpenitencjarnych, ds. terapii. Obowiązki wychowawców oraz reszty pracowników są ujęte w Zarządzeniu Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, natomiast w niniejszej pracy posłużę się ogólnym opisem obowiązków wychowawcy w celu zobrazowania jego pracy.

- sporządzanie projektów propozycji klasyfikacji, opinii, okresowych ocen postępów skazanego w procesie resocjalizacji, indywidualnych programów oddziaływania oraz ich weryfikacji, prognoz kryminologiczno-społecznych wraz z odpowiednimi wnioskami;
- opiniowanie i wnioskowanie w sprawach nagradzania, karania dyscyplinarnego oraz uczestniczenie przy wymierzaniu kar;
- opiniowanie próśb i wniosków skazanych kierowanych do dyrektora zakładu karnego;
- dobór adekwatnych środków oddziaływania penitencjarnego oraz rozpoznanie potrzeb skazanych w zakresie prowadzonych oddziaływań;
- zapobieganie negatywnym przejawom podkultury przestępczej poprzez poznawanie skazanych i kształtowanie atmosfery wychowawczej w powierzonych grupie wychowawczej;
- zapoznawanie się z korespondencją skazanych;
- organizowanie zajęć wzbudzających pożądaną aktywność skazanych;
- inspirowanie kontaktów skazanych z rodziną i osobami najbliższymi;
- współuczestnictwo w prowadzeniu działalności kulturalno-oświatowej i zajęć sportowych w ramach oddziału i powierzonych grup skazanych;
- współpraca z funkcjonariuszem albo pracownikiem odpowiedzialnym za zatrudnianie skazanych w zakresie doboru osadzonych do zatrudnienia oraz wykonywanie obowiązków z tym związanych, wynikających z odrębnych przepisów;
- dokonywanie wstępnej diagnozy potrzeb skazanych w zakresie pomocy postpenitencjarnej¹⁵³;
- prowadzenie dokumentacji osobopoznawczej;
- prowadzenie rozmów końcowych ze skazanymi¹⁵⁴.

Biorąc pod uwagę tak duży wachlarz zadań, jakie powinien realizować wychowawca, i liczbę skazanych przypadających na jednego wychowawcę, można stwierdzić, że często pracownicy są przeciążeni obowiązkami, co przekłada się na słabość systemu resocjalizacji w Polsce.

Ważną rolę w jednostkach penitencjarnych ma również psycholog. Do jego zadań w szczególności należy:

¹⁵³ W praktyce pomoc postpenitencjarna jest ograniczona, ponieważ osadzeni po opuszczeniu jednostki nie mają kuratorów. Mogą jedynie liczyć na małą pomoc ze strony instytucji rządowych i pozarządowych, a przebywając w izolacji na pomoc wolontariatu, który ułatwi im przyszłą readaptację. Po odbyciu kary wracają, więc do rodzin lub schronisk, noclegowni. E. Łuczak, *W poszukiwaniu dróg skutecznej resocjalizacji*, w: *Eksplikatywne ujęcie procesu resocjalizacji*, red. E. Łuczak, S. Przybyliński, J. Żeromska-Charlińska, seria Horyzonty pedagogiczne, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2014, s. 23.

¹⁵⁴ Zarządzenie nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych oraz oddziałów penitencjarnych.

- prowadzenie i współprowadzenie programów resocjalizacyjnych;
- sporządzanie oraz weryfikowanie orzeczeń psychologiczno-penitencjarnych oraz opinii psychologicznych;
- kierowanie skazanych wymagających oddziaływania specjalistycznego do systemu terapeutycznego;
- udzielanie pomocy wychowawcom szczególnie w sytuacjach dotyczących osadzonych ze szczególnymi trudnościami wychowawczymi;
- prowadzenie szkoleń z zakresu psychospołecznych mechanizmów zachowania, prowadzenie dokumentacji¹⁵⁵.

Na szczególną uwagę zasługują również zadania zespołów oddziałów terapeutycznych. Osoby odbywające karę w systemie terapeutycznym potrzebują dodatkowego wsparcia i specjalistycznego oddziaływania. W omawianym dziale zatrudniane są osoby na stanowiskach kierownika, psychologa, lekarza, wychowawcy, pielęgniarki, instruktora terapii zajęciowej. Każde z wymienionych stanowisk ma swój zakres obowiązków, zadania do wypełnienia, ale jeśli chodzi o tę grupę osób należy skupić się na ich zadaniach zespołowych. Należą do nich:

- realizacja programu oddziału terapeutycznego;
- prowadzenie zajęć określonych w programach;
- omawianie przebiegu zajęć grupowych, indywidualnego przebiegu terapii;
- dokonanie oceny realizacji indywidualnych programów terapeutycznych;
- prowadzenie rozmowy po przyjęciu na omawiany oddział¹⁵⁶.

System penitencjarny jest bardzo złożony i jak zostało pokazane składa się nań wiele elementów. Ważne jest, aby osadzony obywał karę pozbawienia wolności w odpowiednich dla niego warunkach. Bardzo istotna jest współpraca na płaszczyźnie pracownik penitencjarny-osadzony.

¹⁵⁵ W. Kędziński, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną*, s. 252-253.

¹⁵⁶ Tamże, s. 255.

Rozdział II. Nieprzebaczenie w procesie resocjalizacji

Nieprzebaczenie potrafi sprawić, że życie człowieka, jego podejście do świata będzie zaburzone i tkwiąc w krzywdzie nie będzie on w stanie racjonalnie, ze spokojem patrzeć na swoją codzienność i planować przyszłości. W resocjalizacji brak przebaczenia może być jednym z kluczowych zakłóceń powodujących brak chęci do zmiany lub nawet odrzucenie i nieskorzystanie z tego, co proponuje system więziennictwa. Aby zrozumieć, czym jest nieprzebaczenie i jakie skutki za sobą niesie, należy najpierw skupić się na kwestii winy, krzywdy, zemsty, gniewu, które są nieodłącznymi elementami głównego zainteresowania. Niniejszy rozdział zostanie poświęcony właśnie wyżej wymienionym kwestiom, ujęciom definicyjnym, barierom oraz skutkom nieprzebaczenia.

1. Rozważania teoretyczne nad definicją nieprzebaczenia

Pojęcie winy jest słowem bardzo emocjonalnym. Sytuacja, w której mamy do czynienia z winą, kojarzy się z przekroczeniem granicy, norm, na przykład normy moralnej, religijnej, społecznej, prawnej lub nawet kilku norm naraz. Jadwiga Mizińska pisze, że jeśli można by skonstruować termometr, którego celem byłoby mierzenie temperatury słów, to przy słowie „wina” słupek rtęci znalazłby się na poziomie czerwonej kreski, która alarmuje o zagrożeniu życia¹⁵⁷. Wina zakłóca porządek wewnętrzny człowieka. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wina krzywdzi często dwie lub więcej osób. Dzieje się tak, ponieważ mamy osobę winną – sprawcę, która obarczona jest ciężarem czynu, oraz osobę bierną – dotkniętą skutkami, częściej to właśnie ta osoba obciążona jest ciężarem winy. Na tym etapie należy zaznaczyć, że właśnie „wina” ściśle łączy się z przebaczeniem oraz resocjalizacją.

Pojęcie winy przywołuje takie pojęcia jak krzywda, odwet, zemsta, nieprzebaczenie, przebaczenie, wybaczenie, odkupienie. Słowo „wina” zapoczątkowuje tworzenie całego katalogu pojęć i prowadzi do wielu konsekwencji. Jak już wspomniano, słowo to jest nacechowane emocjonalnie, ale także jest słowem niezwykle mocnym, ponieważ skutkuje powstaniem wielu kolejnych zdarzeń. Wina jest często początkiem, porównywanym do guzika, który po wciśnięciu

¹⁵⁷ J. Mizińska, *Wina i wybaczenie. Jak możliwa jest przemiana zła w dobro?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 73.

uruchamia całą machinę zdarzeń, takich jak doświadczenie krzywdy, kara, więzienie, resocjalizacja, przebaczenie.

Zdefiniowanie winy pojawia się w różnych obszarach nauki. W niniejszej pracy zostanie przedstawiona typologia winy zaprezentowana przez Karla Jaspersa. W mojej opinii typologia ta w klarowny sposób przedstawia rodzaje win i bezpośrednio nawiązuje do tematyki podejmowanej w niniejszej pracy. Według tego psychiatry winę można podzielić na cztery rodzaje:

1. Wina kryminalna. Przepięstwo polega na działaniach, które można obiektywnie stwierdzić i są wykroczeniem przeciw jednoznaczny prawom.
2. Wina polityczna. Polega na działaniach mężów stanu oraz na tym, że posiadając obywatelstwo państwowe jest się odpowiedzialny za skutki działania państwa, którego władzy podlegamy i którego ład decyduje o życiu każdego człowieka. Każdy człowiek jest odpowiedzialny za to, jak nim rządzą.
3. Wina moralna. Jaspers zwraca uwagę, że za czyny, które popełniamy, zawsze ponosimy odpowiedzialność moralną. Autor odnosi się tutaj również do przestęstwa określając, że przestęstwo zostaje przestęstwem, nawet jeżeli jest popełnione na czyjś rozkaz, to zostaje poddane ocenie moralnej. Chodzi tutaj na przykład o czyny, które nie zostały dokonane bezpośrednio, ale komuś zlecane.
4. Wina metafizyczna. Na podstawie tego rozumienia winy każdy jest winny i współodpowiedzialny za wszelkie zło i niesprawiedliwość, a zwłaszcza za przestęstwa dokonane w jego obecności lub za jego wiedzą. Jaspers uważa, że jeżeli ktoś nie zrobi wszystkiego, aby zapobiec przestęstwom, jest biernym obserwatorem i wówczas jest współwinny¹⁵⁸.

Szczególnie ważne w niniejszej pracy jest określenie winy kryminalnej, ponieważ ma ona ścisły związek z tematyką resocjalizacji. Wina moralna – ten typ winy jest również istotny w tej pracy, ponieważ z tym rodzajem winy każdy ma do czynienia i moralność ściśle odnosi się do resocjalizacji, sukcesu tego procesu.

Winę można podzielić jeszcze na inne cztery typy, które dzielą się na konstruktywne i dekonstruktywne. Do win konstruktywnych zaliczamy winę ontologiczną lub egzystencjalną oraz refleksyjną. Pierwsza z wymienionych opiera się na tym, że dorosły człowiek zmuszony jest w życiu do podejmowania decyzji, wyborów. Wina ontologiczna pojawia się w sytuacji, kiedy tracimy okazję do spoglądania w przyszłość bez zakotwiczenia w statycznych punktach oparcia. Kolejna wina – refleksyjna, jest powstałym w samoświadomości poczuciem samokrytyki. Jej podstawą jest samoświadomość, powstaje dzięki zdolnościom do oceniania. Omawiana wina

¹⁵⁸ Tamże, s. 371.

jest poczuciem racjonalnym, które powstaje z dojrzałości poznawczej – zdolności do samokrytyki oraz zdolności moralnej. Do win destruktywnych zalicza się winy psychologiczną oraz nieświadomą. Psychologiczna jest poczuciem udręki, samopotępienia, które nas męczy. Jako przykład można podać udrękę z powodu złamania zakazu, prawa, co powoduje lęk przed karą lub upokorzeniem, ujawnienie na naszych oczach mylnego wyobrażenia o nas samych. Ostatnia z win to wina nieświadoma. Pochodzi od impulsów, które zostały przez nas wyparte, ale które powracają do naszej świadomości. Przykładem jest czucie się winnym za rzeczy, które nie są tego warte, niszczenie siebie wewnątrz¹⁵⁹.

Osoba, która zawiniła, powinna zmierzyć się z winą. Zmierzenie się z nią zakłada, że jesteśmy jej świadomi. Niestety często zamiast zmierzyć się z nią, wolimy ją obejść i wyróżnia się mechanizmy, które w tym pomagają. Jest to:

- wyparcie winy – przestępstwo, konkretna wina jest przeobrażana przez sprawcę;
- bagatelizacja winy – najczęściej wykorzystywana przez osoby, które zamykają się w sobie i uznają się za idealne, nietykalne. Nie zwracają one uwagi na konsekwencje swoich działań- zamknięty, odizolowany, ukrywający winę człowiek może czuć się nawet niewinny;
- zadośćuczynienie i rekompensata – rekompensata nie może być skierowana tylko do osoby, wobec której zawiniliśmy, ale i do jej otoczenia, powinna iść w parze z przepracowaniem winy, nigdy samodzielnie;
- uogólnienie winy osobowej – rezygnacja z tego, co osobiste, prowadzi do braku miejsca na osobistą winę, zasłanianie się ustawami, kodeksami, innymi osobami, a wszystko po to, aby wyrzec się osobistej odpowiedzialności, osobistej winy;
- celebrowanie winy – ciągle czynienie sobie wyrzutów sumienia, wewnątrz rozdarcie, człowiek sam siebie dręczy i poniża¹⁶⁰.

Z winą ściśle łączy się krzywda. Pojęcie to jest równie mocno nacechowane emocjonalnie oraz bez wątpienia można zaszeregować je do określeń nacechowanych negatywnie. Stan krzywdy to sytuacja, która ma miejsce między ludźmi, a nawet może mieć odniesienie do układów pozaludzkich – również Boga ludzie obarczają za swoje niepowodzenia, upadki.

Józef Lipiec opisuje krzywdę jako wartość z grupy wartości ujemnych, czyli antywartość. Zwraca uwagę, że krzywda nie ma jednego przeciwstawnego określenia. Przeciwstawić można ją co najmniej z kilkoma naraz wartościami, takimi jak na przykład sprawiedliwość, równość, miłosierność. Skrzywdzić można nie tylko pojedynczego człowieka, ale i grupę, wielkie

¹⁵⁹ A. Cencini, *Życie w pojednaniu. Spojrzenie psychologiczne*, Wydawnictwo M, Kraków 1995, s. 32-34.

¹⁶⁰ W. Müller, *Poczucie winy i przebaczenie w duszpasterstwie i teologii*, s. 41-57.

społeczności. W krzywdzie pojawia się nie tylko agresja krzywdzącego, ale i bezbronność krzywdzonego, któremu akt krzywdy zabrał równowagę między dobrem a złem¹⁶¹.

Świadomość krzywdy nie jest tym samym co krzywda. Świadomość jej dotyczy zarówno krzywdziciela, jak i ofiary. Można wyróżnić cztery podstawowe wymiary, które powstają ze skrzyżowania tych odniesień:

1. świadomość krzywdziciela – niewiedza krzywdzonego;
2. świadomość krzywdziciela – podobna świadomość krzywdzonego;
3. nieświadomość krzywdziciela – pełna świadomość krzywdzonego;
4. nieświadomość krzywdziciela – nieświadomość krzywdzonego¹⁶².

Każda krzywda ma nie tylko wymiar, ale również swoje własne cechy jakościowe. Odnoszą się one do doznanego uszczerbku. Może to dotyczyć części ciała, która została zraniona albo może to być godność człowieka, niesprawiedliwy osąd lub zniszczenie czegoś, kradzież. Krzywdy realizowane są w określony sposób, mają określoną okoliczność, atmosferę. Istotny jest także charakter relacji krzywdziciel – krzywdzony, ponieważ czym innym jest krzywda doznana od osoby bliskiej, a inna od osoby nieznanej¹⁶³.

Jerzy Mellibruda, polski psycholog i psychoterapeuta, zajmując się tematyką krzywdy, zwraca uwagę na trzy sposoby myślenia w tradycjach kulturowo-społecznych: chrześcijański, rewolucyjny oraz wschodni. W pierwszej tradycji cierpienie jest nieodłącznym elementem ziemskiego bytowania i służy nawróceniu, odbudowaniu dobra w człowieku, zbawieniu. Tej tezie towarzyszy przesłanie, które głosi, że skrzywdzeni i poniżeni będą nagrodzeni i wywyższeni, przebaczący krzywdy bardziej zasługują na miłość Boga. W tym rozumieniu krzywda zyskuje konstruktywną oprawę. Zupełnie inaczej krzywda przedstawiana jest w tradycji rewolucyjnej. Tutaj krzywda zazwyczaj nie dotyczy jednostki, ale całej społeczności, grupy, klasy społecznej. Krzywda jest czymś poniżającym i wymagającym bezpośredniego działania, które usunie źródło krzywdy. W tej tradycji odrzuca się myślenie, że dla tych, co przyjmują krzywdę, będzie nagroda, a przywódcy rewolucji starają się osoby skrzywdzone nastawić naprzeciwko krzywdzicielom, wzbudzić w nich gniew. Nadrzędnym hasłem rewolucji jest odmowa przebaczenia, a zemsta i kara dla krzywdzicieli. Całkiem inne podejście prezentuje tradycja wschodnia, w której cierpienie ujmowane jest jako nadmierne przywiązanie lub nawet uzależnienie od własnych wyobrażeń. Wynika z tego, że krzywdy można się pozbyć poprzez zredukowanie lub unikanie przykrych stanów emocjonalnych, przywiązań¹⁶⁴. Krzywda zawsze zostawia uszczerbek w psychice

¹⁶¹ J. Lipiec, *Fenomenologia krzywdy*, w: *Krzywda. Zagadnienia teoretyczne i problemy praktyki*, red. W. Tulibacki, Olszyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2003, s. 21-22.

¹⁶² Tamże, s. 25-26.

¹⁶³ Tamże, s. 29.

¹⁶⁴ J. Mellibruda, *Pułapka niewybaczonej krzywdy*, s. 22-24.

człowieka, zawsze pozostawia jakiś ślad. Relacja między winą wyrządzoną a krzywdą, która została wyrządzona to sytuacja podwójnego braku. Krzywda zostawia skazę na wartościach cennych dla pokrzywdzonego oraz uszczerbek na opinii o krzywdzicielu¹⁶⁵. Podwójnie działanie krzywdy jasno obrazuje sytuacja osoby pozbawionej wolności. Z jednej strony jest osadzony – osoba, która skrzywdziła kogoś wskutek popełnienia przestępstwa, z drugiej ofiara – osoba dotknięta przestępstwem. Opinia osadzonego pogarsza się zarówno wśród rodziny, bliskich, jak i z perspektywy społeczeństwa, ponieważ osoby te zazwyczaj są marginalizowane, dodatkowo skazany często sam sobie wyrządza krzywdę, niszcząc dotychczasowe życie na wolności. Ofiara doznaje uszczerbku na zdrowiu fizycznym lub psychicznym i doprowadza to często do zmiany jej postępowania, postrzegania pewnych sytuacji życiowych. Oczywiście istnieje wiele różnych relacji, przypadków popełnienia przestępstwa, a wyżej wymieniony przykład został potraktowany ogólnikowo dla zobrazowania, że krzywda działa w dwie strony.

W sytuacji pojawienia się winy, krzywdy pojawić się może zemsta. Jest ona przeciwieństwem przebaczenia, zemsta nie może być łączona z wybaczeniem. Należy stwierdzić, że jest ona pewnego rodzaju nieprzebaczeniem oraz przeszkodą w przebaczeniu. W literaturze psychologicznej zemsta określana jest jako „wyrządzenie szkody w usprawiedliwionej reakcji na doznaną szkodę lub niesprawiedliwość”¹⁶⁶. Zemsta zaliczana jest do grupy zachowań będących formami agresji odwetowych. Jej cechą jest działanie polegające na odwzajemnieniu napastnikowi jego krzywdzących działań. Zemsta nie ma charakteru natychmiastowego i zazwyczaj jest odroczone, nie jest odzwierciedleniem wyrządzonej krzywdy, nie jest proporcjonalna, a zazwyczaj intensywniejsza. Jednym z elementów¹⁶⁷ składających się na proces zemsty jest impuls zemsty związany z gniewem. Przebiega to w ten sposób, że najpierw pojawia się poczucie krzywdy, które wzbudza gniew, gniew domaga się odreagowania, czyli wspomnianej zemsty¹⁶⁸. Gniew może zakończyć się zemstą lub może przybrać inną drogę i zakończyć się przebaczeniem. Dotarcie do źródła gniewu jest ważnym krokiem i może prowadzić do wyzwolenia.

Arystoteles postrzega gniew jako „złączoną z bólem żądzą jawnej zemsty za okazaną bez powodów wzgardę nam samym lub komuś z naszych bliskich”¹⁶⁹. Gniew związany jest ze wzgardą lub poniżeniem, które dotyczą nas samych lub kogoś z naszych bliskich, są niesprawiedliwe i nieodpowiednie, towarzyszy im cierpienie, są połączone z pragnieniem odwetu.

¹⁶⁵ J. Mizińska, *Wina i wybaczenie. Jak możliwa jest przemiana zła w dobro?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 474.

¹⁶⁶ M. Janson, *Czynniki hamujące proces zemsty*, w: *Oblicza złości. Perspektywa psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów*, red. B. Bereza, Difin, Warszawa 2012, s. 56.

¹⁶⁷ Elementy gniewu to: krzywda, poczucie krzywdy, impuls zemsty, decyzja, planowanie, atak zemsty, restrykcja. Tamże, s. 58.

¹⁶⁸ Tamże, s. 59.

¹⁶⁹ M.C. Nussbaum, *Gniew i wybaczenie. Uraza, wielkoduszność, sprawiedliwość*, Zielone drzewo, Warszawa 2016, s. 33.

Ernie Larsner przy współpracy Carol Larsner Hegary opracowali sześć stopni gniewu. Pierwszy etap porusza sytuacje zagniewanego, który o tym nie wie. Gniew nie zawsze objawia się nagłymi wybuchami, potrafi się dobrze kamuflować. Autorzy zwracają jednak uwagę, że może on być potężną siłą, która kieruje życiem, jest przeszkodą w osiągnięciu szczęścia. Drugi stopień – zagniewany ma tego świadomość. Osoby na tym etapie zdają sobie sprawę z gniewu, czują dyskomfort, odczuwają bóle głowy. Kolejny etap – zagniewany, ale niegotowy, aby się z tym zmierzyć. Zmiany emocjonalne są głębsze niż racjonalne myślenie i przemiany wewnętrznej nie da się wymusić. Większość osób na tym etapie wie lub podejrzewa, że rządzi nimi gniew, lecz nie potrafi się z tym zmierzyć. W danym momencie gniew jest przez nich postrzegany jako coś niebezpiecznego lub rozczulają się nad krzywdą, wręcz „pławią się” w gniewie. Zły, lecz gotowy na uporanie się z tym – to kolejny etap – rozpoznaje swój gniew i wznosi się ponad to, co wciąga go w pułapkę. Gotowy, by wziąć się do pracy, ale nie wie jak – nie wiedzą, że istnieje praca nad pohamowaniem gniewu, są świadomi, że gniew to przeszkoda. Bardzo powoli idą do przodu – ostatni ze stopni, który obejmuje ludzi, którzy idą do celu, pragną odpuszczenia krzywdy, ale nie dotarli jeszcze do tego¹⁷⁰. Ernie Larsner z C. Larsner Hegary, zajmując się tematyką gniewu, przedstawili sześć postaci, pod jakimi ukrywa się gniew. Moim zdaniem są to również skutki gniewu, który jest nieprzepracowany przez człowieka. Autorzy wymieniają: depresję – towarzyszenie ciągłego, niewytłumaczalnego smutku, znany jest powód cierpienia, ale człowiek nie jest w stanie rozwiązać go za pomocą intelektualnej analizy, nie odczuwa radości, towarzyszy mu emocjonalna pustka, osłabienie, zmęczenie, unikanie kontaktu z innymi, częste problemy zdrowotne, takie jak ból brzucha, ból głowy, problemy z trawieniem. Rozdrażnienie – traktowanie wydarzeń z życia bardzo osobiście, częste huśtawki emocjonalne, ludzie stają się nieprzyjemni, a czasem nawet niebezpieczni, mają problem z nawiązywaniem bliższych relacji, przejawiają arogancję w stosunku do ludzi. Histeria – brak wewnętrznego spokoju, potrzeba przygotowania wymówek na różne okazje, problem z nawiązywaniem relacji, człowiek dopuszcza się kłamstw, nieświadomie przywołuje sytuacje z przeszłości, żyje w ciągłym pośpiechu. Udawanie – stwarzanie pozoru perfekcjonisty, nieprzyznawanie się do bólu, minimalizowanie doznanych krzywd w celu ochrony wizerunku, częste przepraszanie bez względu na to, czy jest to potrzebne, czy nie. Bezradność – człowiek odczuwa, że nie ma wyboru, że nie zasługuje na szacunek, udaje niewiedzę. Obsesja – człowiek w celu wymazania bolesnych krzywd popada w różne obsesje, uzależnienia i zmienia je na przykład z alkoholu na inne używki, hazard¹⁷¹.

W mojej opinii gniew wiąże się z nieprzebaczeniem. Uważam tak, gdyż Arystoteles wskazuje, że gniew łączy ze sobą ból z pragnieniem zemsty, w literaturze przedmiotu zaś

¹⁷⁰ E. Larsen, C. Larsen Hegarty, *Od gniewu do przebaczenia*, s. 17-20.

¹⁷¹ Tamże, s. 21-34.

wskazywane jest, że gniew może prowadzić do zemsty lub wyzwolenia. Zarówno gniew, jak i nieprzebaczenie jest kierowane do grupy osób, jednostki lub samego siebie. W obu tych sytuacjach występuje ból, chęć zemsty, trwanie w krzywdzie, chaosie, jedno i drugie może doprowadzić do destrukcji. Zarówno gniew, jak i nieprzebaczenie prowadzi do wielu negatywnych następstw, które są do siebie zbliżone, pojawiają się problemy z nawiązywaniem relacji międzyludzkich, brak zmiany postawy lub zmiana na gorsze. Nieprzebaczenie jest przeciwstawieństwem przebaczenia. Przebaczenie¹⁷² dawanie, darowanie, a co za tym idzie – nieprzebaczenie to brak dawania. Jest to ciągle pielęgnowanie krzywdy, niechęć do zmiany lub brak wystarczającej siły, aby zmierzyć się z doznaną krzywdą. Nieprzebaczenie może trwać nieokreślony czas i może prowadzić do wyzwolenia i przemiany w przebaczenie, do pragnienia zemsty lub ciągle pozostawać na tym samym poziomie. Może być skierowane do samego siebie, grupy, jednostki lub sił nadprzyrodzonych, na przykład do Boga.

2. Przeszkody w udzielaniu i otrzymywaniu przebaczenia

Nie ulega wątpliwości, że krzywda przyczynia się do pogorszenia i zepsucia relacji międzyludzkich. Aby przebaczyć należy mieć pewne powody, musi być chęć przebaczącego. Można mieć również powody przeciw przebaczeniu, które są przeszkodami¹⁷³. Nim zostanie dokonana analiza przeszkód stojących na drodze do przebaczenia należy najpierw zobrazować bariery w relacjach, ponieważ nie jesteśmy w stanie podjąć próby przebaczenia, jeśli sami sobie to utrudniamy, brakuje nam odpowiednich narzędzi. Wymówki, argumenty, które zaraz zostaną przedstawione, mają szczególne znaczenie nie dla relacji pokrzywdzony – skazany, lecz na przykład dla relacji skazany – rodzina skazanego. Wymówki te to:

- przekonanie, że jeśli ktoś chciałby podjąć próbę kontaktu, to zrobiłby to – takie przekonanie może mieć wiele przyczyn, na przykład doszło do nieporozumienia, nieświadomego zranienia¹⁷⁴. Odnosząc to do rodziny skazanego to na przykład rodzina nie kontaktuje się z osobą skazaną, ponieważ czuje się pokrzywdzona, opuszczona, a skazany nie ma świadomości, że popełniając czyn karalny skrzywdził ją, rodzina zaś nie wie, jak skontaktować się z osadzonym, ma żal, czeka aż osadzony zrobi pierwszy krok w stronę kontaktu;
- przekonanie, że jest już za późno na naprawę relacji, że ktoś czuje złość. Takie podejście, przypuszczenie, że ktoś czuje urazę, jest zły i nie prowadzi do rozwiązania problemu.

¹⁷² Tematyka przebaczenia zostanie opisana w kolejnym rozdziale pracy.

¹⁷³ P. E. Milam, *Against Elective Forgiveness*, „Ethic Theory Moral Prac”, 21 (2018) s. 575.

¹⁷⁴ I. Sand, *Relacje nad przepaścią. Jak je naprawić lub kiedy z nich zrezygnować*, Laurum, Warszawa 2020, s. 16.

Prawdopodobnie dana osoba będzie zła, natomiast rozmowa może osłabić gniew, być pierwszym krokiem do przebaczenia;

- przekonanie, że powinno się podjąć próbę kontaktu jakiś czas temu, stwierdzenie, że teraz jest już za późno. Należy pamiętać, że w takich sprawach nie ma terminu ważności, nie obowiązuje tu przedawnienie, a wręcz przeciwnie niekiedy potrzebujemy więcej czasu na poukładanie sobie pewnych faktów, emocji;
- przekonanie, że płaszczenie się przed kimś jest oznaką słabości – wręcz przeciwnie, determinacja to oznak siły. Umiejętność naprawy relacji, zdolność do inicjowania naprawy relacji to oznaka wewnętrznej siły;
- przekonanie, że zainicjowanie rozmowy i spotkanie się z odtrąceniem spowoduje żal z powodu podjęcia tego kroku i irytację – złości tej można zapobiec przygotowując się na ewentualną porażkę poprzez nastawienie się, że przynajmniej spróbowaliśmy naprawić relację, zainicjować kontakt. Dobrym pomysłem jest również w tej sytuacji znalezienie osoby, która nas wesprze, wysłucha w sytuacji ewentualnej porażki;
- zapamiętanie słów, że ktoś nie chce kontaktu – oczywiście należy uszanować tę decyzję na jakiś czas, lecz należy pamiętać, że pewne słowa wypowiedzi się w emocjach, nie przewidując skutków słów;
- przekonanie, że sprawiedliwiej będzie, jeśli druga osoba wykona pierwszy krok – należy kierować się tym, co słuszne, a nie sprawiedliwe. Najczęściej pierwszy krok podejmuje osoba silniejsza psychicznie, bardziej elastyczna. Koncentrując się na tym co sprawiedliwe i najbardziej właściwe, można przeoczyć to, co najważniejsze i najpotrzebniejsze;
- przekonanie, że jeżeli komuś nie zależy na kontakcie z drugą osobą, to trudno – mogą to być tylko pozory, ciężko jest zapomnieć o drugiej osobie tylko dlatego, że tak się postanowi¹⁷⁵.

Wszystkie wymienione przekonania wciągają człowieka w pułapkę. Utrudniają relację z drugim człowiekiem, co skutkuje pogorszeniem jakości naszego życia. Błędne przekonania często mają źródło w naszych przemyśleniach, które w rzeczywistości nie mają pokrycia lub są wyolbrzymione. Należy wziąć pod uwagę fakt, że wiele fałszywych przekonań pojawia się w związku ze słowami wypowiedzianymi w emocjach, nerwach. Takie zachowania mogą się pojawić w przypadku osoby co do której została orzeczona kara pozbawienia wolności. Wówczas często pojawiają się silne emocje, zaskoczenie, poczucie niesprawiedliwości, złości, które doprowadzają do wypowiedzania słów, które często nie są przemyślane.

¹⁷⁵ Tamże, s. 16-21.

Ernie Larsner wraz z C. Larsner Hegarty przedstawiają pięć, moim zdaniem, ogólnych, ale bardzo trafnych przekonań, które uniemożliwiają, a na pewno utrudniają przebaczenie.

Na pierwszym miejscu umieszczają przekonanie, że człowiek nie zasługuje na szczęście. Autorzy zwracają uwagę na fakt, że nie uda się przebaczyć, jeśli człowiek uważa, że nie ma prawa do sprawiedliwego traktowania i szczęścia. Podstawą do przebaczenia jest wykonanie wysiłku psychicznego. Drugie przekonanie – wszystko nam się należy. Powszechne jest to zwłaszcza wśród ludzi młodych, którzy są roszczeniowi. Nie należy oczekiwać, że coś się należy, ponieważ może to być nierealne i na przykład doświadczanie miłości to kwestia umowna. Do swoich oczekiwań człowiek powinien podejść realistycznie. Pragnienie natychmiastowej gratyfikacji – kolejna przeszkoda. Człowiek musi być przygotowany, że postęp nie przychodzi natychmiast, a zaprzeczenie to proces wymagający czasu, który nie zawsze od razu przynosi wyczekiwaną ulgę. Czwarta przeszkoda – człowiekiem rządzą uczucia. Sytuacji skrzywdzenia towarzyszy złość, smutek, gniew. Te uczucia nie mogą kierować człowiekiem, ponieważ nie będzie on w stanie racjonalnie myśleć i skonfrontować się z pozostałymi sferami – behawioralną, intelektualną oraz duchową. Ostatnie przekonanie, że przyjdzie nam to bez trudu. Prawdziwe przebaczenie potrzebuje odpowiedniego przekonania, czasu, hartu ducha¹⁷⁶.

Według Jerzego Mellibrudy jedną z przyczyn braku umiejętności przebaczenia są fałszywe przekonania. Autor zwraca uwagę na sześć takich przekonań:

- Trudno przebaczyć silniejszemu – dla wielu osób stare, nieprzepracowane krzywdy mają związek z osobami, które mimo upływu wielu lat są w ich przeświadczeniu silniejsze. Często dotyczy to krzywd z czasów dzieciństwa, kiedy to rodzice, osoby dorosłe w tamtym czasie były silniejsze. Z tego powodu dla wielu ludzi podeszły wiek krzywdzicieli jest dobrym momentem na przebaczenie.
- Trudno przebaczać bez możliwości ukarania. Część krzywdzicieli jest poza zasięgiem osoby skrzywdzonej, trudno więc doświadczyć satysfakcji z przebaczenia jako aktu ułaskawiającego winowajcę, skoro nie można nic mu zrobić. Dlatego czasem sama odmowa wybaczenia jest specyficznym rodzajem kary moralnej. Osoba skrzywdzona ma przeświadczenie, że krzywdziciela ukarze sam fakt, że wina nie została mu wybaczona. Jest to sytuacja, w której nie jesteśmy świadomi ukrytych motywów takiego postępowania. Takie zachowanie zazwyczaj nie przynosi żadnych efektów, ulgi, uwolnienia od bólu, a wręcz odwrotnie może spowodować błędne koło, poczucie winy z powodu odwetu na krzywdzicielu.

¹⁷⁶ E. Larsen, C. Larsen Hegarty, *Od gniewu do przebaczenia*, s. 86-90.

- Przebaczenie jest prezentem dla winowajcy. Przebaczenie jest ciężkie do osiągnięcia, jeśli myśli się o nim w kategoriach nagrody, daru dla krzywdziciela. Zdarza się, że krzywdziciel nie odczuwa skruchy, a nawet w ogóle nie widzi swojej winy.
- Przebaczenie to trud rozstania z przeszłością. Istnieją ludzie, dla których przeszłość stanowi część życia, z którą ciężko się rozstać, pomimo krzywdy wyrządzonej w tamtym okresie. Niewybaczona krzywda osobista jest pewnego rodzaju punktem zaczepienia z tamtym czasem. Przebaczenie oznaczałoby zerwanie tej więzi. Brak odcięcia się od przeszłości może być nadzieją na zyskanie czułości, akceptacji krzywdziciela. Ktoś nie chce przebaczyć, ponieważ myśli irracjonalnie i ma nadzieję na akceptację osoby, która go skrzywdziła.
- Przebaczenie może być początkiem nowej drogi. Trudno przebaczyć, ponieważ człowieka blokuje nie tylko obawa o rozstaniu z marzeniami, pragnieniami, ale i również strach przed nowym, nieznanym, uzyskaniem dojrzałości psychicznej, rozwojem osobistym.
- Trudno przebaczyć samemu sobie. Poczucie krzywdy u niektórych osób pojawia się jako wynik własnych działań, jest ich następstwem. Człowiek staje się zarówno krzywdzicielem, jak i skrzywdzonym, co może powodować rozterki natury psychicznej¹⁷⁷.
Nieco szerzej przeszkody w udzielaniu i otrzymywaniu przebaczenia ujmuje Annalisa Giuliani. Autorka przeszkody dzieli ze względu na to, komu wybacza. Wyróżnia: przeszkody w wybaczeniu innym, w relacji z Bogiem, wybaczeniu sobie.

1. Przeszkody w wybaczeniu innym.

- a. Wypieranie i zaprzeczenie krzywdy. Chęć zapomnienia o krzywdzie może prowadzić do wypierania jej, jest to pewnego rodzaju mechanizm obronny, który prowadzi do usunięcia ze świadomości, rzeczywistości elementu, który szkodzi. Odrzucenie emocjonalnego cierpienia, negacja faktu krzywdy, cierpienia może prowadzić do iluzji, że przebaczenie zostało udzielone. Przebaczenie nie jest możliwe do chwili, gdy nie zostanie uznana krzywda, cierpienie. Nie można również usprawiedliwić krzywdziciela, ponieważ to również nie przyniesie pożądaných efektów – przebaczenia, a jedynie będzie prowadzić do milczącej pogardy dla drugiego człowieka, jego niższości. Kolejny wspomniany mechanizm obronny – zaprzeczenie, którego nie można mylić z wypieraniem. W sytuacji wyparcia mamy do czynienia z nierozpoznawaniem bolesnej rzeczywistości, w zaprzeczeniu zaś myśl wyparta jest dopuszczana do świadomości człowieka.

¹⁷⁷ J. Mellibruda, *Pułapka niewybaczonej krzywdy*, s. 75-78.

- b. Formacja reaktywna, rozszczepienie i projekcja. Formacja reaktywna to zachowanie, w którym człowiek zachowuje się w przeciwieństwie do wewnętrznego impulsu, jaki odczuwa, ale się do niego nie przyznaje. Przebaczenie nie może być aktem słabości, musi być bowiem zintegrowaną wizją siebie, która obejmuje zarówno aspekty pozytywne, jak i negatywne.
- c. Identyfikacja z agresorem i zwrócenie się przeciw samemu sobie. Mechanizm identyfikacji z agresorem wyodrębniła Anna Freud. Polega on na identyfikacji dzieci oraz dorosłych z osobą, której się boimy, czujemy do niej nienawiść. Na przykład zranione dziecko, na które rodzic krzyczy, jest wobec niego agresywny, przyswaja sobie jego agresję i kilka dni po traumatycznych przeżyciach będzie krzychało na lalkę lub rodzeństwo. Takie zachowanie jest środkiem obronnym, które jest nieautentycznym okazywaniem przebaczenia. Kiedy osoba dozna jakiejś krzywdy i pojawi się poczucie nienawiści, chęć zemsty, to cały czas będzie przypominała sobie wyrządzoną krzywdę. Uraza, chęć zemsty doprowadzi do osłabienia samego siebie poprzez przeżywanie sytuacji, której nie przebaczymy. Człowiek mimowolnie powtarza wewnątrz słowa lub czyny, które go zraniły, i w ten sposób wzmacnia poczucie krzywdy. Rozwijając w sobie pamięć o tym, prowadzi do nienawiści do samego siebie oraz karanie siebie. Zraniony człowiek będzie mógł identyfikować się z krzywdzicielem, naśladować jego negatywne zachowania. Jeśli te agresywne, wrogie zachowania będą nieświadome i nierozpoznane mogą zostać skierowane przeciwko samemu sobie, co może doprowadzić nawet do samobójstwa¹⁷⁸.
2. Przeszkody uniemożliwiające przyjęcie przebaczenia od Boga. Relacja z Bogiem kształtowana jest od dzieciństwa i zależy w dużej mierze od rodziców, od tego, jakie oni mają relacje z Bogiem oraz jaki dają przykład. Negatywne relacje dziecka z rodzicami mogą się przyczynić do negatywnego podejścia do religii, negatywnego nastawienia do Boga, wyobrażonego jako postać surowa i nieugięty sędzia. Przeszkodą jest też perfekcjonizm. Perfekcjonista z trudem przyjmuje przebaczenie Boga, ponieważ nie uznaje się za grzesznika i nie uważa, aby przebaczenie było mu potrzebne. Swoją uwagę i energię skupia na poprawie swoich niedoskonałości, żyje w przeświadczeniu, że Bóg pragnie człowieka bez skazy. Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest to, że negatywne doświadczenia życiowe, cierpienia z powodu zranień, które nie zostaną rozpoznane i przepracowane, mogą prowadzić do utraty wiary¹⁷⁹.

¹⁷⁸ A. Giulianini, *O przebaczeniu czyli jak uleczyć dusze*, Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, Kraków 2010, s. 99-115.

¹⁷⁹ Tamże, s. 115-122.

3. Przeszkody by przebaczyć samemu sobie.

- a. Poczucie winy. Samo poczucie winy nie jest czymś negatywnym, jest to ważny i dynamiczny bodziec do rozwoju i dojrzewania osobowości. Jednak aby do tego doszło, poczucie winy musi dojrzeć pod względem świadomości, rozwinąć się na poziomie moralnym i religijnym, ponieważ jako mechanizm psychiczny jest w stanie sprzyjać przystosowaniu rzeczywistości, jak i blokować proces pojednania. Jeśli zamiast uświadomić sobie, że łamiąc prawo postąpiło się wbrew swoim przekonaniom, wartościom, poczucie winy człowieka nie ustąpi, a skupi się on na potępieniu i obniżeniu własnej wartości. Negatywne, nieprzepracowane poczucie winy, zamyka człowieka i sprawia, że staje się on ofiarą i katem.
- b. Trudności z akceptacją samego siebie. Aby przebaczyć sobie, należy akceptować swoje wady, ułomności, przebaczenie musi obejmować integrację dobrych i złych stron samego siebie. Przebaczenie wymaga autentycznego wglądu w siebie. Zmuszanie się do przebaczenia nie przyniesie żadnych pożądaných skutków, ponieważ człowiek musi uszanować swoją emocjonalność i akceptować swoje wnętrze¹⁸⁰.

Doris Donnelly wyróżniła sześć powodów trwania w poczuciu krzywdy. Można stwierdzić, że powody te są również przeszkodami na drodze ku przebaczeniu. Donnelly stwierdziła:

- Trudno jest przebaczyć, gdy ból jest świeży, a rana ciągle głęboka. Często potrzeba dużo czasu, aby móc wybaczyć drugiej osobie. Nawet gdy ból powraca tylko w określonych momentach, to przebaczenie może sprawiać ogromną trudność. Uświadomienie sobie zranienia i przyznanie się do poczucia krzywdy pozwala na ustalenie tego, co należy uzdrowić. Człowiek, który podchodzi do bólu realistycznie i bez nadmiernego wyolbrzymiania, potrafi nakłonić innych do wybaczenia oraz sam jest zdolny do wyleczenia swoich zranień. Ból zarówno świeży, jak i ten zadawniony jest częścią życia człowieka. Osoba, która potrafi przebaczyć, podejmuje decyzję, aby być ponad krzywdą, a osoba, która odmawia przebaczenia na zawsze staje się więźniem bólu¹⁸¹. Chciałabym zwrócić uwagę na ważność przebaczenia w procesie resocjalizacji. Donnelly dostrzega, że osoba nieprzebaczająca zostaje uwięziona na zawsze w swoim bólu. Odbywający karę pozbawienia wolności, pomimo tego, że są ludźmi winnymi pewnego czynu, krzywdzicielami, to są również często zranieni, opuszczeni. Osoby te za swoje czyny znalazły się w jednostce penitencjarnej – więzieniu, nieprzebaczający sami siebie umieszczają dodatkowo w więzieniu bólu. Zgadzam się z autorką powyższego powodu

¹⁸⁰ Tamże, s. 123-132.

¹⁸¹ D. Donnelly, *Uczymy się przebaczać*, s. 22-24.

trwania w krzywdzie, że przepracowanie bólu wymaga czasu, natomiast wymaga to również pracy, starań, odpowiedniego podejścia. Tak samo jak resocjalizacja jest to proces, który wymaga czasu, odpowiednich metod, technik, podejścia.

- Ludzie nie chcą przebaczać, ponieważ doświadczają negatywnych uczuć w stosunku do swoich wrogów – złość, zazdrość, resentment. Złość przybiera często charakter destrukcyjny i towarzyszy jej chęć zemsty. Zazdrość z kolei prowadzi do braku odczuwania radości ze szczęścia drugiego człowieka. Resentiment to ponowne odczuwanie, człowiek odmawiający przebaczenia ciągle na nowo powraca do swojego bólu. Jest to przeciwieństwo przebaczenia¹⁸². Odnosząc się do powyższego powodu trwania w poczuciu krzywdy, pragnę zwrócić uwagę na osobę skrzywdzoną przez człowieka przebywającego w izolacji więziennej. Osoba winna może prosić o wybaczenie ofiary, przeproszać – na przykład podczas rozprawy sądowej, natomiast ofiara nie przyjmuje przeprosin. Ofiara może odczuwać właśnie wspomnianą złość, powracać na nowo do sytuacji krzywdy, spotkanie z krzywdzicielem może na nowo wzbudzić w niej negatywne emocje. Nie należy moim zdaniem potępiać tej osoby, zmuszać do przyjęcia przeprosin, ale zachęcać ją do przepracowania krzywdy, wybaczenia samemu sobie. Trzeba wskazać człowiekowi pozytywne skutki przebaczenia oraz ustrzec przed wieloma negatywnymi konsekwencjami nieprzebaczenia.
- Zemsta – człowiek pielęgnujący krzywdę, uważa, że zemsta to najskuteczniejsze rozwiązanie, przekonanie, że winowajca wtedy nie powtórzy swojego czynu. Człowiek pragnący zemsty, nie pamięta o sytuacjach, kiedy on sam potrzebował czy doznał wielkoduszności od innych. Człowiek uważa, że zemsta jest sprawiedliwym wymiarem kary dla osoby krzywdzącej¹⁸³.
- Brak społecznej akceptacji. Ludzie potrafią wskazać grupę osób, które nie zasługują na przebaczenie. Wielu ludzi nie przebacza, ponieważ grupa społeczna nie akceptuje pewnego czynu¹⁸⁴.

Taką grupą mogą być osoby przebywające w zakładach karnych. Jest to specyficzna grupa osób, która często jest zepchnięta na margines społeczny oraz ma przez resztę swojego życia przypiętą tak zwaną łatkę. Należy pamiętać, że polski system więziennictwa zakłada resocjalizację osadzonych, czyli jest w nim miejsce na poprawę. Kolejną kwestią, która już była wspomniana w tej pracy, jest to, że przebaczenie daje wiele pozytywnych korzyści wybaczącemu.

¹⁸² Tamże, s. 25-28.

¹⁸³ Tamże, s. 29-30.

¹⁸⁴ Tamże, s. 30-33.

- Ludzie nie przebaczą, ponieważ nie dostrzegają współzależności losów ludzkich. Osoby odsuwając innych ze swojego życia stają się samotni, żyją w samotności¹⁸⁵.
- Duma – ludzie nie przebaczą, gdy mają coś do stracenia. Osoby uważające się za czarujących, pełnych sympatii nie dopuszczają do siebie myśli, nie przyznają się, że ktoś mógłby zadać im ból. Zdarza się, że dumni ludzie cierpiący wypierają swoje emocje, boją się ośmieszenia¹⁸⁶.

Powyżej zostały przedstawione bariery, które utrudniają przebaczenie. Zaprezentowane przeszkody pojawiają się łącznie lub oddzielnie w określonych sytuacjach. Inne przeszkody będą zauważalne w relacji krzywdziciel – skrzywdzony, a inne w relacji wybaczenia sobie.

Chciałabym teraz przedstawić, jakie przeszkody mogą pojawić się w przebaczeniu w procesie resocjalizacji. Z pewnością przeszkody wyżej opisane również pojawiają się w procesie przebaczenia dotyczącym ludzi przebywających w izolacji więziennej, ale jest kilka czynników, na które pragnę zwrócić szczególną uwagę. Bariery w przebaczeniu w procesie resocjalizacji chciałabym podzielić na dwie kategorie. Podział na przeszkody wewnętrzne i zewnętrzne są moją własną propozycją.

Przeszkody wewnętrzne – trudności, jakie mogą się pojawić niezależnie od intencji osadzonego, mogą być wynikiem jego pochodzenia, wychowania, trybu życia, jakie prowadził przed umieszczeniem w jednostce penitencjarnej oraz bariery, które zależą tylko od niego i jego nastawienia. Do tych przeszkód zaliczyć można:

- Przepraszenie dla korzyści – osadzony może wyrażać skruchę, przepraszać, wybaczać lub prosić o wybaczenie dla osiągnięcia niższej kary, nagrody (np. dodatkowego widzenia, rozmowy z bliskimi). Osoba przebywająca w izolacji więziennej może podejmować się przebaczenia, ponieważ wynika to z techniki, jaką obrał, aby przystosować się do warunków izolacji¹⁸⁷. Przebaczenie przynosi pozytywne skutki tylko w sytuacji kiedy naprawdę go pragniemy i robimy to szczerze, w zgodzie z samym sobą. Czynienie tego dla korzyści nie tylko jest przeszkodą w prawdziwym przebaczeniu, ale również może powodować negatywne skutki i pogłębianie krzywdy.
- Niedostosowanie – osoba przebywająca w warunkach izolacji więziennej często charakteryzuje się błędnym, niewłaściwym systemem wartości, zainteresowaniem złymi czynami, nieumiejętnością życia w grupie. Osoby przebywające w jednostce często wywodzą się z rodzin rozbitych, w których pojawiały się uzależnienia i których członkowie mieli również problemy z przestrzeganiem prawa. O ile człowiek jest w stanie

¹⁸⁵ Tamże, s. 34-36.

¹⁸⁶ Tamże, s. 36-41.

¹⁸⁷ Techniki przystosowania skazanego były omawiane w rozdziale pierwszym niniejszej pracy.

panować nad swoim samowychowaniem, to niestety nie ma wpływu na to, z jakiej rodziny pochodzi i jakie zostały mu przekazane wartości. Kolejna kwestia to uzależnienia od alkoholu, środków psychoaktywnych, z którymi często mierzą się osoby przebywające w jednostkach. Niedostosowanie częstokroć zaczyna się już w okresie dzieciństwa. W mojej opinii niedostosowanie jest barierą w przebaczeniu, ponieważ człowiek nie jest w stanie obiektywnie spojrzeć na wyrządzone krzywdy i przebaczenie.

- Trudność z wdrożeniem w aktualną sytuację przebywania w izolacji. Niejednokrotnie jest to trudne dla człowieka, któremu została ograniczona wolność, zwłaszcza dla osób po raz pierwszy odbywających karę pozbawienia wolności. Nierzadko osoby, które zostają odizolowane od dotychczasowego życia, charakteryzują się złym stanem zdrowia psychicznego, brakiem racjonalnego myślenia, majaczeniem alkoholowym, popadają w depresję, psychozy maniakalno-depresyjne. Człowiek znajdujący się w izolacji, niemyślący racjonalnie nie jest w stanie sensownie podjąć się przebaczenia.
- Duma – towarzyszy jej chęć osiągnięcia mocnej pozycji wśród osadzonych, brak okazywania słabości, wstyd przed okazywaniem emocji. Człowiek przebywający w izolacji pośród wielu osadzonych nie chce wyjść na osobę słabą, stara się „ubrać w skorupę”, aby być traktowany poważnie, stwarzać pozory silnego. Często takie osoby mogą być kruche i słabe. Przebaczenie często kojarzy się z osobami słabymi, z którymi nie chcą być kojarzeni ludzie przebywający w jednostkach, zwłaszcza mężczyźni. Osoby słabsze bowiem mogą być gorzej traktowane.
- Chęć zemsty. Pomimo tego, że osoba pozbawiona wolności jest osobą, która została poddana karze na mocy wyroku, postanowienia za czyny, których się dopuściła, to nie zawsze uważa to za sprawiedliwe. Osadzony może chcieć zemsty na osobie prowadzącej sprawę, służbie więziennej, a nawet na ofierze, ponieważ czuje się skrzywdzony, że został przez tę osobę oskarżony. Można wtedy mówić o irracjonalnym myśleniu oraz trzeba podkreślić, że chęć zemsty wyklucza przebaczenie.
- Przekonanie o przedawnieniu. Osoba skazana może tkwić w przekonaniu, że już za późno na naprawę swoich czynów. Myślenie, że rodzina, ofiara, które na przykład podczas aresztowania lub rozprawy powiedziały, że nie chcą go znać, jest obowiązujące do końca życia i nie chce się podjąć próby rozmowy.

Przeszkody zewnętrzne – trudności, które często nie zależą od osadzonego, wynikają z organizacji systemu więziennictwa, zasad panujących, infrastruktury, okoliczności; bariery te pojawiają się również za przyczyną współosadzonych. Należą do nich:

- Stygmatyzacja – negatywne następstwo przebywania w jednostce penitencjarnej, brak społecznej akceptacji. Nadanie cech, przypięcie łątki osobom przebywającym w izolacji

więziennej przyczynia się do tego, że część osób nie chce im przebaczyć. Często narasta przekonanie, że osoba przebywająca w zakładzie karnym to osoba zła, która nie zasługuje na wybaczenie.

- Utrudniony kontakt, brak swobodnej rozmowy. Odbywając karę pozbawienia wolności, człowiek nie ma możliwości kontaktu w dowolnym czasie i dowolnej formie. Kontakt ten jest znacznie ograniczony, w obecności innych osadzonych, pracowników, korespondencja również może podlegać cenzurze, mogą – dla dobra sprawy – być również zakazane kontakty z niektórymi osobami lub z powodu zakazu sądu. Brak możliwości swobodnej rozmowy, utrudnia lub nawet uniemożliwia przebaczenie. Może pojawić się również wstyd przed przeprosinami, szczerą rozmową, ponieważ osadzony ma obawy, że nie będzie to rozmowa prywatna.
- Przebywanie w warunkach nienaturalnych, standaryzacja. Osoby w izolacji podlegają obowiązkowi posiadania określonej ilości rzeczy, określonemu ubiorowi. Człowiek w pewnym sensie pozbawiony jest indywidualności, istnieją określone typy, rodzaje zakładów, w których poszczególne osoby karę odbywają, ale są to specyficzne warunki odbiegające od życia na wolności.
- Oddziaływanie współosadzonych – może skutkować zmianą tożsamości, związkiem z grupą opozycyjną, bezrefleksyjnym przyjęciem zadań, opinii innych.
- Brak rozumienia tematyki przebaczenia. Moim zdaniem jest to przeszkoda, która w procesie resocjalizacji może być zmniejszona. Osoby przebywające w izolacji i poddane resocjalizacji korzystają z wielu zajęć, spotkań, podczas których mogą zapoznać się z tą tematyką. Jeśli poznajemy pewne sytuacje, kwestie i widzimy pozytywne tego skutki to łatwiej jest nam po to sięgnąć. Niewłaściwe rozumienie tematyki przebaczenia, łączenie jej z zemstą, słabością, może oddalać od jej podejmowania, a nawet całkiem zniechęcać. Przebaczenie jest często kojarzone tylko z religią, co również może odsuwać ludzi niewierzących lub niepraktykujących.

Większość przedstawionych przeszkód jest do przezwyciężenia. Niestety, przeszkody niezależne od człowieka, wynikające z funkcjonowania systemu więziennictwa są często nie do pokonania, ale mogą być zminimalizowane. Należy pamiętać, że osadzony ma prawo do telefonów, widzeń, przepustek, ale uzależnione jest to od jego postępowania, zachowania, dlatego człowiek będący w izolacji, jeśli pragnie zmiany ma ku temu wiele możliwości. Ważne jest też to, że większość osób opuszcza jednostki penitencjarne i ma szansę na życie na wolności. Od niego zależy, jak wykorzysta pobyt w jednostce i czy będzie chciał przekroczyć bariery, które są na drodze do przebaczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe przedstawienie przeszkód, ich mnogość, można wnioskować, że ciężko jest opuścić ramy nieprzebaczenia. Należy mieć na uwadze, że każdą z przeszkód można pokonać ciężką pracą, determinacją i przy wsparciu innych osób. Bez wątplenia osadzeni są grupą ludzi, którzy napotykają większą ilość przeszkód, ale ich pokonanie jest równie możliwe.

3. Negatywne następstwa nieprzebaczenia

Nieprzebaczenie, pielęgnowanie krzywdy doprowadza do wielkiego spustoszenia w sferze psychicznej, emocjonalnej, społecznej, fizycznej i religijnej człowieka. Prowadzi do wielu negatywnych następstw, co często skutkuje obniżeniem jakości życia. Nie znając tematyki związanej z przebaczeniem, człowiek nie jest w stanie obiektywnie i racjonalnie przewidzieć skutków, jakie to powoduje. Kiedy w życiu człowieka pojawiają się sytuacje wymagające interwencji, istotne jest, aby był on w stanie racjonalnie spojrzeć na swoje życie. Skutki nieprzebaczenia mogą być wielką przeszkodą w procesie resocjalizacji. Tworzyć mogą pewnego rodzaju zaporę, która utrudnia wprowadzenie zmian, a nawet hamuje chęć podjęcia próby zmian, ponieważ człowiek tkwi w cierpieniu i skupia się na pielęgnowaniu, rozwijaniu krzywdy.

Skutków nieprzebaczenia jest wiele i mogą występować wszystkie naraz, ale człowiek może również odczuwać tylko niektóre z nich z różną intensywnością. Jako pierwsze zostaną przedstawione skutki, które doprowadzają do bólu psychicznego.

Pierwszy skutek niewybaczonej krzywdy to znieczulenie emocjonalne. Objawia się poprzez zmniejszenie intensywności i różnorodności przeżywanych uczuć. Osoba cierpiąca blokuje emocje. Pozwala jej to na zmniejszenie odczuwania cierpienia, smutku, przykrości. Niesie to za sobą duże zmiany również w uleganiu emocjom pozytywnym, takich jak na przykład radość. Człowiek charakteryzuje się większym zubożeniem, chłodniej przyjmuje, wyraża emocje pozytywne. Ludzie, którzy cierpienie próbują zastąpić obojętnością, bardzo często doznają spustoszenia. Uczucia w życiu człowieka mają wielkie znaczenie, ponieważ można je porównać do farb, zarówno farby, jak i uczucia nadają życiu barw. Znieczulenie emocjonalne zabiera, więc życiu pewne bogactwo i zmniejsza sens życia człowieka. Znieczulenie jest kwestią indywidualną i u każdego jest przeżywane, widoczne w inny sposób, ale u każdego w jakimś stopniu zmniejsza zdolności do odczuwania różnych stanów emocjonalnych. Przytłumione odczuwanie emocji utrudnia prawidłową orientację w znaczeniu i ważności sytuacji osobistych. Bez sygnałów emocjonalnych człowiek w podejmowaniu decyzji kieruje się tylko rozważaniami intelektualnymi¹⁸⁸.

¹⁸⁸ J. Mellibruda, *Pułapka niewybaczonej krzywdy*, s. 42-44.

W tym momencie należy zwrócić uwagę na osoby pozostające w izolacji więziennej. Osoby mierzące się z krzywdą i dotknięte skutkiem znieczulenia emocjonalnego mogą mieć problem z podjęciem właściwej drogi odbywania kary. Zubożenie, brak racjonalnego podejścia, które będzie pozbawione emocji, a kierowanie tylko rozważaniami intelektualnymi może doprowadzić do przestąpienia do podkultury przestępczej. Przystąpienie do działań zmierzających ku resocjalizacji może być w ich oczach mniej opłacalne, niż przystąpienie do podkultury. Kierując się emocjami, mogłaby wystąpić tęsknota za bliskimi przebywającymi na wolności, troska o rodzinę, strach przed utratą rodziny, natomiast brak emocji może prowadzić do zimnej kalkulacji, która będzie przemawiała za tym, że najważniejsze jest przetrwanie w izolacji. Należy mieć na uwadze, że osoby pozostające w izolacji, jak już wspomniano w niniejszej pracy, są często osobami zdemoralizowanymi, mającymi błędny system wartości, niski poziom wykształcenia, wiedzy, co skutkuje tym, że ich wybory kierowane intelektem często są wyborami błędnymi.

Kolejny skutek związany z odczuwaniem emocji to ochrona własnych uczuć przed nadmiernym cierpieniem. Charakteryzuje się tym, że osoba skrzywdzona wszelkie kontakty odczuwa jako drażniące, bolesne. Człowiek, który doświadcza omawianego skutku, braku przebaczenia jest często pobudzany emocjonalnie. Nawet w sytuacjach, w których człowiek ma powody do radości, odczuwa bolesne podrażnienie. Powoduje to deformację stanów emocjonalnych, utrudnia prawidłowe rozpoznanie sytuacji życiowej. Mało znaczące sytuacje mogą powodować bolesne odczucia, tłumienie uczuć, obawę przed zaangażowaniem emocjonalnym¹⁸⁹.

Kolejnym skutkiem pojawiającym się w psychicznym życiu człowieka jest uporczywe dążenie do posiadania mocy. Prowadzi to do próby podporządkowania, a nawet zniewolenia ludzi. Podporządkowanie innych pozwala na uniknięcie sytuacji, w której człowiek ponownie mógł przeżyć zranienie. Istniejąca obawa przed ponownym zranieniem jest jednak tak silna, że nawet zapanowanie nad innymi nie przynosi ulgi. Próba władzy nad innymi prowadzić może do zajęcia przez skrzywdzonego takiej pozycji, w której znajdowała się kiedyś osoba postrzegana jako krzywdziciel. Następuje wcielenie skrzywdzonego w rolę krzywdziciela¹⁹⁰.

Odnosząc to do przebaczenia w resocjalizacji, należy spojrzeć na pochodzenie osób będących w izolacji więziennej. Znaczna część osób pochodzi z rodzin rozbitych, rodzin, w których rodzice byli uzależnieni, stosowali przemoc. Można więc wnioskować, że osoby, które w dzieciństwie doznały przemocy, chcą uporczywie dążyć do posiadania mocy. Z roli skrzywdzonego dziecka wejść w rolę na przykład krzywdziciela znęcającego się fizycznie,

¹⁸⁹ Tamże, s. 44-46.

¹⁹⁰ Tamże, s. 52-54.

psychicznie nad rodziną. Ludzie, którzy wychowywani byli w warunkach, w których stosowana była przemoc, łamane były prawa są tym obciążeni. A ponieważ opierali się na złych wzorcach i doznawali krzywdy, nie wybacząc mierzą się ze skutkami nieprzebaczenia. Skazani dotknięci omawianym skutkiem niewybaczonej krzywdy, dążący do zniewolenia innych osób nie będą w stanie poddać się skutecznej resocjalizacji, ponieważ będą mieć trudności z uważnym słuchaniem wskazówek wychowawców, personelu więziennego, mogą dążyć do osiągnięcia silnej pozycji wśród osadzonych.

Skutki nieprzebaczenia widoczne są również we wzorcach myślenia, reagowania. Wyróżnia się dwa przeciwne zachowania. Człowiek skrzywdzony zmienia swój obraz świata. W sytuacji wyrządzonej krzywdy porządek osobisty człowieka został zaburzony. Pojawia się obawa przed kolejnym zranieniem. Skrzywdzony ma pragnienie zabezpieczenia się przed ponownym zranieniem i część z nich buduje swój obraz świata z prostych, niewielu konkretnych elementów i umieszcza je w sztywnym schemacie. Pojawia się tendencja do tworzenia białocznego obrazu świata, jest on mało podatny na zmiany. Zdarzenia, osoby niepasujące do tego porządku są traktowane jako zagrożenie. Zazwyczaj temu podejściu towarzyszy wyobrażenie o świecie hierarchicznym, nieufność wobec ludzi, niechęć do analizowania samego siebie. Drugie zachowanie to wprowadzenie kompletnego chaosu. W tym zachowaniu nie ma miejsca na uporządkowane życie. Tutaj nie powstają uporządkowane całości, natomiast sprawy ważne jednego dnia nie mają znaczenia kolejnego dnia. Człowiek pogrążony w chaosie nie ma trwałego systemu orientacji. W tym zmiennym świecie często pojawiają się dramatyczne, bolesne wizje stanowiące pozostałość po raniących doświadczeniach z przeszłości¹⁹¹.

Odnosząc to do głównego zainteresowania, czyli do przebaczenia w resocjalizacji można zauważyć, że ani resocjalizacja, ani przebaczenie nie będzie możliwe, jeżeli osadzony będzie dotknięty tymi skutkami. Resocjalizacja to proces, w trakcie którego zachodzi zmiana, ponowna socjalizacja. Zarówno w chaosie, sytuacji kiedy nie ma ciągłości, uporządkowania, jak i w sytuacji sztywnego, uporządkowanego, zamkniętego obrazu życia nie można mówić o prawidłowej resocjalizacji, przebaczeniu w procesie resocjalizacji. Te skutki braku przebaczenia są pewnego rodzaju bramą, która uniemożliwia odzyskanie spokoju, jaki daje przebaczenie i naprawy, jaką proponuje resocjalizacja.

Skutki nieprzebaczenia, jak już wspomniano, mają odbicie w wielu sferach. Teraz zostaną przedstawione skutki, które mają znaczenie w sposobie życia oraz kontakcie ze światem. Jednym z nich jest ugrzęźnięcie w przeszłości. Jest to mocne przywiązanie do postaw, odczuć, poglądów, które pochodzą z przeszłości i miały miejsce w sytuacjach krzywdy. Istnieje wtedy wewnętrzne

¹⁹¹ Tamże, s. 59-61.

przekonanie, które polega na odnoszeniu aktualnych spraw życiowych do sytuacji z tamtego okresu. Może to być tendencja do odczuwania smutku, samotności, przejawiać się skłonnością do tego, by czuć się osobą słabą, bezbronną. Może się to również objawiać poprzez przywiązanie do pewnych postanowień, planów, które zostały podjęte w przeszłości w związku z doznaną krzywdą. Plany te już dawno mogły stracić ważność, a nawet stać się szkodliwe, ale przywiązanie do nich może stać się silniejsze. Przykładem może być obiecanie sobie, że już nigdy nie będzie się ufało kobietom/mężczyznom albo udowodnienie swojemu ojcu, że się mylił¹⁹².

Odnosząc wyżej opisany skutek do resocjalizacji, można stwierdzić, że takie przywiązanie, przyrzeczenie udowodnienia pewnych rzeczy może być okupione niezliczonymi ryzykownymi czynami. Brak przebaczenia na przykład w stosunku do rodziców, chęć udowodnienia im na przykład tego, że osiągniemy bogactwo w życiu, może skutkować przekraczaniem prawa, krzywdzeniem innych. Nie przynosi to żadnych pozytywnych efektów, ponieważ pogłębia się w wyrządzonej krzywdzie oraz dodatkowo wyrządzamy krzywdę innym. Człowiek tak postępujący może stać się osobą skrzywdzoną, która została pozbawiona wolności za skrzywdzenie kogoś. Skutki braku przebaczenia mogą spowodować labirynt, błędne koło w życiu człowieka, z którego może być ciężko się uwolnić. Niewybaczając i znajdując się w warunkach izolacji więziennej, osoba staje się podwójnie uwięziona.

Kolejna konsekwencja niewybaczenia – uniemożliwienie zdolności do uczenia się z doświadczeń osobistych. Stany emocjonalne, jakie odczuwa człowiek w swoim życiu, mogą być cennym źródłem praktycznej wiedzy i życiowej mądrości. Jednak pod warunkiem, że nasze uczucia będą reakcją na to, co się dzieje w naszym życiu. Jeżeli większość przeżyć człowieka jest echem odległej przeszłości, nie można z emocjonalnych treści czerpać wiedzy o aktualnej rzeczywistości¹⁹³.

Doris Donnelly odpowiadając na pytanie, co się dzieje z człowiekiem, który nie przebacza, wyróżniła dziesięć skutków nieprzebaczenia:

- postępowaniem osoby nieprzebaczącej kieruje złość, ból lub nienawiść;
- przykre wspomnienia determinują ich zachowanie;
- czynom tych osób brak wolności;
- próbują kontrolować wszystkich i wszystko;
- żyją w ciągłym stresie;
- życie osób kurczy się;
- relacje z innymi pogarszają się;

¹⁹² Tamże, s. 65-66.

¹⁹³ Tamże, s. 67.

- więź z Bogiem zostaje osłabiona;
- mają niskie poczucie własnej wartości;
- uginają się pod brzemieniem winy¹⁹⁴.

Katalog skutków przedstawionych przez tę autorkę jest bardzo zbliżony do skutków już opisanych, co może potwierdzać fakt, że takie następstwa mają miejsce.

Aneta Wygonna zajmując się nieprzebaczeniem, obrazuje ten fakt na przykładzie więzienia i znajdujących się tam cel. Wyróżnia trzy cele, które są stworzone w sytuacji braku przebaczenia. Pierwsza cela – osamotnienie, druga cela – nienawiść, trzecia cela – choroba ciała¹⁹⁵. Zatrzymam się teraz na ostatniej z cel. Jak już wspomniano, nieprzebaczenie skutkuje wieloma negatywnymi następstwami w wielu sferach życia człowieka. Ma także negatywny wpływ na zdrowie człowieka.

Jednym ze skutków może być depresja – choroba ducha, psychiki, ciała. Objawy depresji to między innymi smutek, przygnębienie, niechęć do działania, które nasilają się i są długotrwałe. Objawy fizyczne to: zaburzenia snu, utrata apetytu, spadek libido. Człowiek zamyka się, unika relacji międzyludzkich, traci radość z życia. Oprócz depresji¹⁹⁶ nieprzebaczenie może prowadzić do migren, a nawet chorób serca, zawałów¹⁹⁷. Pascal Ide, doktor medycyny, filozofii i magister teologii stwierdza, że przykłady ilustrują coś więcej, niż niejedne teorie. Bazując na tych przykładach przedstawia skutki somatyczne, które mogą się pojawić. Pascal stwierdza, że niemożliwe jest, aby we współczesnych czasach zamknięcie duszy spowodowane nieprzebaczeniem nie miało znaczenia dla funkcjonowanie organizmu. Autor przywołuje sytuację Marie-Françoise, która wie, że musi wybaczyć swojemu bratu, na którego od wielu lat się gniewa. Pewnego dnia podejmuje decyzję, że napisze do niego list, w którym mu wybacza. Kolejnego dnia wstaje niezdolna do pisania, ponieważ cierpi na reumatyzm nadgarstka. Ciało zbuntowało się przeciw wewnętrznej decyzji, która była sprzeczna z postawą utrzymywaną przez lata¹⁹⁸.

Zajmując się skutkami nieprzebaczenia, uwagę powinno się zwrócić nie tylko na skrzywdzonego, ale i na krzywdziciela. Osoba, która skrzywdziła, a nie przyznaje się do winy, wypiera ją, doprowadza do zatwardziałości serca. Szczególnie ludzie młodzi nie skupiają się na swoich czynach, liczą, że wszystko ułoży się w przyszłości. U progu dojrzałości, z biegiem lat, gdy ludzie stają się dojrzałymi, starsi analizują swoje życie, są nękani przez samych siebie przeszłością, co prowadzi do chorób zarówno psychicznych, jak i somatycznych¹⁹⁹.

¹⁹⁴ D. Donnelly, *Uczymy się przebaczać*, s. 45.

¹⁹⁵ A. Wygonna, *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, Norbertium, Lublin 2017, s. 16-17.

¹⁹⁶ Więcej o fizycznych skutkach nieprzebaczenia można przeczytać w: E. Worthington, C. van Oyen Witvliet, A. J. Lerner, M. Scherer, *Forgiveness in Health Research and Medical Practice*, „Explore”, 1 (2005) nr 3, s. 169-176.

¹⁹⁷ A. Wygonna, *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, s. 19-24.

¹⁹⁸ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 17-19.

¹⁹⁹ P. Tournier, *Wina i przebaczenie*, Areopag, Katowice 1996, s. 59.

Wyżej został opisany szeroki wachlarz negatywnych następstw możliwych w sytuacji nieprzebaczenia. Opisuując skutki odwoływałam się również do sytuacji nieprzebaczenia w resocjalizacji, natomiast chciałabym zwrócić szczególną uwagę na cztery skutki. Są to:

- Brak chęci zmiany – osoba nieprzebacząca nie chce zmiany, czyli również odrzuca możliwość uczestnictwa w resocjalizacji. Niepogodzeni z sytuacją, nieprzebaczący sobie wyrządzonych krzywd, nie chcą zmian.
- Osłabione, utracone relacje z rodziną, bliskimi. W izolacji więziennej dużą rolę odgrywa wsparcie osób bliskich, osób przebywających na wolności, nieprzesiąkniętych izolacją. Chłodne relacje, brak kontaktu ze skazanym to skutek nieprzebaczenia, który ma również duże negatywne znaczenie w resocjalizacji. Osoba nie chce zmieniać się dla siebie, ponieważ nie wybaczyła sobie oraz nie chce zmieniać się dla kogoś, bo nie otrzymała od nikogo wybaczenia.
- Mur obojętności – brak okazywania emocji, smutek, osamotnienie, niechęć do walki o przyszłość. To również w sposób znaczący ma odbicie w resocjalizacji, ponieważ osoba staje się bierna, może zdecydować się na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie zwykłym, pojawia się niechęć do pracy nad sobą.
- Depresje, zaburzenia snu, utrata apetytu – te skutki nieprzebaczenia oddziałują na jakość życia w izolacji oraz przyczyniają się również do odbywania kary bez pracy nad sobą.

Według mnie te skutki są kluczowe i w największym stopniu oddziałują zarówno na powodzenie procesu resocjalizacji oraz niemożność przebaczenia. Jak zostało przedstawione, skutków nieprzebaczenia jest wiele i występują w różnych obszarach życia, mają znaczenie i prowadzi do spustoszenia w sferze emocjonalnej i negatywnie wpływają na zdrowie. Nieprzebaczeniu, które nie jest powszechne, powinno poświęcić się więcej czasu i poddać wnikliwym analizom. Pielęgnowanie, przechowywanie doznanej krzywdy działa destrukcyjnie na życie każdego człowieka, dlatego tak ważne jest uporanie się z nią we właściwym momencie życia.

Opisane w tym rozdziale nieprzebaczenie jest złożonym procesem, który wiąże się z winą, gniewem, krzywdą. Winę można podzielić na pewne kategorie, typy. Wyparcie winy, brak chęci przeciwstawienia się jej prowadzi do negatywnych konsekwencji. Krzywda, świadomość krzywdy dotyczy wielu wymiarów, obecna jest na licznych płaszczyznach podobnie jak nieprzebaczenie. Istotne jest spojrzenie na omawianą tematykę z szerszej perspektywy. Ważne jest dostrzeżenie, że jak wieloma przeszkodami osadzony musi się skonfrontować, by móc uwolnić się od winy i/lub krzywdy. Starłam się przedstawić, że istnieje wiele negatywnych następstw nieprzebaczenia. Oddziałują one na jakość życia człowieka i relacje międzyludzkie.

Rozdział III. Przebaczenie w procesie resocjalizacji

Niewątpliwie, każdy w pewnym momencie swojego życia spotkał się z przebaczeniem lub chociaż o nim pomyślał, spotkał się z tym u kogoś. Pomimo powszechności występowania przebaczenia nie można mówić o powszechności rozumienia jego istoty. Zajmując się przebaczeniem w procesie resocjalizacji, można bez wątpliwości stwierdzić, że powinno ono mieć tam swoje miejsce. W niniejszym rozdziale postaram się ukazać, czym jest przebaczenie, jak jest ono definiowane w różnych dziedzinach nauki, jakie są zalety pełnego przebaczenia oraz jakie etapy są niezbędne, by móc mówić o przebaczeniu.

1. Ujęcie definicyjne przebaczenia

Tematyką przebaczenia zajmują się takie dziedziny nauki jak teologia, psychologia, pedagogika, filozofia, etyka. Nie ma jednej definicji, która określa, czym jest przebaczenie. W zależności od tego, jaka dziedzina nauki objaśnia ten termin, na co zwraca uwagę, definicje, te mają różne brzmienie i kładą nacisk na inne aspekty. Przebaczenie jest procesem, który może być skierowany wobec osoby, grupy lub samego siebie – patrząc z perspektywy wiary, wyróżnia się dodatkowo przebaczenie w relacji z Bogiem. Przebaczenie często określane jest jako forma dawania, co kieruje nas do rozważań Doris Donnelly, która zwraca uwagę na pochodzenie słowa przebaczenie²⁰⁰ w języku angielskim. Słowo *forgive*, czyli przebaczać jest poszerzoną wersją czasownika *give*, czyli dawać. Pełnia życia i człowieczeństwa powinna wyrażać się w dawaniu miłości. Dawanie jest oznaką człowieczeństwa, natomiast przebaczenie zakłada, że jedynym godnym darem, jaki można ofiarować, jest dar samego siebie²⁰¹. Dawanie odnosi się do przyniesienia sobie ulgi, zmniejszenia bólu, cierpienia oraz ma znaczenie dla krzywdziciela, który również z tego powodu może poczuć wielką ulgę. Donnelly zwraca uwagę że przebacząc mamy szansę na spotkanie tylko z tym, co dobre i przyjemne dla duszy i ciała. Przebaczenie jako dar doskonały, nie potrzebuje poprawek oraz nie niesie za sobą negatywnych następstw. Autorka definiuje przebaczenie jako część procesu, który rozpoczyna się w momencie zranienia i ma swój koniec w akcie pojednania. Pojednanie następuje tylko w sytuacji przebaczenia i wówczas

²⁰⁰ Przebaczenie w języku greckim to *áfesis* oznacza odesłanie, uwolnienie, odrzucenie, zwolnienie, uniewinnienie, natomiast łacińskie słowo *dimittere* oznacza odesłać, zwolnić, darować. W języku włoskim, *pardonner* wskazuje na dar. J. Witko, *Uzdrowiająca moc przebaczenia*, Esprit, Kraków 2012, s. 183.

²⁰¹ D. Donnelly, *Uczymy się przebaczać*, s. 73-74.

gdy człowiek uświadomi sobie rozmiar doznanych krzywd. Tylko w takich okolicznościach można przebaczyć w sposób świadomy, zachowując trwały pokój z drugą osobą²⁰².

W literaturze znajdują się różnorodne propozycje definicji przebaczenia oraz modeli procesu przebaczenia. Każde z podejść przyczynia się do zrozumienia założonego konstruktów, ale również każde z nich ma ograniczenia²⁰³. Jedną z definicji, która zasługuje na uwagę, znajduje się w *Encyklopedii aksjologii pedagogicznej*. W jej rozumieniu przebaczenie to „w relacjach międzyludzkich zmiana postawy z negatywnej na pozytywną wobec krzywdziciela wyrażająca się w intencjonalnym porzuceniu urazy oraz wielkoduszności i współczuciu wobec niego; w religii, akt miłosierdzia ze strony Boga wobec winnego człowieka, któremu Stwórca odpuszcza grzechy i daruje kary”²⁰⁴. Należy pamiętać, że przebaczenie jest to relacja, która zazwyczaj zachodzi między osobami. Zajmując się przebaczeniem w procesie resocjalizacji szczególne znaczenie mają relacje międzyludzkie, ponieważ często mamy do czynienia z przestępstwem, które jest związane z krzywdą wyrządzoną drugiemu człowiekowi lub sam fakt, że dana osoba popełniła przestępstwo, skutkuje potrzebą przebaczenia rodzinie, bliskim, bądź samemu sobie. Przebaczenie w resocjalizacji, zwłaszcza gdy mowa o procesie zachodzącym podczas odbywania kary pozbawienia wolności jest szczególnie również z tego powodu, że te relacje międzyludzkie są ograniczone. Osadzeni w zakładach karnych na co dzień spotykają się jedynie z pracownikiem i osadzonymi, a kontakty z rodziną są szczegółowo określone i odbywają się zgodnie z harmonogramem. Można stwierdzić, że w momencie trafienia do jednostki penitencjarnej ważne jest przebaczenie samemu sobie, aby móc pogodzić się z przebywaniem w placówce.

Filozof Charles Griswold twierdzi, że wybaczenie zachodzi między dwoma osobami i jest procesem, w którym dochodzi do powściągnięcia gniewu i wstrzymania planów zemsty w wyniku spełnienia pewnych warunków. Osoba, określana przez Griswolda kandydatem do przebaczenia powinna spełnić sześć takich warunków. Pierwszy to przyznanie się do tego, że jest się odpowiedzialnym za dokonany czyn. Kolejne warunki to: odżegnanie się od swoich czynów, czyli uznanie ich za niesprawiedliwość, wyrażenie żalu wobec pokrzywdzonego z powodu wyrządzenia konkretnej krzywdy, zobowiązanie się do przemiany w człowieka, który nie będzie wyrządzał krzywd i dowodził tego słowem oraz czynem. Ostatnie dwa warunki to okazanie zrozumienia szkody wyrządzonej przez krzywdzenie widziane z perspektywy osoby skrzywdzonej oraz opowiedzenie o tym, jak doszło do sytuacji wyrządzenia krzywdy i dlaczego przestępstwo

²⁰² Tamże, s. 73-74.

²⁰³ D. Kaminer, D. J. Stein, I. Mbanga, N. Zungu-Dirwayi, *Forgiveness: Toward an Integration of Theoretical Models*, „Psychiatry”, 63 (2000) nr 4, s. 344.

²⁰⁴ S. Zalewski, *Przebaczenie*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 899-904.

nie przesądza o tym, jakim naprawdę jest człowiekiem, oraz jak może się stać godnym aprobaty²⁰⁵. Opis wyżej przedstawiony jest dobry, aby zwrócić uwagę jak bardzo przebaczenie jest bliskie resocjalizacji oraz jak bardzo może przybliżyć osadzonego do resocjalizacji. Chciałabym się skupić zwłaszcza na pierwszym i ostatnim warunku. Kandydat do wybaczenia tak samo jak kandydat do resocjalizacji powinien w pierwszej kolejności rozpocząć od przyznania się do popełnionego czynu. Takie działanie rozpoczyna zarówno proces resocjalizacji, jak i przebaczenia. Natomiast co do ostatniego warunku chciałabym zaakcentować, że to kandydat powinien opowiedzieć sobie, jak dopuścił się takiego czynu oraz jakim naprawdę jest człowiekiem. Opowiedzenie, przeanalizowanie jak do tego doszło, pozwoli człowiekowi wniknąć w swoje czyny, a może nawet życie. Taka analiza może doprowadzić do cennych wniosków, które będą oddziaływały na późniejszą zmianę postępowania, pomoże dostrzec przyczynę złych czynów, a co za tym idzie – w przyszłości być może pomoże uniknąć ich powtarzalności. Zwrócenie uwagi na to, jakim naprawdę jest się człowiekiem może pomóc odkryć skrywane emocje, postawy, które ukrywane są pod przybraną maską ochronną.

Dla lepszego zrozumienia, czym jest przebaczenie, dobrze jest przeanalizować kilka jego definicji, które są używane w psychologii i psychoterapii. Jedną z nich to definicja przedstawiona przez psycholog Chantal Calatayud, która brzmi: „Przebaczenie jest darem, gestem dopuszczania na nowo do więzi bliskości, wspólnoty, chociaż została ona zerwana”²⁰⁶. Inną definicję podaje wspomniany wyżej Jerzy Mellibruda, który uważa, że proces przebaczenia to „budowanie własnego ładu wewnętrznego, konstruktywne porządkowanie sfery uczuć, wyobrażeń i sposobów reagowania, które zostały kiedyś doświadczeniem krzywdy zaburzone. Centralnym momentem w procesie przebaczenia jest wyzwianie się spod destrukcyjnego wpływu mimo doświadczeń”²⁰⁷. Literatura psychologiczna zwraca szczególną uwagę na oczyszczającą wartość przebaczenia. Człowiek przebaczący odrzuca złość, urazę, a przynajmniej łagodzi te uczucia. Robert Enright, psycholog, uważa, oczyszczenie za akt zamierzony. Przebaczenie definiuje jako przekroczenie osądów, uczuć negatywnych wobec krzywdziciela²⁰⁸. Przebaczenie jest uznawane jako skuteczne narzędzie w terapii. Pozwala uśmierzyć ból spowodowany krzywdą, pozwala na odbudowanie relacji między ofiarą a krzywdzicielem²⁰⁹.

W psychologii mimo wielu definicji wyróżnia się cztery wspólne elementy, które je wszystkie łączą.

²⁰⁵ M.C. Nussbaum, *Gniew i wybaczenie*, s. 91-92.

²⁰⁶ K. Mrówka, *Filozoficzny sens przebaczenia*, BIBLIOS, Tarnów 2008, s. 22.

²⁰⁷ K. Matuszewski, *Przebaczenie – perspektywa psychoterapeutyczna i duchowa*, w: *Oblicza przebaczenia*, red. M. Guzewicz, P. Wiejak, M. Pleskaczyńska, ks. A. Falewicz, Jedność, Kielce 2018, s. 41.

²⁰⁸ A. Giulianini, *O przebaczeniu czyli jak uleczyć dusze*, s. 29.

²⁰⁹ Tamże, s. 36.

- Osoba została dotknięta głęboką krzywdą o charakterze fizycznym, emocjonalnym bądź interpersonalnym, której konsekwencje są długofalowe.
- Sprawcą krzywdy jest inna osoba lub osoby, niezależne od intencji.
- Osoba dotknięta krzywdą dobrowolnie podejmuje decyzję o zmianie negatywnej postawy wobec krzywdziciela, zmniejsza poczucie urazy, rezygnuje z zemsty, zmienia swoje myśli, emocje.
- Decyzja jest niezależna od skruchy i zadośćuczynienia ze strony krzywdziciela²¹⁰, uzyskania przeprosin jedynie ułatwia przebaczenie²¹¹.

Poniżej zostanie przedstawione rozumienia przebaczenia w chrześcijaństwie. Należy podkreślić, że znaczna większość osób odbywających karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych to osoby, które są osobami wierzącymi lub wątpiącymi w wiarę, ale zostali wychowanymi w duchu religii chrześcijańskiej. Nie tylko osadzeni, ale również pracownicy zakładów karnych, aresztów śledczych to w większości osoby wierzące. Odbywający karę mają możliwość uczestnictwa we mszach świętych, korzystania z sakramentów oraz do rozmów z kapłanem. Przebywając w izolacji człowiek ma dużo czasu na przemyślenia, modlitwę, sytuacja, w jakiej się znalazł może być dobrym momentem na odnowę relacji z Bogiem, nawrócenie się. Przebaczenie nie jest praktyką zarezerwowaną tylko dla chrześcijan, natomiast to, co ich wyróżnia, to otwarcie na wymiar transcendentny. Osoba wierząca przebacza, ponieważ Bóg mu przebaczył oraz aby Bóg mógł mu wybaczyć²¹². Nie oznacza to, że przebaczenie osób niewierzących jest aktem mniej autentycznym. Natomiast warto przypominać osadzonym wierzącym o przebaczeniu w chrześcijaństwie, ponieważ jest to dodatkowa możliwość do przybliżenia się do daru doskonałego – przebaczenia.

Zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie wielokrotnie pojawia się rozważanie na temat przebaczenia, sytuacje, w których krzywda jest odpuszczana. W Starym Testamencie zwrócona jest uwaga na autentyczność skruchy grzesznika za popełniony grzech i chęć poprawy. Dotyczy to zarówno przebaczenia boskiego, jak i międzyludzkiego. Przebaczenie traktowane jest jako obowiązek moralny i nadzieja na wewnętrzną zmianę. W Nowym Testamencie przebaczenie nabiera większego znaczenia i zakresu. Oznacza to, że grzechy zostały odpuszczone, a harmonia między Bogiem a grzeszną osobą została przywrócona. Podobnie jak w Nowym Testamencie,

²¹⁰ Tematyką zadośćuczynienia przez krzywdziciela zajmowała się Agnieszka Lewicka-Zelent. Celem teoretycznym jej badań było określenie psychospołecznych uwarunkowań gotowości osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym. Jako cel praktyczny obrała sformułowanie rekomendacji o charakterze resocjalizacyjnym oraz profilaktycznym do pracy z osadzonymi w zakładach karnych. A. Lewicka-Zelent, *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017.

²¹¹ A. Koział, *Egzystencjalny wymiar przebaczenia*, w: *Oblicza przebaczenia*, red. M. Guzewicz, P. Wiejak, M. Pleskaczyńska, ks. A. Falewicz, Jedność, Kielce 2018, s. 33-34.

²¹² A. Giuliani, *O przebaczeniu czyli jak uleczyć dusze*, s. 83.

w chrześcijaństwie akt przebaczenia dokonujący się między osobami bierze za wzór przebaczenie Boga. Jednym z najistotniejszych aspektów chrześcijańskiego wybaczenia jest fakt, że Jezus wiele razy połączył przebaczenie Boga z przebaczeniem ludzkim²¹³. Bóg przebacza grzesznikom bezwarunkowo. Chrześcijańskie przebaczenie to nie tylko darmowy dar od Boga, lecz przechodzenie z doświadczenia biernego, kiedy nam zostaje przebaczone, do doświadczenia aktywnego, kiedy to człowiek przebacza²¹⁴. Taki otrzymany dar dla osoby przebywającej w izolacji może być punktem zwrotnym i sytuacją napędzającą do zmiany. Doświadczenie bierne przeobrażone w doświadczenie aktywne może być momentem przełomowym dla resocjalizacji osadzonego.

Ważną kwestią, na którą należy moim zdaniem zwrócić szczególną uwagę przy analizie znaczenia słowa przebaczenie, jest to, że przebaczenie nie jest synonimem zapomnienia, ani jego częścią. Wręcz przeciwnie – pamięć w procesie przebaczenia odgrywa ważną rolę. Pamiętając doznaną krzywdę człowiek przyswaja ją oraz czyni z niej część własnej historii. Nikt nie jest w stanie przebaczyć nie będąc świadomym doznanej krzywdy. Pamięć o krzywdzie jest bolesna, ale konieczna do przebaczenia²¹⁵. Człowiek może unikać przebaczenia, ponieważ tkwi w przekonaniu, że przebaczyć znaczy zapomnieć. Jest to jedna z przeszkód napotykaných w drodze do uwolnienia się od poczucia krzywdy. Zapomnienie możliwe jest jedynie tylko w przypadku, gdy nie jest już odczuwane cierpienie, które kiedyś rządziło człowiekiem²¹⁶.

Jak już wspomniano istnieje kilka rodzajów, poziomów przebaczenia. Mowa tutaj o przebaczeniu samemu sobie, przebaczeniu bliźniemu oraz przebaczeniu Boga. Jako pierwsze zostanie omówione przebaczenie samemu sobie. Jest ono istotne z dwóch powodów. Po pierwsze, daje ukojenie, wewnętrzny spokój i możliwość życia w zgodzie ze sobą. Po drugie, wybacząc sobie łatwiejsze stanie się wybaczenie innym. Ten poziom przebaczenia jest moim zdaniem najtrudniejszy do osiągnięcia. Warto w tym momencie przywołać pewien cytat: „Nikt nie może przebaczyć samemu sobie, uważa Arendt, nikt nie może czuć się zobowiązany obietnicą uczynioną tylko sobie, przebaczenie i obiecywanie dokonuje się w samotności lub odosobnieniu pozostają nierealne i nie mogą znaczyć nic więcej jak tylko odegranie pewnej roli przed własnym ja”²¹⁷. Wielu ludzi uważa jednak, że przebaczenie samemu sobie jest możliwe. W mojej opinii przebaczenie samemu sobie jest możliwe i jest bardzo pożądane. Wymaga wiele pracy nad sobą oraz czasu, lecz jest możliwe. Można wnioskować, że ktoś kto twierdzi, że ten poziom przebaczenia nie istnieje, nie potrafi, nie potrzebuje przebaczyć samemu sobie. Często najpierw

²¹³Tamże, s. 84-95.

²¹⁴ Tamże, s. 98.

²¹⁵ Tamże, s. 20-21.

²¹⁶ A.W. Meninger, *Jak przebaczać?*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003, s. 33-34.

²¹⁷ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 162-163.

należy samemu coś przeżyć, aby móc stwierdzić, że to istnieje. Niestety przebaczenie samemu sobie jest zbyt rzadkie, powodując w społeczeństwie wiele agresji, smutku, zawiści, co skutkuje brakiem gotowości do podjęcia odpowiedzialnych funkcji w społeczeństwie. Marek Dziewiecki, ksiądz i doktor psychologii, wyróżnił trzy powody, dla których człowiek powinien wybaczyć sobie samemu. Powód pierwszy – czasem człowiek krzywdzi samego siebie, drugi – człowiek krzywdzi innych ludzi, a zło wyrządzone oddziałuje na sumienie krzywdziciela, trzeci – człowiek pozwala się krzywdzić innym²¹⁸.

W przebaczeniu samemu sobie ważne jest pojednanie z historią swojego życia oraz akceptacja samego siebie²¹⁹. Każdy człowiek pochodzi z innej rodziny, ma za sobą wiele przeżyć, często doznaje wielkiego cierpienia, a czasem małych krzywd. Ze wszystkim tym, co się wydarzyło, należy się pogodzić. Hildegarda z Bingen uważała, że właściwym zadaniem człowieka jest „przemiana ran w perły”²²⁰. Jest to określenie metaforyczne, lecz pokazuje, że każda rana, krzywda może stać się czymś dobrym, co nas wzmocni i przyniesie wiele bogactwa. Przebaczenie samemu sobie wymaga wiele czasu i niejednokrotnie wiele łez, bólu, ponieważ często wiąże się z powrotem do złych wspomnień. Korzyści z tego przebaczenia są o wiele większe.

Kolejny istotny czynnik to akceptacja samego siebie. Najprościej określając jest to zgoda na to, kim się jest, pogodzenie się ze swoimi mocnymi stronami, ale również zaakceptowanie swoich wad; zgoda na swoje lęki, smutki, czułe punkty, różnego rodzaju słabości; akceptacja samego siebie i ciągła praca nad sobą. Ten etap nigdy się nie kończy, ponieważ ciągle pojawiają się nowe sytuacje, słabości, nad którymi należy pracować. Jeśli nie nastąpi akceptacja samego siebie, pojawić się może w nas frustracja, agresja, złość, która nie tylko wpływa na nas, ale może świadomie lub nieświadomie rzutować na innych²²¹.

Przebaczenie samemu sobie jest bardzo ważnym elementem resocjalizacji. Proces resocjalizacji przynosi efekty w momencie, kiedy jednostka chce zmian. Pierwszym krokiem powinna być właśnie akceptacja siebie, tego, kim jesteśmy, naszej historii życia. Znajdując się w jednostce penitencjarnej w celu odbycia kary pozbawienia wolności, cofnięcie czasu nie jest możliwe w każdym przypadku, osadzony dopuścił się już bowiem przestępstwa. Jedyne co może zrobić, to pogodzić się z tym faktem, chcieć zmiany, poddać się resocjalizacji. Odbywając karę pozbawienia wolności oraz w sytuacji braku przebaczenia, można mówić o podwójnym braku wolności. Po pierwsze, to pozbawienie wolności z tego powodu, że znajdujemy się w jednostce penitencjarnej, której jednym z celów jest odizolowanie jednostki od społeczeństwa w celu resocjalizacji, po drugie, ograniczenie wolności z powodu nieprzebaczenia, które blokuje naszą

²¹⁸ A. Wygonna, *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, s. 43.

²¹⁹ A. Grün, *Przebac samemu sobie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001, s. 32-42.

²²⁰ Tamże, s. 34.

²²¹ Tamże, s. 36-42.

wolność. Przebaczenie jest prawdziwą wolnością, uwolnieniem od bolesnych przeżyć. Przebaczenie sobie to szansa dana samemu sobie na resocjalizację, poprawę własnego życia i dokonanie zmian w relacjach międzyludzkich.

Kolejny poziom to przebaczenie bliźniemu i pojednanie z nim²²². Możliwe jest tylko wtedy, kiedy jesteśmy w stanie przebaczyć krzywdy, jakie wyrządziła nam druga osoba. Należy przebaczyć krzywdzicielom, do których można zaliczyć: bliskich, rodzinę, znajomych, przyjaciół, współpracowników, księży, lekarzy, nauczycieli, społeczeństwo i wiele innych osób. Zazwyczaj wbrew pozorom rani nas rodzina i to właśnie jej najciężej jest wybaczyć²²³. Rodziny często odsuwają się od osób przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych. Bliscy mogą mieć również żal, czuć się skrzywdzeni przez osobę odbywającą karę. Krzywda może być wyrządzona bezpośrednio, na przykład przez znęcanie się nad członkiem rodziny, lub pośrednio – skrzywdzenie przez opuszczenie rodziny i znalezienie się w jednostce. Przebaczenie rodzinie, bliskim podczas odbywania kary pozbawienia wolności jest ważne, ponieważ istotna jest świadomość, że ma się do kogo wrócić, dla kogo starać się uczestniczyć w procesie resocjalizacji.

Przebaczenie bliźniemu to również przebaczenie krzywdzicielowi. Tutaj obserwuje się relację krzywdziciel – ofiara. Przebaczenie często przynosi też ukojenie krzywdzicielowi. Jeśli krzywdziciel żałuje, chce się pogodzić z sytuacją, w jakiej się znajduje i brać udział w resocjalizacji to świadomość, że ofiara mu przebaczyła, ma wielkie znaczenie.

Zajmując się poziomem przebaczenia bliźniemu należy zaznaczyć, że ono przebaczenie może się odbywać na linii:

- ofiara – sprawca;
- rodzina ofiary – sprawca;
- rodzina ofiary – rodzina sprawcy;
- rodzina sprawcy – samemu sprawcy;
- ofiara – rodzinie sprawcy;
- społeczeństwo – sprawcy;
- społeczeństwo – rodzinie sprawcy²²⁴.

Popelnienie przestępstwa wyrządza krzywdę wielu osobom i wymaga wiele czasu i pracy, aby mogło dokonać się przebaczenie. Nie zawsze możliwe jest przebaczenie na każdej płaszczyźnie.

²²² Michael McCullough i William Hoyt prowadzili badania na temat wskaźników przebaczenia poprzez różne wykroczenia w bliskich związkach (z przyjaciółmi, rodzicami i romantycznymi partnerami) i doszli do wniosku, że niektórzy ludzie są dyspozycyjnie bardziej skłonni do wybaczenia niż inni. M. McCullough, W. Hoyt, *Transgression-Related Motivational Dispositions: Personality Substrates of Forgiveness and Their Links to the Big Five*, „Personality and Social Psychology. Bulletin”, 28 (2002) s. 1556-1573.

²²³ A. Wygonna, *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, s. 48-49.

²²⁴ T. J. Wach, *Krzywda i przebaczenie w resocjalizacji i innych działaniach pomocowych*, „Pedagogia Christiana”, 38 (2016) z. 2, s. 131-132.

Ostatni już poziom to przebaczenie związane z Bogiem. Ludzie powinni być wolni od winy i przywrócić w boskiej łasce. W zbliżaniu się do Boga potężną pomocą jest zrozumienie, co naprawdę oznacza przebaczenie grzechów²²⁵. Można mówić o przebaczeniu do Boga oraz przebaczeniu od Boga. Tak naprawdę Bóg nigdy nas nie skrzywdził i nie pragnie naszej krzywdy, ponieważ On jest czystą miłością. Sam człowiek nie mogąc pogodzić się z pewną sytuacją, jednak często obwinia Boga za to, co się wydarzyło. Trudno nam czasem przyznać się do bezpodstawnego obwiniania Boga oraz wygodniej jest szukać winy u Niego. Przebaczenie od Boga, polega na tym, że często prosimy Go o opuszczenie win oraz naszych grzechów. Poprzez przebaczenie stajemy się na nowo dziećmi Bożymi²²⁶. Ten poziom bez wątpienia nie dotyczy każdego ze względu na mnogość różnych religii. Zajmując się przebaczeniem w procesie resocjalizacji, trzeba podkreślić, że przebaczenie związane z Bogiem często niespodziewanie pojawia się u osadzonych. Osadzeni mając dużo czasu na rozmyślenia, będąc pozbawieni wolności, przebywając w jednostkach penitencjarnych doznają nawrócenia, szukają Boga, rozmawiają z kapłanem. Nie zawsze takie sytuacje wynikają z potrzeby serca, czasem jest to jedynie skutek zbyt dużej ilości wolnego czasu.

Prosząc Boga o wybaczenie i czyniąc to z czystego, skruszonego serca człowiek otrzymuje przebaczenie i oczyszczenie. Wyznanie grzechów prowadzi do odnowienia życia oraz więzi z Bogiem. Przebaczenie związane z Bogiem ściśle łączy się z nawróceniem i, moim zdaniem, może być uznawane za niezbędny krok do zaistnienia przebaczenia. Nawrócenie wyraża się w trzech krokach. Są to: przyjście do Boga, wyznanie grzechów z żalem spowodowanym obrazą Boga i skrzywdzeniem bliźniego oraz podjęcie decyzji porzucenia złej drogi, a postanowienie życia w zgodzie z Bożymi przykazaniem²²⁷.

Przez brak zrozumienia, czym jest przebaczenie, można mówić o złudnych przebaczeniach. Nie można mówić wtedy o nieprzebaczeniu, są one bliższe lub dalsze do prawdziwego, całościowego przebaczenia. Wyróżnia się:

1. Przebaczenie – odmowa. W psychoanalizie odmowa to jeden z mechanizmów obronnych wykorzystywany przez człowieka do obrony przed stresem spowodowanym obrazą lub niezdolnością do przebaczenia²²⁸. Jean Monbourquette, ksiądz katolicki, psychoterapeuta uważa, że: „Błędem jest traktowanie zapomnienia jako sprawdzianu wybaczenia. Przeciwnie, to właśnie ono jest prawdą. Przebaczenie pomaga pamięci wyzdrowieć. Wraz z nim wspomnienie ran traci swój jad. To dlatego uleczona pamięć uwalnia się i może zająć

²²⁵ J. Edwards, *Ways of Forgiveness*, Oxford 1984, s. 3.

²²⁶ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 164-174.

²²⁷ J. Witko, *Uzdrowiająca moc przebaczenia*, s. 190.

²²⁸ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 67.

się czymś innym niż deprymującą myślą o krzywdzie”²²⁹. Rozpoznanie krzywdy oraz poznanie jej konsekwencji jest początkiem prawdziwego przebaczenia. Należy mieć świadomość, że przebaczenie nie jest zaprzeczeniem krzywdy.

2. Przebaczenie automatyczne. Ten rodzaj przebaczenia ma miejsce w sytuacji, kiedy nie rozważa się ani nie mierzy obszaru doznanej krzywdy. „Odnowienie uprzednio zerwanych stosunków prowadzi nas do rozmów o karze i o przebaczeniu. Przebaczenie ma znaczenie w ponownym nawiązaniu relacji. To, co liczy się naprawdę, to oddzielenie, dokonane przez podmiot, mechanicznego usunięcia przyczyn zerwania więzi od prawdziwej troski o odnowienie uprzednio istniejącego związku. Kilka sposobów dzięki, którym podmiot odczuje przebaczenie w późniejszym okresie życia – nawet jeżeli nie wpłynie to na styl określenia go, czy nadania mu struktury teologicznej – zależy od pierwszego doświadczenia osoby, mianowicie od tego, czy przebaczenie było postrzegane jako czysto mechaniczne nawiązanie więzi lub przeciwnie, jako prawdziwe odnowienie stosunków”²³⁰. Wychowanie, a nawet resocjalizacja może utrwalić takie zachowania.
3. Przebaczenie – uwolnienie jest zbliżone do automatycznego, cechuje je banalność, brak refleksji nad krzywdą²³¹.
4. Przebaczenie – obojętność. Pojawia się w sytuacji, gdy przebaczenie jest złudne. Człowiek stwierdza, że wybaczył, natomiast na podstawie obserwacji znaków, zachowań można sądzić, że przebaczenie nie dokonało się. Występuje powracająca złość, zdenerwowanie podczas poruszania tematu wyrządzonej krzywdy. Pojawianie się obojętności, która jest jedną z form mechanizmu obronnego, ostatnim etapem zamknięcia serca. Obojętność jest pewną formą ochrony. Unikanie konfrontacji ze zranieniem pozwala przetrwać pewien czas.
5. Przebaczenie opowiedziane. Opowiadanie o przebaczeniu pomaga w zmianie, przynosi dobroczynne efekty. Trafnie określa to Walter Benjamim „W ten sposób powstaje pytanie, czy narracja nie stwarza najlepszego klimatu i najlepszych warunków do wyzdrowienia? A gdyby w ten sposób każdą chorobę można było wyleczyć, pozwalając sobie pójść wystarczająco daleko – aż do jej ujścia”²³². Jeśli opowiadamy o przebaczeniu bliźniemu w sposób narracyjny, to ma to charakter psychologiczny. Prawdziwe przebaczenie jest poparte pragnieniem kochania oraz jest poprzedzone wewnętrznym ofiarowaniem przebaczenia.

²²⁹ Tamże, s. 67.

²³⁰ Tamże, s.68.

²³¹ Tamże, s. 69.

²³² Tamże, s. 72.

6. Przebaczenie New Age. Najbardziej charakterystyczną cechą jest skupienie na samym sobie. Miłość do drugiego człowieka jest ograniczona miłością do siebie samego. Zdaniem Gerarda Jampolsky'ego, amerykańskiego psychiatry, jednego z twórców ruchu New Age celem jest poszukiwanie swojego wewnętrznego spokoju²³³.

W jednostkach penitencjarnych, gdzie przebywają często ludzie o niskim wykształceniu, zaburzonych wartościach moralnych, pochodzących w dużej mierze z rodzin dysfunkcyjnych²³⁴ często może dochodzić do pseudowybaczeń, wynikających głównie z braku wiedzy na temat przebaczenia lub błędnej analizy posiadanej wiedzy w tym zakresie.

Proces przebaczenia składa się z wielu czynników, zdarzeń, dotyczy różnych okoliczności, relacji międzyludzkich. Koncentrując się jednak na przebaczeniu związanym z przestępstwem, czyli przebaczeniu dotyczącym ofiary i sprawcy można wyróżnić pięć podstawowych cech tego procesu:

1. Ma różne wymiary, łączy się z doznaną i wyrządzoną krzywdą.
2. Dotyczy poziomu percepcji zarówno ofiary, jak i sprawcy. Ma związek z sumieniem, z perspektywy zjawiska krzywdy.
3. Jest równocześnie procesem i aktem, co dotyczy szerszego wymiaru społecznego relacji między ofiarą a sprawcą.
4. Może być rozpatrywany z wielu perspektyw, czyli formalnej, religijnej, osobistej. Wszystkie te perspektywy łączą się w jedną całość prowadząc do przebaczenia lub jego braku.
5. Dokonanie przebaczenia może, ale nie musi zależeć od postaw krzywdziciela. Może wynikać również z przeświadczenia, że potępia się złe zachowania, a nie człowieka²³⁵.

Przebaczenie w resocjalizacji odgrywa szczególną rolę ponieważ wiąże się z samym procesem resocjalizacji, a ściślej mówiąc z powodzeniem tego procesu. Nie jest konieczne mówienie na głos słów „przebaczyłem ci”, lecz ważna jest wewnętrzna postawa, która zmienia myślenie i pozwala na uczestnictwo w resocjalizacji. Podobnie w relacji z rodziną osadzonego, nie jest konieczne wypowiedzenie tych słów, znaczące jest wsparcie, gesty, które to pokażą.

²³³ Tamże, s. 73-78.

²³⁴ Tadeusz Sakowicz zauważył, że „Dziś tylko rodzina mocno zintegrowana wewnętrznie potrafi skutecznie się przeciwstawić globalizacji, demoralizacji czy patologizacji”. T. Sakowicz, *Dysfunkcjonalność rodziny a resocjalizacja*, Impuls, Kraków 2006, s. 13. Nawiązując do słów Sakowicza należy zwrócić uwagę, że prawidłowo funkcjonująca rodzina jest podstawą do przeciwdziałaniu negatywnych sytuacji. Rodzina mocno zintegrowana niewątpliwie będzie miała większe szanse na ewentualne wzajemne szczerze przebaczenie sobie.

²³⁵ T. J. Wach, *Krzywdy i przebaczenie w resocjalizacji i innych działaniach pomocowych*, s. 229-230.

2. Etapy przebaczenia

Proces przebaczenia jest zazwyczaj bardzo długi, bywa burzliwy i wymaga wielkiego nakładu sił i przepracowania wielu tematów. W niniejszym podrozdziale zajmę się etapami, jakie prowadzą do przebaczenia. Jest wiele dróg, etapów, wskazówek, motywów, jakie są wyróżnione w literaturze przedmiotu. Przedstawię wybrane klasyfikacje opracowane przez różnych autorów, a następnie zaprezentuję opracowanie własnych wskazówek, etapów przebaczenia w resocjalizacji stworzonych na ich podstawie.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy główne motywy, które ułatwiają przebaczenie. Pierwszy to empatyczne zainteresowanie, który polega na zrozumieniu tego, co się dzieje drugiej osobie oraz potrzeby czynienia dobra, z miłości, troski do niej. Druga sytuacja, jaka motywuje do przebaczenia, to chęć odnowienia zakłóconej relacji, podjęcia na nowo kontaktu z drugim człowiekiem. Następnym czynnikiem motywacyjnym to przebaczenie dla uzyskania harmonii z samym sobą oraz innymi. Zmiana relacji, odrzucanie takich emocji jak złość, gniew, nienawiść²³⁶.

Earnie Larsner oraz Carol Larsner Hegarty wyróżnili osiem kroków ku przebaczeniu:

1. Sprecyzowanie zamiaru – podjęcie decyzji psychicznej wyrażającą chęć przebaczenia bez względu na to, czy aktualnie człowiek czuje chęć przebaczenia. Istotne jest podejście i oczekiwania – zadanie pytania, czy pragniemy zemsty, czy wzniesiemy się ponad wrogość, urazę.
2. Koncentracja – konsekwentne trwanie przy podjętej decyzji. Człowiek powinien obserwować własne zachowania, myśli, uczucia. Obserwacja ta może doprowadzić do wniosków, że uwaga często była skupiana na rozpamiętywaniu krzywdy, analizowaniu urazy. Proces przebaczenia złożony jest z małych kroków, które wymagają koncentracji.
3. Podejmowanie działań w sposób przemyślany i konsekwentny. Przebaczenie swój początek ma w umyśle człowieka, dlatego zmiany należy zacząć od siebie. Umysł powinien być przygotowany, zaprogramowany na zmianę, spotkanie z kimś lub czymś co wyrządziło krzywdę. W tym etapie człowiek może planować rozmowę, układać zdania w myślach i je powtarzać. Ważna jest chęć przebaczenia – myślenie o tym.
4. Wypowiedzenie afirmacji na głos. Na tym etapie człowiek wypowiada swoje myśli na głos, ale dopóki nie jest gotowy, wypowiada je we własnym zaciszu. Dopiero w sytuacji pełnej gotowości może spróbować przekazać je drugiej osobie. Od tego momentu następuje identyfikacja z przebaczeniem.

²³⁶ R. Cavaliere, *Sztuka przebaczenia*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 59-60.

5. Zwrócenie się do osoby, do której człowiek żywi urazę. Osoba podejmująca się tego kroku może wybrać formę, w jakiej się do niej zwróci. Może to być napisanie listu, rozmowa telefoniczna lub spotkanie się z tą osobą. Istotne jest nawiązanie pierwszego kontaktu.
6. Uśmiechanie się do ludzi. Wroga, zaburzona osobowość człowieka uniemożliwia osiągnięcie stanu przebaczenia. Sposobem na pokonanie tego jest uprzejmość w stosunku do innych ludzi. Ciągłe opowiadanie o sobie lub odizolowanie się od otoczenia prowadzi do osamotnienia, przepelnienia gniewem, co nie sprzyja procesowi przebaczenia.
7. Modlitwa – określana przez autorów punktem krytycznym. Etap ten polega na świadomym podjęciu postanowienia modlitwy, niezależnie od tego, jak człowiek ją pojmuje. Według autorów jest to etap niezbędny do osiągnięcia przebaczenia, ponieważ szansa na samodzielne uporanie się z urazą jest niewielka.
8. Postanowienie mówienia prawdy. Mówienie nieprawdy jest pewnym rodzajem rekompensaty braku miłości, chęcią zyskania czyjejś akceptacji, związane jest z niskim poczuciem własnej wartości. Zdrowe poczucie własnej wartości określane jest jako ziarno, z którego może wykiełkować przebaczenie²³⁷.

Powyżej zostały przedstawione kroki, jakie prowadzą człowieka do przebaczenia. Jak już zostało wspomniane, jest wiele różnych klasyfikacji i kolejna, jaka zostanie przedstawiona, to model fazowy według Roberta Enrighta. Uważa on przebaczenie za przewyciężenie negatywnego stosunku wobec krzywdziciela i negatywnego sądu o nim. Autor wyróżnił cztery fazy przebaczenia podczas, których ofiara konstruktywnie radzi sobie z doznaną krzywdą.

1. Odkrywanie. Ofiara staje się świadoma bólu emocjonalnego, który jest skutkiem głębokiej i niesprawiedliwej krzywdy. W tej fazie najważniejsze jest pozwolenie na ujawnienie się emocjom i analiza bólu, nazwanie emocji, jakie w nas są oraz próba ich zrozumienia.
2. Uświadomienie sobie, że skupianie się na winowajcy i wyrządzonej krzywdzie prowadzi do większego cierpienia. Świadomość tego często prowadzi do decyzji o chęci przebaczenia krzywdzicielowi.
3. Działanie. Osoba skrzywdzona stara się zrozumieć życiowy kontekst, w jakim żyje krzywdziciel i szuka ewentualnych powodów jego postępowania, zachowania, które doprowadziło do skrzywdzenia. W tej fazie następuje próba tworzenia warunków do rozwijania empatii wobec winowajcy. Ważne jest, aby zaakceptować cierpienie związane z krzywdą oraz decyzja, postanowienie, aby nie przenosić swojego bólu, cierpienia na inne osoby w otoczeniu.

²³⁷ E. Larsen, C. Larsen Hegarty, *Od gniewu do przebaczenia*, s. 91-96.

4. Pogłębienie. Osoba zaczyna doświadczać ulgi, która wiąże się z przebaczeniem. Osoba skrzywdzona zaczyna doznawać wewnętrznego uzdrowienia i wolności²³⁸.

Kolejna propozycja faz jest przedstawiana przez Matthew Linn i Dennis Linn, którzy wykorzystują model pięciu etapów godzenia się ze śmiercią stworzony przez Elisabeth Kübler-Ross. Etapy te to:

1. Wypieranie – osoba nie dopuszcza do siebie, że doznała krzywdy. Stosuje różne mechanizmy obronne, takie jak racjonalizację czy zaprzeczenie.
2. Gniew – jednostka obwinia swoich krzywdzicieli za krzywdę oraz niesprawiedliwość. W tym etapie towarzyszy często wyrażanie na zewnątrz takich emocji jak złość, żal czy nawet nienawiść.
3. Targowanie się – osoba ustala warunki, jakie powinny być spełnione, aby przebaczenie mogło zaistnieć.
4. Depresja – negatywne emocje zostają skierowane do wewnątrz. Skutkiem tego jest obwinianie samego siebie, co prowadzi do smutku, żalu i depresji.
5. Akceptacja – osoba skrzywdzona dokonuje reinterpretacji sytuacji, w jakiej się znajduje, godzi się ze sobą i swoim losem. Zranienia, jakich osoba doznała w przeszłości stają się postrzegane jako dar, uczą innego spojrzenia²³⁹.

Na podstawie powyższych etapów Aneta Wygonna opracowała etapy przebaczenia, wyróżniając:

1. Wypieranie się. Na samym początku człowiek zraniony stosuje psychologiczny system obronny, jakim jest właśnie wypieranie się. Może to polegać na tym, że człowiek swoje myśli spycha do podświadomości i zaprzecza, że w jego życiu doszło do zdarzenia, które go zraniło. Etap ten pomaga na krótki czas, zazwyczaj w niedługim odstępie czasu od zdarzenia. Człowiek pozostający dłużej na tym etapie wyrządza sobie i innym w swoim otoczeniu krzywdę. Staje się rozdrażniony, nieufny, nie jest w stanie cieszyć się życiem. Zaprzeczanie, wypieranie się nie przyniosą dobrych efektów, nie rozwiążą problemów. Aby człowiek mógł przejść ten etap, jest mu potrzebne przyjazne, pełne akceptacji środowisko. Dzięki temu uda się mu przejść do drugiego etapu.
2. Gniew. Uczucie gniewu powinno być przepracowane, nie może być tłumione, ponieważ to może się odbić negatywnie na zdrowiu fizycznym i psychicznym. Przeżywanie gniewu we właściwy sposób może pomóc w pokonaniu lęku, obaw. Gniew jest naturalnym uczuciem, które pojawia się po doznany zranieniu, natomiast istotne jest, aby wykorzystać i wyrażać je w prawidłowy sposób.

²³⁸ K. Matuszewski, *Przebaczenie – perspektywa psychoterapeutyczna i duchowa*, s. 49.

²³⁹ Tamże, s. 52.

3. Targowanie się i tu zaczyna się konfrontacja. Uczucie gniewu sprawia, że osoba zraniona oskarża innych, odczuwa pragnienie wpływu na osobę krzywdziciela. Na tym etapie pojawiać się mogą stany depresyjne, które prowadzą do obwiniania samego siebie. Osoba pokrzywdzona odczuwa wewnętrzne pragnienie przyjęcia przeprosin od krzywdziciela, ale z drugiej strony oczekuje kary dla niego. Sięga ona po dwie skrajności, które prowadzą do depresji, czyli etapu czwartego.
4. Depresja. Człowiek dostrzega odpowiedzialność za swoje zranienie, zaczyna szukać winy w sobie. Trudno mu przyjąć do wiadomości, że ktoś go skrzywdził, a on nie umie mu tego przebaczyć. Pojawia się depresja, która jest skutkiem gniewu przeciwko samemu sobie, skumulowanie emocji. Osoba w depresji potrzebuje wsparcia, obecności przyjaznego człowieka, który będzie go akceptować.
5. Akceptacja – pojawia się po przepracowaniu wszystkich wcześniejszych etapów. Osoba jest gotowa, aby przyjąć to, co się stało, zaakceptować daną sytuację. Człowiek jest w stanie odkryć i doświadczyć darów, jakie płyną z tej sytuacji. Często takie sytuacje umacniają go, pomagają mu wzrastać. Na tym etapie człowiek umie akceptować sytuację, w jakiej się znalazł i przebaczyć, dzięki czemu jego zranienia stają się uleczone²⁴⁰.

Autorka podkreśla, że etapy te nie są sztywnym schematem, który każdy musi przejść. Każdy bowiem przeżywa ją na swój sposób i w różnym czasie, indywidualnie przeżywa dany etap.

Natomiast William Austin Meninger również wymienia pięć etapów przebaczenia. Nazwał je etapami: przyjęcie zranienia, wina, ofiara, gniew, pełnia²⁴¹.

1. Przyjęcie zranienia inaczej nazywany etapem zaprzeczenia. Przyjęcie zranienia jest bardzo trudne, o wiele łatwiejsze jest okłamywanie czy nawet przyjmowanie czegoś, co sprawia nam ból. Ważne jest nie tylko przyjęcie zranienia, ale również analiza tego, do jakich zmian doprowadziła, jakie miejsce zajęła w życiu człowieka. Należy wiedzieć, komu mamy przebaczyć, ale i co przebaczyć. Człowiek musi mieć świadomość, co go zraniło, jaki rozmiar miała doznana krzywda. Uświadomienie tych rzeczy pozwoli na przyjęcie zranienia, ponieważ aby coś przyjąć, musimy wiedzieć, co to jest. Autor tych etapów w pierwszym kroku proponuje napisanie listu do krzywdziciela. W liście tym powinien się znaleźć opis odczuć obecnych zarówno w momencie skrzywdzenia, jak i w momencie przebaczenia, odpowiedź na pytanie, jakie oddziaływanie na życie ma wyrządzona krzywda, wyrażenie uczuć, emocji. Następnie należy napisać drugi list, który może być o wiele trudniejszym wyzwaniem. List ten napisany powinien być do samego siebie, ale sformułowany jako list od rzekomego sprawcy. Może zawierać ewentualne

²⁴⁰ A. Wygonna, *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, s. 42-53.

²⁴¹ W. A. Meninger, *Jak przebaczać?*, s. 58- 86.

wyjaśnienia, które mogłyby pomóc zrozumieć motywy wyrządzenia krzywdy. Napisanie jednego lub obu tych listów jest świadectwem, że przyjmujemy krzywdę. Jest to dobry początek do dalszych kroków. Jeśli krzywdziciel jeszcze żyje i człowiek nie ma z nim kontaktu, byłoby dobrze, jeśli postarałby się odnaleźć tę osobę i poinformował ją o gotowości do kontaktu. Meninger na tym etapie zwraca również uwagę na ważne znaczenie modlitwy.

2. Wina. Etap ten ma początek wówczas gdy przyjmie się, że krzywda była rzeczywista i miała negatywny wpływ na życie oraz w momencie, kiedy człowiek będzie w stanie spojrzeć w oczy krzywdzicielowi. Przebaczenie jest to proces, który prowadzi do osiągnięcia pełni. W tym drugim etapie poszukiwane jest wyjaśnienie tego, co nam zrobiono. Należy wydostać się z sytuacji, w której obwiniamy samego siebie.
3. Ofiara. Po przejściu wcześniejszych etapów człowiek jest pogodzony ze swoim zranieniem, więc kolejnym krokiem jest uznanie siebie za ofiarę. To prowadzi do przekonania, że inni powinni się litować nad ofiarą, uważać ją za bezradną, zgnębiającą. Charakterystyczne cechy podczas tego etapu to apatyczność, smutek, osamotnienie. Podczas tego etapu często poszukuje się pocieszenia w używkach, takich jak alkohol, narkotyki, telewizja, praca. Trwanie i pograżanie się w smutku uważane jest za usprawiedliwione, jednak może prowadzić do pogorszenia relacji, znęcania się na małżonku, pogorszenia relacji z dzieckiem. Ludzie w czasie trwania tego etapu stają się prawdziwymi ofiarami, które utożsamiają się ze swoimi ranami, a tracą swoją osobowość, indywidualność. Ten etap może być szczególnie niebezpieczny dla pewnej grupy ludzi. Stawanie się ofiarą, pograżenie się w negatywnych emocjach może prowadzić nawet do samobójstwa. Ważne jest, aby to, co jest wyżej opisane, było jedynie krótkim etapem, który ma swój początek i koniec, a nie sytuacją, która trwa długo i staje się stylem życia. Etap ofiary jest pewnego rodzaju wołaniem o pomoc oraz pozwala na wyrażenie bólu, żalu.
4. Gniew. Jest to prawdziwy krok do przodu, człowiek nie tylko uważa i otwarcie mówi, że został zraniony, ale jest w stanie określić, kto go zranił. W miejsce żalu pojawia się odwaga i siła, która pomaga uporać się z ranami. Należy pamiętać, aby wykorzystać to w sposób konstruktywny, nienakierowany na zemstę, która zniszczy naszą krzywdę i nas samych, ale skierować tę siłę na pozytywne cele. Etap gniewu może być przez pewnych ludzi źle wykorzystany i użyty ku zemście. Gniew, który pojawia się na tym etapie powinien prowadzić do przyszłej, pełnej wolności.
5. Pełnia. Osoba zraniona domaga się pełni szczęścia, staje się panem własnego losu, własnego szczęścia. Cierpienie, rany stają się oznaką sukcesu. Osoba skrzywdzona

dochodzi do wniosku, że sama sobie szkodziła. Na tym etapie można myśleć o pojednaniu z krzywdzicielem, napisaniem listu do niego²⁴².

Jeszcze inną klasyfikację kroków przedstawia o. Józef Witko. Autor wyszczególnia kroki takie jak:

1. Uświadomienie bólu i konkretnej rany. Człowiek na tym etapie powinien przypomnieć sobie to wszystko, co spowodowało krzywdę – słowa, gesty, zachowania, które zraniły. Autor stwierdza, że dotknięcie ran, nawet tych bolesnych jest niezbędne w procesie przebaczenia. Przy opisywaniu tego etapu akcentuje, że przebaczyć to nie znaczy zapomnieć o krzywdzie.
2. Przeproszenie Boga za nienawiść. Przed rozpoczęciem procesu przebaczenia niezbędne jest uświadomienie sobie, że w sercu może pojawiać się nienawiść do krzywdziciela.
3. Prośba do Jezusa o pomoc, aby pomógł przebaczyć. Autor zwraca uwagę, że wszystko co dzieje się w życiu człowieka jest łaską, a życie jest ogromnym darem od Boga. Przebaczenie to jedna z łask, które otrzymujemy od Niego. Jest to niezbędny dar, o który należy prosić, modlić się o niego.
4. Przebaczenie – akt woli, a nie uczuć. Człowiek musi być świadomy, że przebaczenie nie zależy od uczuć, a od wspomnianej woli. Autor zwraca uwagę, że człowiek nie ma kontroli nad uczuciami, natomiast nad wolą zawsze. Osoba przebacząca powinna dać sobie czas na zaleczenie ran, nie zaprzeczać swoim uczuciom, żyć w prawdzie, ale nie odwlekać przebaczenia, czekając na moment, kiedy wszystkie rany się zablżnią. Niezależnie od tego, jak świeża jest wyrządzona krzywda, to człowiek może przebaczyć, ponieważ jest to akt woli.
5. Usprawiedliwienie tych, którzy krzywdzą. Człowiek powinien uświadomić sobie, że krzywdziciele, sami kiedyś zostali zranieni i być może sami dalej odczuwają cierpienie. Warto spojrzeć na daną sytuację z wielu perspektyw i spróbować zrozumieć drugą osobę, jej postępowanie. Może się okazać, że osoba, która wyrządzała krzywdę, dopuszczając się przemocy fizycznej, sama jej doświadczała i była bita. Oczywiście nic nie usprawiedliwia złego zachowania, ale może pomóc w zrozumieniu i przebaczeniu²⁴³.

Pascal Ide, podchodząc do tematyki przebaczenia, wyróżnia cztery warunki wstępne. Dwa pierwsze zalicza do porządku uczuciowego, trzeci do porządku poznawczego, a czwarty dotyczy umysłu. Wszystkie warunki wymagają poznania różnych rodzajów cierpienia oraz drugiego człowieka. Do tych warunków zalicza:

²⁴² Tamże, s. 60-84.

²⁴³ J. Witko, *Uzdrowiająca moc przebaczenia*, s. 198-211.

1. Rozpoznanie doznanej krzywdy, uważa, że niezdolność do wyrażenia zniewag, które wycierpiała osoba skrzywdzona może przekształcić się w poczucie winy, a nawet agresję w stosunku do innych osób. Zdarza się, że pozbywając się fałszywego poczucia winy osoba skrzywdzona dopuszcza się do popełniania takich samych czynów. Często nie rozumiejąc sytuacji poczucia krzywdy osoby skrzywdzone same czynią zło, dlatego istotne jest rozpoznanie doznanej krzywdy. Doznając cierpienia i nie umiejąc przypisać zniewagi konkretnej osobie, osoba skrzywdzona nosi ją w sobie, tak jakby to ona sama była krzywdzicielem.
2. Rozpoznanie cierpienia związane z odmową przebaczenia. Pierwszą osobą, która cierpi z powodu odmowy przebaczenia jest ten kto skrzywdził. Dzieje się tak, ponieważ wyrządzona krzywda zadaje najgłębsze rany temu, kto ją czyni. Korzyści z przebaczenia przypisuje się najpierw osobie przebaczonej.
3. Uznanie własnej niezdolności do przebaczenia. Przebaczenie sprawia największą trudność, ponieważ boimy się przyznać do własnych ograniczeń i słabości. Osoba skrzywdzona skrywa w sobie pragnienie, aby nie musiała wybaczać. Przebaczenie wymaga osiągnięcia szczytu miłości.
4. Nawrócenie swojego umysłu. Poprzednie warunki skupiają się głównie na woli i zachęcaniu do pokory, natomiast ostatni warunek dotyczy umysłu. Przebaczenie wymaga przekraczania granic, natychmiastowego oderwania od rany. Wgląd w samego siebie może pomóc w prawdziwym akcie przebaczenia²⁴⁴.

Według Pascala Ide w procesie przebaczenia ważny jest czas, jaki musi upłynąć. Przebaczenie jest drogą, która składa się z wielu etapów i wymaga wielu miesięcy, a nawet lat zanim dojdzie do pełnego wybaczenia. Pojednanie wymaga przede wszystkim uznania doznanej krzywdy, agresji i jej nieuniknionych skutków, która wynika z doznanej krzywdy, własnej niezdolności do wybaczenia, czyli inaczej mówiąc – słabości oraz odrzucenia obojętności, a nawet zemsty i nienawiści. Ide poza warunkami wstępnymi wyróżnia sześć etapów przebaczenia.

1. Uznanie, że zostało się skrzywdzonym. Nie można mówić o przebaczeniu, jeżeli człowiek nie dopuści do siebie krzywdy, jaka została wyrządzona. Wielu ludzi złudnie twierdzi, że przebaczyło jednocześnie dziwiąc się swoim agresywnym zachowaniom i zamkniętemu sercu w momencie, kiedy na nowo spotyka się ze swoim krzywdzicielem.
2. Pragnienia przebaczenia. Ten krok często wymaga heroicznego aktu woli.
3. Znalezienie wytłumaczenia, ponieważ przebaczenie nie polega na oskarżeniu, lecz na usprawiedliwieniu.

²⁴⁴ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 137-144.

4. Przebaczenie wewnętrzne – najważniejszy moment. Czas, który nastąpi później jest wyrażeniem tego momentu. Na tym etapie często występuje potrzeba przyjęcia Bożego przebaczenia w sakramencie pojednania.
5. Przebaczenie zewnętrzne. Uczynienie widocznego gestu przebaczenia poprzez spotkanie z krzywdzicielem.
6. Wejście w wielką cierpliwość Boga²⁴⁵.

Oprócz etapów przebaczenia, jak już wspomniano w literaturze przedmiotu znaleźć można wskazówki pomocne w przebaczeniu.

Ernie Lersen przy współpracy Carol Learsen Hegarty stworzyli osiem kroków niezbędnych w osiągnięciu spokoju ducha. Moim zdaniem są to wskazówki, które mogą przyczynić się do wejścia na drogę prowadzącą do przebaczenia oraz ułatwić przejście poszczególnych etapów przebaczenia. Są nimi:

- Praktykowanie medytacji, skupienie uwagi na poszukiwaniu obecności Boga, w swoim życiu, nawet krótkie, często powtarzane chwile spędzone na rozmyślaniu pomogą w poszerzeniu świadomości,
- Dbanie o silne wsparcie – osamotnienie, wycofanie sprzyja rosnącym gniewowi, poczuciu krzywdy, cierpienia. Człowiek potrzebuje rozmowy z drugim człowiekiem o sytuacji i wydarzeniach ze swojego życia, dlatego istotne jest, aby otaczać się przyjaciółmi, życzliwymi i zaufanymi ludźmi. Ważne są głębsze relacje z ludźmi, którzy będą nas w stanie wysłuchać, wesprzeć i dodać otuchy.
- Zaplanowany odpoczynek – przywiązywanie większej wagi do spędzania czasu wolnego. Czas wolny powinien być spędzony przyjemnie, być pielęgnowany i wykorzystywany w sposób zaplanowany, który pozwoli na odpoczynek ciała i umysłu.
- Znalezienie odskoczni, która zmieni bieg myśli, niektórzy potrzebują wysiłku fizycznego, inni spokojne rozmyślanie na łonie natury czy wyciszenie podczas słuchania muzyki. Ważne, aby znaleźć coś dla siebie, by móc oderwać się od uporczywych myśli, problemów, odetchnąć od codziennych spraw. Umysł człowieka, jego wnętrze potrzebuje chwili wytchnienia, relaksu.
- Zasada niesienia przed sobą marchewki – przesłaniem tej zasady jest to, że łatwiej jest poruszać się na przód, mając w zanadru drobne przyjemności, nie musi to być wielka rzecz, wystarczy spacer z psem albo chwila wolnego czasu z muzyką. Ważna jest świadomość, że sami dla siebie możemy uczynić wiele dobra.

²⁴⁵ Tamże, s. 137-144.

- Dbłość o swoje ciało – niemożliwe jest osiągnięcie komfortu psychicznego jeśli nasze ciało jest zaniedbane, stan zdrowia jest zły, a brak snu odbija się na psychice. Dbać należy o odpowiednią dietę, ruch, ćwiczenia. Dbłość o ciało prowadzi do lepszego wyglądu, co skutkuje pozytywnym myśleniem i sprawniejszym działaniem.
- Spędzanie czasu z przyjaciółmi, przyjaciółmi zazwyczaj są osoby z podobną wrażliwością, w ich towarzystwie czujemy się swobodnie, nie musimy udawać kogoś innego.
- Dawanie coś od siebie – zainteresowanie innymi daje spojrzenie z pewnej perspektywy na własne problemy. Dawanie coś od siebie, pocieszanie innych sprawia że sami stajemy się silniejsi i zmniejsza to w nas poczucie jako ofiar²⁴⁶.

Etapy proponowane przeze mnie, to siedem kroków prowadzących do przebaczenia, spośród których jeden z nich może być pominięty przez ludzi niewierzących. Pragnę podkreślić, że są to etapy przebaczenia w resocjalizacji. Zaliczam do nich:

1. Analiza własnego życia. Na tym etapie osadzony dokonuje przemyśleń dotychczasowego życia na wolności oraz w izolacji. Może spisać swoją własną autobiografię²⁴⁷, która będzie pomocna mu w spojrzeniu w głąb siebie, w dokonaniu analizy własnego życia. Na tym etapie osadzony powinien skupić się na relacji z innymi i ewentualnej krzywdzie oraz samym sobie i krzywdzie. Osoba dokonująca analizy własnego życia powinna się skupić zarówno na ważnych, jak i mniej ważnych sytuacjach życiowych, osobach, emocjach, ponieważ dopiero po zakończeniu obrachunku można spojrzeć na to z innej perspektywy i sytuacja, która wydawała się mniej ważna, może okazać się znacząca i związana z krzywdą. Ten etap zawsze powinien się pojawić jako pierwszy. Jest on znaczący zarówno w procesie przebaczenia w resocjalizacji, jak i samej resocjalizacji.
2. Analiza konkretnej krzywdy. Na tym etapie osoba na podstawie analizy własnego życia skupia się tylko na jednej konkretnej ranie. Przypomina sobie wszystkie emocje, uczucia z nią związane, miejsca, słowa. Analizie może być poddana zarówno krzywda wyrządzona innym, sobie samemu lub sobie przez innych. Nie można narzucać, czego ma dotyczyć, ma to być krzywda, która rani najbardziej i co do której człowiek pragnie przebaczenia. Zarówno na tym etapie, jak i na poprzednim będzie się pojawiać smutek, być może złość i inne negatywne zachowania, lecz jest to normalna reakcja człowieka na złe wspomnienia. Konieczne jest uświadomienie sobie konkretnej krzywdy. Aby lekarz mógł leczyć, musi wiedzieć, na co pacjent jest chory, aby przebaczyć, człowiek, musi wiedzieć co.

²⁴⁶ E. Larsen, C. Larsen Hegarty, *Od gniewu do przebaczenia*, s. 138-139.

²⁴⁷ Autobiografia jest biografią, w której autor opisuje swoje losy: wydarzenia, doświadczenia, poglądy i postawy, ich przemiany i analizę. Może stanowić formę terapii, prowadzić do poznania, zrozumienia własnych doświadczeń. R. Skrzyniarz, *Wprowadzenie*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 9-17.

3. **Zaduma nad krzywdzicielem.** Z poprzednich punktów już wiemy, że tutaj człowiek może rozmyślać nad samym sobą lub innym człowiekiem, grupą ludzi. Skupić się należy głównie nad emocjami, życiem tej osoby lub swoim, powodami wyrządzonej krzywdy. Pamiętać trzeba, aby nie usprawiedliwiać tej osoby, a oswoić się z nią, ewentualnie zrozumieć. Na tym etapie człowiek może dojść do wniosku, że nie został skrzywdzony przez kogoś, a jedynie on pojmuje to jako krzywdę. Tak może się stać na przykład w sytuacji, kiedy osadzony obwinia instytucje o niesprawiedliwy wyrok. Z jego perspektywy to on został skrzywdzony błędnie wydanym wyrokiem, natomiast po analizie może dojść do wniosku, że wyrok był słuszny, a jego postępowanie było błędne. Taka analiza może doprowadzić również do uświadomienia sobie, że osadzony krzywdzi sam siebie błędnym wyobrażeniem i zatwardziałością. Ten etap może być kluczowy i uświadomić człowiekowi prawdziwą krzywdę oraz potrzebę przebaczenia.
4. **Rozmowa z pedagogiem, psychologiem lub kapłanem.** Nie można jasno określić z kim osadzony powinien porozmawiać. Ważne jest, aby miał zaufanie do tej osoby. Pragnę podkreślić, że na tym etapie bardzo ważna jest znajomość tematyki przebaczenia i to z różnych perspektyw, zarówno pedagoga, psychologa, jak i kapłana, ponieważ nigdy nie wiemy, do kogo osadzony się zwróci. Na tym etapie człowiek powinien otrzymać wsparcie, informacje o przebaczeniu, wskazówki. Człowiek będący w izolacji może pragnąć przebaczenia, uporania się z krzywdą, ale może nie znać drogi, jaką ma pójść. Etap ten może być również pierwszym krokiem zachęcającym do przebaczenia i stanowić element zajęć proponowanych przez system resocjalizacji, ponieważ nie każdy jest zdolny do samodzielnej analizy życia – etapu pierwszego.
5. **Przygotowanie do rozmowy.** Etap ten szczególnie dotyczy relacji międzyludzkich, ale osoby chcące przebaczyć nie powinny go omijać i również dokonać autorefleksji. W przygotowaniu rozmowy osadzony może poprosić kogoś o pomoc, zrobić to w formie pisemnej lub rozmyślań. Najprościej jest ustalić cel rozmowy, przygotować sobie zdania, które chciałoby się wypowiedzieć, poćwiczyć nad emocjami, ponieważ podczas rozmowy mogą pojawić się różne odczucia. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, co druga osoba odpowie, ale można przygotować to, co sami chcemy przekazać. Należy być stanowczym i nastawionym na sukces realizacji tego, co jest zaplanowane i nie dać się zwieźć emocjom, takim jak strach czy wstyd.
6. **Stawienie czoła krzywdzie.** Często jest to etap końcowy, który polega na rozmowie z krzywdzicielem. Jest oswojeniem z krzywdą. Przebacząc, możemy, ale nie musimy, nawiązać kontakt z krzywdzicielem. Jeśli człowiek jest na to gotowy i warunki, w jakich się znajduje na to pozwalają, może to zrobić. Nie jest to jednak warunek konieczny.

Osadzony może skontaktować się z tą osobą telefonicznie, napisać list, porozmawiać za pomocą Skype'a lub spotkać się z nią na widzeniu.

7. Rozmowa z Bogiem. Etap, który nie dotyczy wszystkich osadzonych, a jedynie osadzonych wierzących lub takich, którzy chcą z niego skorzystać. Człowiek na tym etapie rozmawia z Bogiem, modli się, prosi o wsparcie, wskazanie drogi, siłę. Na tym etapie może pojawić się również chęć proszenia o przebaczenie grzechów, żal za nie.

Do przejścia wskazanych przeze mnie etapów proponuję kilka wskazówek pomocnych do osiągnięcia celu, przejścia przez proces przebaczenia w resocjalizacji osadzonych w jednostkach penitencjarnych.

- Przyjmowanie wsparcia innych – aby zmierzyć się poczuciem krzywdy człowiek musi być silny i konsekwentny. Wsparcie ze strony rodziny, utrzymywanie z nią kontaktu jest nieocenione, niezwykle potrzebne zwłaszcza w warunkach izolacji. Osoba pozbawiona wolności mierzy się z krzywdą, winą na różnych płaszczyznach i jest osobą szczególnie obciążoną nieprzebaczeniem. Wsparcie należy przyjmować również od pracowników jednostki, a przede wszystkim wychowawców i psychologów, którzy są osobami, które w jednostce pełnią ważną rolę i mogą pomóc w wielu sprawach. W chwilach zwątpienia, słabości wsparcie bliskich i pracowników może pomóc w powrocie na właściwą drogę ku przebaczeniu i resocjalizacji.
- Skupienie uwagi na sobie – skoncentrowanie na procesie resocjalizacji. Proces resocjalizacji sprzyja przebaczeniu, a przebaczenie sprzyja resocjalizacji. Osadzony skupiony na pracy nad sobą, unikający podkultury więziennej ma lepsze szanse na przebaczenie w procesie resocjalizacji.
- Udział w zajęciach wychowawczych – w szczególności zajęciach ukierunkowanych na analizę życia, odkrywanie siebie, poznanie emocji i umiejętności panowania nad nimi. Na takich zajęciach osadzony może spotkać się z tematyką przebaczenia, co będzie impulsem i zachętą do zgłębienia tematu. Zajęcia te pomocne będą również w samym procesie przebaczenia i wytrwaniu w nim do końca. Osadzony może mieć okazję do poznania metod, technik przydatnych przy poszczególnych etapach przebaczenia.
- Zaplanowanie czasu wolnego – czytanie książek, pisanie listów, rozmowa z pracownikami, kapłanem. Czas spędzany biernie wywołuje często smutek, przygnębienie, osamotnienie, co nie przybliży człowieka do przebaczenia i nie prowadzi do rozwoju. Czas wolny należy wykorzystać na rozwój osobisty, przemyślenia, modlitwę czy na kontakt z bliskimi.
- Spisanie celów do realizacji w jednostce penitencjarnej oraz po opuszczeniu jej. Mając cele i realizując je, życie nabiera większego sensu i daje większą motywację do działania. Jednym z celów jest przebaczenie. Spisanie ich pozwala na ciągłe przypominanie o nich,

a ich realizacja punkt po punkcie pokazuje, że wszystko jest możliwe – nawet przebaczenie.

- Korzystanie z modlitwy, sakramentów, mszy świętej. Ta wskazówka kierowana jest zwłaszcza do ludzi wierzących lub pragnących nawrócenia. Modlitwa, sakramenty pozwalają na odkrycie wielkiej siły w sobie. Oddanie Bogu swoich problemów, podzielenie się nimi sprawia, że człowiek często odczuwa ulgę i wie, że nie jest sam. Kontakt z Bogiem jest też o tyle cenną wskazówką, ponieważ Bóg zawsze przebacza i nawołuje do przebaczenia innym.

Wskazówki mogą być pomoce w osiągnięciu celu, czyli zmierzeniu się z doznaną krzywdą i osiągnięciu przebaczenia. Nie każda wskazówka musi być wykorzystana. Są to jedynie drogowskazy, dzięki którym łatwiej będzie zrozumieć winę, krzywdę, cierpienie, jakie jest w człowieku. Pożądane jest, aby zaproponowane wskazówki były rozpowszechniane przez wychowawców bądź psychologów penitencjarnych, którzy bezpośrednio pracują z osobami pozbawionymi wolności.

3. Skutki płynące z przebaczenia

Doświadczyć przebaczenia to często narodzić się na nowo. Odzyskujemy spokój umysłu i serca. Nie tylko doznajemy uleczenia w sferze psychicznej, ale często również doświadczamy zmian w sferze fizycznej. Doris Donnelly porównuje ludzi przebaczących do ofiar wypadku samochodowego. Zarówno ofiary wypadku, jak i osoby skrzywdzone znajdują się w sytuacji, w której doświadczają bólu, cierpienia, są poranieni. Często po wypadku człowiek przechodzi wstrząs, często doświadcza depresji, traumy, zwykle rany potrzebują dłuższego czasu na zablźnienie. Człowiek poddany hospitalizacji początkowo dostaje środek przeciwbólowy, który ma uśmierzyć jego ból, dopiero później zostaje podjęty proces diagnostyczny i na podstawie rozpoznania można obrać strategię całościowego leczenia. Podobnie jest z osobą, która podejmuje się przebaczenia. Nie jest ona w stanie od razu przebaczyć. Początkowo musi nabrać dystansu do sytuacji, dopiero później może obrać strategię przebaczenia²⁴⁸. Tkwienie w krzywdzie, analizowanie swoich błędów i brak pogodzenia się ze swoim życiem, przeszłością ma destrukcyjny wpływ na życie. Skutkom nieprzebaczenia poświęcony będzie kolejny rozdział. Jeśli zaś mowa o skutkach przebaczenia, należy zwrócić uwagę na trzy główne aspekty, takie jak: przebaczenie jako odnowa osoby, odnowienie wspólnoty między ludźmi oraz przebaczenie jako odnowa relacji z Bogiem²⁴⁹.

²⁴⁸ D. Donnelly, *Uczymy się przebaczać*, s. 97-98.

²⁴⁹ P. Ide, *Czy możliwe jest przebaczenie?*, s. 178-184.

Odnowa osoby to skutki związane z efektami somatycznymi. Przebaczenie i miłość umacnia człowieka, jego organizm. Sprawia, że staje się on silniejszy. Przebaczenie jest też dla ludzi młodych gwarantem zdrowego rozwoju emocjonalnego. Jeśli mowa o skutkach uważam, że warto przywołać pewną sytuację, która pokazuje, jak duże znaczenie ma przebaczenie i ile może działać. Przykład ten przytacza Jean Monbourquette „Leczyłem pewnego pięćdziesięcioletniego mężczyznę, profesora uniwersytetu, głęboko wierzącego. Jego oddanie pracy, problemy, oprócz tego, że przyprawiły go o wrzody żołądka, doprowadziły go do skrajnej depresji. Podczas jakichś dziesięciu spotkań mój pacjent nauczył się, jak wyrazić w najbardziej dosłowny sposób własne rozczarowanie, frustracje i gniew, skierowane przeciw swojej żonie alkoholizce, synowi, ofierze nawyków, i córce do szaleństwa zakochanej w pewnym młodym człowieku, którego on nienawidził, uwolnić się od cierpienia. [...] Dwa tygodnie po tym seansie powiedział mi, że jego wrzody się zabiły. Pytam sam siebie, jak wyjaśnić to, że efektem przebaczenia może być także uleczenie chorób fizycznych”²⁵⁰. Przebacząc człowiek zdejmuje z siebie pewien ciężar, ulecz swoje ciało, łagodzi negatywne następstwa pielęgnowania krzywdy.

Przebaczenie ma znaczenie nie tylko dla zdrowia fizycznego, ale również na psychikę człowieka. Korzyści płynące z przebaczenia mają pozytywny wpływ na tę jego sferę. Dzięki przebaczeniu serce człowieka scala się, myśli uspokajają się, przebaczący staje się wewnętrznie spokojny. Przebaczenie pozwala na pojednanie osoby skrzywdzonej z krzywdzicielem, a również samym sobą. Skutkiem przebaczenia jest także odnowienie wspólnoty między ludźmi. Przebaczenie buduje relacje, poprawia komunikację między ludźmi. Należy pamiętać, że przebaczenie dotyczy każdego z nas. Przebaczenie to również odnowa relacji z Bogiem. Odnawia się obraz Boga²⁵¹.

Do skutków przebaczenia w resocjalizacji, moim zdaniem, można zaliczyć zmniejszone odczuwanie bólu lub całkowite ustąpienie bólu spowodowanego analizą krzywdy, np. bólu głowy, pojawiają się energia do działania, chęć do podejmowania działań zmierzających do resocjalizacji. Poprawa zdrowia, lepsze samopoczucie daje możliwość do zwiększonej aktywności podczas działań, zajęć realizowanych w jednostkach penitencjarnych. Osadzony wskutek przebaczenia, odczuwania zwiększonej energii i lepszego stanu zdrowia, ustąpienia negatywnych skutków somatycznych jest w stanie podjąć pracę. Praca w warunkach izolacji więziennej na obszarze jednostki lub poza jej murami pozwala na nawiązanie nowych relacji, zmianę otoczenia, towarzystwa, co oczywiście jest również oddziaływaniem resocjalizacyjnym. Kolejny skutek – wewnętrzny spokój, który da szansę na lepsze zaaklimatyzowanie się, pogodzenie z faktem przebywania w jednostce. Przebaczenie w resocjalizacji może prowadzić do zaprzestania walki

²⁵⁰ Tamże, s. 180.

²⁵¹ Tamże, s. 180-183.

z zasadami panującymi w jednostce. Przebacząc, człowiek rozumie sytuację, w jakiej się znalazł, przestrzega zasad, wykonuje obowiązki należące do niego.

W relacjach międzyludzkich przebaczenie w resocjalizacji może przynieść takie skutki jak łagodność, współpraca, wsparcie, dostrzeganie nowych perspektyw. Przebacząc, człowiek nie szuka konfliktów. Osadzony, spotykając się z przebaczeniem, staje się osobą funkcjonującą w izolacji nieszukającą konfliktu, a skupiającą się na pozytywnym działaniu. Skutki widoczne są również w relacji z pracownikami jednostek. Osadzony pragnie współpracy, pomocy, akceptuje swoją rolę w miejscu, w jakim się znalazł. Bardzo istotnym skutkiem jest naprawa relacji z rodziną. Przebacząc sobie, bliskim człowiek otrzymuje często wsparcie rodziny, sam staje się łagodniejszy i dopuszcza udział bliskich w celu pomocy mu. Nie traktuje rodziny, bliskich jako wrogów zmuszających go do poprawy, a dostrzega ich działanie i widzi perspektywę powrotu do życia na wolności, życia zgodnego z prawem. Kolejna sfera, w której widoczne są skutki przebaczenia mające znaczenie w resocjalizacji, to relacja z Bogiem. Człowiek w izolacji, przebacząc i zbliżając się tym samym do Boga, otrzymuje Jego wsparcie. Skutkiem jest więc otrzymane wsparcie, ale też dostrzeganie sensu życia, odnalezienie celu, a nawet możliwość spędzania czasu wolnego w kościele. Dla człowieka poza jednostką czas wolny w kościele to zbliżenie się do Boga, wyciszenia, a dla osadzonego to również dodatkowa możliwość na opuszczenie celi, zmiana otoczenia, możliwość spędzenia czasu wolnego w inny sposób.

Przebaczenie mimo negatywnych emocji pojawiających się w początkowych etapach tego procesu przynosi jednak osobie przebaczącej pozytywne skutki. Pozwala przede wszystkim uwolnić się od negatywnych uczuć wynikających z przeszłości, uzyskać nowe pokłady energii, pozwala zrezygnować z nierealistycznych oczekiwań na rekompensatę za doznane krzywdy. Pełni też ważną rolę w rozwijaniu systemu wartości oraz regulacji emocjonalnej, zgodnej z aktualnym biegiem życia. Skutkiem przebaczenia jest też budowanie nowego porządku, nowego ładu w wewnętrznym świecie myśli, uczuć, wzorów postępowania. Jest to związane z kategoriami czasu, przestrzeni i znaczenia, i stanowi jeden z warunków satysfakcjonującego i zdrowego życia we wszystkich sferach naszego funkcjonowania²⁵².

Jak opisano w tym rozdziale przebaczenie jest często długim procesem składającym się z wielu etapów, które prowadzą do uwolnienia, pogodzenia z krzywdą. Szczególną uwagę należy zwrócić na etapy przebaczenia w procesie resocjalizacji osób w izolacji więziennej, ponieważ powinny być one dostosowane do warunków penitencjarnych, w których konieczne są pewne zabezpieczenia, ograniczenia. Bez względu na miejsce każdy ma prawo do podjęcia procesu, który

²⁵² D. Musiał, V. Stadolnik, A. Tęśiorowska, K. Tomaka, K. Zając, *Rozumienie przebaczenia w dorosłości. Perspektywa narracyjno-rozwojowa*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio”, 26 (2016) nr 2, s. 79-104, <https://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/07-2016-2Musial.pdf>, dostęp: 06.05.2021.

proceeds to liberation from non-forgiveness and deriving positive effects, where possible after liberation from the care of the wrongdoer.

Rozdział IV. Podstawy metodologiczne badań własnych

Prowadzenie skutecznych badań jest możliwe dzięki istniejącym kryteriom metodologicznym. Metodologia badań pedagogicznych to nauka o zasadach, regułach i zaleceniach, jakie powinny być stosowane w postępowaniu badawczym²⁵³. Bez wiedzy na ten temat niemożliwe jest poprawne skonstruowanie oraz prowadzenie badań. Nauka ta daje nam możliwość wyboru metod oraz technik badawczych, które są niewątpliwie niezbędne do osiągnięcia określonego celu.

Niniejszy rozdział poświęcony jest problematyce badawczej, metodom, narzędziom, technikom, jakie zostały wykorzystane w pracy. Przedstawione zostaną problemy badawcze, przedmiot badań. W tym rozdziale zarysowany zostanie również teren badań oraz ich organizacja.

1. Problematyka badawcza

Badania naukowe mają zawsze swoją genezę. Podejmując je, badacz musi być przekonany o celowości ich przeprowadzenia. Wybierając sytuację problemową, może on odczuwać niepokój spowodowany świadomością własnej niewiedzy czy też niezadowolenie z obecnego stanu wiedzy w danej dziedzinie. Badacz podejmujący określony problem może odczuwać ciekawość, coraz większe zainteresowanie nieznaną mu dziedziną faktów, zjawisk. Poza zainteresowaniem jako główny motyw działań pojawia się pragnienie uzupełnienia brakującej wiedzy²⁵⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe, podjęcie tematyki przebaczenia w procesie resocjalizacji było związane z osobistą refleksją nad owym zagadnieniem. Kwestią przebaczenia zajmowałam się już podczas studiów magisterskich. Analizowałam ten obszar pod kątem rozumienia przebaczenia w opinii wychowanków oraz wychowawców Schroniska dla Nieletnich w Dominowie zlokalizowanym w województwie lubelskim. Badania ukierunkowane były na rozumienie przebaczenia wśród ludzi niepełnoletnich, niedostosowanych społecznie i często jeszcze nieukształtowanych. Przeprowadzone badania pozwoliły zgłębić wiedzę na temat przebaczenia, zauważyć, jak szeroki jest jego zasięg i na jak wielu płaszczyznach ma znaczenie oraz dostrzec ważną rolę przebaczenia w procesie resocjalizacji. Biorąc pod uwagę wspomniane doświadczenie i spostrzeżenia, badania przeprowadzone w Areszcie Śledczym w Lublinie są pewnego rodzaju kontynuacją poprzednich analiz, ale także nową pracą badawczą, w której pod uwagę wzięłam odmienne czynniki, takie jak: wiek osób badanych, ich dojrzałość, sytuacja

²⁵³ M. Łobocki, *Metody techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006, s. 13.

²⁵⁴ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Impuls, Kraków 2004, s. 188-189.

społeczną relacje z rodziną, kolejność pobytu w jednostce penitencjarnej, długość kary pozbawienia wolności, stosunek do jednostki penitencjarnej.

Według Tadeusza Pilcha punktem wyjściowym w badaniach naukowych jest określenie przedmiotu oraz celu badań²⁵⁵. Jako główny przedmiot badań określa on „człowieka, jego środowisko i zbiorowości społeczne”²⁵⁶. Teresa Bauman definiuje go jako „zachowania, wypowiedzi lub wytwory ludzi lub zbiorowości ludzkich”²⁵⁷. W niniejszej pracy przedmiotem badań jest przebaczenie w procesie resocjalizacji wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. W badaniach pedagogicznych formułowane są trzy kategorie celów. Cel poznawczy związany głównie z wyjaśnieniem i przewidywaniem zjawisk pedagogicznych, cel teoretyczny skupiony na podejmowaniu zadań teoretycznych oraz cel praktyczny związany głównie z realizacją zadań praktycznych²⁵⁸. W pracy zostały przyjęte następujące cele:

- Poznawczy: zbadanie zjawiska przebaczenia wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie oraz jego oddziaływanie na proces resocjalizacji.
- Teoretyczny: przedstawienie relacji przebaczenia z całym procesem resocjalizacji.
- Praktyczny: zgromadzenie materiału stanowiącego naukowy zasób wiedzy kierowany do pracowników jednostek penitencjarnych, a w szczególności wychowawców oraz osadzonych i ich rodzin, którego stosowanie wspomagałoby proces ponownej socjalizacji i autoformacji.

W badaniach pedagogicznych ważną rolę odrywają również problemy badawcze. Według Mieczysława Łobockiego problemy badawcze to „pytania, na które szukamy odpowiedzi na drodze badań naukowych”²⁵⁹. Janusz Sztumski zwraca uwagę na potrzebę objęcia pytaniem badawczym całości zagadnienia wynikającego z tematu pracy oraz rozbić tego głównego pytania badawczego na problemy szczegółowe. Pytania szczegółowe powinny wyczerpać zakres pytania głównego²⁶⁰. Ukazują również kierunek postępowania w toku stosowania poszczególnych metod badawczych oraz możliwość uzyskania odpowiedzi na nie w praktyce badawczej²⁶¹. Łobocki zaleca, aby problemy badawcze były formułowane w sposób możliwie prosty oraz wyczerpujący. Zwraca uwagę na uświadomienie kryteriów poprawności tego typu problemów, zaliczając do nich „usytuowanie problemów badawczych na tle dotychczasowych osiągnięć naukowych, precyzję

²⁵⁵ T. Pilch, *Metodologia pedagogicznych badań środowiskowych*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 48.

²⁵⁶ Tamże, s. 16.

²⁵⁷ T. Bauman, *Komplikacje i dylematy przy określaniu przedmiotu badań pedagogicznych*, w: *Konceptualizacje przedmiotu badań pedagogiki*, red. K. Rubacha, Impuls, Kraków 2008, s. 69.

²⁵⁸ S. Palka, *Metodologia badań. Praktyka pedagogiczna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 20.

²⁵⁹ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, s. 110.

²⁶⁰ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2010, s. 43.

²⁶¹ S. Palka, *Metodologia badań*, s. 18.

w sposobie ich formułowanie, realną możliwość ich rozwiązywania za pomocą poszukiwań naukowo-badawczych i przydatność praktyczno-użyteczna podejmowanych problemów badawczych”²⁶². W niniejszej dysertacji główny problem badawczy brzmi: Jak rozumiane jest przebaczenie w procesie resocjalizacji przez osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie?

Ze względu na charakter głównego problemu wyróżniono następujące problemy szczegółowe:

- Czym są warunki penitencjarne?
- Jak wygląda resocjalizacja osadzonych?
- Jak wygląda proces przebaczenia?
- Jakie są skutki nieprzebaczenia?
- Jakie są przeszkody zaistnienia przebaczenia w procesie resocjalizacji?
- Jak przebaczenie postrzegane jest przez osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie?
- Jak przebaczenie oddziałuje na proces resocjalizacji?

Podjęta praca badawcza jest próbą przedstawienia procesu przebaczenia w resocjalizacji oraz wzajemnych oddziaływań jego elementów. Opisując badane zjawisko uwzględniono, w jaki sposób oraz w jakich warunkach przebiega resocjalizacja osób pozbawionych wolności, jakie są etapy przebaczenia oraz skutki przebaczenia i nieprzebaczenia.

2. Metody i narzędzia badawcze

Wyróżnić można dwie strategie badań pedagogicznych, są to strategia ilościowa oraz strategia jakościowa²⁶³. Pierwsza z wymienionych polega na „ilościowym opisie i analizie faktów, zjawisk, procesów”²⁶⁴. Główną cechą badań ilościowych jest ściśle powiązanie z pomiarem badanych zjawisk²⁶⁵. W pracy zostaną wykorzystane badania jakościowe, które dają możliwość zagłębienia się w problem badawczy przez bliski kontakt z badaną rzeczywistością. Badania jakościowe dają możliwość podejmowania tematów związanych z wartościami, ocenami, przeżyciami, czyli tym, co jednostkowe. Stosowane są one w sytuacji, gdy badacz chce przyjrzeć się szerszym zjawiskom i całej ich złożoności. Stosuje się je również, gdy: badane zjawisko dotyczy problemów uznawanych przez społeczeństwo za delikatne, prywatne, na przykład uzależnienia, relacje w rodzinach patologicznych; w sytuacjach, gdy badanymi są jednostki charakteryzujące się wysoką zdolnością do artykulacji rozpoznawanych problemów lub wręcz przeciwnie, gdy są osobami niezdolnymi do wypowiedzania się na dany temat. Badania jakościowe

²⁶² M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 23.

²⁶³ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 34-41.

²⁶⁴ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, s. 59.

²⁶⁵ Tamże, s. 60.

mają również zastosowanie wówczas, gdy badacz chce poznać losy pojedynczych osób lub zagłębić się w pewne zjawisko²⁶⁶. Wykorzystujący te badania pragną uchwycić doświadczenia, relacje w ich naturalnym kontekście. Stanisław Palka wymienia kilka założeń pedagogicznych badań jakościowych. Autor zwraca uwagę, że badacz – pedagog jest wewnątrz badanej rzeczywistości, ponieważ podmiot i przedmiot są wzajemnie uwarunkowane. Do kolejnych podstawowych założeń zalicza: wartościowanie w badaniach; wiedza jako coś co jest odkrywane, ale również konstruowane, badacz zmierza do analizowania tworzonej rzeczywistości oraz zmienia ją poprzez działalność jednostek i grup społecznych; wyjaśnienie jest uzasadnione tylko dla jednego miejsca i czasu, nie jest możliwe generalizowanie na całą populację i różne punkty czasu. Ostatnie założenie proponowane przez Palkę brzmi, że podstawowymi kategoriami badawczymi są rozumienie i interpretowanie faktów, procesów, zjawisk, a wszystko to czynione jest holistycznie, biorąc pod uwagę kontekst badanych zjawisk oraz zasadę, że w badaniach użyteczna jest empatia, introspekcja²⁶⁷.

W niniejszej pracy zostaną zastosowane metody hermeneutyczna i biograficzna. Metoda to sposób postępowania, który wskazuje drogę do określonych celów. Lucyna Dziaczkowska wskazuje, że badania to nie tylko empiryczna droga poszukiwań przez naukowca odpowiedzi na postawione problemy, ale również koncepcyjne poszukiwania badawcze²⁶⁸. Metoda hermeneutyczna polega na opisie i interpretacji świata ludzkiego. Hermeneutyka dotyczy również interpretacji tekstu. Celem poznania hermeneutycznego jest rozumienie. Rozumienie ma miejsce w konkretnym czasie, miejscu, kulturze. Nie można stwierdzić, że jest tylko jedno powszechnie obowiązujące rozumienie. Rozumienie jest więc ograniczone doświadczeniem, miejscem, czasem²⁶⁹. Przebiega ono po kole hermeneutycznym, które zostało opracowane przez Wilhelma Diltheya. Rozumienie całości zaczyna się od wstępnego rozumienia szczegółu. Do poznania należy podejść bez żadnych przesłanek. Rozumienie wstępne podlega modyfikacji, rozszerza się przez wykładnię danego tekstu, co prowadzi do pełniejszego zrozumienia²⁷⁰. Sens interpretowanego tekstu wykracza poza myśli twórcy, ponieważ wzbogacony jest o interpretacje badacza. Badacz dzięki hermeneutyce rozbudowuje, poszerza coraz bardziej stopnie rozumienia oraz konteksty pojedynczych doświadczeń. Budowanie wiedzy nigdy nie jest tworzeniem od podstaw, ale zawsze dołączaniem do systemów i zaznaczeń już istniejących²⁷¹.

²⁶⁶ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 278-279.

²⁶⁷ S. Palka, *Metodologia badań*, s. 54-55.

²⁶⁸ L. Dziaczkowska, *Akademickie problemy z metodologią pedagogiki*, „Roczniki Pedagogiczne”, 6 (2014) nr 1, s. 39-40.

²⁶⁹ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 272-273.

²⁷⁰ K. Heinz-Hermann, *Metody badań w pedagogice*, Pedagogika GWP, Gdańsk 2007, s. 143-145.

²⁷¹ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 273-274.

Kolejną, wspomnianą już metodą, jest metoda biograficzna²⁷². Łobocki definiuje ją jako „metodę, polegającą na opisie i analizie przebiegu życia ludzkiego rozpatrywanego w kontekście określonego wycinka rzeczywistości społecznej”²⁷³. W metodzie biograficznej bazuje się na wypowiedziach pisemnych oraz ustnych respondentów, którzy wypowiadają się zazwyczaj na tematy osobiste, doświadczenia życiowe, ich opinii na temat związany z tematyką badań²⁷⁴. W badaniach biograficznych uwaga skupiona jest na jednostkach, których historia życia jest znacząca i dzięki niej możemy dowiedzieć się czegoś istotnego o człowieku oraz o świecie, w jakim żyje lub było mu dane egzystować²⁷⁵. Metoda biograficzna umożliwia prowadzenie badań w zakresie przekonań, poglądów, wierzeń, ideałów oraz instytucji zarówno pod względem ich struktury, jak i działalności, funkcjonowania, a także sposobu postrzegania przez badanych. Metoda biograficzna może być również zastosowana w badaniach subiektywnej strony życia pewnych zbiorowości i niektórych zachodzących procesów, zachowań ludzkich w wielu sytuacjach społecznych²⁷⁶.

Metodom badawczym podporządkowane są techniki badawcze, które są „bliżej skategoryzowanymi sposobami postępowania badawczego”²⁷⁷. Techniką badawczą zastosowaną w realizacji zaprezentowanych metod będzie wywiad ustrukturalizowany z elementami wywiadu narracyjnego. Wywiad definiowany przez Tadeusza Pilcha i Teresę Bauman jest „rozmową badającego z respondentem lub respondentami według opracowanych wcześniej dyspozycji lub w oparciu o specjalny kwestionariusz”²⁷⁸. Według Łobockiego to „sposób gromadzenia interesujących badacza informacji w bezpośrednim kontakcie z osobami badanymi”²⁷⁹. Obie definicje są szerokie, ponieważ obejmują wszystkie rodzaje i sposoby przeprowadzania wywiadów. Dzięki wywiadam możliwe jest poznanie postaw, faktów, opinii danej zbiorowości. Zebrany materiał pozwala na analizę układów i zależności między zjawiskami²⁸⁰. W przypadku mojej dysertacji wywiady pozwolą między innymi na określenie, jak przebaczenie oddziałuje na resocjalizację. Pilch oraz Bauman zwracają uwagę na czynniki zakłócające wiarygodność informacji. Zaliczają do nich: respondenta, narzędzie badawcze oraz prowadzącego badania. Respondent może celowo lub mimowolnie wprowadzić w błąd badacza, nie przekazać pewnych informacji z powodu braku wiedzy. Celowe przekazanie niewłaściwych informacji może wynikać

²⁷² L. Dziaczkowska, *Metoda biograficzna w badaniach pedagogicznych*, w: *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2016, s. 438-451.

²⁷³ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Impuls, Kraków 2006, s. 294.

²⁷⁴ Tamże, s. 295.

²⁷⁵ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 300.

²⁷⁶ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 309.

²⁷⁷ Tamże, s. 27.

²⁷⁸ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 91-92.

²⁷⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 263.

²⁸⁰ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 92.

z obaw respondenta przed narażeniem się panującym w danej zbiorowości zasadom, stereotypem postępowania. Kwestionariusz może nie obejmować swoim zakresem wszystkich ważnych zagadnień, a pytania mogą zostać skonstruowane niedostosowanym językiem²⁸¹. Podczas przeprowadzania wywiadów z osobami pozbawionymi wolności należy podchodzić do tych przeszkód z dużą ostrożnością. Respondenci mogą obawiać się, do jakich celów zostaną wykorzystane wywiady, czy nie będą miały wpływu na ich pobyt w jednostce, czy zostanie zachowana anonimowość. Kolejna kwestia to wspomniane formułowanie pytań. Muszą być zrozumiałe dla każdego osadzonego, zarówno dla osób posiadających wykształcenie wyższe, jak i tych, które zakończyły naukę na poziomie podstawowym. Istotne jest, aby badacz zapewnił badanemu odpowiednią atmosferę, był taktowny, uprzejmy, zagwarantował dyskrecję i przekonał o naukowym charakterze badań²⁸². Bardzo ważne jest uzyskanie zgody respondenta na przeprowadzenie wywiadu. Może się zdarzyć, że osoba chętnie bierze udział w wywiadzie, ale z czasem traci chęć do uczestnictwa na przykład z powodu natarczywości, braku zaufania do prowadzącego wywiad²⁸³. Podczas badań w jednostce penitencjarnej może pojawić się również chęć rezygnacji z powodu samej tematyki lub ze względu na to, że wywiady będą nagrywane, co dodatkowo może potęgować brak zaufania, stres.

W zależności od sposobu przeprowadzania wywiadu, można podzielić je na pewne typy. Łobocki zwraca uwagę na podział na wywiady nieskategoryzowane oraz ustrukturalizowane, inaczej nazywane skategoryzowanymi²⁸⁴. Taki podział proponują również Pilch i Bauman. Wywiad skategoryzowany, który zostanie wykorzystany w badaniach, charakteryzuje się ściśle ograniczoną kolejnością i brzmieniem pytań, co zapewnia większą porównywalność danych²⁸⁵. Wywiad narracyjny jest opowiedzeniem historii swojego życia przez respondenta²⁸⁶. Wyróżnić można dwie odmiany wspomnianego wywiadu. Pierwszy to narracyjny wywiad ekspercki, który daje możliwość poznania zagadnień dotyczących życia społecznego. Jest on stosowany w badaniach ze specjalistami, znawcami pewnego problemu, np. jak nauczyciele radzą sobie z problemami wychowawczymi. Wywiad stosowany jest w sytuacji, kiedy chce się zebrać opinie jednostek znających się na danym zagadnieniu, ponieważ badani osobiście tego doświadczają. W wywiadzie eksperckim sam badacz powinien posiadać dużą wiedzę o przedmiocie badania. W trakcie badań prosi respondenta o skoncentrowanie swojej opowieści na konkretnym

²⁸¹ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 93.

²⁸² Tamże, s. 94-95.

²⁸³ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 263.

²⁸⁴ Tamże, s. 267.

²⁸⁵ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 95.

²⁸⁶ M. Nyczaj-Draż, *Wywiad narracyjny w badaniach jakości wczesnej edukacji dziecka*, w: *Dziecko i dzieciństwo w badaniach pedagogicznych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kowalska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020, s. 249.

fragmencie lub zagadnieniu. Dla zdobycia obszerniejszej wiedzy należy przeprowadzić kilkanaście wywiadów. Drugi typ to wywiad autobiograficzno-narracyjny. Stosowany w sytuacji, gdy badaczowi zależy na uchwyceniu procesu rozwoju, kształtowania się jednostek, zjawisk. Efektem jest historia życia człowieka lub fragment jego życia²⁸⁷. W niniejszej dysertacji zostanie wykorzystany typ wywiadu eksperckiego. Respondentami będą osoby osadzone w jednostce penitencjarnej, które są znawcami poruszanego problemu, ponieważ doświadczają go bezpośrednio.

Według Pilcha i Bauman wywiad narracyjny składa się z sześciu zasadniczych faz. W fazie pierwszej badacz informuje respondenta o istocie oraz funkcjach wywiadu. Druga faza jest wprowadzeniem. Badacz zadaje pytanie, uświadamia badanemu ważność jego wypowiedzi oraz ma na celu zachęcić do wypowiedzi. Kolejna faza jest najistotniejsza, ponieważ stanowi główne opowiadanie. Na tym etapie wywiadu rolą badacza jest słuchanie wypowiedzi respondenta. Badany sam konstruuje swoją wypowiedź. Badacz w tej fazie może wykazać się pewną aktywnością, która będzie polegała na formułowaniu pytań wewnętrznych, czyli dotyczących bezpośrednio wypowiedzi, lub zewnętrznych, odnoszących się do zagadnień nieporuszanych przez badanego, ale które badaczowi nasunęły się podczas słuchania wypowiedzi. Faza czwarta i piąta nazywana jest przez autorów fazą uzupełniania i bilansowania wypowiedzi. W tym czasie możliwe jest wyjaśnienie wszystkich problemów, które nasunęły się badaczowi. Ostatnia, szósta faza dzieli się na dwie części. Pierwsza obowiązkowa, w której podobne pytania kierowane są do wszystkich respondentów, oraz dowolna, podczas której zadawane są pytania dotyczące zagadnień poruszonych w narracji. W części dowolnej badacz porusza kwestie, które chciałby rozwinąć lub są one ważne dla zrozumienia konkretnego przypadku²⁸⁸.

Inny podział faz proponuje Kaja Kaźmierska i Katarzyna Waniek. Autorki wyróżniły siedem faz. Pierwsza to nawiązanie kontaktu i określenie warunków przeprowadzenia autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Na tym etapie badacz poszukuje osób, z którymi mógłby przeprowadzić wywiad, pojawiają się wstępne ustalenia dotyczące spotkania z badanym oraz miejsca spotkania. Kolejna faza to rozpoczęcie wywiadu, podczas której badacz informuje o projekcie badawczym, wyjaśnia, że historia życia respondenta jest ważna w kontekście przeprowadzanych badań, informuje, czym jest wywiad narracyjny oraz stawia pytanie stymulujące narrację. Trzeci etap, spontaniczna narracja jest podstawą wywiadu. Respondent spontanicznie, bez zakłóceń ze strony badacza opowiada o swoim życiu. Po tej części następuje faza pytań dotyczących narracji, która rozpoczyna się po wyraźnym jej zakończeniu. Osoba przeprowadzająca wywiad na tym etapie wyszukuje dodatkowe potencjały narracyjne, czyli

²⁸⁷ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 329-330.

²⁸⁸ Tamże, s. 329-331.

przechodzi do zdawania pytań wyjaśniających, uszczegóławiających. Faza piąta to zakończenie wywiadu. Polega na wyłączeniu dyktafonu i przejściu do prowadzenia luźnej rozmowy. Ważne jest okazanie szacunku badaczowi, który poświęcił czas. Kolejną fazą wyróżnioną przez Kaźmierską i Waniek jest zgoda respondenta na uczestnictwo w badaniu. Ostatni już etap to transkrypcja. Wywiad nagrany za pomocą dyktafonu jest poddany szczegółowemu spisaniu. Podczas transkrypcji stosowane są najczęściej symbole²⁸⁹ zaproponowane przez Gail Jefferson²⁹⁰.

Wywiad narracyjny umożliwia zebranie informacji na temat zdarzeń, które nie mogą być otrzymane za pomocą innych technik. W narracji respondent dokonuje procesualnej rekonstrukcji doświadczeń. Dzięki tego typu badaniom możliwe jest ujawnienie procesów społecznych związanych z przebiegiem życia. Wywiad pozwala badać formy przebiegu ludzkiego życia oraz równocześnie uwikłanie w procesy społeczne. Atutem omawianego wywiadu jest możliwość połączenia w narracji trzech perspektyw czasowych, czyli przeszłości, teraźniejszości oraz w jakiejś mierze przyszłości²⁹¹. Badania narracyjne otwierają przestrzeń do zrozumienia oraz interpretacji znaczeń, sensów, jakie swoim doświadczeniom życiowym nadają podmioty w toku społecznych interakcji. Interpretacja jest nieunikniona oraz nieskończona, ciągła²⁹².

Do celów niniejszej dysertacji został wykorzystany wywiad ustrukturalizowany z elementami wywiadu narracyjnego, ponieważ wywiad ustrukturalizowany pozwala na porównanie zebranych danych, zebranie informacji, które będą mogły być odniesieniem wyników badania do populacji. Natomiast wywiad narracyjny, nie tylko daje możliwość porównania, zebrania danych, ale ukazuje niezwykle ciekawe, bogate biografie osób pozbawionych wolności. Dzięki elementom wywiadu narracyjnego poznajemy wydarzenia z życia osadzonych, które odgrywają niezwykle ważną rolę w dochodzeniu do przebaczenia. Dzięki wykorzystaniu elementów tego typu wywiadu badacz ma szansę ukazać, jak duża potrzeba przebaczenia istnieje w tych ludziach. Wywiad ustrukturalizowany, który ma ściśle określoną liczbę oraz kolejność pytań nie jest w stanie wychwycić indywidualności i różnorodności historii tych osób. Do przeprowadzenia wywiadów niezbędne są również narzędzia. Narzędzie jest „przedmiotem służącym do realizacji wybranej techniki badań”²⁹³. Dla potrzeb niniejszych badań będzie to kwestionariusz wywiadu skierowany do osadzonych oraz dyktafon, który był służył

²⁸⁹ Przykładowe symbole stosowane w transkrypcji: B – badacz; I – Informant, () – niesłyszalny wyraz, wypowiedź, (2), (3) – czas trwania pauzy w sekundach, .hh – wdech, hh. – wydech. K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 64.

²⁹⁰ Tamże, s. 22-65.

²⁹¹ Tamże, s. 15-16.

²⁹² A. Krawczyk-Bocian, *Narracja w pedagogice. Teoria. Metodologia. Praktyka badawcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2019, s. 140.

²⁹³ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 71.

do nagrania przeprowadzanych wywiadów oraz ich ponownego odtworzenia w celu dokonania transkrypcji. Kwestionariusz złożony jest z czternastu pytań otwartych.

3. Organizacja i teren badań

Organizacja i wybór terenu badań równoznaczny jest z wyborem określonego zbioru zagadnień oraz układów społecznych, stanowiących przedmiot zainteresowań badacza. Według Pilcha wybór terenu badań to „przede wszystkim typologia wszystkich zagadnień, cech i wskaźników, jakie muszą być zbadane, odnalezienie ich na odpowiednim terenie, u odpowiednich grup społecznych lub w układach lub zjawiskach społecznych i następnie wytypowanie rejonu, grup, zjawisk i instytucji jako obiektu naszych zainteresowań”²⁹⁴.

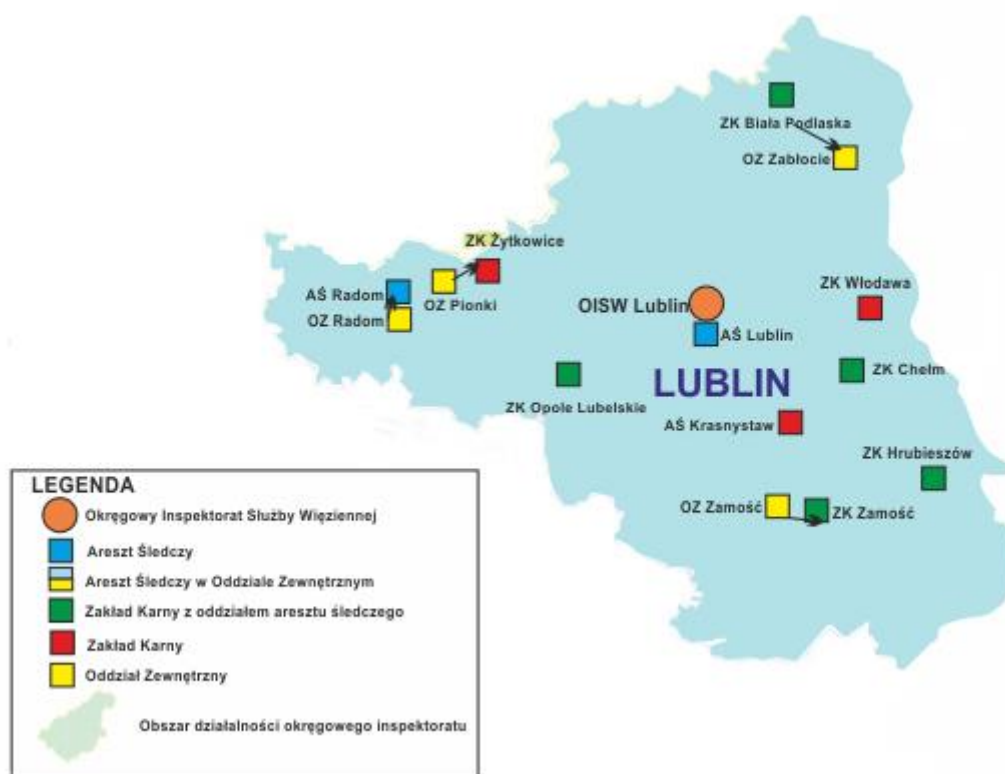
Badania do celów niniejszej dysertacji zostały przeprowadzone w Areszcie Śledczym w Lublinie. Miasto Lublin jest stolicą województwa lubelskiego. Pełni ono rolę administracyjnego, gospodarczego i kulturalnego centrum regionu²⁹⁵. Lublin to największe miasto na wschodzie Polski, na terenie którego znajduje się wiele instytucji, organizacji, stwarzające możliwość do przeprowadzania wielu badań. Na obszarze tego miasta znajduje się Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej utworzony 1 września 1996 r. Do głównych zadań OISW należy między innymi nadzorowanie działalności podległych jednostek oraz organizowanie współdziałania z innymi instytucjami państwowymi i samorządowymi. Od 1 stycznia 2022 r. Dyrektorowi OISW w Lublinie podlega dziesięć jednostek penitencjarnych, w tym siedem zakładów karnych: w Białej Podlaskiej, Chełmie, Hrubieszowie, Opolu Lubelskim, Włodawie, Zamościu i Żytkowicach, trzy areszty śledcze: w Krasnymstawie, Lublinie, Radomiu oraz cztery oddziały zewnętrzne: w Pionkach, Radomiu, Zamościu, Zabłociu²⁹⁶.

²⁹⁴ T. Pilch, *Metodologia pedagogicznych badań środowiskowych*, s. 53.

²⁹⁵ O mieście, <https://lublin.eu/lublin/o-miescie/>, dostęp: 26.04.2023.

²⁹⁶ Służba więzienna, Opis, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-w-lublinie>, dostęp: 26.04.2023.

Rysunek 1. Obszar działalności Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie



Źródło: Służba więzienna, Opis, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-w-lublinie>, dostęp: 26.04.2023.

Pojemność Aresztu Śledczego w Lublinie wynosi 1048 miejsc zakwaterowania. Przeznaczona jest dla tymczasowo aresztowanych kobiet i mężczyzn oraz dla skazanych kobiet i mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. W Areszcie funkcjonuje ośrodek diagnostyczny, którego zadaniem jest przeprowadzanie badań psychologiczno-penitencjarnych oraz oddział dla szczególnie niebezpiecznych²⁹⁷.

²⁹⁷ Służba więzienna, Opis, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-w-lublinie>, dostęp: 28.04.2023.

Rysunek 2. Zdjęcie Aresztu Śledczego w Lublinie



Źródło: Służba więzienna, Opis, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-w-lublinie>, dostęp: 26.04.2023.

Początki powstawania lubelskiego Aresztu Śledczego datuje się na czerwiec 1959 r. W dniu 25 stycznia 1961 r. Centralne Więzienie w Chełmie upoważniło swojego przedstawiciela do przeprowadzenia wszelkich formalności związanych z utworzeniem przyszłego więzienia. Na początku powstały pawilony VI, V i IV oraz pralnia i kuchnia, które obecnie pełnią funkcję hotelu i apteki. Kolejno powstał pawilon III, a po nim pawilony VII a i VII b, place spacerowe. W 1968 r. połączono oddziały V i VI. Wokół powstającego więzienia zbudowano dwumetrowy mur, który z czasem podwyższono do wysokości pięć metrów. Początkowo cele mieszkalne nie były wyposażone w kąpiki sanitarne. Osadzeni korzystali z ogólnodostępnych łazienek. W latach 1980-1981 wykonano kanalizację. Następnie w 1970 r. oddano do użytku warsztaty i magazyn żywnościowy, a dwa lata później budynek radiowęzła, w 1973 r. paczkownię. W latach 1975-1977 dokonano kolejnej rekonstrukcji i przeniesiono pralnię i kuchnię do nowego budynku oraz dobudowano garaże. Budynek, który pełnił funkcję kuchni i pralni, został przekształcony w hotel. Budynek administracyjny poddany był wielu przeobrażeniom. Od początku istniały pomieszczenia wartowni. W 1965 r. pomieszczenia administracyjne dobudowano do biura przepustek. W latach 2001–2004 dokonano rozbudowy kuchni i pralni, ponieważ brano pod uwagę większą liczbę osadzonych w przyszłości. W dniu 30 marca 2004 r. OISW w Lublinie zawarł umowę na budowę pawilonu mieszkalnego. Niespełna miesiąc później rozpoczęto budowę,

a 8 grudnia 2006 r. nastąpiło uroczyste otwarcie nowego pawilonu. Składa się on z czterech oddziałów mieszkalnych²⁹⁸.

W jednostce karę odbywają osoby, z różnych części Polski, a nawet spoza granic naszego kraju. W areszcie, jak zostało wyżej wspomniane, przebywają zarówno kobiety, jak i mężczyźni, co daje możliwość prowadzenia badań na zróżnicowanej grupie badawczej, która będzie odpowiednią grupą reprezentatywną.

Przez dobór osób badanych rozumiane jest „wyselekcjonowanie dla celów badawczych pewnej ich liczby spośród określonej zbiorowości ludzi, którymi badacz jest szczególnie zainteresowany. Zbiorowość tę nazywa się w metodologii populacją lub zbiorowością generalną albo populacją generalną, a osoby wyselekcjonowane próbą lub próbką”²⁹⁹. Populacja generalna to całość grupy, która stanowi przedmiot zainteresowań badacza. Zazwyczaj nie jest możliwe zbadanie całej grupy, dlatego do badań wybrani są reprezentanci, którzy określani są jako próba reprezentatywna³⁰⁰. Znane są trzy sposoby dokonywania doboru próby. Zalicza się do nich: dobór losowy, celowy oraz dobór na podstawie zgłoszeń ochotniczych. W pierwszym wymienionym sposobie badacz nie ma bezpośredniego wpływu na wybór badanych osób. Dobór próby jest dokonywany poprzez losowanie. W doborze celowym badacz na podstawie posiadanej wiedzy o interesującej go populacji sam decyduje, kto zostanie zakwalifikowany do badań. Ostatni ze sposobów cechuje się całkowicie dobrowolnym zgłoszeniem się badanych osób. W niektórych badaniach pedagogicznych wyselekcjonowanie takiej próby jest niezbędne. Ten rodzaj doboru próby wykorzystywany jest głównie w badaniach, w których cele badań dotyczą na przykład intymnej sfery życia dzieci, jak molestowanie seksualne, kwestie związane ze światopoglądem³⁰¹. W niniejszych badaniach wykorzystany został sposób całkowitego dobrowolnego zgłoszenia się badanych. Taki dobór jest zasadny, ponieważ badania dotyczą specyficznej grupy społeczeństwa oraz wchodzi w intymną sferę życia, wymagają otwartości i pełnego zaangażowania. Elementy wywiadu narracyjnego, które są wykorzystywane w niniejszych badaniach, również przemawiają za tym, aby sięgnąć właśnie po taki sposób wyboru próby badawczej.

Badania właściwe często poprzedzone są badaniami pilotażowymi, które mają dać obraz badanego zjawiska w głównych zarysach. Uzyskane wyniki nie są reprezentatywne i nie mogą być wykorzystywane jako dokument badawczy, ale mogą posłużyć do charakterystyki terenu przy opracowywaniu całości wyników. Zadaniem badań pilotażowych jest kontrola narzędzi badawczych, warsztatu badawczego, języka, jakim się posługujemy, sprawdzenia właściwej

²⁹⁸ Służba więzienna, Opis jednostki, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-lublinie>, dostęp: 01.05.2023.

²⁹⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 40.

³⁰⁰ T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 195.

³⁰¹ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, s. 171-180.

budowy pytań. Wykonanie tych badań pomaga w weryfikacji opracowanego narzędzia badawczego oraz ewentualny, dopracowaniu³⁰². Badania pilotażowe dla potrzeby niniejszej dysertacji zostały przeprowadzone 2 stycznia 2019 r. w Areszcie Śledczym w Lublinie. Wykazały one, że metody, techniki oraz narzędzia badawcze są właściwie dobrane do miejsca i grupy badawczej.

Do badań zasadniczych powinno się przystąpić jak najszybciej po przeprowadzeniu badań pilotażowych³⁰³. Przeprowadzając badania należy mieć na uwadze nie tylko dobór odpowiednich narzędzi, ale również sposobu posługiwania się nimi oraz atmosfery, jaka im towarzyszy. Atmosfera powinna być sprzyjająca zaufaniu, pozbawiona napięć psychicznych. Respondent musi mieć pewność dyskrecji, anonimowości. Badacz powinien zapewnić warunki niezakłócone niczym z zewnątrz, aby respondent mógł skupić się na danym temacie. Istotna jest również motywacja osób badanych, zapewnienie ich o całkowicie dobrowolnym udziale. Nie mniej ważne są warunki pod względem technicznym, czyli zapewnienie odpowiedniego miejsca i jeśli badania tego wymagają, to materiałów piśmienniczych i przyborów do pisania. Nie bez znaczenia jest też samopoczucie i podejście osoby badanej. Wskazana jest otwartość, naturalność³⁰⁴.

Ze względu na pandemię SARS-CoV-2, której początek w Polsce odnotowuje się na marzec 2020 r., badania zostały przeprowadzone w 2022 r. Wskutek pandemii szkoły, uczelnie, instytucje pracowały często w trybach zdalnych, zostały wprowadzone liczne ograniczenia, które utrudniały przeprowadzenie badań. W Areszcie Śledczym w Lublinie wprowadzono działania przeciwpandemiczne i zapobiegawcze w celu unieszkodliwienia źródeł zakażenia i zablokowania dróg przemieszczania się wirusa³⁰⁵. W związku z tym, że w jednostce penitencjarnej przebywają osoby pozbawione wolności nie było możliwe skontaktowanie się z nimi i ustalenie innego miejsca na przeprowadzenie badań. Moja praca zawodowa również powodowała częste kwarantanny i wymagała wzmożonej ostrożności, co stanowiło przeszkodę w realizacji badań. 28 marca 2022 r. został zniesiony obowiązek izolacji i kwarantanny³⁰⁶. Zmiany te spowodowały możliwość powrotu do badań bez obaw o komplikacje lub nagłe ich przerwanie. 21 kwietnia 2022 r. zwróciłam się do Aresztu Śledczego w Lublinie z prośbą o przeprowadzenie kontynuacji badań, a pięć dni później otrzymałam zgodę na przeprowadzenie badań. Wywiady zostały przeprowadzane od 6 maja do 11 lipca 2022 r. Ze względu na specyfikę miejsca, dużą grupę badawczą wywiady odbywały się w wybrane dni w ustalonych godzinach. Respondentami były

³⁰² T. Bauman, T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, s. 260-262.

³⁰³ Tamże, s. 210.

³⁰⁴ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, s. 41-42.

³⁰⁵ Służba więzienna, Komunikat – ważne, <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-lublinie-komunikat-wazne>, dostęp: 01.05.2023.

³⁰⁶ Koronawirus: informacje i zalecenia, <https://www.gov.pl/web/koronawirus/kwarantanna2>, dostęp: 01.05.2023.

kobiety oraz mężczyźni w wieku 22-52 lata, a czas przebywania w jednostce wahał się od kilku miesięcy do ośmiu lat.

Badania przebiegały bez zakłóceń. Dzięki dobraniu badanych w wyniku zgłoszeń ochotniczych odpowiadali chętnie na pytania, dzielili się historią swojego życia. Poprzedziła to kwerenda przeprowadzona przez pracowników jednostki, wychowawców penitencjarnych lub strażników więziennych wśród osadzonych, czy chcą wziąć udział w badaniach. Następnie osobiście informowałam zainteresowane osoby o tematyce badań, ich celu, formie i osadzeni podejmowali ostateczną decyzję, czy chcą brać udział w wywiadach. Ci, którzy nie chcieli brać udziału w badaniach, obawiali się nagrywania wywiadu. Jako przyczynę podawali również to, że wywiady nie polegają tylko na zadawaniu pytań. Każdy respondent wyrażał zgodę na przeprowadzenie wywiadu oraz nagrywanie. Kobiety były chętniejsze i mniej skrępowane faktem, że wywiady będą nagrywane za pomocą dyktafonu. Dla potrzeb sprawnego przedstawienia wyników badań ustalono oznaczenia osób badanych w celu zachowania ich anonimowości; kobiety i mężczyźni zostali oznaczeni cyframi od 1 do 7.

Rozdział V. Sylwetka osadzonych – biografia osób pozbawionych wolności

Niniejszy rozdział zostanie poświęcony analizie badań własnych przeprowadzonych za pomocą metody biograficznej oraz hermeneutycznej z osadzonymi w Areszcie Śledczym w Lublinie. W rozdziale znajdzie się opis biograficzny kobiet i mężczyzn udzielających wywiadu.

Przebadanych zostało łącznie 18 osób, z czego na potrzeby analizy wybrałam 14 respondentów, 7 kobiet oraz 7 mężczyzn. Wybór został dokonany pod kątem szerszej analizy badań, ukazania jak największej liczby osób. Wywiady zostały przeprowadzane z każdym indywidualnie. Podczas części wywiadów obecny był pracownik, którego zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa, w mojej opinii nie miało to jednak wpływu na przeprowadzone badania. Pracownik przebywał w tym samym pomieszczeniu, ale przy innym biurku i zajmował się własnymi obowiązkami służbowymi. Rozmowy były nagrywane za pomocą dyktafonu, na co jednostka penitencjarna wyraziła zgodę.

Konstrukcja biografii kobiet i mężczyzn skomponowana została w określonym porządku. Informacje zostaną przedstawione chronologicznie, czyli najpierw zostanie opisane życie przed umieszczeniem w jednostce, a następnie funkcjonowanie w izolacji. Na początku podany jest wiek osób pozbawionych wolności, przyczyna pobytu oraz – jeśli został podany przez respondentów – czas pobytu, przewidywany czas pozostałej kary, kolejność pobytu w jednostce penitencjarnej, czyli określenie, czy osoba odbywała już wcześniej karę pozbawienia wolności. Następnie w opisie można wyróżnić dwie główne części – życie przed izolacją oraz funkcjonowanie w jednostce penitencjarnej. W pierwszej części zawarte są informacje dotyczące rodziny pochodzenia badanego i ewentualnie rodziny założonej przez osobę badaną, relacje z bliskimi, wiadomości o wykształceniu, zajęciach wykonywanych przed izolacją, stosunku do środków psychoaktywnych. W drugiej części dotyczącej przebywania w izolacji opisano emocje towarzyszące osadzonym, informacje związane z korzystaniem z programów resocjalizacyjnych, możliwości zatrudnienia oraz stosunek osadzonego do jednostki penitencjarnej i współosadzonych.

1. Biografie kobiet przebywających w jednostce penitencjarnej

Kobieta nr 1 (K1)

Wiek 31

Przyczyna pobytu – osiągnięcie korzyści majątkowej doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem³⁰⁷

Czas pobytu – 1 rok i 1 miesiąc

Przewidywany czas pozostałej kary – 1 rok i 6 miesięcy

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Kobieta wychowana w rodzinie pełnej, ma jedenaście lat młodszą siostrę, która w dniu wywiadu miała 20 lat. Respondentka czas dzieciństwa wspomina z wielkim ciepłem, radością. Ukończyła szkołę podstawową, liceum i dostała się na studia. Planowała z narzeczonym zakup domu, przeprowadzkę. W rodzinie, w której się wychowywała, nie występowały uzależnienia, ani przemoc. Respondentka sama również deklaruje, że nie jest uzależniona od alkoholu ani innych środków psychoaktywnych, a wręcz jest przeciwna jakimkolwiek używkom. Pochodzi z dużego miasta. Kobieta podczas wywiadu informuje, że jest bardzo związana z rodziną – „teraz człowiek docenia jak wiele ma, jaki miał komfort, że ma takie wsparcie i taką rodzinę”. Sytuacja, w jakiej się znalazła, jak informuje, jest związana z wypadkiem taty. Wypadek samochodowy ojca, w którym zginął miał miejsce 2 lata przed jej umieszczeniem w izolacji więziennej. Kobieta informuje, że sytuacja ta była wstrząsem dla całej rodziny, a szczególnie dla niej. Od tego momentu osadzona nie umiała poradzić sobie z codziennym życiem, popadła w depresję, przerwała studia, utraciła zatrudnienie. Dodatkowe problemy spowodowane pandemią i własne zagubienie doprowadziło ją do miejsca, w jakim obecnie się znajduje.

W czasie pobytu w jednostce penitencjarnej ma wsparcie w rodzinie – mamie, siostrze, narzeczonym. Nikt z rodziny nie zerwał kontaktu z kobietą z powodu popełnienia przestępstwa. Reakcje z narzeczonym nie uległy pogorszeniu. Zawiodła się na osobach z otoczenia, mówiąc: „Na znajomych bardzo się zawiodłam”. Twierdzi, że sytuacja zweryfikowała jej znajomości i teraz wie, kto przy niej trwa, a kto się odwrócił. Zdaniem kobiety to rodzina cierpi najbardziej w zaistniałej sytuacji. „Ja staram się jakoś funkcjonować. Ja sobie włączyłam tutaj taki tryb przetrwania, że po prostu, że jest to stan przejściowy, że zaraz wrócę do domu, rodziny, znajomych, swojego otoczenia, pracy, na studia. To mnie jakoś trzyma w ryzach”. Przebywając w jednostce kobieta uważa, że „nie można żyć życiem tutaj, tylko życiem zewnętrznym”.

³⁰⁷ „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 286.

ponieważ życie w jednostce ma destrukcyjny wpływ na człowieka. W jednostce korzysta z programów resocjalizacyjnych, która dają jej nowe spojrzenie, alternatywę. Z rodziną kobieta ma stały kontakt telefoniczny. Miejscowość, z jakiej pochodzi, jest oddalona od jednostki ponad 300 kilometrów, co utrudnia widzenia. Siostra osadzonej ma problemy zdrowotne, co komplikuje przyjazd. Informuje, że woli nie widzieć się z bliskimi, ponieważ jak miała widzenia, to czuła się ciężko psychicznie, wie, że ją wspierają i to jej wystarcza. Uważa, że pobyt w miejscu, w jakim się znalazła może wszystko przewartościować. Uważa, że wszystko dzieje się po coś i jej pobyt tutaj nie jest bezcelowy. W jednostce pracuje wolnościowo, co jak twierdzi też ją tutaj trzyma, ponieważ ma szansę „wychodzić do normalnego świata, środowiska, ludzi”. W miejscu odbywania kary jest skupisko różnych ludzi i kobieta nie wyobraża sobie przetrwania w tym środowisku bez wsparcia.

Rodzina była wzburzona, że kobieta ukrywała problemy. „Myślałam, że sama dam radę, wyjdę na prostą. Mieli pretensje, że nie powiedziałam, że wszystko w sobie dusiłam, że czemu nie przyszłam nie powiedziałam, że jakbym powiedziała, to inaczej by to wszystko wyglądało. O to tylko mają pretensję. Były rozmowy, co doprowadziło, że tak postąpiłam. Sama nie wiem, ta depresja, wypadek taty, z którym byłam bardzo związana”.

Kobieta nr 2 (K2)

Wiek 25

Przyczyna pobytu – oszustwa internetowe³⁰⁸

Czas pobytu – 2 lata

Przewidywany czas pozostałej kary – 3 lata

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz³⁰⁹

Kobieta pochodzi z rodziny niepełnej, jest najstarsza w rodzinie, ma o 14 lat młodszą siostrę oraz o rok młodszego brata. Matka kobiety wyjechała za granicę, kiedy ona miała 7 lat i wróciła do Polski, kiedy osadzona miała 17 lat. Rodzice osadzonej rozwiedli się. Kobieta informuje, że matka nadużywała alkoholu, często spożywając go ze swoją siostrą, a jej ciotką i wszczyniała awantury z ojcem w czasie, kiedy byli małżeństwem. Z relacji osadzonej wynika, że była dzieckiem sprawiającym problemy wychowawcze. Wsparcie otrzymywała tylko od ojca i

³⁰⁸ „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 286.

³⁰⁹ Kobieta w 2016 r., przebywała w areszcie śledczym przez okres kilku miesięcy, ale opuściła jednostkę za poręczeniem. Respondentka podczas tego pobytu miała próbę samobójczą. Nie można określić, że kobieta jest recydywistką, ponieważ wcześniejszy jej pobyt w areszcie miał miejsce w sytuacji, gdy nie była jeszcze skazana prawomocnym wyrokiem sądu, a była osobą podejrzaną.

to on był głównym opiekunem. Po wyjeździe matki kobieta czuła się opuszczona, samotna i miała potrzebę manifestowania swojego buntu, udowodnienia, że potrafi być samodzielna. W wieku 14 lat po raz pierwszy uciekła z domu, nie przykładając dużej wagi do obowiązku szkolnego, wagarowała. Z wywiadu wynika, że badana nie spożywała alkoholu oraz nie zażywała innych środków psychoaktywnych. Przyjmowała antydepresanty, które były podawane jej w jednostce penitencjarnej, przepisane przez lekarza, ale szybko sama z nich zrezygnowała, ponieważ nie chciała być poddana ich działaniu. Kobieta ukrywała się przed policją, była ścigana listem gończym przez okres jednego roku. Osadzona ukrywała się u rodziny swojej partnerki³¹⁰, z którą razem prowadziły działalność gospodarczą. Osadzona deklaruje, że popełniała przestępstwa w celu udowodnienia, że jest osobą samodzielną i zaradną. Zajmowała się sprzedażą zabawek, przyjmowała zamówienia i opłaty, ale nie wysyłała zamówionego towaru. Przestępstwa popełniała również w chwili, kiedy była poszukiwana, ponieważ potrzebowała środków finansowych.

Osadzona była tymczasowo aresztowana w wieku 19 lat. W czasie tego pobytu miała próbę samobójczą, która – jak deklaruje – miała na celu zwrócenie na siebie uwagi oraz być szansą na opuszczenie jednostki. Kobieta opuściła wtedy jednostkę za poręczeniem majątkowym. Kolejny raz została umieszczona w jednostce w wieku 23 lat. Odbywała karę pozbawienia wolności w innej jednostce penitencjarnej, niż aktualnie się znajduje. Przebywała w zakładzie karnym typu zamkniętego, otrzymywała wiele wniosków karnych za niewłaściwe zachowanie, co doprowadziło do umieszczenia jej w izolatce. Kobieta deklaruje, że jej początki w izolacji były bardzo trudne, była degradowana i później musiała włożyć dużo pracy i starań, aby zakwalifikowano ją do odbywania kary w zakładzie typu półotwartego. Kobieta ma wsparcie rodziny – głównie ojca i brata. Nikt jej nie odwiedza podczas pobytu w jednostce. Ojciec prowadzi własną działalność gospodarczą i nie może pozwolić sobie na dłuższe wyjazdy. Nieobecność na widzeniach spowodowana jest również odległością między miejscem jego zamieszkania a jednostką (około 800 kilometrów). Matka kobiety wielokrotnie obiecywała, że przyjedzie na widzenie, ale nigdy nie doszło to do skutku. Osadzona deklaruje, że w jednostce otrzymywała wsparcie od współosadzonej, ale została z nią rozdzielona. Pobyt w jednostce uświadomił kobiecie, jak wiele zawdzięcza ojcu. Zrozumiała, że ojciec starał się uchronić ją od wielu błędów, negatywnych sytuacji i zawsze był jej pomocny. Dalej ma żal do matki, że nie miała jej wsparcia. Osadzona opisuje matkę jako osobę samolubną, dbającą o własne dobro, dlatego chce jak najszybciej opuścić zakład karny, by móc pomóc siostrze, która mieszka z matką. Kobieta deklaruje, że pobyt w jednostce jest wynikiem jej złych wyborów, natomiast jednocześnie obwinia matkę za karę pozbawienia wolności. Z wywiadu wynika, że jej pobyt spowodowany jest

³¹⁰ Osadzona deklarowała, że jest osobą homoseksualną.

zaniedbaniami ze strony matki, tym, że nie brała udziału w jej wychowaniu. Osadzona przeprosiła ojca za to, że sprawiła mu wiele przykrości, problemów. Ojciec, który nie jest osobą okazującą uczucia, w czasie szczerzej rozmowy z córką okazał swoje emocje, pojawił się płacz. Kobieta ma żal również do swojej byłej partnerki, która zerwała z nią kontakt po pół roku, ponieważ dowiedziała się, że kobiecie przybysza wyroków i okres kary wydłuża się. Emocje, jakie odczuwa w czasie izolacji, to głównie samotność, złość, żal, chęć jak najszybszego opuszczenia jednostki. Respondentka deklaruje, że nie przyzwyczaiła się do tego miejsca, sytuacji, myśli, że oszukiwała innych. Jej zdaniem istotne jest, aby nie „przesiąkać” tym miejscem. Natomiast, jak sama deklaruje, ona tak nie potrafi i nasiąka miejscem, w jakim się znajduje, żyje problemami, które dzieją się w jednostce.

Kobieta nr 3 (K3)

Wiek 41

Przyczyna pobytu – zabójstwo³¹¹

Czas pobytu – 18 lat

Przewidywany czas pozostałej kary – 7 lat

Kolejność pobytu w jednostce – po raz pierwszy

Kobieta pochodzi z rodziny zrekonstruowanej, wielodzietnej. Wychowywana przez oboje rodziców, którzy posiadają dzieci z poprzednich związków. Osadzona nie poznała wszystkich z rodzeństwa, oprócz przyrodniej siostry, z pierwszego związku matki, z którą mieszkała. Kobieta informuje, że rodzina była podzielona, matka nie poświęcała jej swojej uwagi, wszystkim był dla niej ojciec, natomiast jej siostra skupiała całą uwagę matki. Z relacji kobiety wynika, że ojciec nadużywał alkoholu przez krótki okres oraz był agresywny w stosunku do jej matki. Nie mając wsparcia matki szybko chciała opuścić dom rodzinny i w wieku 18 lat wyszła za mąż. „Szybko wyszłam za mąż i to był mój błąd życiowy. Miałam 18 lat. W małżeństwie nie było dobrze”. Kobieta urodziła dziecko w wieku 19 lat i sama je wychowywała, ponieważ mąż nie poświęcał uwagi dziecku. Kobieta w wywiadzie opowiada, że z córką dużo wycierpiała przez alkoholizm męża. Córka osadzonej wiele pamięta z czasów dzieciństwa, często płakała i raz na skutek przemocy domowej straciła mowę. Osadzona deklaruje, że pali papierosy, natomiast jest przeciwniczką alkoholu i środków psychoaktywnych, z którymi nigdy nie miała styczności.

„Stała się tragedia i wylądowałam tutaj”. „Chcę żyć, wiem, że popełniłam dużo błędów. Jakbym mogła cofnąć czas, to bym za mąż nie wyszła”. Dziecko trafiło do teściów. Osadzona

³¹¹ „Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 148.

długo nie miała kontaktu z córką. Teściowie nie chcieli przekazywać informacji o córce, ponieważ mieli żal za zabójstwo syna. Kobieta na początku nie rozumiała postępowania rodziców męża. Po czasie zrozumiała, dlaczego nie chcieli się kontaktować. Kobieta nie chciała pogorszyć swojej sytuacji oraz utrudniać sytuacji córki i zgodziła się na sprawowanie przez teściów opieki zastępczej. Siostra kobiety utrzymywała dobre relacje z jej córką i dzięki temu miała informacje o dziecku, w ukryciu wysyłała pieniądze na jej utrzymanie. Podczas pobytu – na początku odbywania kary – miała próbę samobójczą. Kobieta informuje, że cały okres odbywania kary pozbawienia wolności jest zatrudniona. W tym czasie straciła oboje rodziców. Podczas pobytu w jednostce penitencjarnej wyszła ponownie za mąż (kobieta poznała męża podczas przepustek). Stara się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki, ponieważ chce się starać o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Kobieta deklaruje, że pracuje, ma dobrą opinię. Bierze udział w różnych projektach, zajęciach, które dają jej trochę radości i umiejętności, np. szydełkowanie. Informuje, że wcześniejsze opuszczenie jednostki może być niemożliwe, ponieważ podczas przebywania na przepustce znajomy w jej obecności dopuścił się czynu karalnego. Kobieta jednak ma nadzieję, że czyny znajomego nie będą wpływać na jej sytuację. Osadzona podczas pobytu może liczyć na wsparcie męża, szwagierki, teściowej, całej rodziny obecnego męża, pracownika opieki społecznej z jej miejsca zamieszkania (około 90 kilometrów od jednostki). Na widzenia przyjeżdża mąż. Córka nie przyjeżdża na widzenia, ponieważ kobieta uważa, że miałyby to negatywny wpływ na jej psychikę. Widziała się z córką podczas przepustki. „Nie było przytulenia, czy słowa mamó, ale nie było źle. Myślałam, że po tylu latach będzie gorzej”. Utrzymuje również kontakt telefoniczny z córką oraz siostrą, która ciągle informuje ją o wszystkim, co dzieje się u córki. Między innymi kobieta dowiedziała się, że została babcią. Córka nie wyszła za mąż, ponieważ ma opory, boi się, ale ma narzeczonego, dobre relacje z jego matką. Z wywiadu z osadzoną wynika, że jej ojciec najbardziej przeżywał i nigdy nie pogodził się z jej pobyt w jednostce. Kobieta starała się go wspierać w chorobie, umawiała wizyty lekarskie – telefonicznie z aresztu, pani z opieki społecznej pomagała w zorganizowaniu całodobowej opieki. Ojciec przyjeżdżał na widzenia dopóki zdrowie mu na to pozwalało. W dniu wywiadu kobieta informowała, że teraz najważniejsze dla niej jest przetrwanie, wyjście z jednostki i odnowienie relacji z córką. Osadzona nie chce nawiązywać bliższych kontaktów ze współosadzonymi, ponieważ jak twierdzi – „jest w nich dużo fałszu i obłudy”.

Kobieta nr 4 (K4)

Wiek 49

Przyczyna pobytu – przestępstwo karno-skarbowe, nieprawidłowości w deklaracjach³¹² podatkowych

Czas pobytu – 10 miesięcy

Przewidywany czas pozostałej kary – 20 miesięcy

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Wychowywana w rodzinie pełnej, ma dwie siostry, jednego brata. Rodzice kobiety do dziś są małżeństwem. Osadzona bardzo dobrze wspomina dzieciństwo, okres dorastania. Deklaruje, że w rodzinie nigdy nie było problemów z prawem, uzależnieniami. Jak wynika z wywiadu, rodzina kobiety jest liczna i pozostaje w bardzo bliskich kontaktach, są ludźmi rodzinnymi, spokojnymi, pomocnymi. Osadzona ukończyła studia wyższe. Na wolności miała ustabilizowane życie, nie miała problemów rodzinnych ani finansowych. Kobieta założyła rodzinę, ma osiemnastoletniego syna, rozwiodła się z mężem z powodu niezgodności charakterów, do dziś mają bardzo dobry kontakt. Kobieta odbywa karę zasądzoną kilkanaście lat temu, którą odraczała. Osadzona była zatrudniona na stanowisku prezesa firmy, w której wykryto nieprawidłowości w deklaracjach podatkowych. Kobieta była świadoma, że kiedyś będzie musiała odbyć zasądzoną karę. Z informacji uzyskanych podczas wywiadu wiadomo, że kobieta o terminie stawienia się do jednostki dowiedziała się podczas pobytu w szpitalu. Kobieta miała dwa dni na poinformowanie rodziny o konieczności odbycia kary.

Respondentka informuje, że do jednostki przysłała z pewnym spokojem, ponieważ została poinformowana przez adwokata o procedurach w jednostce, zapoznana z funkcjonowaniem zakładu karnego, wiedziała, jak ma się zachować, jakie ma możliwości. Informuje, że jeśli chodzi o pełne przygotowanie psychiczne nie jest ono możliwe, ponieważ nie da się przygotować do takiego miejsca. Kobieta stawiała się w jednostce w określonym dniu, natomiast okazało się, że jej przyjęcie zostało odroczone i musi stawić się następnego dnia. Jak informuje dzięki temu miała dodatkowy dzień na przygotowanie. Najcięższe dla kobiety było poinformowanie syna o konieczności odbycia kary i pożegnanie się z nim. Kobieta ma bardzo duże wsparcie rodziny. Były mąż kobiety zajął się sprawami związanymi z wypowiedzeniem wynajmu mieszkania, jej rzeczami oraz, co najważniejsze, opieką nad synem. Syn w tamtym czasie nie był jeszcze osobą pełnoletnią, nad którym z byłym mężem sprawowali opiekę naprzemienną. Dużym wsparciem są rodzice, rodzeństwo, kuzynostwo, ciotki, wujkowie, przyjaciele. Kobieta zawsze podczas widzeń spotyka się z kimś bliskim, codziennie prowadzi rozmowy telefoniczne, pisze listy. Były mąż zakupił telewizor i odtwarzacz DVD, dostarcza jej do jednostki nagrane filmy. Kobieta

³¹² Brak wystarczających informacji, aby można było wskazać artykuł regulujący wskazane przez respondentkę przestępstwo. Przestępstwa skarbowe reguluje Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, (Dz. U. 1999 Nr 83 poz. 930 z późn. zm.).

podczas odbywania kary pozbawienia wolności pracuje wolnościowo. Odnosząc się do sytuacji, w jakiej obecnie się znajduje, informuje, że miejsce to daje możliwość do przemyśleń, zmienia postrzeganie wielu spraw. Deklaruje, że ona sama zmieniła stosunek do swojego małżeństwa i byłego męża. Ich kontakty uległy polepszeniu, stały się koleżeńskie, otrzymuje od niego wiele wsparcia, pomocy i współczucia. To, co kiedyś było dla niej oczywiste, teraz stało się czymś wyjątkowym, patrząc obiektywnie i porównując z historiami innych ludzi przebywających w izolacji. Rodzina oraz znajomi nie mają żalu do kobiety, a jedynie odczuwają współczucie, zaskoczenie. Syn kobiety w pierwszej chwili płakał, był rozbity. Wiedział o problemach matki z prawem, ale nie sądził, że będzie musiała odbyć karę pozbawienia wolności. Miał żal, że nie będzie jej na jego osiemnastych urodzinach. Kobieta informuje, że syn po pewnym czasie oswoił się z daną sytuacją, wydorósł. Żartuje sobie z zaistniałej sytuacji, miejsca w jakim kobieta się znajduje. Osadzona podczas wywiadu deklaruje, że największą traumą jest przejście po raz pierwszy przez bramę jednostki i zmieniający się współsąsiedzi, ponieważ nigdy nie wiadomo, z jaką osobą będzie dzieliło się celę mieszkalną, czy współsąsiedzka będzie spokojna czy natarczywa, nieszanująca prywatności innych, dopuszczająca się kradzieży. Kobieta nie nawiązuje relacji ze współsąsiedzami, uczestniczyła w programach.

Kobieta nr 5 (K5)

Wiek 42

Przyczyna pobytu – posiadanie substancji psychoaktywnych i psychotropowych³¹³

Czas pobytu – 2 lata

Przewidywany czas pozostałej kary – 1 rok

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Osadzona pochodzi z rodziny niepełnej. Rodzice rozeszli się, kiedy miała 6 miesięcy. Mieszkała z matką i jej partnerem. Była molestowana w wieku 5 lat przez wujka (brata partnera matki), co było powodem jej przeprowadzki do babci. Założyła rodzinę w wieku 16 lat, ponieważ chciała opuścić dom, w którym się wychowywała. Do babci bowiem wprowadził się wujek z ciotką i kobieta była ponownie molestowana. Osadzona ma dwóch synów (26 lat, 24 lata) oraz dwie córki (17 lat, 19 lat). Dwoje dzieci zmarło. Z mężem rozwiodła się, ponieważ znęcał się nad nią fizycznie. Przed osadzeniem pracowała w domu jako kosmetyczka – stylistka paznokci. Kobieta nie mogła podjąć zatrudnienia poza domem, ponieważ zajmowała się babcią. Osadzona deklaruje, że jest osobą wierzącą, praktykującą, która starała się stworzyć dla dzieci jak najlepszy

³¹³ Posiada środków odurzających lub substancji psychotropowych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli przedmiotem czynu jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, osoba podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 62.

dom. Z byłym mężem ma rzadki kontakt, tylko w kwestiach dotyczących córki, która jest pod jego opieką. Nie chce mieć z nim kontaktu, ponieważ wykorzystał obecną sytuację przeciwko niej oraz dlatego, że się go boi. Młodsza córka przebywa w szpitalu psychiatrycznym, ponieważ miała próbę samobójczą, starsza córka jest w placówce³¹⁴ – chce zmienić płeć. Jeden syn przebywa w areszcie śledczym. Kobieta informuje, że w jednostce znalazła się, ponieważ chciała chronić syna i wzięła winę na siebie. Z perspektywy czasu wie, że nie było to dobre rozwiązanie, ponieważ skrzywdziła swoje młodsze córki, a syna nie uchroniła, gdyż teraz też znajduje się w areszcie śledczym.

Kobieta może liczyć tylko na wsparcie dzieci i współosadzonych. Jak twierdzi „więcej pomocy mogę dostać od ludzi, którzy siedzą za morderstwa, niż od ludzi zza muru”. Kobieta ma żal do siebie, że postąpiła w ten sposób, że nie jest z dziećmi. Żal ma również do syna, że nie wykorzystał szansy i trafił do jednostki penitencjarnej, zamiast zająć się swoim dzieckiem, oraz do męża z powodu braku wsparcia z jego strony i rodziców, którzy zostawili ją w dzieciństwie. Kobieta odczuwa nienawiść do osób, które ją molestowały. Jak deklaruje, ma żal również do pracowników, którzy – jak twierdzi – kierują się kłamstwami i opinią zewnętrzną, a nie tym, co jest tutaj. Resocjalizację i miejsce, w jakim się znajduje, uważa za zakłamanie, zdemoralizowane, pozbawione zaufania. Będąc w zakładzie karnym, kobieta uczestniczy w programach, często odwiedza kaplicę.

Kobieta nr 6 (K6)

Wiek 36

Przyczyna pobytu – jazda samochodem pomimo zakazu sądowego³¹⁵

Czas pobytu – 5 miesięcy

Przewidywany czas pozostałej kary – 1 rok

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Kobieta wychowywana w rodzinie pełnej. Ma trzech młodszych braci. W domu rodzinnym nie było problemu z alkoholem ani innymi używkami. Kobieta wychowywana w rodzinie, gdzie nie było awantur, agresji. Z informacji przekazanych w wywiadzie wynika, że osadzona uczęszczała do szkoły podstawowej, następnie do liceum ogólnokształcącego. Podczas edukacji osiągała wysokie wyniki w nauce. Po szkole średniej podjęła naukę na uczelni wyższej. Kobieta w młodym wieku założyła własną rodzinę. W wieku 19 lat urodziła pierwsze dziecko i wyszła za mąż. Następnie zajęła się wychowaniem dziecka i urodziła jeszcze trójkę dzieci. Kobieta rozwiodła się z mężem po 10 latach małżeństwa. Z jej relacji wynika, że powodem rozpadu

³¹⁴ Osadzona nie potrafi sprecyzować, w jakiej placówce znajduje się córka.

³¹⁵ Złamanie zakazu prowadzenia pojazdów zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 244.

małżeństwa było nadużywanie alkoholu przez męża, przejawiana wobec niej agresja oraz pojawienie się na świecie córki z niepełnosprawnością, niedługo potem urodzenie syna, który wkrótce po porodzie zmarł. Osadzona nie otrzymywała żadnego wsparcia od męża, ani duchowego, ani finansowego. Nie uczestniczył nawet w przygotowaniu pogrzebu syna. Rodzina miała założoną niebieską kartę. Podczas wywiadu informuje, że dopiero po rozwodzie życie jej i dzieci wypełnione było spokojem. Kobieta pochodzi z małego miasta i ciężko było jej znaleźć pracę, wychowując trójkę małych dzieci. Zatrudniła się jako przedstawiciel handlowy. W tym miejscu pracy wykonywała swoje obowiązki przez pięć lat i podczas pracy tam utraciła prawo jazdy. Zabrano jej prawo jazdy z powodu przekroczonej ilości punktów karnych, natomiast jej sytuacja życiowa zmusiła ją do dalszej pracy w tej firmie. Respondentka podczas wywiadu informowała, że prosiła pracodawcę o zmianę stanowiska pracy, natomiast on nie chciał wyrazić zgody, ponieważ osadzona bardzo dobrze wykonywała dotychczasowe obowiązki. Zdobywała dużą liczbę klientów, dziennie pokonywała długie trasy po całym województwie. Kobieta nigdy nie prowadziła pojazdu pod wpływem alkoholu. Jest osobą, która nie spożywa alkoholu oraz nie ma kontaktu z innymi środkami odurzającymi. Kobieta informowała, że jej błędem było to, że nie odebrała pisma z sądu, nie złożyła apelacji. Podczas powrotu do domu z długiej podróży służbowej przekroczyła dozwoloną prędkość i została zatrzymana przez policję. Wtedy dowiedziała się o zasądzonym wyroku i od razu trafiła do jednostki penitencjarnej. O zatrzymaniu poinformowała szefa oraz córkę.

Kobieta przebywająca w izolacji otrzymuje wsparcie od dzieci oraz rodziny. Dzieci znajdują się pod opieką matki osadzonej, ponieważ ojciec nie kontaktuje się z nimi. Dzieci przyjeżdżają na widzenia, piszą listy, dzwonią, mają świadomość całej sytuacji, ponieważ, jak informuje kobieta, są one wychowywane w duchu zaufania. Córka i straszny syn nie potrafią pogodzić się z faktem pobytu matki w jednostce, ich zdaniem bowiem kobieta nie zrobiła nic złego. Kobieta ma żal do byłego męża o to, że podczas jej nieobecności nie jest obecny w życiu dzieci. Informuje, że jest mu w stanie wszystko wybaczyć – nadużywanie alkoholu, agresję w stosunku do niej, ale nie to, że nie interesuje się własnymi dziećmi. Osadzona ma również żal do szefa. Nie potrafi mu wybaczyć, że wiedząc, że ma zakaz prowadzenia pojazdów, nie chciał zmienić jej stanowiska pracy oraz że zostawił jej dzieci bez wsparcia finansowego. Przełożony kobiety obiecywał jej, że gdyby wynikły problemy związane z brakiem prawa jazdy pomoże jej i dzieciom. Od momentu zatrzymania kobiety mężczyzna nie kontaktował się z nią, nie wypłacił należnej premii. Kobieta informuje, że nie zostawi tak tej sprawy i po odbyciu kary będzie chciała z nim to wyjaśnić.

Osadzona odczuwa tęsknotę za dziećmi, rodziną, żal oraz poczucie niesprawiedliwości. Uważa, że wyrok jest niesprawiedliwy i jej pobyt tutaj jest niesłuszny. Podczas pobytu skupia się jedynie na przedterminowym zwolnieniu.

Kobieta nr 7 (K7)

Wiek 47

Przyczyna pobytu – oszustwa internetowe³¹⁶

Czas pobytu – około 2 lat

Przewidywany czas pozostałej kary – około 2 lata

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Kobieta pochodzi z rodziny pełnej. Rodzice pracowali w szkole, aktualnie są na emeryturze i zajmują się dziećmi osadzonej. Mieszkała w małym mieście. Chodziła do szkoły podstawowej, następnie do liceum i kolejnym etapem były studia licencjackie. Osadzona wyszła za mąż w wieku 26 lat, urodziła czwórkę dzieci (19, 14, 8 i 4 lata). Przed izolacją pracowała w firmie kurierskiej, sklepie spożywczym, prowadziła własną działalność gospodarczą oraz była zatrudniona na stanowisku księgowej. Po narodzinach najmłodszego syna kobieta poświęciła się jego wychowaniu, ponieważ był wcześniakiem, wymagał stałej opieki i częstych wizyt u lekarzy. W 2020 r. mąż kobiety zmarł nagle, przyczyną był nierozpoznany nowotwór – pojechał do szpitala z powodu złego stanu zdrowia i kolejnego dnia zmarł. Po śmierci męża jedno z dzieci miało kilka prób samobójczych i aktualnie jest pod opieką psychologa oraz psychiatry. Kobieta informuje w wywiadzie, że nie umiała sobie poradzić, było jej ciężko, nie miała pracy i parę miesięcy po śmierci męża trafiła do jednostki. Opiekę nad dziećmi sprawują rodzice osadzonej.

Kobieta ma stały kontakt z rodziną, przyjeżdżają na widzenia, utrzymują kontakt telefoniczny, poprzez skype'a oraz listowny. Na widzenia nie przyjeżdża matka osadzonej, ponieważ nie chce widzieć córki w takim miejscu. Dzieci kobiety mają świadomość, gdzie jest ich matka i z jakiego powodu. Kobieta nie miała problemów z alkoholem, środkami psychoaktywnymi. Z jej relacji wynika, że w rodzinie nie występowały uzależnienia ani przemoc. Badana jest świadoma swojego błędu i tego, że musi ponieść konsekwencje za swoje czyny. Najczęściej towarzyszą jej takie emocje jak smutek, żal do samej siebie. Informuje, że gdyby mogła, cofnęłaby czas. Podczas pobytu w izolacji uczęszcza na programy, pracuje wolnościowo, stara się żyć zgodnie z porządkiem wewnętrznym, regulaminem i być sobą.

³¹⁶ „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.”, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 286.

2. Biografie mężczyzn przebywających w jednostce penitencjarnej

Mężczyzna nr 1 (M1)

Wiek 27

Przyczyna pobytu – kradzieże³¹⁷, pobicia³¹⁸

Czas pobytu – ponad 8 lat

Przewidywany czas pozostałej kary – ponad 2 lata

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy pobyt (wcześniej ośrodki wychowawcze, nadzór kuratora)

Mężczyzna wychowywany w rodzinie dysfunkcyjnej. Jak sam informuje w rozmowie, „wychowywałem się w patologicznej rodzinie i na patologicznym osiedlu”. Osadzony jest jedynakiem. Matka mężczyzny jest osobą uzależnioną od alkoholu, natomiast ojciec był wielokrotnie karany. Aktualnie nie ma kontaktu z rodzicami. Mężczyzna w czasie edukacji wagarował, nie wywiązywał się z obowiązków szkolnych. W wieku 14 lat miał pierwsze problemy z prawem – pobicie człowieka, wskutek tego osadzony miał nadzór kuratora. W czasie dorastania otaczał się niewłaściwym towarzystwem, nawiązywał nowe znajomości. Przebywał w towarzystwie, w którym spożywano alkohol oraz inne środki psychoaktywne. Osadzony dopuszczał się licznych kradzieży – samochody, lombardy, sklepy jubilerskie, w trakcie których dochodziło do licznych pobić. W wieku 18 lat został umieszczony w areszcie śledczym. Od tego czasu nieprzerwanie pozostaje w jednostce penitencjarnej.

Podczas izolacji osadzony ma wsparcie partnerki, z którą utrzymuje regularny kontakt telefoniczny i która przyjeżdża na widzenia. Nie utrzymuje kontaktu z rodziną. Zdaniem mężczyzny w jednostkach penitencjarnych resocjalizacja nie istnieje i sam osadzony podejmuje decyzję, jaką drogą chce podążać podczas odbywania kary – „będzie siedział spokojnie, czy będzie gdzieś tam chodził do psychologów, wychowawcy”. „Tutaj w zakładzie psychologowie rozmawiają, jak tylko czegoś chcą, jakieś ankiety. Szczerze przez 8 lat nigdy nie miałem jakiejś rozmowy konkretnej, dlaczego tu trafiłem, co się działo”. Podczas pobytu osadzony deklaruje, że odczuwa jedynie negatywne uczucia, takie jak: smutek, żal, złość.

³¹⁷ Sprawca przywłaszczenia cudzej rzecz ruchomej, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W spawach mniejszej wagi podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, natomiast w sytuacji kradzieży szczególnie zuchwałej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W sytuacji kradzieży z włamaniem lub użyciem przemocy sąd może wymierzyć karę do 10 lat pozbawienia wolności., w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 278-282.

³¹⁸ Osoba biorąca udział w bójce lub pobiciu, w których ma miejsce bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeśli w skutek bójki lub pobicia następuje ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia kara pozbawieni wolności wynosi od 6 miesięcy do lat 8, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 158.

Mężczyzna przepraszał ofiary swoich przestępstw, natomiast było to ponad 8 lat temu i twierdzi, że nie były to szczerze przeprosiny. Osadzony chciałby szczerze przeprosić osoby, które skrzywdził w czasie napadów, kradzieży. Deklaruje, że gdyby dowiedział się od pokrzywdzonych, że nie mają do niego żalu, to byłoby mu lżej. Chciałby coś zrobić w tym kierunku, ale jest przekonany, że nie ma na to wpływu. Badany informuje, że psycholog penitencjarny podczas jednej z rozmów przekonywała go, że to z powodów rodziców znalazł się w tym miejscu. On sam uważa, że nie jest to ich wina (nie ma im co przebaczać), ponieważ gdyby chciał, to wybrałby inny sposób życia. Mężczyzna deklaruje, że jego ojciec nie ma do niego żalu, że dopuścił się czynów karalnych i znajduje się w izolacji, ponieważ on sam wielokrotnie odbywał karę pozbawienia wolności. Matka osadzonego, jak wynika z wywiadu, płakała i miała żal do niego. Partnerka mężczyzny pogodziła się z faktem, że przebywa on w izolacji, ale zdaniem mężczyzny nie przebaczyła mu i dalej ma do niego żal. Sam osadzony deklaruje, że nie jest pogodzony z faktem, że przebywa w zakładzie. Twierdzi, że nie jest możliwe przyzwyczajenie się do warunków, jakie tu panują – codziennych apeli, zachowań innych współosadzonych.

Mężczyzna nr 2 (M2)

Wiek 22

Przyczyna pobytu – niespłacanie zaciągniętych pożyczek³¹⁹

Czas pobytu – koło roku

Przewidywany czas pozostałej kary – pół roku

Kolejność pobytu w jednostce – 1 raz

Mężczyzna pochodzi z rodziny dysfunkcyjnej. Rodzice rozwiedli się, ma brata bliźniaka oraz młodszego brata. Po narodzinach trafił do domu dziecka (informacja przekazana mężczyźnie przez jego babcię), następnie rodzice odzyskali prawa rodzicielskie, niestety w wieku 3 lat razem z bratem bliźniakiem ponownie trafił do ośrodka – pogotowia rodzicielskiego, ponieważ rodzice żyli w ciągłym konflikcie i nie sprawowali opieki w sposób właściwy. To spowodowało, że rodzice zdali sobie sprawę z zaistniałej sytuacji i przez pewien okres starli się prawidłowo funkcjonować. Z wywiadu wynika, że krótko przed narodzinami młodszego brata mężczyzna wrócił do domu rodzinnego pod opiekę rodziców. Ojciec pracował nielegalnie, zajmując się sprzedażą papierosów pochodzących z przemytu. Matka osadzonego była osobą bezrobotną, ponieważ jego ojciec ograniczał ją – do jej obowiązków należało zajmowanie się domem. Kobieta sprzeciwiała się mężowi, co doprowadzało do licznych awantur, agresji. Ojciec mężczyzny miał problem z alkoholem, po pracy wracał pod wpływem alkoholu, był agresywny i znęcał się nad

³¹⁹ Brak wystarczających informacji, które umożliwiłyby odwołanie się do kodeksu karnego.

matką oraz nad nim, ponieważ osadzony stawał w obronie matki. Ojciec mężczyzny pozbawił matkę praw rodzicielskich, wyeksmitował ją z domu rodzinnego. Mężczyzna, będąc w trzeciej klasie szkoły podstawowej, dowiedział się, że matka zginęła na skutek wybuchu butli z gazem w domku znajdującym się na terenie ogródków działkowych, w którym zamieszkiwała. Z relacji osadzonego wynika, że był on uczniem zdolnym, chętnie uczącym się. Będąc uczniem szkoły podstawowej na jego prośbę został zapisany na świetlicę, gdzie spędzał całe popołudnie, ponieważ nie chciał wracać do domu. Po wyprowadzce matki, ojciec zabraniał kontaktu z nią. Osadzony jako jedyny kontaktował się z nią z pomocą ciotki (żona brata matki). W czwartej klasie szkoły podstawowej – po śmierci matki, relacje z ojcem uległy całkowitemu pogorszeniu, osadzony, jak deklaruje, uciekał w naukę. Brał udział w wyborach do młodzieżowej rady miasta, był przewodniczącym klasy, realizował ponadprogramowy materiał. Ojciec zaczął spożywać coraz więcej alkoholu, stracił pracę, jedynym źródłem dochodu stał się zasiłek pielęgnacyjny na osadzonego. Jak deklaruje osadzony, do 16 roku życia „został gosposią domową”, bracia podporządkowali się ojcu, wykonywali jego polecenia, natomiast badany nie chciał być taki jak ojciec. W wieku 16 lat respondent sprzeciwił się ojcu, wskutek tego ojciec wraz z dwójką synów zrzucili osadzonego ze schodów z czwartego piętra. Od tej sytuacji badany nie utrzymywał z nimi kontaktu. Zamieszkał u cioci, dostał się do technikum gastronomicznego, które ukończył, zdobywając zawód kucharza, nie przystąpił do matury. W czasie nauki w technikum popołudniami pracował w restauracjach, w weekendy pomagał ciotce w handlu obwoźnym na odpustach. W wieku 18 lat dalej nie utrzymywał kontaktu z ojcem, braćmi, usamodzielniał się, wynajął mieszkanie. Pomagał ciotce, ponieważ zaczęła ciężko chorować, a jej mąż miał problemy z alkoholem i pod jego wpływem stawał się agresywny. Z wywiadu z mężczyzną wynika, że w tym czasie pojawiły się problemy finansowe. Osadzony próbował pogodzić pracę z nauką i pomocą chorej ciotce. Nie wystarczało mu pieniędzy na opłacenie mieszkania, codzienne wydatki, opłaty związane z chorobą ciotki i skorzystał z pożyczek. Zaangażował się w opiekę nad ciotką zapewnił jej całodobową opiekę, wypożyczył sprzęt specjalistyczny. Zaniebdał spłatę pożyczek, co doprowadziło do wyroku sądowego. Mężczyzna zaniebdał tę sprawę, nie złożył w terminie apelacji i trafił do jednostki penitencjarnej. Stan zdrowia ciotki mężczyzny pogorszył się w momencie, kiedy dowiedziała się o jego problemach. Po trzech miesiącach od tego zdarzenia ciotka zmarła i osadzony aktualnie nie ma żadnego wsparcia bliskiej osoby. Osadzony informuje, że zrobił krzywdę sobie i swojej ciotce, że tu trafił. Mężczyzna nie spożywa alkoholu, nie miał kontaktu z środkami psychoaktywnymi. Miał myśli samobójcze, a przed izolacją podjął próbę samobójczą.

Podczas odbywania kary pracuje wolnościowo, korzysta z programów resocjalizacyjnych, programu ogólnopolskiego, którego celem jest radzenie sobie po opuszczeniu jednostki. Emocje,

jakie mu najczęściej towarzyszą, to żal do samego siebie, rozczarowanie. Podczas izolacji korzysta z przepustek. Podczas pobytu próbował nawiązać kontakt z ojcem. Dzwonił do niego, jednak ojciec był pod wpływem alkoholu i powiedział, że osadzony nie jest jego synem. Obecnie badany informuje, że nie jest gotowy wybaczyć ojcu takiej krzywdy, jaką mu wyrządził. Bracia nie chcą utrzymywać z nim kontaktu. Brat bliźniak nie wyraził chęci na spotkanie z osadzonym podczas przepustki, ponieważ był zajęty spotkaniami z kolegami oraz w najbliższym czasie wyjeżdża do Belgii. Z relacji osadzonego wiadomo, że brat bliźniak trzy razy odbywał już karę pozbawienia wolności, młodszy brat również był karany za pobicia i kradzieże. Osadzony deklaruje, że może liczyć na wsparcie psychologa, dzięki któremu wybaczył sam sobie. Zrozumiał, że warto nie rozpamiętywać tego, co się stało, i żyć dalej.

Mężczyzna nr 3 (M3)

Wiek 25

Przyczyna pobytu – kradzieże³²⁰

Czas pobytu – 2 lata i 10 miesięcy

Przewidywany czas pozostałej kary – 10 miesięcy

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz (raz w areszcie śledczym, przerwa i ponowne przyjęcie do odbycia kary)

Mężczyzna wychowywany w rodzinie pełnej. Z relacji osadzonego wynika, że wychowywał się w rodzinie szczęśliwej, w której nie było problemów z alkoholem czy innymi uzależnieniami, ani agresją, nieprzestrzeganiem prawa. Mężczyzna ma starszego brata, który jest zawodowym żołnierzem. Osadzony nie miał problemów w wieku szkolnym, ukończył szkołę rolniczą. Badany planuje założyć rodzinę po opuszczeniu izolacji. Poza jednostką czeka na niego narzeczoną, która poznał już po popełnieniu przestępstwa i wydaniu wyroku. Mężczyzna informował kobietę o swojej przeszłości. Przed izolacją osadzony pracował jako kierowca transportu międzynarodowego. Popełnione przestępstwo uważa za błąd, który popełnił, będąc niedojrzałym człowiekiem. W wieku 19 lat (albo i nawet nie) mężczyzna zaczął dokonywać kradzieży mienia osób prywatnych. Nic mu nie brakowało, natomiast – jak twierdzi – było to z „głupoty”. Nie miał nigdy problemu z alkoholem ani innymi używkami, zawsze miał dobry kontakt z rówieśnikami. Osadzony uważa, że nikogo tym nie skrzywdził. Skradzione przedmioty,

³²⁰ Sprawca przywłaszczenia cudzej rzecz ruchomej, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W spawach mniejszej wagi podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, natomiast w sytuacji kradzieży szczególnie zuchwałej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W sytuacji kradzieży z włamaniem lub użyciem przemocy sąd może wymierzyć karę do 10 lat pozbawienia wolności, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 278-282.

pieniądze oddał oraz przeprosił ludzi, którzy byli ofiarami przestępstwa. Przeprosił z własnej woli, nie był do tego przymuszony oraz, jak twierdzi, nie zrobił tego dla korzyści – niższego wyroku.

Uważa, że przeproszenie tych osób pomaga mu w przetrwaniu w jednostce. Mężczyzna ma bardzo dobre relacje z rodziną. Przeprosił rodzinę oraz narzeczoną za swoje czyny, za to, że nie może teraz być z nimi. Rodzice byli początkowo źli na osadzonego, ale teraz okazują mu wielkie wsparcie. Osadzony miał wyrzuty sumienia, żał do siebie, ale pogodził się już z tą sytuacją. Zdaniem badanego pracownicy jednostki penitencjarnej w niczym mu nie pomogli, nie uzyskał od nich wsparcia, pomocy, drogowskazu. Osadzony nie odczuwa konkretnych emocji, wcześniej czuł żal, złość teraz, jak twierdzi, ma „normalne” emocje.

Mężczyzna nr 4 (M4)

Wiek 32

Przyczyna pobytu – kradzieże z włamaniem³²¹

Czas pobytu – 4 lata

Przewidywany czas pozostałej kary – brak informacji (część spraw jest w toku i osadzony nie był w stanie podać przewidywanego końca kary)

Kolejność pobytu w jednostce – trzeci raz

Mężczyzna wychowywał się na wsi w rodzinie pełnej, ma jedną siostrę. W rodzinie nie było agresji, ojciec nadużywał alkoholu. Osadzony miał lekceważący stosunek do nauki, ukończył tylko gimnazjum i dalej nie kontynuował nauki. Po ukończeniu szkoły nawiązał kontakt z nieodpowiednim towarzystwem, nie chciał jeździć do miasta, aby kontynuować edukację. Od 18 roku życia zaczęły się problemy z prawem, kradzieże, a następnie coraz częstsze i surowiej karane przestępstwa. Osadzony zaczął spotykać się ze starszymi od siebie braćmi (ciotecznymi, stryjecznymi), którzy mieli problemy z prawem. co doprowadziło go na drogę przestępstwa. Badany nie jest w stanie określić, co nim kierowało, dlaczego zdecydował się na takie funkcjonowanie. Mężczyzna nie założył własnej rodziny. Miał partnerkę, z którą wychowywał dziecko z poprzedniego związku kobiety, ale rozstał się z nią przed umieszczeniem w jednostce. Osadzony informuje, że nadużywał alkoholu, ale 10 lat temu odbył terapię odwykową. W czasie, gdy wychowywał dziecko partnerki, alkohol przestał dla niego istnieć. Deklaruje, że nie zażywał środków psychoaktywnych, ponieważ jego brat z tego powodu popełnił samobójstwo. Osadzony podczas pobytu ma wsparcie matki oraz siostry i jej dzieci, z którymi jest bardzo związany.

³²¹ Sprawca przywłaszczenia cudzej rzecz ruchomej, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W sprawach mniejszej wagi podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, natomiast w sytuacji kradzieży szczególnie zuchwałej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W sytuacji kradzieży z włamaniem lub użyciem przemocy sąd może wymierzyć karę do 10 lat pozbawienia wolności, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 278-282.

Informuje, że siostra i matka zawsze będą dla niego na pierwszym miejscu, nawet wtedy, kiedy będzie miał partnerkę. Z ojcem nie ma dobrego kontaktu, jak twierdzi, spowodowane jest to tym, że spożywał on alkohol w dużych ilościach od czasu jego dzieciństwa.

Mężczyzna korzysta z programów resocjalizacyjnych podczas izolacji, które jak informuje, dają mu wiedzę na różne tematy. Podczas jednego z pobytów w jednostce penitencjarnej poznał brata³²², z którym po opuszczeniu izolacji dokonywał włamań. Osadzony przeproszał matkę, która jego zdaniem najbardziej cierpi z powodu jego izolacji, ale ma świadomość, że przeprosiny te nic nie dają, ponieważ są to kolejne przeprosiny i nic się po nich nie zmienia. Matka osadzonego przekonywała go, że nie ma żalu do niego, ale mężczyzna z obserwacji wie, że przeżywa zaistniałą sytuację. Mężczyzna informuje, że pogodził się z pobytem w izolacji. Emocje, jakie mu najczęściej towarzyszą, to wyrzuty sumienia.

Mężczyzna nr 5 (M5)

Wiek 33

Przyczyna pobytu – jazda pod wpływem alkoholu³²³

Czas pobytu – 14 miesięcy

Przewidywany czas pozostałej kary – brak informacji

Kolejność pobytu w jednostce – trzeci raz

Mężczyzna pochodzi z rodziny pełnej, w której nie było problemów z prawem, nie nadużywano alkoholu ani innych substancji psychoaktywnych. Osadzony stwierdza, że tylko on „odbiega od rodziny” i jego życie potoczyło się z nieodpowiednim kierunkiem. Mężczyzna informuje, że ukończył trzy szkoły: liceum ogólnokształcące, technikum mechaniczne oraz zawodówkę o profilu kucharz. Osadzony przed pobytem w jednostce penitencjarnej nie miał stałej pracy, jego źródłem utrzymania były prace na budowie. Badany założył rodzinę, ma żonę oraz dwójkę dzieci (6 i 3 lata). Osadzony deklaruje, że ma dobre relacje z żoną, bo kobieta przyzwyczała się już do jego pobytu w izolacji. Informuje, że przed izolacją dużo pracował, więc nie spędzali razem dużo czasu, dlatego jego nieobecność nie jest bardzo zauważalna. Ponadto twierdzi, że żona nie miała wyjścia i musiała pogodzić się z tą sytuacją, ponieważ jej złość nic nie zmieni, a po opuszczeniu jednostki zdecydują, co dalej. Dzieci osadzonego nie znają prawdziwego powodu nieobecności mężczyzny, matka tłumaczy dzieciom, że ojciec przebywa w pracy. Badany podczas wywiadu informuje, że w dzieciństwie, podczas dorastania nie było z nim problemów

³²² Mężczyzna podczas wywiadu mówił: „nie znałem brata przez 18 lat i spotkaliśmy się w więzieniu”.

³²³ Jazda w stanie nietrzeźwości lub po zażyciu środka odurzającego podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W sytuacji kiedy sprawca po raz kolejny dopuszcza się takiego czynu podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 178a.

wychowawczych. Później coraz częściej sięgał po alkohol, nie korzystał z innych używek. Jaksam twierdzi, przed izolacją przebywał w zdemoralizowanym towarzystwie, były to znajomości, które trwały nawet ponad 15 lat. Mężczyzna uważa, że pogodził się z pobytem w zakładzie, ponieważ nie ma wyjścia. W jednostce penitencjarnej przebywa po raz kolejny z powodu jazdy pod wpływem alkoholu i uważa, że tym razem wiele się zmieniło. Jak informuje, „polskie prawo zawsze go śmieszyło, ale z racji wieku trzeba coś ze sobą zrobić”. Mężczyzna uważa, że nikogo nie skrzywdził, informuje, że jedynie zniszczonego samochodu i dzieci trochę szkoda. Nie ma wyrzutów sumienia.

Najczęściej podczas pobytu towarzyszy mu spokój. Uważa, że w jednostce przebywa ciałem, natomiast duchem jest gdzieś poza murami jednostki. Badany podczas wywiadu informuje, że pobyt w izolacji nic nie zmienia. Jest tu kolejny raz i nic jego zdaniem się nie zmieniło ani tym razem, ani w trakcie poprzednich pobytów. Sam musi chcieć się zmienić i poukładać sobie wszystko, zmienić towarzystwo.

Mężczyzna nr 6 (M6)

Wiek 52

Przyczyna pobytu – oszustwa finansowe, zaległości w spłacie kredytów³²⁴

Czas pobytu – około 3 lata

Przewidywany czas pozostałej kary – brak informacji

Kolejność pobytu w jednostce – pierwszy raz

Mężczyzna wychowywany na wsi do 15 roku życia przez babcię i dziadka, ponieważ rodzice rozstali się, gdy mężczyzna miał około 3 lat. Matka osadzonego była główną księgową, mieszkała w mieście, natomiast ojciec mieszkał w tej samej wsi, co osadzony, ale nie utrzymywali kontaktu. Jak wynika z wywiadu, matka osadzonego nadużywała alkoholu. Widywali się czasami przypadkiem. Ojciec mężczyzny ma prawdopodobnie 5 córek z kolejnego związku. Osadzony część z nich zna, ponieważ spotykał się z nimi na festynach organizowanych na wsi. Z niewiadomych mu przyczyn dziadkowie i matka nie pozwalali osadzonemu spotykać się z ojcem. Okres życia na wsi osadzony wspomina bardzo dobrze ze względu na otoczenie, przyrodę. Do tego etapu często wraca podczas odbywania kary, ponieważ pozwala mu to zasnąć. Po szkole podstawowej mężczyzna uczęszczał do pięcioletniego liceum, które znajdowało się w mieście, gdzie pracowała jego matka. Do szkoły średniej poszedł za namową matki, która

³²⁴ „Kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej [...] przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 297.

chciała, aby poszedł w jej ślady. Mężczyzna chciał kontynuować edukację w kierunku związanym z leśnictwem. Po szkole średniej pozostał w tym mieście i rozpoczął naukę w Akademii Wychowania Fizycznego. Z powodu kontuzji przeniósł się na studia zaoczne, niestety pogłębiająca się kontuzja zmusiła mężczyznę do zakończenia kształcenia na tym kierunku. Kolejnym etapem w jego życiu była praca w zakładzie weterynarii. Osadzony zajmował się tam pracą biurową, jeśli miał okazję, jeździł w teren do zwierząt, ponieważ miał zamiłowanie do zwierząt. Po roku pracy doszedł do wniosku, że nie jest to zatrudnienie, jakiego oczekiwał i podjął pracę w firmie zajmującej się organizacją wycieczek. W tym czasie zrobił uprawnienia jako pilot wycieczek zagranicznych z językiem rosyjskim oraz zajmował się sprzedażą wycieczek zagranicznych. Wówczas nawiązał wiele kontaktów w miejscu zamieszkania oraz za wschodnią granicą. Po dwóch latach zatrudnienia osadzony założył własną działalność gospodarczą zajmującą się ubezpieczeniami oraz voucherami, wycieczkami na Białoruś. Mężczyzna informuje że, ze względów finansowych był to dobry etap jego życia. Podczas prowadzenia działalności sprzedawał głównie ubezpieczenia pochodzące z jednej firmy. Jego sprzedaż była wysoka, dzięki temu firma ta zaproponowała mu stanowisko kierownicze filii w miejscu jego zamieszkania. Mężczyzna pomimo wątpliwości przyjął ofertę pracy. Pracował tam 6 lat. Jak wynika z wywiadu, od tego czasu w życiu osadzonego rozpoczęły się problemy z alkoholem. Badany brał udział w wielu ważnych spotkaniach, ponieważ firma, w której był zatrudniony, ubezpieczała policję, duże firmy. Zapraszany był na spotkania, ważne uroczystości, podczas których była duża ilość alkoholu. Od tego czasu każde spotkanie mężczyzny odbywało się przy alkoholu. Po pracy w tej firmie ubezpieczeniowej osadzony wrócił do prowadzenia własnej działalności i sprzedawał ubezpieczenia wielu firm. Miał wielu klientów, rozmowy odbywały się zawsze przy obiedzie i alkoholu. Mężczyzna informuje, że doprowadziło go to do praktycznie codziennego spożywania alkoholu. W miejscowości, w której prowadził działalność pojawiły się konkurencyjne firmy. Mężczyzna, chcąc pozostać na rynku, zaciągał kredyty. W pewnym momencie stał się niewypłacalny i podwyższał swoje dochody w dokumentach. Zaciągał coraz więcej kredytów, nie spłacał ich oraz fałszował kolejne dokumenty. Wracając z zagranicy, mężczyzna został zatrzymany na lotnisku i doprowadzony do jednostki penitencjarnej. Osadzony miał świadomość, że proceder ten będzie miał takie zakończenie.

Mężczyzna ożenił się w okresie, kiedy pracował w firmie zajmującej się organizacją wycieczek. Trzy lata po ślubie na świat przyszedł jego syn. Małżeństwo rozpadło się kilka lat po narodzinach syna z powodu uzależnienia alkoholowego mężczyzny oraz jego licznych zrad. Osadzony otrzymał rozwód cywilny oraz unieważnienie ślubu kościelnego, o które sam wystąpił. Z byłą żoną mają poprawne relacje, kontaktowali się w sprawie syna, a nawet odwiedzał byłą żonę

z późniejszą partnerką. Po kilku latach od rozwodu osadzony związał się z młodszą o 14 lat partnerką, z którą ma córkę (między synem a córką jest 20 lat różnicy).

Osadzony nie ma kontaktu z córką, ponieważ rozstanie z partnerką przebiegło w niewłaściwy sposób. Mężczyzna po opuszczeniu zakładu chce nawiązać z nią kontakt. Aktualnie pracownicy jednostki uważają, że szukanie kontaktu z nią mogłoby mu zaszkodzić. W wieku 42 lat osadzony poznał obecną partnerkę. W tamtym czasie gdy matka mężczyzny jeszcze żyła to jeździł on do niej i nadużywał razem z nią alkohol. Obecna partnerka pewnego dnia (około 7 lat temu) poinformowała mężczyznę, że jeśli nie zmieni swojego stosunku do alkoholu to zakończy ten związek. Osadzony w tamtej chwili, jak wynika z wywiadu, poczuł obawy i zdecydował się zmienić swoje życie i skończyć z alkoholem. Pojechał do szpitala, gdzie poprosił o pomoc, a następnie zgłosił się na terapię.

Podczas pobytu w izolacji mężczyźni najczęściej towarzyszy smutek, żal, przykrość. Jak deklaruje, ograniczenie wolności to bój, którego nie da się opisać i każdy powinien spędzić tak chociaż trzy miesiące swojego życia, aby docenić to, co ma.

Mężczyzna nr 7 (M7)

Wiek 39

Przyczyna pobytu – produkcja i sprzedaż narkotyków³²⁵

Czas pobytu – 4 lata

Przewidywany czas pozostałej kary – brak informacji

Kolejność pobytu w jednostce – po raz pierwszy

Mężczyzna wychowywany w rodzinie pełnej, ma jednego brata. Podczas nauki w szkole podstawowej rodzice i nauczyciele, jak wynika z relacji osadzonego, mieli duże autorytet i mocno ukierunkowali mężczyznę. Osadzony informuje, że w liceum pojawiły się pierwsze problemy, w drugiej klasie mężczyzna miał duży opór, niechęć do nauki. Po szkole średniej z powodu presji otoczenia podjął naukę na uczelni wyższej, której nie żałuje, ponieważ był to inny rodzaj nauki, który sprawiał mu przyjemność, nauka dawała satysfakcję. Pierwszą pracę dorywczą podjął w wieku 16/17 lat, natomiast stałą pracę w wieku 19 lat. Jak informuje, nie było okresu, w którym nie byłby zatrudniony. W wieku 21 lat zatrudnił się w firmie kurierskiej jako magazynier, następnie awansował tam na kolejne stanowiska. W firmie tej pracował do momentu zatrzymania. Jak deklaruje, w pewnym momencie pogorszyła się jego sytuacja finansowa i wpadł na pomysł

³²⁵ „Kto wytwarza, przerabia, przetwarza środki odurzające lub psychotropowe podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli wprowadza te środki do obrotu podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, natomiast w sytuacji znacznych ilości tych środków sąd może wymierzyć karę od 2 do 12 lat. Za udzielanie innej osobie środka odurzającego w celu korzyści majątkowych sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 53-59.

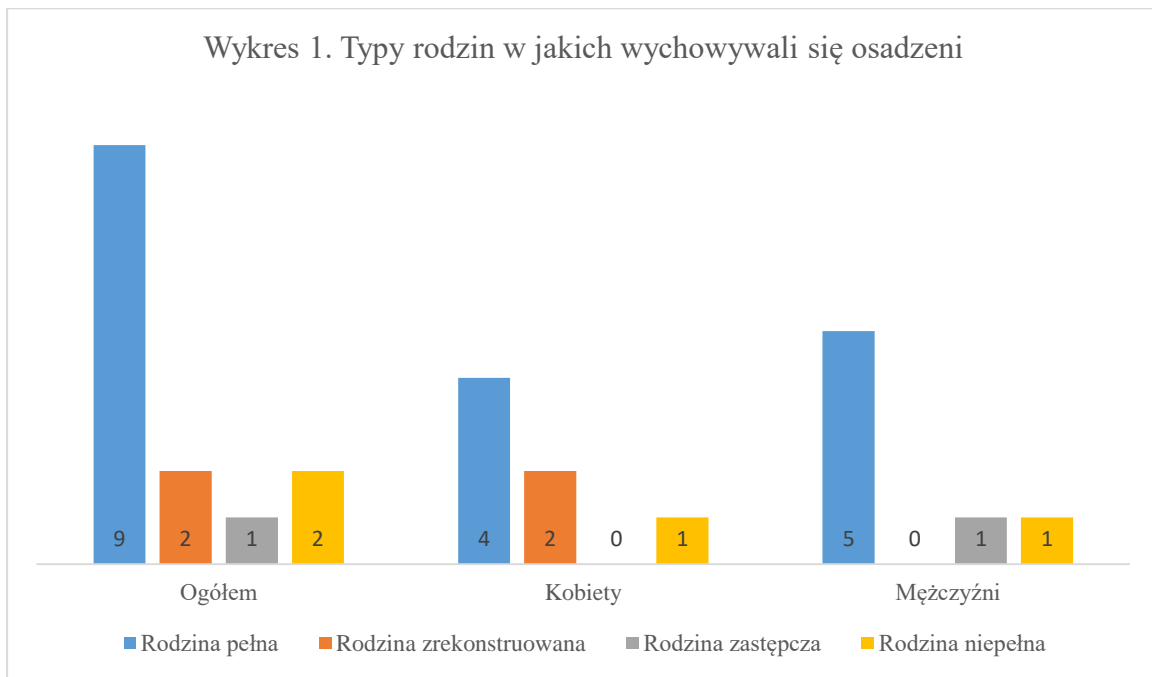
produkcji narkotyków, aby ją poprawić. Chciał zabezpieczyć swoją rodzinę kosztem innych. Osadzony założył własną rodzinę, ma żonę oraz dwie córki (7 i 9 lat). Będąc w izolacji może liczyć na wsparcie żony oraz rodziców, przyjaciół, których ma od lat szkolnych. Jeśli chodzi o relacje z żoną, to jak informuje, był okres, kiedy rozważali rozwód, otrzymał pozew rozwodowy, ale po wielu rozmowach i analizie dobrych i złych chwil przeżytych razem, doszli do porozumienia. Informuje, że nie ma problemów z alkoholem, ale zdarzało mu się spożywać alkohol całe weekendy. Jeśli chodzi o narkotyki, to zażywał w celu przetestowania. Z jego relacji wynika, że nigdy nie był agresywny, ewentualnie w celu obrony innych.

Emocje, jakie najczęściej mu towarzyszą to bezsilność, bezradność (na początku pobytu w jednostce złość, nerwowość, żal), zwłaszcza podczas widzeń z córką, która pyta, kiedy wróci do domu. Mężczyzna informuje „dzieci wiedzą, że popełniłem błąd i gdzie się znajduję, nie są oszukiwane i wiedzą, do jakiego miejsca przychodzą”. Podczas pobytu bierze udział w programach, pisze prace pisemne, które pomogą mu zrozumieć jeszcze więcej na temat popełnionych błędów. W izolacji otrzymał duże wsparcie kapelana, z którym pozmawiał na temat przebaczenia, jako że jest to jedno z założeń religii chrześcijańskiej.

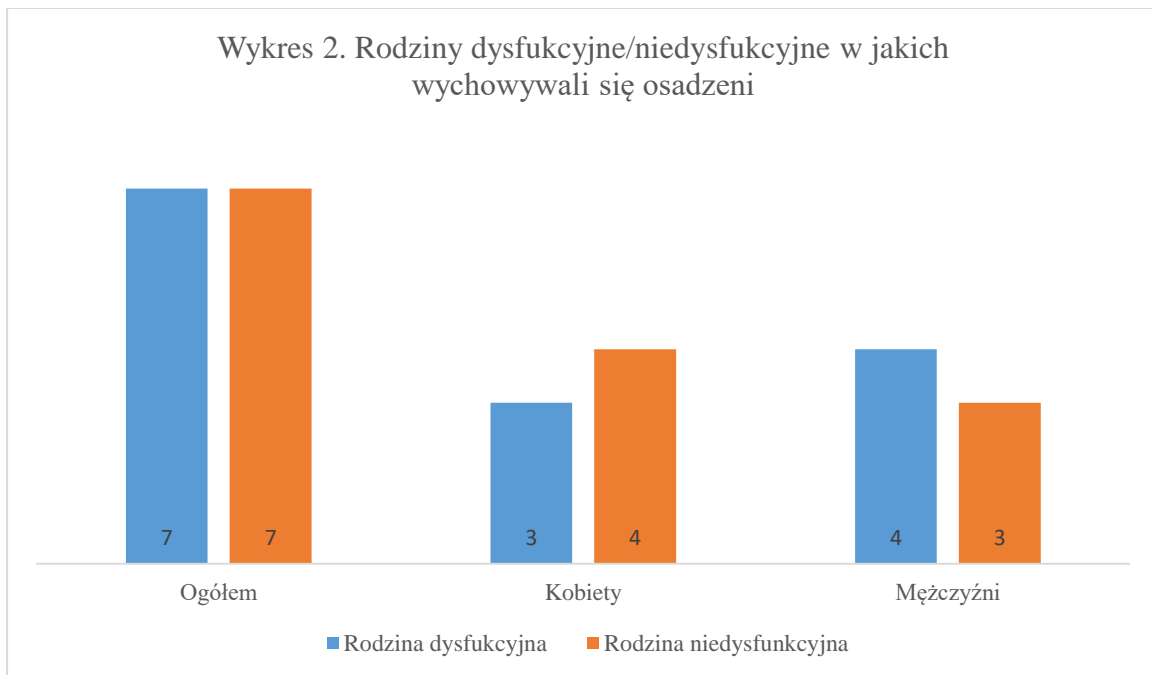
Ma świadomość, że skrzywdził wielu ludzi, nastolatków i ich rodziny. Kiedyś nie zdawał sobie sprawy, że obrót narkotykami może kogoś krzywdzić. Informuje, że dobrze się stało, że tu trafił, bo dalsze działanie mogłoby doprowadzić do tragedii, której mógłby sobie nie wybaczyć.

3. Ogólna charakterystyka osób przebywających w jednostce penitencjarnej

Biorąc pod uwagę powyższe biografie można stwierdzić, że większość badanych osób ma burzliwą przeszłość. Ich dotychczasowa historia życia, pomimo że często dotyczy ludzi młodych, bogata jest w sytuacje problemowe, wiążące się z cierpieniem, zranieniem, nieprzebaczeniem. Większość respondentów wychowywana była w rodzinie pełnej. Połowa osób badanych pochodzi z rodzin dysfunkcyjnych, w których występowała przemoc, agresja, nadużywanie alkoholu.

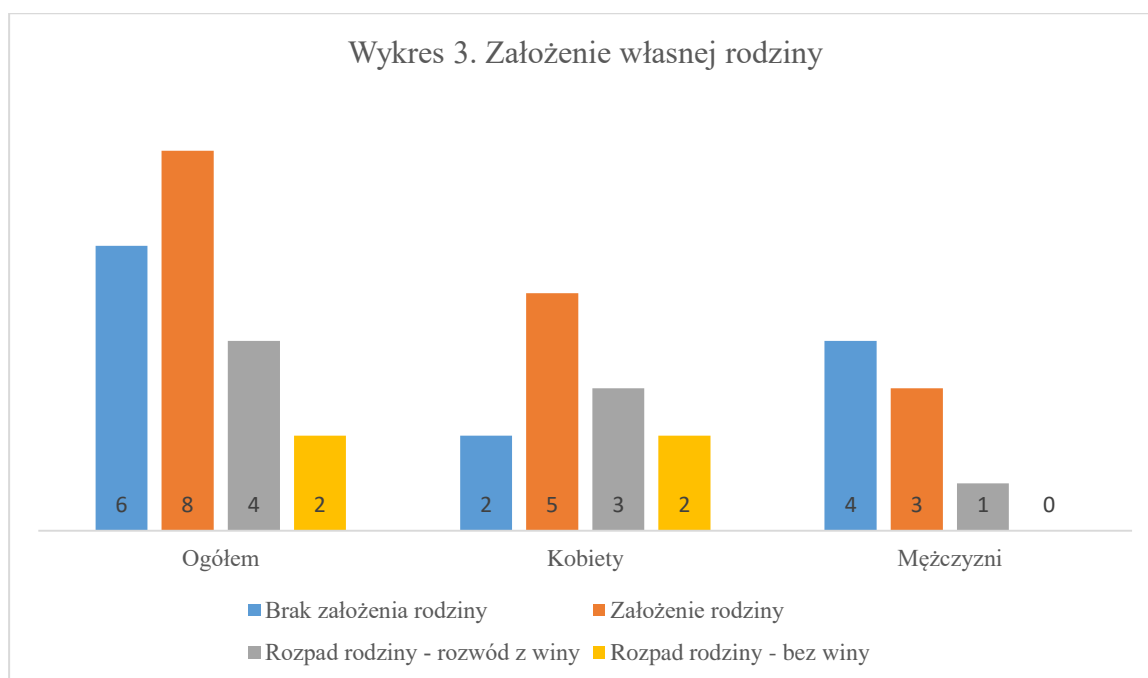


Źródło: Badania własne.



Źródło: Badania własne.

Z powyższych wykresów wynika, że to kobiety częściej wychowywane były w rodzinach innych niż pełne, natomiast istnieje niewielka różnica, która wskazuje na to, że większa liczba mężczyzn, bo aż 4 na 7 badanych wychowywana była w rodzinach dysfunkcyjnych. Dorastanie w takich rodzinach może oddziaływać na założenie własnych rodzin oraz ich funkcjonowanie.

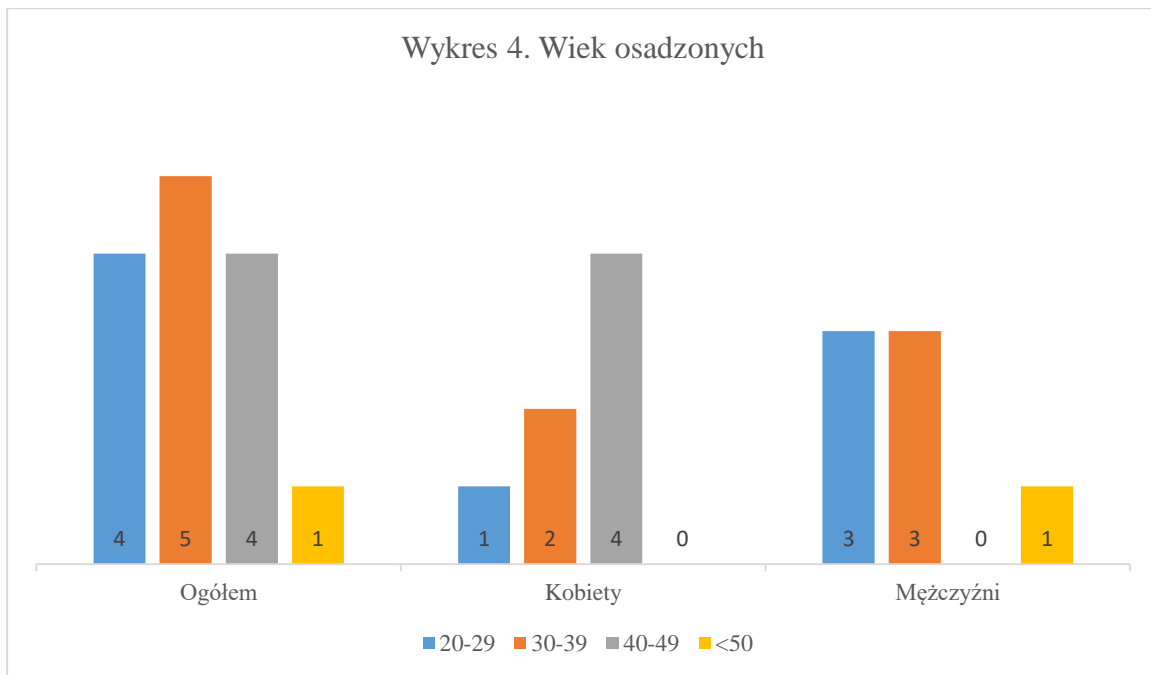


Źródło: Badania własne.

Większość badanych założyła własne rodziny. Z powyższego wykresu wynika, że to osadzone kobiety częściej mają własne rodziny, natomiast większość małżeństw rozpadła się w wyniku winy jednego z małżonków. Wśród badanych kobiet wszystkie małżeństwa rozpadły się, natomiast z relacji mężczyzn wynika, że tylko jeden osadzony na trzech, którzy zawarli małżeństwo, rozwiódł się.

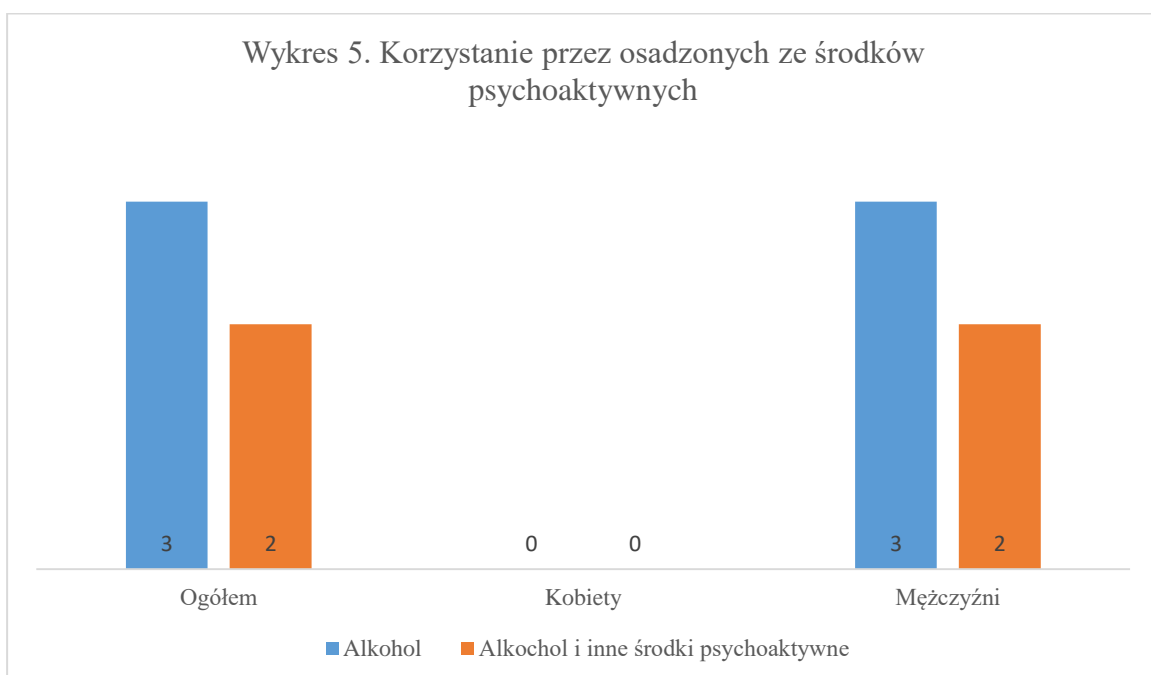
Ze wszystkich powyżej przedstawionych wykresów nie można jednoznacznie określić, która płeć tworzy trwalsze relacje, oraz wskazać ogólnego typu rodziny, z jakiej pochodzi osoba przebywająca w jednostce penitencjarnej, ponieważ jest to sprawa indywidualna.

Również wiek, przyczyna pobytu, czas pobytu w jednostce jest bardzo zróżnicowany, co zostanie przedstawione na poniższych wykresach. Wybór badanych nie był ukierunkowany na konkretną grupę osób, ponieważ celem badań jest ukazanie, jak postrzegane jest przebaczenie w opinii różnych osadzonych. Różnorodność osadzonych i postrzeganie przez nich przebaczenia ma na celu przedstawienie, że nieprzebaczenie może być spotykane w każdej grupie.



Źródło: Badania własne.

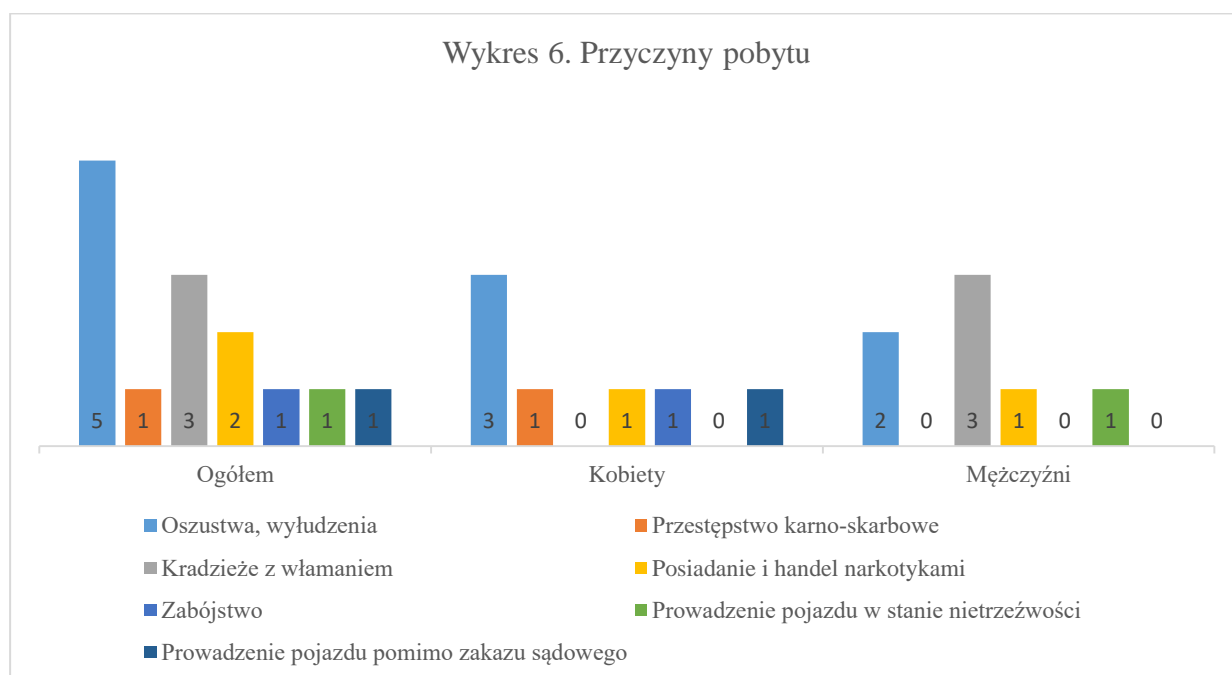
Analizując powyższy wykres można stwierdzić, że wiek osadzonych to waha się pomiędzy 20-50 lat. Wnioskować można, że mężczyźni częściej trafiają do jednostek penitencjarnych w młodszym wieku niż kobiety. Mniejsza liczba założonych rodzin (wykres 3) może być konsekwencją wczesnego rozpoczęcia życia przestępczego, dopuszczenia się czynu karalnego. Kobiety, znajdując się w jednostkach penitencjarnych, są na innym etapie życia, mają dzieci, są po rozwodzie, natomiast mężczyźni z racji wieku nie zdążyli założyć rodzin przed osadzeniem.



Źródło: Badania własne.

W wywiadach przeprowadzonych z osadzonymi często pojawia się problem alkoholowy, z którym mierzy się sam osadzony lub ktoś bliski – małżonek, rodzice (K2 – matka; K3 – ojciec, mąż; K5 i K6 – mąż, M2 – ojciec). Jeśli mowa o korzystaniu ze środków psychoaktywnych (narkotyki, dopalacze, alkohol) można zauważyć, że kobiety deklarują całkowitą abstynencję. Biorąc pod uwagę badanych mężczyzn, większość z nich deklaruje, że korzystało z tych używek w dużych ilościach. Dwóch mężczyzn informowało w wywiadzie, że przebyli terapię odwykową (M4, M6).

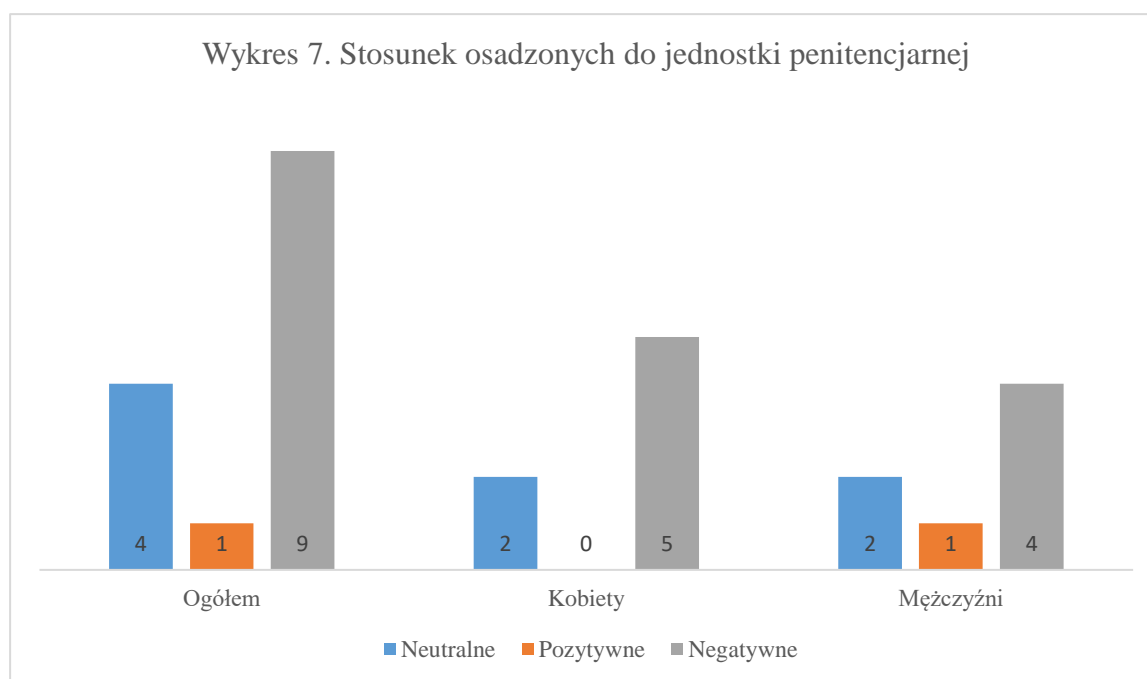
Powyższe wykresy i ich analiza dotyczyła głównie życia, sytuacji, które miały początek przed izolacją więzienną. Poniżej zostanie przedstawiona charakterystyka poszczególnych elementów związanych z przebywaniem w jednostce penitencjarnej.



Źródło: Badania własne.

Na wykresie przedstawione zostały przyczyny pobytu badanych w jednostce penitencjarnej. Można zauważyć, że wachlarz popełnionych czynów jest dosyć szeroki i dotyczy wielu aspektów życia. Są to zarówno przestępstwa z bezpośrednim narażeniem życia lub zdrowia drugiego człowieka, czyny pozbawiające życia, jak i przestępstwa popełniane dla uzyskania korzyści majątkowych. Na tle wszystkich przestępstw najczęstszą przyczyną są oszustwa i wyłudzenia, a więc zaciąganie kredytów na podstawie zatajania informacji, niewywiązywanie się ze spłaty kredytów, oszustwa internetowe. Są to przestępstwa, które niewątpliwie również krzywdzą drugiego człowieka, pomimo że często w czasie popełniania tych czynów sprawca nie ma bezpośredniego kontaktu z ofiarą. W momencie popełnienia przestępstwa należy pamiętać, że krzywdzona jest nie tylko ofiara, ale również bliscy i sam sprawca, który wkracza na drogę przestępczą i destruktywnie oddziałuje na własne życie.

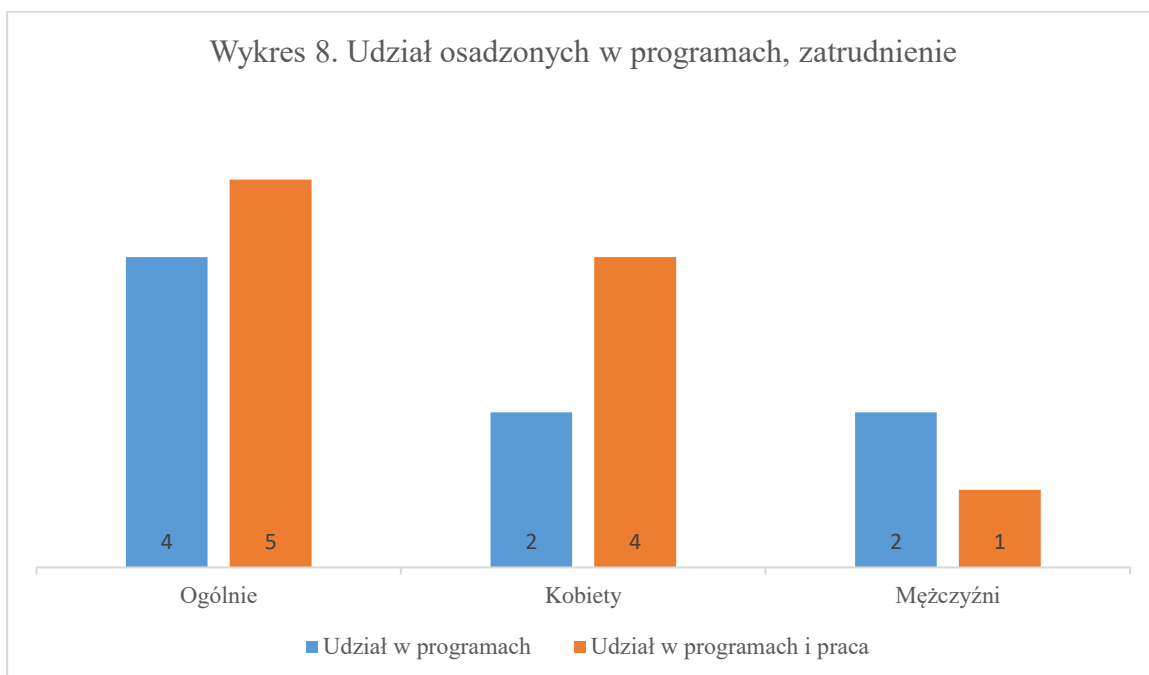
Kolejną bardzo ważną kwestią, która zostanie przedstawiona na wykresie 7 jest podejście osób pozbawionych wolności do jednostki. Przebywanie w izolacji jest częścią ich biografii, często dużym fragmentem życia człowieka (np. K3).



Źródło: Badania własne.

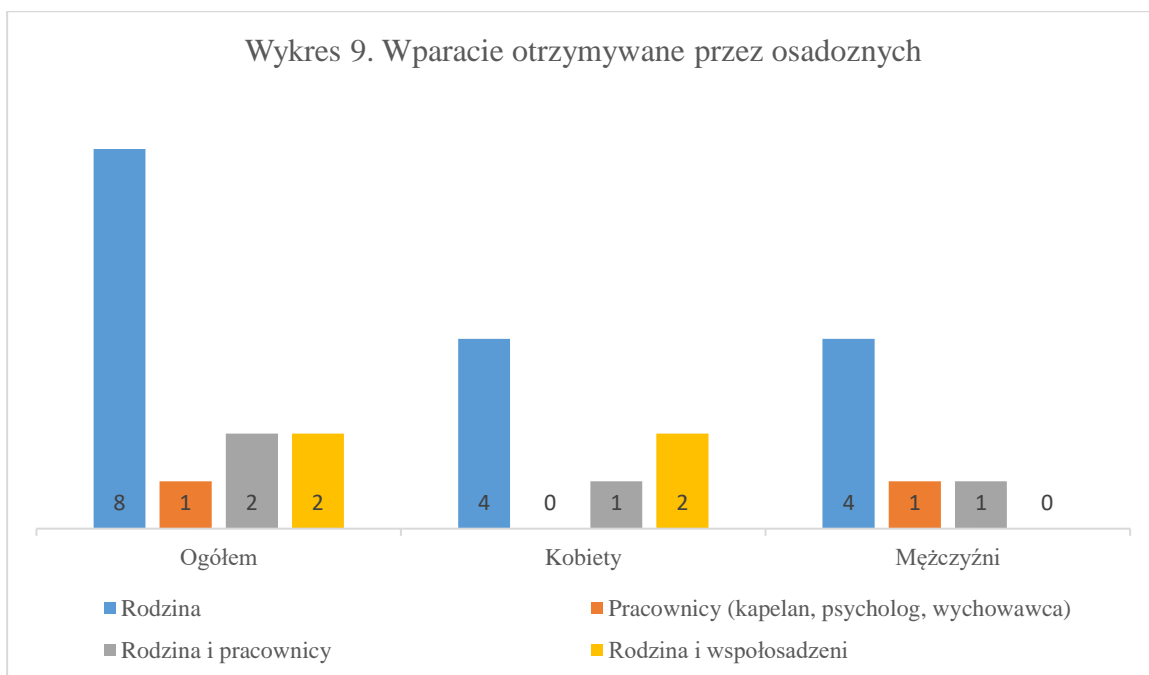
Większość respondentów ma negatywny stosunek do jednostki. Niepokojący jest fakt, że tylko jedna osoba deklaruje pozytywny stosunek do jednostki penitencjarnej (M7). Wynika z faktu, że mężczyzna ma świadomość, że gdyby nie znalazł się w izolacji, mogłoby dojść do tragedii. Poza tym opinia badanego jest umotywowana tym, że kapelan więzienny pomógł mu w zrozumieniu popełnionego błędu. W tym przypadku można mówić o resocjalizacji, a na pewno o możliwości i chęci resocjalizacji. Osoby, które charakteryzują się neutralnym stosunkiem do jednostki (K6, K7, M2, M6), cechuje dążenie, podejmowanie działań zmierzające do wcześniejszego opuszczenia jednostki i braku negatywnego wypowiedzienia się o zakładzie, resocjalizacji, pracownikach. Negatywny stosunek do jednostki wyrażany jest przez krytyczne podejście do współosadzonych, pracowników, resocjalizacji. Mimo negatywnego stosunku do jednostki osadzeni chętnie korzystają z programów oraz możliwości zatrudnienia w obrębie jednostki lub pracy poza nią. Wykres 8 przedstawia dane, które obrazują, jak duża część osadzonych korzysta z programów resocjalizacyjnych. Widoczna jest duża różnica pomiędzy kobietami a mężczyznami. Respondentki chętniej korzystają z możliwości, jakie daje system resocjalizacji. Tylko jedna osadzona nie deklarowała udziału w programach. Fakt, że mniej niż połowa mężczyzn korzysta z programów czy zatrudnienia, jest niepokojący i może świadczyć o tym, że osadzeni nie biorą udziału w resocjalizacji i spędzają czas w sposób bierny. Należy

również zwrócić uwagę, że praca cieszy się wśród nich większym zainteresowaniem. Warto zaznaczyć, że jedna z osadzonych deklarowała, że stara się o zatrudnienie (K2).



Źródło: Badania własne.

Kolejną kwestią, która wymaga przedstawienia, jest wsparcie otrzymywane przez osadzonych podczas pobytu w izolacji. Człowiek tworzy własną historię życia, ale wpływ ma na to również otoczenie, znajdujący się wokół ludzie. W procesie resocjalizacji, podczas pobytu w izolacji wsparcie jest czymś niezastąpionym i bardzo potrzebnym.



Źródło: Badania własne.

Analizując wykres 9 można stwierdzić, że tylko jeden osadzony nie zadeklarował wsparcia (M5). Wnioskować można, że nie odczuwa go lub nie potrzebuje. Należy zaznaczyć, że ten respondent

po raz kolejny przebywa w izolacji więziennej oraz ma neutralny stosunek do jednostki, nie dostrzega swoich błędów, ma lekceważący stosunek do przestępstwa. Niepokojący jest fakt, że tylko trzech respondentów wskazało na wsparcie ze strony pracowników. Jest to stanowczo za mało, ponieważ proces resocjalizacji zakłada współpracę między osadzonym a wychowawcą lub psychologiem penitencjarnym.

Podsumowując, nie da się jasno określić większości cech wspólnych osadzonych. Każda biografia jest wyjątkowa, zwraca uwagę na różne aspekty. Badani sami dokonywali wyboru, nad jakim fragmencie swojego życia chcą się skupić. Większość osadzonych ma negatywne doświadczenia z życia przed izolacją więzienną, wielu z nich zaznało trudnego dzieciństwa, mierzyło się z krzywdą od najmłodszych lat wyrządzanej ze strony rodziców. Osadzeni z różnych powodów dopuszczali się łamania prawa, popełniali przestępstwa z innych kategorii, mają inne wymiary kary. Bez wątpienia to, co łączy wszystkich osadzonych, to fakt, że znaleźli się w jednostce penitencjarnej i mają równe szanse na zmianę swojego życia, na udział w procesie resocjalizacji. Większość respondentów, jak już wspomniano, nie ma pozytywnego stosunku do jednostki, co utrudnia im proces ponownej socjalizacji. Moim zdaniem należy także zwrócić uwagę na fakt, że opowieść osadzonych o życiu w jednostce nie tylko jest negatywnie nacechowana, ale jest bardzo zwięzła. Kobiety i mężczyźni przebywający w jednostce często spędzają tam wiele miesięcy, lat i powinni wykorzystywać ten czas w jak najbardziej twórczy, efektywny sposób, zmierzający do poprawy siebie i swoich relacji z innymi ludźmi. Areszty śledcze i zakłady karne dysponują wieloma propozycjami, programami czy nawet książkami, którymi mogą zainteresować się osadzeni. Biorąc pod uwagę przedstawione biografie i ich analizę można wnioskować, że należałoby się skupić na motywowaniu osadzonych do pracy nad sobą, aby pochylić się nad swoim życiem w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności.

Rozdział VI. Przebaczenie wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie w świetle badań własnych

Niniejszy rozdział poświęcony jest analizie badań własnych przeprowadzonych z osadzonymi w Areszcie Śledczym w Lublinie. W rozdziale tym uwaga skupiona jest na tym, jak przebaczenie rozumiane jest przez kobiety i mężczyzn przebywających w izolacji, ich potrzebie przebaczenia i emocjach z nim związanych. Rozdział zamyka ogólna charakterystyka przebaczenia. Ukazane są cechy wspólne oraz różnice w jego rozumieniu, doświadczaniu go. Zostanie również przedstawione, w jakich relacjach osadzeni doświadczają krzywdy.

1. Przebaczenie w opinii osadzonych kobiet

Przebaczenie jest pogodzeniem się, odrzuceniem pielęgnowania krzywdy na rzecz odbudowy wewnętrznego ładu. To proces, który składa się z etapów prowadzących do naprawy relacji z ludźmi, odzyskania spokoju, życiowej harmonii i energii do działania. Przebaczenie może być postrzegane w relacji z wieloma osobami, ale również w stosunku do samego siebie. Poniżej zostaną przedstawione konteksty rozumienia przebaczenia przez kobiety przebywające w lubelskim areszcie śledczym, które pozbawione wolności z różnych przyczyn i posiadające odmienne doświadczenia życiowe poddają osobliwej interpretacji wspomniane zjawisko.

Kobieta nr 1

Odnosząc się do tematyki przebaczenia, kobieta deklaruje, że nie jest osobą, która chowa urazę do drugiego człowieka. Uważa, że „czyny należy tępić dobrymi uczynkami. Ja wolę przebaczyć niż się mścić. Przebaczenie oczyszcza atmosferę, jest oczyszczające” – tłumaczy kobieta. Jeśli chodzi o przebaczenie samej sobie, to osadzona informuje, że ciągle próbuje dokonać przebaczenia, co ujmuje w słowach: „Cały czas próbuję, walczę o to. Po prostu jest mi wstyd, o to najbardziej chodzi. Walczę z tym, dążę do tego, aby pogodzić się z samym sobą”. Kobieta deklaruje, że przebaczyła znajomym i chciałaby z nimi porozmawiać, aby oczyścić atmosferę.

Z relacji osadzonej wynika, że osobami skrzywdzonymi przez nią jest mama, siostra, oraz narzeczony, którzy cierpią z powodu przebywania kobiety w izolacji.

Zwracając uwagę na przebaczenie samemu sobie można wnioskować, że kobieta chciałaby, ale nie potrafi darować sobie krzywd, jakie wyrządziła.

Deklarowane emocje, jakie najczęściej towarzyszą kobiecie, to przykrość, złość na siebie, tęsknota za rodziną, których nie da się w jej opinii wyciszyć.

Kobieta nr 2

Osadzona nie potrafi zdefiniować, opisać przebaczenia. Respondentka deklaruje, że nie przyzwyczaiła się do miejsca, w którym przebywa, a także nie może uwierzyć w dokonane przez siebie przestępstwo oszustwa. Kobieta przeprosiła ojca za krzywdę, jaką mu wyrządziła, dopuszczając się czynu przestępczego. Z relacji respondentki wynika, iż ojciec, pomimo braku uzewnętrzniania swoich uczuć, w momencie aresztowania kobiety — płakał, choć jest osobą nieokazującą uczuć, to w tamtym czasie płakał.

Kobieta ma żal do matki, która nie poświęcała jej czasu i uwagi w najważniejszych momentach jej życia. Osadzona ma także żal do swojej byłej partnerki, która zerwała z nią kontakt po pół roku od umieszczenia w jednostce, ponieważ dowiedziała się, że kobiecie przybywa wyroków, a okres kary wydłużyła się.

Respondentka ma świadomość, że skrzywdziła wielu ludzi, zwłaszcza dzieci i rodziców, którzy byli ofiarami przestępstwa i oczekiwali na zamówione produkty.

Badana tkwi w nieprzebaczeniu samej sobie. Świadczą o tym emocje, jakie jej towarzyszą, ale również fakt, że nie jest pogodzona z sytuacją, miejscem, w jakim się znalazła, ciągle rozpamiętuje przeszłość.

Emocje odczuwane przez kobietę w czasie izolacji to głównie samotność, złość, żal, chęć jak najszybszego opuszczenia jednostki.

Kobieta nr 3

Brak przebaczenia w życiu kobiety ze strony córki oraz samej siebie to dla kobiety pustka, którą będzie wypełniać ją do końca życia. Twierdzi, że przebaczenie dałoby jej radość, pozytywne spojrzenie. Osadzona miała żal do matki, że nie poświęcała jej swojej uwagi, ale obecnie nie towarzyszy jej to uczucie. W wywiadzie informuje, że wielokrotnie przeproszała córkę za czyn, jakiego się dopuściła: „Przeproszałam córkę, ale to jest nic. Ja mogę sobie przeproszać, ale ja powinnam tam być. Nie powinnam być tu za te czyny, tylko tam przy niej”. Kobieta nie potrafi pogodzić się z popełnionym przez siebie przestępstwem, a szczególnie z tym, że wskutek tego nie była obecna w wychowywaniu córki.

„Czasem jak przyjdę do wychowawcy, to uronię łezkę, ale staram się być silna. Sama zawiniałam i nie ma co teraz płakać. Jestem na siebie zła. Tak nie powinno być. Nie pogodziłam się z tym”.

W kobiecie ciągle widoczne są silne emocje, żal do samej siebie. „Sobie nie potrafię przebaczyć, tego nie można przebaczyć, zrobiłam coś, czego nigdy sobie nie wybaczę. Córka wiem, że też mi tego nie wybaczy, bo to są lata, tego nie da się nadrobić. Komunia, urodziny”.

Jak wynika z powyższych cytatów, bez wątplenia kobieta żyje w nieprzebaczeniu, ponieważ powraca do czasu, kiedy nie mogła być z córką. Z historii kobiety i informacji przekazanych podczas wywiadu wiemy, że kobieta skrzywdziła również rodzinę byłego męża, ponieważ dopuszczając się zabójstwa swojego męża jednocześnie pozbawiła jego rodziców syna.

Emocje towarzyszące kobiecie to najczęściej ból oraz smutek, których stara się nie okazywać.

Kobieta nr 4

Przebaczenie dla kobiety w jej słowach jest „ulgą, pogodzeniem się”, a także „innym spojrzeniem na życie, racjonalnym myśleniem, że można było inaczej zrobić”. Kobieta utożsamia nieprzebaczenie z nienawiścią, wybuchami złości. Sama informuje, że ma życie przepełnione miłością, wsparciem i czuje się dobrze sama ze sobą.

Osadzona jest przykładem człowieka pogodzonego ze sobą – nie tkwi w nieprzebaczeniu i nie jest obarczona konsekwencjami. Kobieta, odbywając karę w areszcie śledczym, skupia się na wielu aktywnościach oraz utrzymywaniu relacji z innymi. Jak twierdzi – nie towarzyszą jej negatywne emocje.

Uważa, że jedyną osobą, którą skrzywdziła jest, jej syn, ponieważ o wyroku dowiedział się późno i niespodziewanie. W dniu wywiadu osadzona informowała, że ich relacje są już prawidłowe, syn oswoił się z sytuacją i żartuje sobie z niej. Kobieta pomimo rozwodu nie ma również żalu do męża, ponieważ rozstali się w dobrej atmosferze, a jej pobyt w jednostce sprawił, że kontakt stał się cieplejszy, przybrał relację koleżeńską i otrzymuje od niego wiele wsparcia.

Emocje, jakie najczęściej jej towarzyszą, to zdziwienie i zażenowanie postępowaniem osób znajdujących się w jednostce.

Kobieta nr 5

Kobieta przebaczenie rozumie jako „wyrzucenie wszystkiego, nawiązanie wszystkiego od nowa”. W rozmowie zmierzającej do przebaczenia jest płacz, histeria, jest ciężko, ale później jest ulga. Kobieta deklaruje, że miała taką jedną sytuację, ale nie chce o tym mówić. Nieprzebaczenie kobieta rozumie jako nienawiść.

Kobieta została skrzywdzona przez kilku mężczyzn: wujka, który ją molestował, męża, który nadużywał alkoholu i stosował przemoc oraz syna, który doprowadził do jej pobytu w jednostce. Z wywiadu wynika, że kobieta skrzywdziła swoje córki wskutek pobytu w areszcie, ponieważ zostawiła je bez wsparcia, co doprowadziło do wielu negatywnych następstw – próba samobójcza, umieszczenie w ośrodku³²⁶.

³²⁶ Kobieta nie jest w stanie sprecyzować, w jakim ośrodku znajduje się córka. Jej pobyt tam spowodowany jest chęcią zmiany płci.

W przypadku osadzonej można dostrzec nieprzebaczenie samej sobie, ponieważ ma do siebie wielki żal, nie jest w stanie konstruktywnie myśleć, działać podejmować decyzji.

Kobiecie najczęściej towarzyszy żal, złość.

Kobieta nr 6

Kobieta uważa, że wie, co to jest nieprzebaczenie, ponieważ sama go doświadcza. Określa je jako niechęć do drugiego człowieka, brak możliwości otwartych relacji z osobą, która skrzywdziła. Badana stwierdziła: „mogę, określić, że czuję to do męża, gdybym się teraz z nim spotkała, nie potrafiłabym z nim rozmawiać, okazywałabym niechęć, żal”, „tak samo do szefa, nie umiałabym rozmawiać z nim bez niechęci, bo zostawił moje dzieci bez pomocy”. Kobieta informuje, że nieprzebaczenie może to być niechęć albo zemsta, zależy to od podejścia człowieka. Deklaruje, że nie jest osobą, która chce się mścić, a czeka aż „życie samo ich doświadczy, poczują refleksję i samo się wszystko wyrówna”.

Kobieta ma żal do byłego pracodawcy, byłego męża, ale również i do siebie z tego powodu, że nie zareagowała w odpowiednim czasie na pismo z sądu i znalazła się w jednostce penitencjarnej. Kobieta, jako matka, nie potrafi przebaczyć byłemu mężowi, że nie opiekuje się dziećmi, ale także sobie, że sama z powodu zaistniałej sytuacji nie może się nimi opiekować.

Kobieta najczęściej odczuwa takie emocje jak tęsknota, żal, poczucie niesprawiedliwości.

Kobieta nr 7

Przebaczenie dla kobiety jest „stanem, w którym pomimo, że ktoś wyrządził mu krzywdę, to stara się do tego podejść racjonalnie i wytłumaczyć, dlaczego tak się stało, że tak postąpiła i czy zasługuje na przebaczenie, usprawiedliwienie swojego czynu”. Badana nie wie, czym jest nieprzebaczenie, z jakimi emocjami się wiąże. Kobieta uważa, że rodzina jej przebaczyła, ponieważ wspiera ją i utrzymuje kontakty.

Osadzona przeprosiła osoby, które oszukała w wyniku popełnionego przestępstwa. Informuje, że podczas przeprosin czuła wstyd, za to, co zrobiła, że naraziła ich na straty. Nie wie, czy osoby te przyjęły przeprosiny, ma żal do siebie. Podczas przeprosin czuła ulgę, zadowolenie, że się odważyła z nimi porozmawiać.

Kobieta nie dokonała przebaczenia samej sobie. Pomimo przeproszenia ofiar i przebaczenia ze strony jej rodziny, wie, że obecna sytuacja jest trudna dla dzieci (jedno z dzieci po próbach samobójczych) i nie jest pogodzona z tym, że znajduje się w jednostce i dopuściła się czynu, który jest w ten sposób karany.

Emocje towarzyszące najczęściej to smutek, żal do samej siebie.

2. Przebaczenie w opinii osadzonych mężczyzn

Mężczyzna nr 1

Przebaczenie dla badanego jest odpuszczeniem komuś grzechów, krzywdy, jakiej się dopuściło względem kogoś, ale nie zapomnieniem. Nieprzebaczenie rozumie jako zemstę, uważa, że jest to synonim zemsty.

Osobami, które skrzywdził, jest matka oraz ofiary kradzieży i pobić. Respondent informuje, że przeproszał ofiary, ale nie były to w tamtym czasie szczerze intencje i chciałby jeszcze raz z nimi porozmawiać. Sam osadzony deklaruje, że nie ma komu przebaczać.

Fakt, że osadzony wyraża chęć przeproszenia ofiar przestępstwa oraz to, że nie korzysta w zakładzie z resocjalizacji, wyraża się w sposób krytyczny na jej temat i emocje jakie mu to rusz towarzyszą, świadczą, że osadzony nie przebaczył sobie.

Emocje, jakie najczęściej mu towarzyszą, to smutek, złość, żal.

Mężczyzna nr 2

Respondent nie potrafi zdefiniować, opisać, czym jest przebaczenie, ale z jego relacji wynika, że jest to dla niego impuls do dalszego działania.

Mężczyzna podczas wywiadu informował, że zawiódł, skrzywdził swoją ciotkę, która zmarła. Jego natomiast skrzywdził ojciec oraz bracia. Ponadto informuje, że nie jest aktualnie w stanie przebaczyć ojcu.

Osadzony deklaruje, że może liczyć na wsparcie psychologa, dzięki któremu wybaczył sam sobie. Zrozumiał, że warto nie rozpamiętywać tego, co się stało, a żyć dalej. Informuje, że przed przebaczeniem nie miał chęci do działania. Niestety pomimo tych deklaracji w tym przypadku nie można mówić o pełnym przebaczeniu samemu sobie, ponieważ respondent jednocześnie informuje, że czuje żal do samego siebie oraz rozczarowanie. Można wnioskować, że przebaczył sobie pewną sytuację, ale nie zostało dokonane pełne przebaczenie, które byłoby dla niego uwolnieniem.

Emocje, jakie najczęściej mu towarzyszą, to żal do samego siebie, rozczarowanie.

Mężczyzna nr 3

Przebaczenie rozumie jako zmianę postępowania, pogodzenie się z pewną sytuacją. Skutkiem przebaczenia jest zmiana postępowania. Nieprzebaczenie zdaniem osadzonego nie wiąże się z zemstą, ale nie jest on w stanie określić, czym jest.

Osadzony ma świadomość, że skrzywdził osoby, które były ofiarami kradzieży z włamaniem. Respondent, jak deklaruje, przebaczył samemu sobie. Przedtem czuł żal i złość, a teraz

nie doświadcza negatywnych emocji. Informuje, iż w przebaczeniu nie pomogli mu pracownicy jednostki. Było to możliwe dzięki jego determinacji wsparcia rodziny i narzeczonej, którą poznał po zakończeniu życia przestępczego.

Mężczyzna nr 4

Osadzony zapytany o przebaczenie informuje, że to coś, kiedy trzeba wybaczyć i nie jest związane ze złością, nienawiścią. Sam nie wie, czy by komuś wybaczył skrzywdzenie rodziny. Uważa, że krzywdy nie da się zapomnieć, ponieważ ona zawsze zostaje w człowieku i powoduje zmianę stosunku do drugiego człowieka.

Respondent informuje, że matka przekonywała go, że nie ma do niego żalu i mu wybaczyła. Osadzony jednak nie jest przekonany co do tego, deklaruje, że z obserwacji swojej matki wie, że mu ona nie przebaczyła.

Jeśli chodzi o przebaczenie samemu sobie, to osadzony deklaruje pogodzenie się z zaistniałą sytuacją i przebaczenie sobie. Może on dokonywać takiej oceny, ponieważ jest to jego kolejny pobyt w jednostce i nie jest to dla niego sytuacja nowa. Z wywiadu natomiast nie można stwierdzić, że przebaczenie zaistniało, ponieważ emocje oraz sposób rozumienia przebaczenia przeczy temu.

Emocje najczęściej towarzyszące to wyrzuty sumienia.

Mężczyzna nr 5

Zdaniem osadzonego przebaczenie jest to pogodzenie ze świadomością tego, co było. On sam, jak stwierdza, „nie szuka od nikogo rozgrzeszenia” i uważa, że jego postępowanie nie spowodowało skrzywdzenia drugiego człowieka, a w całej sytuacji „szkoda jedynie samochodu”. Na zwrócenie uwagi zasługuje fakt, że mężczyzna po raz kolejny przebywa w jednostce penitencjarnej i ma rodzinę – żonę, dwoje małych dzieci. Niepokojące jest to, że mężczyzna nie bierze pod uwagę, że rodzina pozostała bez jego wsparcia, a dzieci bez ojca. Nie stara się dostrzec ich cierpienia spowodowanego brakiem jego obecności. Ponadto mężczyzna uważa, że jego pobyt tutaj nic nie zmienia i nie jest tu obecny duchem. Z wywiadu można wnioskować, że mężczyzna nie ma świadomości, jak ważne jest przebaczenie, a nawet nie jest w stanie dostrzec winy ani krzywdy w swoim postępowaniu. Mężczyzna jest przykładem, że niepoddanie analizie własnego życia, dostrzeżenia krzywdy, zapoznania się z dobrem płynącym z przebaczenia prowadzi do spustoszenia, zaniedbania rodziny i niechęcią do udziału w resocjalizacji, co umożliwia powrót na drogę przestępczą po opuszczeniu jednostki.

Mężczyzna nr 6

Sam nie potrafi określić, czym jest przebaczenie. Informuje, że nieprzebaczenie związane jest z agresją. Osadzony nie wie, czy wybaczyła mu partnerka (pobył w jednostce, nadużywanie alkoholu), ale ma nadzieję, że tak, ponieważ dalej go wspiera.

Respondent nie jest pogodzony z pobytem w jednostce. Deklaruje, że nie umie sobie wybaczyć i nie wybaczy, że tyle osób skrzywdził.

Emocje, jakie mu towarzyszą, to żal, smutek, przykrość.

Mężczyzna nr 7

Przebaczenie dla osadzonego to druga szansa, nie jest to zapomnienie, ale pogodzenie się, spróbowanie wszystkiego od nowa, zrozumienie. Nieprzebaczenie to chęć zemsty.

Osadzony informuje, że nie starał się o przebaczenie, ale ma wrażenie, że samo to przyszło.

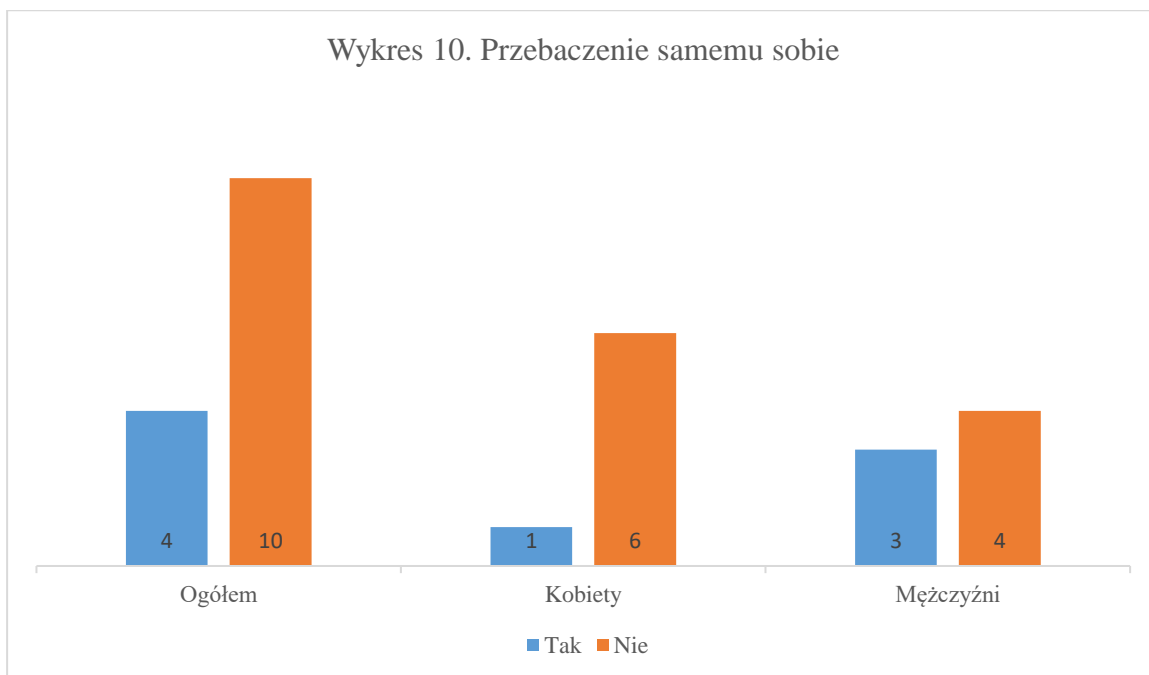
Respondent uważa, że pogodził się z tym, że tu jest i wie, że zasłużył na tę karę, ale nie wybaczył sobie tego, co zrobił ze względu na rodzinę. Nie umie przebaczyć sobie, że rodzina jest bez niego i że ją zawiódł.

Na zaakcentowanie zasługuje fakt, że mężczyzna deklaruje, że pogodził się z pobytem w areszcie, ale nie przebaczył sobie zranienia rodziny. Można wnioskować, że respondent dokonał przebaczenia sobie pewnych krzywd i jest w stanie podejmować działania sprzyjające poprawie.

Emocje, jakie mu towarzyszą, to bezsilność, bezradność. Wcześniej odczuwał również żal, złość, nerwowość.

3. Ogólna charakterystyka przebaczenia w opinii osadzonych

Jako pierwsze analizie poddano przebaczenie do samego siebie. Ten rodzaj przebaczenia jest niezwykle istotny, ponieważ zapewnia wewnętrzny spokój, życie w zgodzie ze sobą i stwarza odpowiednie warunki do wybaczenia innym. W przebaczeniu samemu sobie osadzeni napotykają wiele przeszkód i to oddziałuje na niepodjęcie działań zmierzających ku resocjalizacji.



Źródło: Badania własne.

Z wykresu 10 można wnioskować, że większość osadzonych ma problem z nieprzebaczeniem w stosunku do samego siebie. Widoczna jest zależność między płcią, ponieważ jak wynika z badań tylko jedna na siedem kobiet deklaruje przebaczenie sobie. Kobieta, która deklaruje przebaczenie sobie (K4), pochodzi z pełnej, dobrze funkcjonującej rodziny, w której ma duże wsparcie. Do jednostki penitencjarnej trafiła „w pełnym komforcie”, przygotowana przez adwokata, z przekonaniem, że rodzina zajmie się wszystkimi jej sprawami pozostawionymi poza murami. Bez wątplenia ta osadzona jest przykładem, że wsparcie rodziny, uporządkowane relacje z bliskimi, spokojne dzieciństwo oraz późniejsze życie jest pomocne przy przebaczeniu. Badana ta jako jedyna nie deklaruje negatywnych emocji, jakie jej towarzyszą podczas pobytu, co potwierdza fakt deklarowanego przebaczenia sobie. Osadzonej towarzyszy: spokój, uczucie komfortu, wdzięczność za wsparcie. U kobiety można dostrzec pozytywne skutki przebaczenia. Osadzona pracuje, pisze listy, skupiona jest na spędzaniu czasu w sposób aktywny, ogląda filmy, czyta książki. Skupia uwagę na pozytywnym działaniu, czyli w jej przypadku działanie zmierzające do szybkiego opuszczenia jednostki. Kobiecie zależy na niewłączaniu się w życie podkultury oraz poprawie relacji z rodziną – synem, który od początku źle znosił izolację matki, a teraz jest w stanie żartować sobie z tej sytuacji, oraz byłym mężem kobiety, z którym relacje stały się koleżeńskie i okazał jej dużo wsparcia, pomocy.

Pozostałe badane kobiety nie potrafią pogodzić się z pobytom w jednostce i krzywdą wyrządzoną bliskim, ofiarom oraz sobie. Potwierdzają to słowa:

„Cały czas próbuję, walczę o to. Walczę z tym, dążę do tego, aby pogodzić się z samą sobą” (K1).

„Jestem na sobie zła. Tak nie powinno być. Nie pogodziłam się z tym. Sobie nie potrafię przebaczyć, zrobiłam coś, czego nigdy sobie nie wybaczę” (K3).

Kobiety, które nie przebaczyły sobie mierzą się z negatywnym odczuwaniem emocji: żalem (K2, K5, K6, K7), smutkiem (K1, K3, K7), złością (K1, K2, K5). Inne negatywne emocje rzadziej deklarowane to: samotność (K2), tęsknota (K1, K6), nienawiść (K5), niesprawiedliwość (K6). Te emocje są skutkiem nieprzebaczenia. Do innych następstw zalicza się: brak chęci zmiany – osadzone nastawione nie na resocjalizację, lecz na przetrwanie (K1, K2, K3, K5, K6); osłabione relacje z rodziną – mimo deklarowanego wsparcia kobiety często nie mają kontaktu z rodziną, dziećmi, bliscy nie przyjeżdżają na widzenia (K1, K2, K5).

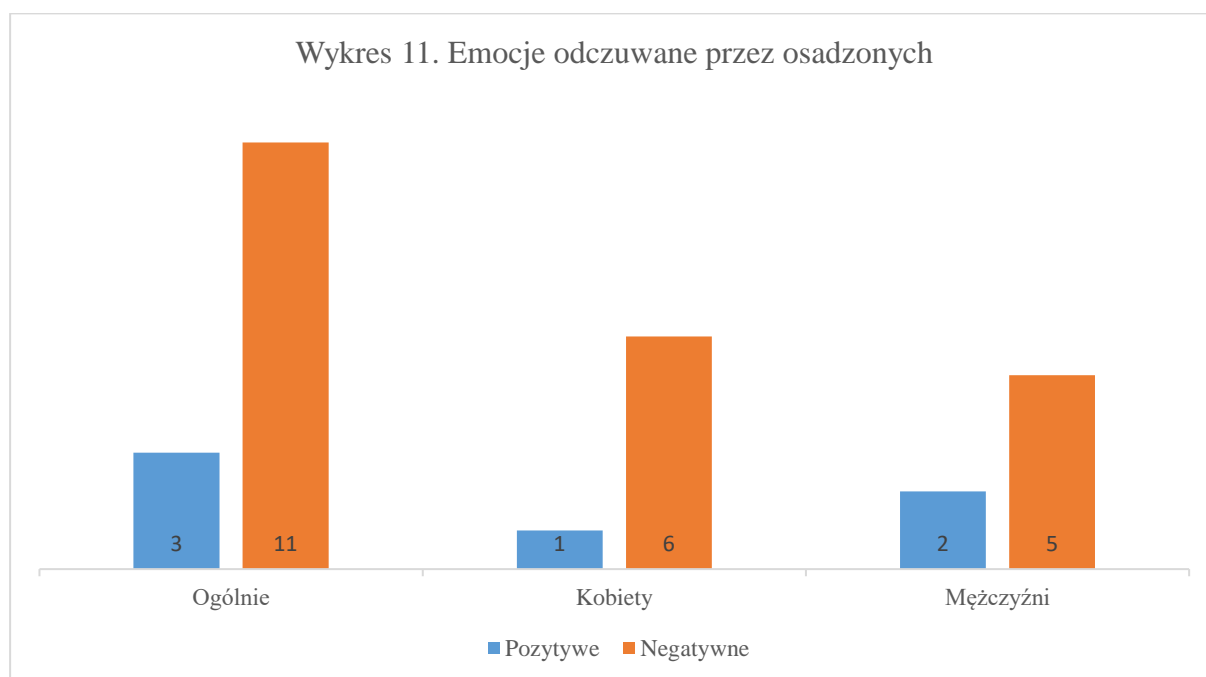
Analizując powyższy wykres można wnioskować, że jeśli chodzi o mężczyzn sytuacja z przebaczeniem sobie prezentuje się lepiej. Niestety są to tylko złudne pozory. Analizując wywiady z osadzonymi, ich sytuację rodzinną, powrotność do jednostek penitencjarnych można dojść do wniosku, że pomimo deklaracji tylko jeden mężczyzna (M3) dokonał przebaczenia sobie. Świadczy o tym przemiana emocji z negatywnych na neutralne, zmiany w życiu prywatnym – plany założenia rodziny, relacje z rodziną. Osadzony wie, czym jest przebaczenie, trafnie definiuje je jako zmianę postępowania, pogodzenie się z zaistniałą sytuacją. Badany informuje, że przeprosił ofiary przestępstw szczerze, nie dla korzyści osiągnięcia niższego wyroku, zwrócił rzeczy należące do ofiar. Osadzony deklaruje, że sam uporał się z przepracowaniem krzywd, sytuacją, która zaistniała w jego życiu. Informuje, że w żaden sposób nie przyczynili się do tego pracownicy jednostki penitencjarnej. Z pewnością osadzonemu sprzyja to, że pochodzi z rodziny pełnej, niedysfunkcyjnej, ukończył szkołę rolniczą, czyli jest osobą wykształconą. Brat osadzonego jest zawodowym żołnierzem, więc można wnioskować, że rodzice wychowywali mężczyzn, przekazując odpowiednie wartości, dbając o ich rozwój i odpowiednie wychowanie.

W odniesieniu do dwóch mężczyzn (M4, M5) deklarujących przebaczenie samemu sobie można dostrzec złudne przebaczenie (przebaczenie – uwolnienie, przebaczenie – odmowę). Należy zwrócić uwagę na ich stosunek do krzywdy – brak refleksji. Zarówno jeden, jak i drugi respondent przebywają w jednostce penitencjarnej po raz kolejny. Powrót do przestępstwa z ich perspektywy jest pewną normalnością, nie dostrzegają w tym krzywdy dla siebie, innych. Mężczyzna (M5) posiadający własną rodzinę, żonę i dzieci, nie dostrzega swojej winy w tym, że jego małżonka sama musi zmierzyć się z wychowaniem dzieci, ich utrzymaniem. Respondentowi zazwyczaj towarzyszy spokój, co jest pewnego rodzaju oznaką przebaczenia, lecz może wynikać z zaprzeczenia krzywdy. Z informacji przekazanych przez badanego wiadomo, że wychowywał się w rodzinie pełnej, w której nie było problemów z prawem, nadużywaniem alkoholu i innych środków psychoaktywnych. On sam nadużywał alkoholu i spędzał dużo czasu ze znajomymi, którzy mieli destrukcyjny wpływ. Biorąc pod uwagę powyższe można stwierdzić,

że mężczyzna pomimo prawidłowego, lecz niepełnego rozumienia przebaczenia nie uzyskał i nie otrzymał przebaczenia od innych, ponieważ nie potrafi zmierzyć się z krzywdą i dokonać refleksji. Wynikać może to z faktu niechęci do zmiany swojego dotychczasowego życia oraz braku pełnej wiedzy na temat tego procesu. Nie sprzyja również fakt, że osadzony lubi spędzać czas w obecności znajomych spożywających alkohol w dużych ilościach oraz słabe więzi rodzinne.

Podobnie wygląda kwestia przebaczenia samemu sobie u kolejnego respondenta (M4) deklarującego przebaczenie. Również można wnioskować, że występuje tu złudne przebaczenie. Mężczyzna trafnie stara się zdefiniować przebaczenie, lecz rozumienie to jest bardzo wąskie. Respondent jest w jednostce po raz kolejny, pochodzi z rodziny dysfunkcyjnej, a ojciec osadzonego wielokrotnie odbywał karę pozbawienia wolności. Mężczyzna nie dostrzega krzywdy i nie potrafi dokonać refleksji.

Poniżej, na wykresie 11 zostaną przedstawione emocje, jakie deklarują osoby znajdujące się w izolacji więziennej. Dane te są jednym z elementów potwierdzających fakt, że w jednostce penitencjarnej ma miejsce szerokie zjawisko nieprzebaczenia zarówno sobie, co zostało już opisane oraz nieprzebaczenia w relacjach z innymi, które zostaną opisane w dalszej części pracy. Emocje są jedną z cech, które najbardziej ukazują to, z czym zмага się człowiek. Są również negatywnym skutkiem nieprzebaczenia oraz symptomem, który prowadzi do kolejnych negatywnych następstw, na przykład niechęci do zmiany, braku energii, osłabienia kontaktów z rodziną.



Źródło: Badania własne.

Analizując powyższy wykres i odnosząc go do wykresu przedstawiającego deklarowane przebaczenie samemu sobie, można wnioskować, że są one zharmonizowane, zwłaszcza w części odnoszącej się do kobiet.

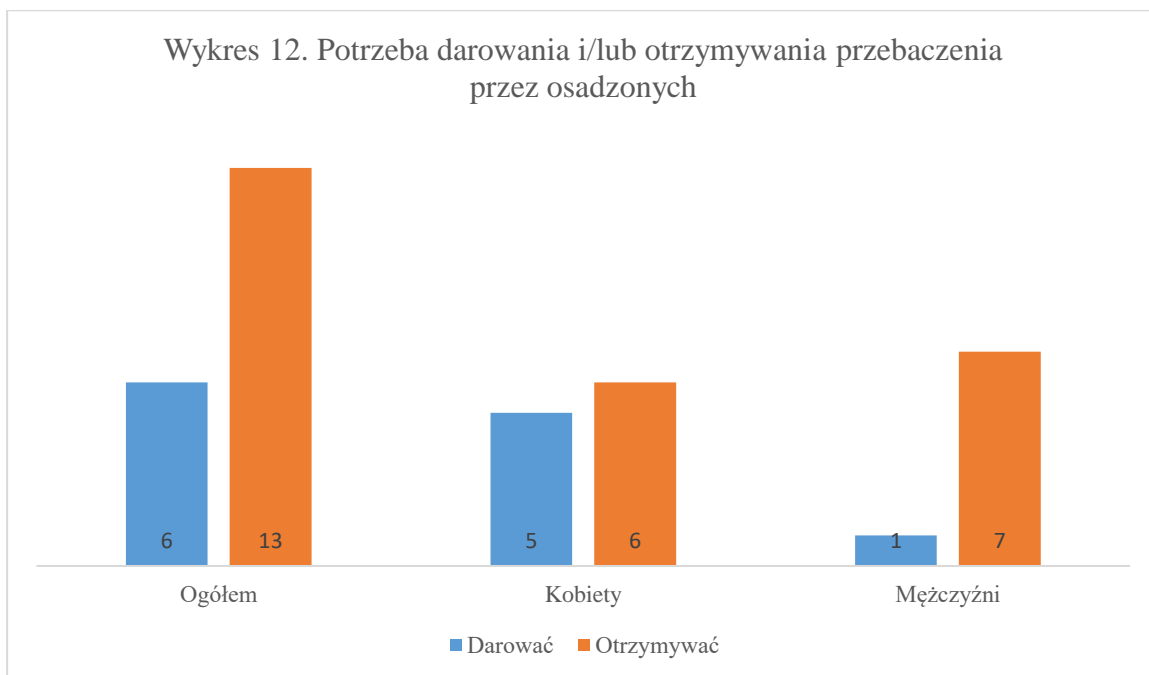
Ukazanie, na jak wielu płaszczyznach może wystąpić przebaczenie, jest bardzo ważne, ponieważ potwierdza to fakt, że proces przebaczenia w jednostkach penitencjarnych powinien być popularyzowany. Informacje przedstawione w tabeli 1 są wynikiem przeprowadzonych wywiadów. Osadzeni sami deklarują, komu mogliby wybaczyć oraz kto mógłby wybaczyć. Są osadzeni, którzy, jak można wnioskować z wywiadów, skrzywdzili bliskich lub inne osoby, ale nie dostrzegają tego. Takie dane nie zostaną umieszczone w tabeli, ponieważ jest to krzywda domniemana, która nie jest potwierdzona przez osoby badane ani osoby ewentualnie skrzywdzone. Należy mieć jednak na uwadze, że katalog relacji przedstawionych poniżej może być szerszy.

Tabela 1. Krzywda doznana i zadana przez osadzonych

Osadzony	Osoby, które doświadczyły krzywdy przez osadzonych	Osoby, które skrzywdziły osadzonego.
K1	Matka Siostra Konkubent	Znajomi
K2	Ojciec Ofiary przestępstwa	Matka Była konkubina
K3	Córka Rodzina ofiary przestępstwa	Matka Były mąż
K4	Syn	—
K5	Córki	Mąż Syn Wujek
K6	—	Mąż Pracodawca
K7	Ofiary przestępstwa Dzieci	—
M1	Matka Ofiary przestępstwa	—
M2	Ciotka	Brat bliźniak Młodszy Brat Ojciec
M3	Ofiary przestępstwa	—
M4	Matka Ofiary przestępstwa	—
M5	—	—
M6	Konkubina	—
M7	Żona Dzieci Ofiary przestępstwa	—

Źródło: Badania własne.

Jak wynika z danych przedstawionych w powyższej tabeli każda z osób osadzonych potrzebuje darować i/lub otrzymać przebaczenie. Nie ulega wątpliwości, że wśród osadzonych występuje potrzeba przebaczenia.



Źródło: Badania własne.

Z wyżej przedstawionych danych wnioskować można, że osadzeni bardziej potrzebują otrzymywać przebaczenie niż je darować. Oznacza to, że są świadomi krzywdy, jaką wyrządzili innym. Duża rozbieżność widoczna jest pomiędzy darowaniem przebaczenia innym z perspektywy kobiet i mężczyzn. Wynika to głównie z podejścia kobiet do rodziny, a zwłaszcza do dzieci. Nie bez przyczyny kobiety są szczególną grupą w izolacji więziennej, która ma dostosowane warunki, odpowiednią specyfikę. Ich wrażliwość, delikatność, psychiczna i fizyczna odrębność w funkcjonowaniu ma również odzwierciedlenie w rozumieniu przebaczenia, odczuciu nieprzebaczenia. Wśród badanych kobiet zauważalny jest silny instynkt macierzyński, lęk przed skrzywdzeniem dzieci, ich stratą. Myśl o dzieciach, przeświadczenie, że dzieci są krzywdzone, ponieważ jeden z rodziców znajduje się w jednostce penitencjarnej, jest bardziej zauważany wśród kobiet niż wśród mężczyzn. Kobiety, które mają rodzinę, mają dzieci deklarują, że je skrzywdziły. Skrzywdzenie dzieci przez kobiety, które musiały je opuścić i znalazły się w jednostce penitencjarnej, silniej zamyka je w nieprzebaczeniu samemu sobie. Kobiety nie potrafią pogodzić się z samą sobą, ponieważ nie są w stanie pogodzić się z faktem, że ich dzieci pozbawione są matczynego wsparcia, opieki. Wśród respondentek samotnie wychowujących dzieci nieprzebaczenie samemu sobie potęguje żal do byłych mężów, ojców dzieci. Dochodzi tutaj kolejny aspekt – nieprzebaczenie drugiej osobie, w tym przypadku ojcu dzieci. W takiej sytuacji kobieta obciążona jest wieloma krzywdami, z którymi bez wiedzy na temat przebaczenia i wsparcia innych może nie być w stanie się zmierzyć.

Znając biografie osadzonych, na podstawie wywiadu z nimi przeprowadzonego, należy zauważyć, że nie tylko można określać ich jako krzywdzicieli, ale również jako skrzywdzonych.

Krzywdza przez nich wyrządzana często jest skutkiem tego, że sami zostali zranieni przez bliskie osoby. Nie ulega wątpliwości, że osoby przebywające w jednostce penitencjarnej popełniły błędy, które skrzywdziły drugiego człowieka, ale należy spojrzeć na osadzonych również jako na osoby skrzywdzone.

Zajmując się rozumieniem przebaczenia przez osadzonych można wnioskować, że osadzeni mają bardzo wąskie pojęcie na ten temat. Poniżej przedstawione zostaną informacje uzyskane w wywiadach na temat przebaczenia, a następnie zostanie dokonana analiza poprawności rozumienia tego procesu przez osadzonych.

Tabela 2. Rozumienie przebaczenia przez osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie

Osadzony	Określenie przebaczenia
K1	- oczyszczenie
K2	osadzona nie potrafi opisać,
K3	- radość, pozytywne spojrzenie
K4	- ulga, - pogodzenie się, - racjonalne myślenie, - innej spojrzenie,
K5	- wyrzucenie wszystkiego, nawiązanie relacji od nowa, - początkowo płacz, histeria, a później ulga,
K6	- otwarte relacje,
K7	- stan, w którym osoba stara się spojrzeć racjonalnie i wytłumaczyć dlaczego tak się stało, - ocena czy ktoś zasługuje na przebaczenie,
M1	- odpuszczenie komuś grzechów, krzywdy,
M2	- impuls do dalszego działania,
M3	- zmiana postępowania, - pogodzenie z sytuacją,
M4	- zmiana stosunku do człowieka,
M5	- pogodzenie ze świadomością tego co było,
M6	osadzony nie potrafi opisać,
M7	- druga szansa, - pogodzenie, - zrozumienie.

Źródło: Badania własne.

Analizując powyższe informacje uzyskane podczas wywiadów z respondentami można wnioskować, że osadzeni mają trafne skojarzenia dotyczące przebaczenia, natomiast nie można stwierdzić, że osadzeni rozumieją, czym jest proces przebaczenia. Należy zwrócić uwagę na fakt, że większość stwierdzeń dotyczących przebaczenia jest trafna, ale są to tylko cechy przebaczenia, a nie jego pełne zrozumienie. Kolejnym faktem, na który trzeba zwrócić szczególną uwagę, jest to, że osadzeni w określaniu przebaczenia nie odnoszą tego do samych siebie. Można wnioskować,

że osadzeni nie mają wiedzy na temat aspektów przebaczenia – bliźnim, samemu sobie, w relacji z Bogiem.

Analizując definicje przebaczenia³²⁷ można wyłonić kilka podstawowych elementów. Składowe tych definicji zostaną przedstawione w tabeli 3 i zestawione z informacjami podanymi przez osadzonych.

Tabela 3. Zestawienie rozumienia przebaczenia przez osadzonych z elementami zaczerpniętymi z definicji

Elementy przebaczenia zaczerpnięte z definicji	Elementy przebaczenia deklarowane przez osadzonych
Zmiana postawy z negatywnej na pozytywną.	K3, K7, M2, M3, M7
Porzucenie urazy.	M1, M5
Współczucie wobec krzywdziciela.	—
Darowanie kary.	—
Dar dopuszczenia na nowo więzi bliskości. Odbudowanie relacji.	K5, K6, M4
Budowanie ładu wewnętrznego. Wyzwolenie od destrukcyjnego wpływu.	K1, K4, K5, M5, M7
Decyzja niezależna od zadośćuczynienia krzywdziciela.	—

Źródło: Badania własne.

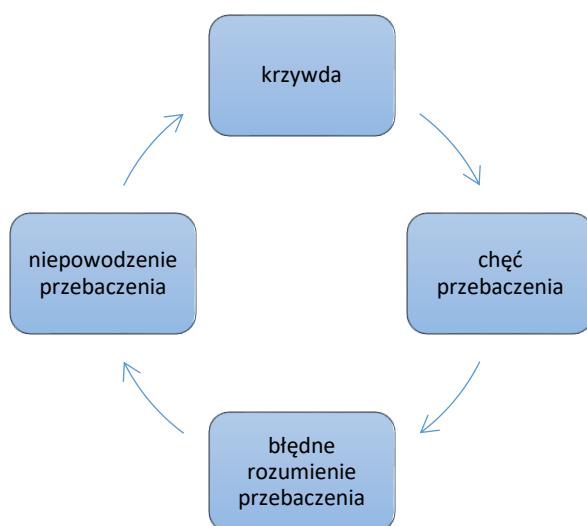
Z powyższej tabeli można wnioskować, że osadzeni w szczególności zwracają uwagę na zmianę postawy, budowanie ładu wewnętrznego i odbudowanie relacji. Niewątpliwie jest to bardzo ważne, ale jest to tylko część rozumienia przebaczenia. Osadzeni nie biorą pod uwagę tego, że przebaczenie to również relacja z krzywdzicielem, darowanie mu kary, zrozumienie go oraz to, co bardzo ważne – porzucenie urazy bez względu na zadośćuczynienie krzywdziciela, czyli przebaczenie, które nie jest warunkowane odkupieniem winy. Te wszystkie elementy są niezbędne do pogodzenia się z krzywdą. Osadzeni bez pełnego rozumienia procesu przebaczenia mogą nie być w stanie w pełni uwolnić się od tkwienia w nieprzebaczeniu. Jeżeli osoby będące w izolacji więziennej będą żyły w przeświadczeniu, że aby wybaczyć musi zaistnieć zadośćuczynienie, będą na nie czekały. Przebaczenie wtedy staje się zależne od krzywdziciela, a nie od nich. Zadośćuczynienie, które ewentualnie nastąpi, jest też rzeczą względną i może okazać się niezadowolające dla skrzywdzonego. W takiej sytuacji osoba, która chce dokonać przebaczenia, również zamyka sobie możliwość wyzwolenia z nieprzebaczenia. Kolejna sprawa to fakt, że znajdujący się w izolacji osadzony może nie być w stanie skonfrontować się z krzywdzicielem i wtedy nie jest w stanie sprawdzić, czy miało miejsce zadośćuczynienie i żal za wyrządzoną

³²⁷ Definicje przebaczenia zostały omówione w rozdziale trzecim niniejszej pracy.

krzywdę. Przebaczenie musi być decyzją niezależną od zadośćuczynienia i należy uczulić na ten fakt osadzonych.

Należy odnieść się też do przebaczenia samemu sobie. Zostało już wspomniane, że w opisywaniu przez osadzonych przebaczenia nie nawiązują do samych siebie. Respondenci, którzy nie mają świadomości takiego przebaczenia oraz nie mają wiedzy, jak wygląda pełne przebaczenie, podwójnie stwarzają sobie przeszkody. Ich brak świadomości prowadzi do życia w krzywdzie, poczuciu winy. Osoba niemająca wiedzy na temat przebaczenia nie jest w stanie świadomie podjąć się tego procesu, nie może zatem pomimo chęci dostrzec przebaczenia, oczyszczenia.

Schemat 1. Błędne koło spowodowane brakiem wiedzy na temat przebaczenia



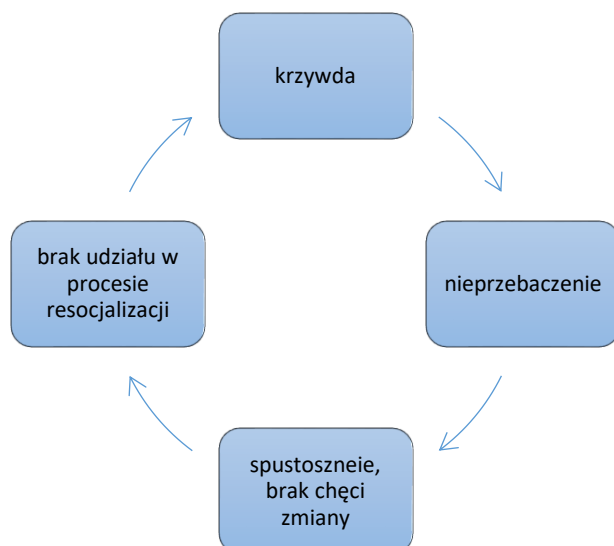
Źródło: Opracowanie własne.

Powyższy schemat przedstawia błędne koło, w którym może znaleźć się osadzony, który nie ma wiedzy na temat przebaczenia. Analizując ten proces ukazany na rysunku możemy dostrzec, że pomimo chęci osoba skrzywdzona będzie ciągle powracała do krzywdy.

Odnosząc to do procesu resocjalizacji należy spojrzeć z kolejnej perspektywy. Tkwienie w krzywdzie, powracanie do niej nie jest oczyszczające, a wręcz przeciwnie, staje się destrukcyjne i prowadzi do wielu negatywnych konsekwencji³²⁸. Nieprzebaczenie, które prowadzi do spustoszenia i odbiera chęć do działania, przyczynia się do braku motywacji do przemiany własnego życia.

³²⁸ Informacje o negatywnych konsekwencjach nieprzebaczenia znajdują się w Rozdziale II niniejszej pracy.

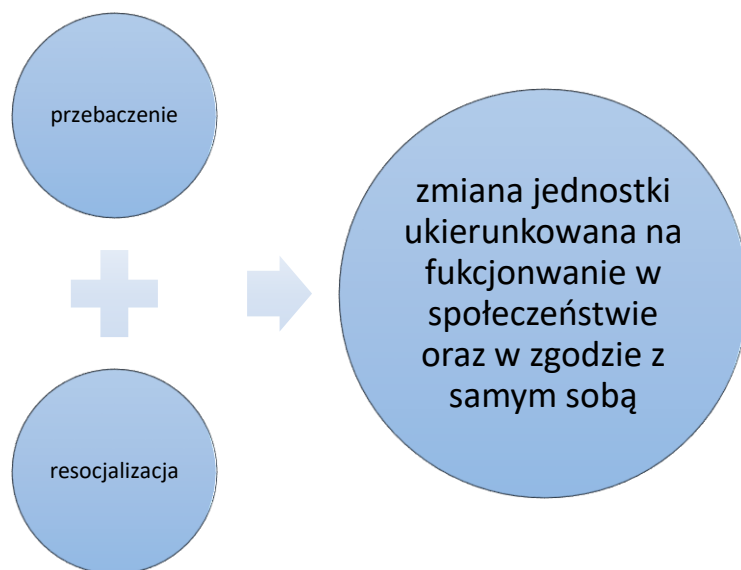
Schemat 2. Błędne koło nieprzepracowanej krzywdy w resocjalizacji



Źródło: Opracowanie własne.

Powyższy schemat przedstawia spojrzenie na krzywdę, nieprzebaczenie w odniesieniu do resocjalizacji. Wśród respondentów można dostrzec powyższy proces. Osadzeni są winni, skrzywdzili innych lub sami zostali skrzywdzeni, ale nie potrafią przebaczyć. Będąc w izolacji więziennej mierzą się z konsekwencjami nieprzebaczenia, co utrudnia im proces przebaczenia. Biorąc pod uwagę analizę badań oraz powyższe schematy, moim zdaniem można wnioskować, że przebaczenie i resocjalizacja zazębiają się. Oba te procesy powinny współgrać i się uzupełniać. W procesie resocjalizacji powinno skupiać się na tematyce przebaczenia. Proces przebaczenia przybliży do ponownej socjalizacji i jej skuteczności. Dwa wspomniane, współgrające ze sobą działania w mojej opinii mogą prowadzić do doprowadzenia skazanego do takiej sytuacji, w której osadzony sam będzie odczuwał wewnętrzną potrzebę przestrzegania prawa.

Schemat 3. Wzajemne oddziaływanie przebaczenia i resocjalizacji na osadzonego



Źródło: Opracowanie własne.

Wszystkie powyższe schematy oraz ich analiza ma na celu ukazanie, jak bardzo ważne jest poprawne rozumienie przebaczenia przez osadzonych. Z wywiadów z respondentami, jak wyżej przedstawiono wynika, że rozumienie to jest za wąskie.

Nieprzebaczenie w opinii osadzonych jest równie ważne z uwagi na fakt, iż człowiek powinien znać zarówno pozytywne, jak i negatywne jego strony. Brak przebaczenia ściśle łączy się z nieprzebaczeniem, ponieważ żyjąc w krzywdzie człowiek żyje w nieprzebaczeniu.

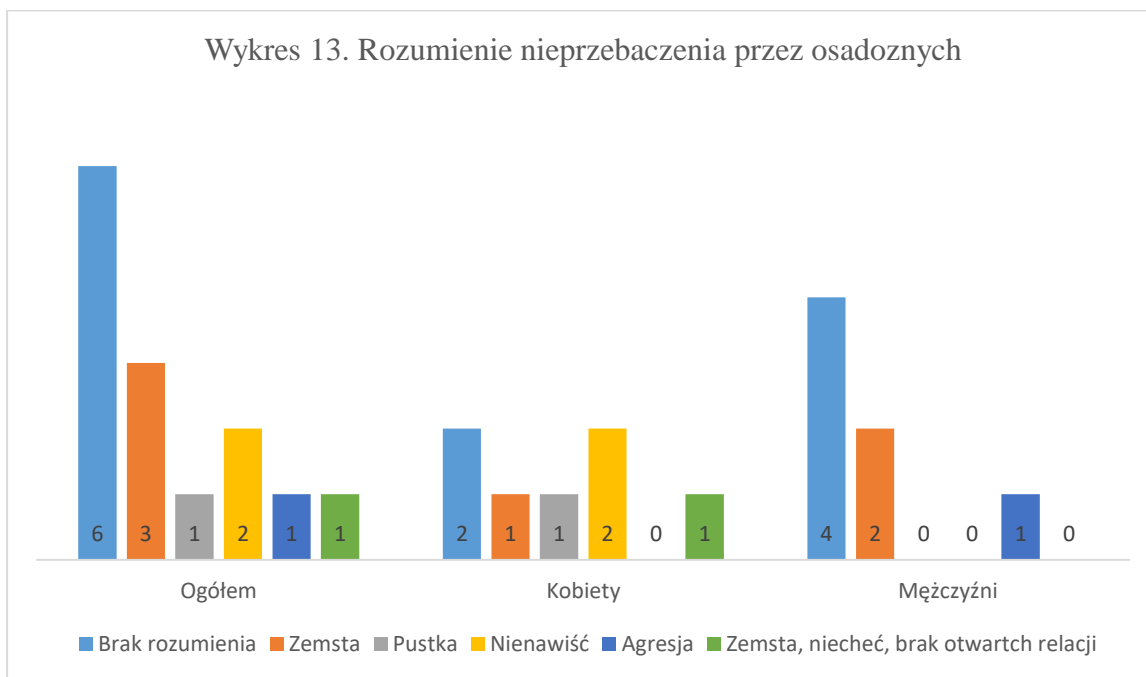
Tabela 4. Rozumienie nieprzebaczenia przez osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie

Osadzony	Określenie nieprzebaczenia
K1	- zemsta,
K2	osadzona nie potrafi opisać,
K3	- pustka, która towarzyszy do końca życia,
K4	- nienawiść, złość,
K5	- nienawiść,
K6	- niechęć do drugiego człowieka, - zemsta, - brak otwartych relacji,
K7	osadzona nie potrafi opisać,
M1	- zemsta,
M2	osadzony nie potrafi opisać,
M3	- zemsta,
M4	osadzony nie potrafi opisać,

M5	osadzony nie potrafi opisać,
M6	- agresja,
M7	osadzony nie potrafi opisać.

Źródło: Badania własne.

Na podstawie powyższej tabeli można wnioskować, że rozumienie nieprzebaczenia przez osadzonych jest jeszcze węższe niż rozumienie przebaczenia.

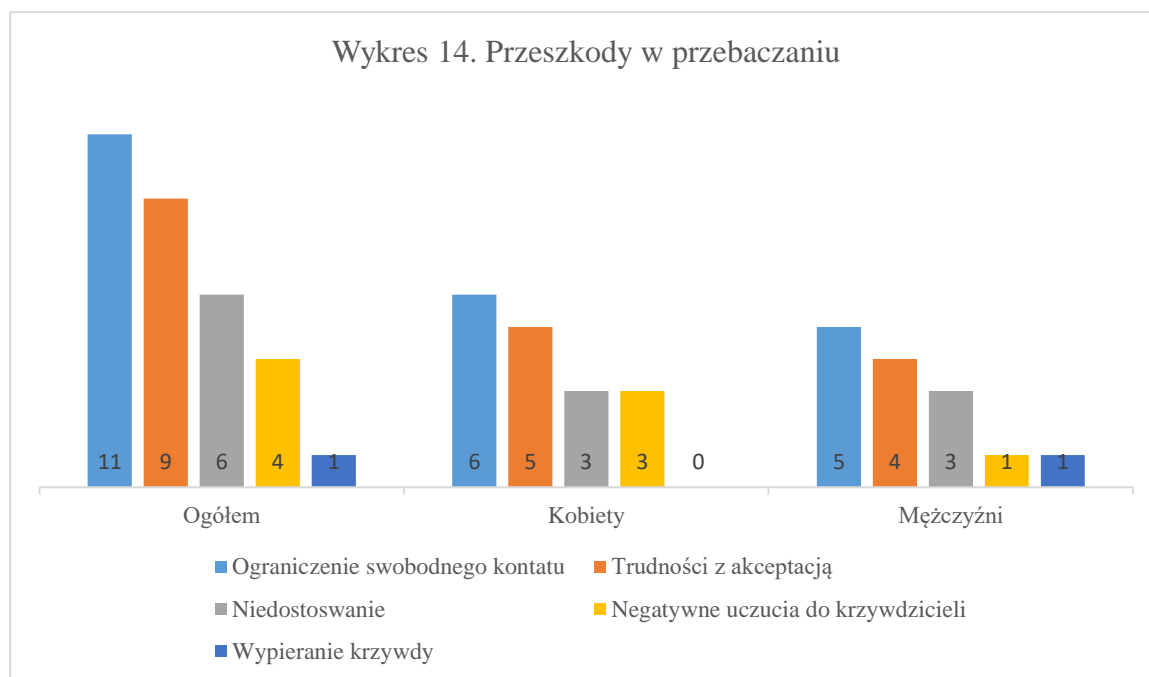


Źródło: Badania własne.

Analizując wykres wnioskować można, że kobiety i mężczyźni inaczej podchodzą do rozumienia nieprzebaczenia. Kobiety prezentują szerszy wachlarz skojarzeń z nieprzebaczeniem. Jedna z nich podała więcej informacji, niż tylko scharakteryzowanie jednym słowem. Połowa mężczyzn w ogóle nie ma wiedzy na temat nieprzebaczenia i brakuje im jakichkolwiek skojarzeń z tym procesem.

Z przeprowadzonych wywiadów z respondentami można wnioskować, że nie mają oni wiedzy na temat nieprzebaczenia. Kojarzenie tego procesu z jednym czy kilku słowami nie można nazwać wiedzą. Nawet łącząc wszystkie odpowiedzi badanych, nie uzyskamy wiedzy dotyczącej nieprzebaczenia. Brak wiedzy na ten temat może skutkować pielęgowaniem krzywdy w niewiedzy. Co za tym idzie – nieświadomość, że pielęgnujemy krzywdę oraz niedostrzeżenie negatywnych skutków jest przeszkodą w naprawie własnego życia. Jeśli człowiek nie ma świadomości, co się z nim dzieje, nie jest w stanie temu zaradzić. Tak samo jest z nieprzebaczeniem.

Oczywiście brak wiedzy na temat przebaczenia i nieprzebaczenia jest tylko jedną, chociaż główną, przeszkodą w dokonaniu zmiany³²⁹. W wywiadach z osadzonymi dostrzec można jeszcze kilka innych przeszkód. Respondenci nie traktują tego jako przekonań uniemożliwiających przebaczenie, lecz jako fakty, które są i nie podlegają zmianie.



Źródło: Badania własne.

Na wykresie zostały przedstawione przeszkody, które jasno wynikają z wywiadów z osadzonymi. Niewątpliwie wachlarz przeszkód jest większy, ale nie wszystkie wynikają z wywiadów, zwłaszcza że respondenci nieposiadający wiedzy o tej tematyce nie dostrzegają ich. Błędem byłoby również nadinterpretowanie przeszkód, dlatego przedstawione zostają te, które w sposób klarowny wynikają z informacji zebranych podczas wywiadów. U większości osadzonych przeszkodą jest utrudniony kontakt z krzywdzicielami, skrzywdzonymi. Z wywiadów wynika, że wśród zdecydowanej większości główną przeszkodą zaraz po braku wiedzy na temat przebaczenia jest ograniczenie kontaktu. Zdecydowana większość korzysta z rozmów przez telefon. Rozmowy te mają ograniczony czas i są pozbawione intymności. Ciężko jest rozmawiać na te delikatne i poważne tematy w warunkach niesprzyjających. Część osadzonych deklaruje, że nie korzysta z widzeń lub korzysta z nich w bardzo ograniczony sposób. Wynika to z faktu, że rodzina mieszka daleko od jednostki penitencjarnej, osadzeni nie chcą kontaktów lub rodziny unikają spotkań. Przeszkoda ta wynika też stąd, że z niektórymi osobami osadzeni nie mogą się kontaktować – ofiary, członkowie rodzin w placówkach opiekuńczych, za granicami państwa, braku informacji o pobycie bliskich. Kolejna przeszkoda, która zauważalna jest również u ponad

³²⁹ Informacje o przeszkodach znajdują się w rozdziale drugim niniejszej pracy.

połowy osób badanych, to brak akceptacji. Utrudnia to w znacznym stopniu nie tylko przebaczenie bliźnim, ale zwłaszcza samemu sobie.

Trzy najbardziej znaczące przeszkody: brak wiedzy, organiczny kontakt, brak akceptacji powinny być wypracowywane. Bez wątplenia jeśli chodzi o utrudniony kontakt są procedury, zabezpieczenia, zasady wynikające z funkcjonowania jednostki penitencjarnej. Na część kwestii, na przykład na częstotliwość odwiedzin rodziny, można wpłynąć i pomimo odległości dbać o bezpośredni kontakt. Praca nad brakiem akceptacji powinna być podejmowana podczas zajęć w jednostce z psychologiem, pedagogiem oraz w zakresie samowychowania. Zajęcia wychowawcze powinny być ukierunkowane na przybliżenie osadzonego do akceptacji jego sytuacji życiowej oraz ukazanie dalszej drogi, doskonalenia jej.

Rozumienie przebaczenia i nieprzebaczenia wśród osadzonych jest bardzo wąskie. Respondenci są osobami, które znajdują się zarówno w roli krzywdzicieli, jak i skrzywdzonych. Nie mają świadomości, jak wiele pozytywnych skutków mogliby doświadczyć w sytuacji przebaczenia. Badani są osobami, które nie mają wiedzy na temat tego procesu, nie są w stanie podjąć drogi ku przebaczeniu. Nawet jeśli się starają, to brak im wskazówek, które pomogłyby im dotrzeć do celu. Tkwią oni w podwójnym, a nawet potrójnym, poczwórnym więzieniu. Są odizolowani z powodu wymierzonej kary pozbawienia wolności, ale dodatkowo zamknięci na siebie, naprawę swojego życia, relacje z rodziną, Bogiem. Tylko dwie osoby badane poruszyły kwestie związane z religią, kapłanem. Znaczna większość pogrążona jest w żalu do samego siebie, co utrudnia resocjalizację i stanowi blokadę poprawnych relacji z bliskimi. Przebaczenie przez osadzonych nie tylko jest niezrozumiałe, ale – co najważniejsze i najbardziej niepokojące – nie jest doznane, dawane. Ludzie będący w izolacji więziennej, przebywający w warunkach, w których panuje demoralizacja, brakuje rozwoju, nie tylko są narażeni na destrukcję z czynników zewnętrznych. Poddawani są również dezintegracji wynikającej z wewnętrznych odczuć i emocji.

Rozdział VII. Pedagogiczne implikacje

Ten rozdział w całości zostanie poświęcony implikacjom pedagogicznym. Implikacja definiowana jest jako następstwo, konsekwencja³³⁰. Pedagogiczne implikacje w niniejszej pracy będą refleksją i propozycją następstw związanych z zagadnieniem przebaczenia w procesie resocjalizacji. Przedstawione zostaną propozycje dalszych badań nad przebaczeniem oraz oferty przedsięwzięć, jakie można wprowadzić w praktykę pedagogiczną realizowaną w zakresie działań zmierzających do ponownej socjalizacji oraz działań profilaktycznych.

1. Implikacje dotyczące kontynuacji badań w kierunku rozwoju pedagogiki

Przebaczenie w procesie resocjalizacji to bardzo szeroki temat, który można badać z wielu perspektyw oraz w licznych instytucjach, między innymi zakładach karnych, aresztach śledczych, zakładach poprawczych, ośrodkach opiekuńczo-wychowawczych. W zależności od jednostki penitencjarnej może być różne rozumienie przebaczenia. Wynikać to może z prowadzenia innych programów resocjalizacyjnych, zróżnicowanego podejścia pracowników do osadzonych, a nawet pochodzenia (narodowościowego, ekonomicznego, społecznego) osób odbywających karę. Może to także być wynikiem wyznawanych przez nich religii i wierzeń.

Jeśli mowa o jednostkach penitencjarnych badania można ukierunkować na wywiady z osadzonymi, którzy odbywają kary długoterminowe, a nawet mają orzeczoną karę dożywotniego pozbawienia wolności. Osadzeni odbywający wyżej wymienione kary, mają świadomość, że większość swojego życia prawdopodobnie spędzono za murami jednostki. Osoby te mają inne podejście do świata, ponieważ wiedzą, że ich życie znacznie różni się od tego w warunkach wolnościowych. Osoby z perspektywą na opuszczanie jednostki, jak wykazały moje badania przeprowadzone w Areszcie Śledczym, dążą do jak najszybszego powrotu do rodziny, bliskich, znajomych, natomiast osadzeni bez perspektyw na szybkie opuszczenie jednostki muszą mieć inny punkt odniesienia. Kolejna przesłanka, która przemawia za podjęciem badań w takiej grupie badawczej, jest fakt, że osoby z długimi wyrokami, spędzający często wiele lat z współosadzonymi, w środowisku więziennym inaczej pojmują rzeczywistość, środowisko codziennej egzystencji. Istotne z punktu widzenia badań nad przebaczeniem jest to, że długoterminowe kary orzekane są głównie w przypadku zabójstwa, przestępstw na tle

³³⁰ M. Bańko, *Wielki słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2005, s. 535.

seksualnym³³¹. Przesłpstwa te krzywdzà wielu ludzi, zadajà rany, które zostajà na całe życie. Sprawiajà nie tylko ból fizyczny, ale i psychiczny ofiarom i im bliskim. Badanie przebaczenia wśród osadzonych z tej grupy byłoby cenne dla dorobku naukowego, ponieważ jasno zaznaczona jest w tym przypadku wina, krzywda, która podlega wybaczeniu.

Kolejna propozycja dalszych badań mogłaby dotyczyć porównania rozumienia przebaczenia w dwóch grupach wiekowych. Zestawić można grupę ludzi określaných jako młodociani oraz grupę ludzi w wieku po sześćdziesiątym roku życia, którzy odbywają karę pozbawienia wolności. Według kodeksu karnego wykonawczego młodociany jest to osoba, która nie ukończyła 21 lat w chwili popełnienia przestępstwa i w czasie orzekania w pierwszej instancji nie ukończyła 24 lat³³². Etap życia człowieka rozpoczynający się około 60.-65. roku życia jest określaný jako starość. Proces starzenia się początkuje zmiany w zakresie wszystkich sfer życia³³³. Zestawienie tych dwóch grup ukazałoby różnice w rozumieniu przebaczenia wśród osadzonych ludzi młodych i osób dojrzałych. Badania mogłyby zostać ukierunkowane nie tylko na rozumienie przebaczenia, ale również podejścia do krzywdy wyrządzonej drugiej osobie. Doświadczenie życiowe, perspektywa czasu może oddziaływać na rozumienie tych kwestii. Wyniki badań oparte na biografjach ludzi doświadczonych byłyby pomocne w opracowaniu wskazówek do dalszej pracy nad ponowną socjalizacją młodocianých.

Pozostając przy badaniach o tematyce przebaczenia w procesie resocjalizacji wśród osadzonych, warto zwrócić uwagę na przeprowadzenie wywiadów dwukrotnie. Badania wymagałyby stałej grupy badawczej i współpracy z nią przez kilka miesięcy. Mogłyby ukazać kierunki dalszych działań oraz bezpośrednio oddziaływać na osadzonego i jego resocjalizację. Po zebraniu grupy badawczej zostałyby przeprowadzone badania z wykorzystaniem wywiadów ustrukturalizowanych z elementami wywiadu narracyjnego. Następnie ta sama grupa osadzonych wzięłaby udział w cyklicznych zajęciach resocjalizacyjnych o tematyce przebaczenia przeprowadzonych na terenie jednostki, w której odbywają wyroki.

Podczas spotkań osadzeni mogliby zapoznać między innymi się z:

- pojęciem przebaczenia i nieprzebaczenia;
- rodzajami przebaczenia;
- etapami przebaczenia;
- negatywnymi skutkami nieprzebaczenia;

³³¹ „Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, (Dz .U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), art. 148 . „Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (Dz. U Nr 90, poz. 557 z późn. zm.), art. 197 §1.

³³² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (Dz. U Nr 90, poz. 557 z późn. zm.), art. 115 § 9.

³³³ K. Janus, *Słownik pedagogiki i psychologii*, Buchmann, Warszawa 2011, s. 267.

- pozytywnymi skutkami przebaczenia.

Po zakończonym cyklu spotkań uczestnicy zajęć po raz kolejny zostaliby zbadani z wykorzystaniem tego samego narzędzia badawczego. Dzięki przeprowadzeniu takich badań byłaby możliwość wykazania, jak posiadanie wiedzy na temat przebaczenia oddziałuje na jego pojmowanie i odniesienie do własnych doświadczeń. Wspomniane wywiady połączone z zajęciami mogłyby być przeprowadzone na terenie działalności OISW w Lublinie, czy też w innych jednostkach prewencyjnych na terenie Polski. Wszystkie jednostki penitencjarne miałyby możliwość skorzystania z dodatkowego programu resocjalizacyjnego, wzbogacenia swoich działań na terenie zakładów karnych, aresztów śledczych.

Proces przebaczenia w resocjalizacji nie dotyczy tylko osoby pozbawionej wolności. Przebaczenie to proces, w którym często bierze udział szereg osób i przebaczenie może przebiegać po wielu liniach³³⁴. Zbadanie przebaczenia we wszystkich wymiarach byłoby niewątpliwie interesujące, ale skupienie się na relacji ofiara – sprawca oraz rodzina sprawcy – sprawca wniosłoby najwięcej dla rozwoju dziedziny pedagogiki resocjalizacyjnej. Popęlenie przestępstwa najbardziej oddziałuje, zmienia życie samego sprawcy oraz ofiary, a także kolejno ich rodzin, zaburzając dotychczasowe ich życie. Do badań należałoby zebrać grupę badawczą, w skład której wchodziłoby osadzeni oraz ofiary. Analiza danych na temat, jak wygląda przebaczenie w relacji sprawca pobicia – ofiara pobicia bez zawężonego kryterium, sprawiłaby wiele trudności lub nawet stałaby się niemożliwa z powodu niemożności namierzenia ofiary. Możliwe byłoby pochylenie się nad tematyką przebaczenia sprawców i ofiar przestępstw popełnianych w rodzinie³³⁵. Badania mogłyby również przebiegać dwuetapowo, czyli być połączeniem wywiadów oraz warsztatów dla rodzin. Takie przeprowadzenie badań przyniosłoby korzyści nie tylko dla rozwoju nauki, ale również oddziaływałoby na poprawę funkcjonowania rodziny. Same wywiady są techniką badawczą, dzięki której badacz pozyskuje ważne dla niego informacje³³⁶. Warsztaty prowadzone przez specjalistów, tj. pedagogów, psychologów, familiologów nie tylko byłyby pomocne w prowadzeniu badań, ale również ich celem mogłoby być poprawienie relacji w rodzinie.

Jak już wspomniano na wstępie, resocjalizacja nie dotyczy tylko ludzi dojrzałych. Również przebaczenie nie odnosi się tylko do osób, które są dojrzałe społecznie, moralnie, emocjonalnie. Badania mogłyby zostać ukierunkowane również na zakłady poprawcze, w których przebywają

³³⁴ Na jakich liniach przebaczenie może się odbywać opisane jest w rozdziale trzecim.

³³⁵ „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”, w: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557), art. 207.

³³⁶ Wywiad jako technika badawcza opisany jest w rozdziale czwartym.

osoby w wieku 10-18 lat. Badania mogłyby pomóc dostrzec motywy, jakimi kierowali się młodociani. Stałyby się także próbą odpowiedzi na pytania: czy osoby w młodym wieku dostrzegają przebaczenie w swoim środowisku? Czy rozumieją na czym polega przebaczenie? Wyniki badań przeprowadzonych w zakładach poprawczych o tematyce przebaczenia stworzyłyby podstawy do skonstruowania programu resocjalizacyjnego skierowanego do ludzi młodych mierzących się z krzywdą. Osoby, które od młodych lat znajdują się w zakładach poprawczych, potrzebują szczególnego wsparcia, drogowskazów, które pomogą im w funkcjonowaniu zgodnie z prawem w dorosłym życiu.

Kolejna propozycja badań to pochylenie się nad rozumieniem przebaczenia wśród pracowników penitencjarnych, zwłaszcza pedagogów pracujących w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi. Wychowawcy penitencjarni, psychologowie oraz inni pracownicy służby więziennej zajmujący się bezpośrednią resocjalizacją ludzi pozbawionych wolności powinni posiadać wiedzę z zakresu przebaczenia, którą wykorzystują w swoich działaniach. Jeśli przebaczenie miałoby być wykorzystywane w procesie resocjalizacji to podstawą jest prawidłowe rozumienie tej tematyki przez pracowników. Badania ukazałyby, w jakim stopniu wśród osób pracujących w służbie więziennej rozumiane jest przebaczenie i nieprzebaczenie.

Badania w obszarze wspomnianej tematyki można przeprowadzić na terenie całej Polski, innych państwach lub na terenie całej lub wybranych państw Unii Europejskiej.

2. Implikacje dla praktyki pedagogicznej w jednostkach penitencjarnych

Jednym z istotnych cech przebaczenia i resocjalizacji jest oddziaływanie na życie człowieka w celu zmiany, poprawy funkcjonowania osób pozbawionych wolności. Działania w kierunku rozpowszechniania przebaczenia w procesie resocjalizacji mogą odbywać się w wielu sytuacjach organizowanych na terenie jednostki oraz poza jej obrębem. Zanim jednak zostaną omówione propozycje zajęć, programów resocjalizacyjnych o tematyce przebaczenia, uwaga zostanie skupiona na pracownikach jednostek penitencjarnych.

Kluczowe jest przygotowanie pracowników zakładów karnych oraz aresztów śledczych, a w szczególności wychowawców penitencjarnych. Wychowawcy penitencjarni, psychologowie działu penitencjarnego zatrudnieni w jednostce mają teoretyczne i praktyczne przygotowanie do pracy z osadzonym. W toku pracy nabywają doświadczenia, w jaki sposób rozmawiać z osobami pozbawionymi wolności, jak prowadzić zajęcia wychowawcze, terapeutyczne. Warto zaproponować zarówno doświadczonym, jak i początkującym pracownikom szkolenia, warsztaty, które ukażą znaczenie przebaczenia. Celem wspomnianych warsztatów byłoby wyposażenie ich w wiedzę i umiejętności dotyczące przebaczenia i nieprzebaczenia oraz instrumenty do oceny

poprawności rozumienia tych zagadnień przez osadzonych. W odniesieniu do osób z innym wykształceniem niż pedagogiczne celem warsztatów byłoby również przekazanie wiedzy, umiejętności z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej. Warsztaty miałyby przygotować pracowników penitencjarnych, a w szczególności wychowawców penitencjarnych do wykorzystania procesu przebaczenia w działaniach resocjalizacyjnych. Przekazywanie wiedzy, pomoc osadzonym, wykorzystując tematykę przebaczenia, możliwe jest tylko w sytuacjach, kiedy pracownicy sami posiadają niezbędną wiedzę w zakresie wspomnianej tematyki.

Jednostka penitencyjna, której pracownicy mają bogatą wiedzę z zakresu tematyki przebaczenia, mogłaby przystąpić do tworzenia programów, warsztatów resocjalizacyjnych. W zajęciach mogliby brać udział osadzeni wyrażający chęć pracy nad sobą, motywację do działania. Spotkania powinny być organizowane w małych grupach, aby zapewnić uczestnikom komfort, odpowiednie warunki. Pożądane byłyby również spotkania indywidualne, ponieważ tematyka przebaczenia dotyka intymnej sfery życia, która wymaga szczególnej wrażliwości. Dobór grup na omawiane zajęcia pełni jeden z kluczowych warunków zajęć, ponieważ nie mogą w niej znaleźć się osoby skonfliktowane, które wprowadzałyby drugiego człowieka w zawstydzenie lub zakłopotanie.

Cele, jakie powinny zostać uwzględnione podczas zajęć, warsztatów, programów:

- wprowadzenie w tematykę przebaczenia, nieprzebaczenia;
- zapoznanie z terminami krzywdy, winy;
- rozwijanie umiejętności krytycznego, logicznego podejścia do własnych czynów;
- kształtowanie postawy otwartej na zmiany samego siebie;
- kształtowanie postawy otwartej na drugiego człowieka;
- umiejętność rozpoznawania oraz nazywania emocji, uczuć swoich i drugiego człowieka.

Metody pomocne w realizacji celów:

- metoda podająca: pogadanka, wyjaśnienie;
- metoda problemowa: burza mózgów, dyskusja dydaktyczna;
- metoda praktyczna: metoda przewodniego tekstu, ćwiczenia przedmiotowe.

Proponowane środki dydaktyczne:

- tablica;
- karty pracy;
- sprzęt multimedialny.

Do przykładowych zadań kierowanych do osób pozbawionych wolności można zaliczyć:

- stworzenie własnej autobiografii, która pomogłaby określić ewentualną winę, doznaną krzywdę;
- umiejscowienie siebie na którymś z etapów procesu przebaczenia;

- przystąpienie do realizacji kolejnych etapów.

Przedstawione powyżej cele, metody, środki są przykładami, które można wykorzystać w celu tworzenia programów resocjalizacyjnych.

Niewątpliwie organizowanie programów resocjalizacyjnych oddziałuje pozytywnie na przemianę osób pozbawionych wolności. Przykładem jest mężczyzna (M 7), który w czasie pobytu w jednostce korzysta z programów resocjalizacyjnych. Jego zadaniem jest wykonywać prace pisemne, wypracowania na wskazany przez wychowawcę temat, które pomogły mu głębiej zrozumieć istotę popełnionych błędów. Jedna z kobiet (K 1) deklaruje, że programy dają możliwość nowego spojrzenia na pewne sytuacje, są pewnego rodzaju alternatywą. Spośród 14 osadzonych, którzy wzięli udział w badaniach, aż 9 z nich deklarowało udział w programach resocjalizacyjnych. Spędzanie czasu wolnego w takiej formie niewątpliwie przyczynia się do ponownej socjalizacji oraz zapobiega negatywnym skutkom izolacji. Ważne jest proponowanie różnorodnych działań oraz ciągle motywowanie osadzonych do działania. Działania nie powinny ograniczać się tylko do cyklicznych zajęć, składających się tylko z kilku spotkań. Jednostki penitencjarne powinny aranżować spotkania z przedstawicielami wielorakich nauk, na przykład: pedagogów, psychologów, teologów, organizować biegi, spektakle, wystawy. Wszystkie wymienione działania oddziałują na osoby pozbawione wolności, rozwijają ich wiedzę oraz wrażliwość. Każde działanie zmienia człowieka, jego sposób myślenia i pośrednio – a nawet czasem bezpośrednio – ma znaczenie w dojrzywaniu do przebaczenia. Pielęgnując krzywdę, tkwiąc w nieprzebaczeniu ludzie pogrążają się w samotności, dlatego bardzo ważne jest motywowanie i stwarzanie jak najwięcej możliwości do spędzania czasu w towarzystwie innych.

Spektakle³³⁷, wystawy mogą być owocem, wytworem pracy osadzonych podczas warsztatów na temat przebaczenia organizowanych w jednostce penitencjarnej. Spektakl dotyczący owej tematyki, podczas którego uczestnicy zechcieliby pokazać swoje historie, wyrazić emocje byłyby korzystne dla samych uczestników, ponieważ spektakle pełniłyby funkcje terapeutyczną³³⁸. Korzyści czerpaliby również osadzeni oglądający spektakl, ponieważ byłaby to atrakcyjna forma spędzania czasu wolnego oraz inspiracja do osobistego pochylenia się nad tematyką przebaczenia.

³³⁷ W aresztach śledczych i zakładach karnych organizowane są spektakle, w których biorą udział osadzeni. Przedstawienia odgrywane są nie tylko na terenie jednostek, ale również jeśli to możliwe, prezentowane są na festiwalach, w domach kultury. Spektakle organizowane były między innymi w: Zakładzie Karnym nr 1 we Wrocławiu, Zakładzie Karnym w Krzywańcu. W. Obarska, *Agnieszka Bresler – teatr to wolność w więzieniu [wywiad]*, <https://culture.pl/pl/artykul/agnieszka-bresler-teatr-to-wolnosc-w-wiezieniu-wywiad>, dostęp 13.05.2023.

³³⁸ Terapeutyczna rola sztuki związana jest głównie z wymiarem podmiotowym, który narzuca konieczność analizy dzieła poprzez zawarte w nim treści oraz wartości aksjologiczne. B. Toroń, *Zagrożeni i skazani na resocjalizację*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2012, s. 186.

Wystawy mogłyby się składać z dzieł stworzonych przez osoby przebywające w izolacji, które rozumienie przebaczenia wyrażałyby poprzez pracę twórczą – malowanie obrazów, rzeźbienie lub inne formy. Tu również widoczne byłoby oddziaływanie na samych twórców oraz na odbiorców. Wystawy propagowałyby tematykę przebaczenia i zachęcałyby do zagłębiania się w nią.

Biegi, kiermasze i inne działania, na przykład zawody, konkursy mogą być nie tylko propagowaniem przebaczenia, ale również pełnić funkcję pomocy charytatywnej. Każdorazowe działanie zmierzające do resocjalizacji osadzonego oddziałuje na jego sposób myślenia. Działania charytatywne uwrażliwiają człowieka, a tym bardziej osadzonego na los innych ludzi. Osobiście miałam możliwość wziąć udział w biegu charytatywnym organizowanym przez Areszt Śledczy w Lublinie z inicjatywy studentów kształcących się w warunkach zamkniętych³³⁹. Takie przedsięwzięcia są ważne dla osadzonych, ale również dla całego społeczeństwa, ponieważ przyczyniają się do procesu resocjalizacji, a to może prowadzić do zmniejszenia przestępczości. Jak wykazały badania, które przeprowadziłam wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie, niekiedy osadzeni doznali krzywdy już w okresie dzieciństwa, dorastania. Przykładem jest kobieta (K 5), która była wykorzystywana seksualnie w okresie dzieciństwa, mężczyzna (M 2), wobec którego ojciec stosował przemoc fizyczną oraz psychiczną w okresie dzieciństwa, dorastania. Zarówno kobieta, jak i mężczyzna na skutek doznanej krzywdy, cierpienia pragnęli szybko opuścić dom rodzinny. W obu tych przypadkach doprowadziło to do wstąpienia na drogę przestępczą. Pomimo tego, że minęło wiele lat, dalej czują żal do krzywdzicieli, nie potrafią pogodzić się z przeszłością. Warto tematykę przebaczenia promować w szkołach, placówkach opiekuńczo-wychowawczych, poradniach rodzinnych. Jaknajszybsze dostrzeżenie poczucia krzywdy lub poczucia winy daje możliwość niezwłocznego naprawienia relacji, poprawienia komfortu własnego życia. Niedopuszczenie do długiego pielęgnowania krzywdy pomoże uchronić się od negatywnych skutków nieprzebaczenia. Brak przebaczenia prowadzi między innymi do osamotnienia, izolowania od społeczeństwa, życia w stresie. Działania powinny być ukierunkowane również na umiejscowienie wiedzy o przebaczeniu w profilaktyce pedagogicznej, która miałaby na celu uchronić przed wstąpieniem na ścieżkę ponownego życia przestępczego.

³³⁹ Bieg odbywał się 23 czerwca 2018 r. Projekt ten był pomysłem studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy jednocześnie byli osadzonymi przebywającymi w AŚ w Lublinie. Celem biegu była zbiórka dla Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie. Środki przekazane przez sponsorów biegu w całości trafiły do hospicjum. W zorganizowanym przedsięwzięciu brali udział osadzeni, studenci, pracownicy jednostki. Osobiście studiowałam wraz z osobami pozbawionymi wolności na kierunku Nauki o Rodzinie i między innymi dlatego postanowiłam wziąć udział w zorganizowanym biegu.

Zakończenie

Przebaczenie w procesie resocjalizacji może oddziaływać w sposób pozytywny na cały proces, przyczyniać się do ponownej socjalizacji osadzonych oraz naprawy relacji międzyludzkich, które również pomagają osobom przebywającym w izolacji do zaprzestania łamania norm społecznych, powrotu na drogę przestępczą.

Analizując literaturę przedmiotu ukazano w pracy rozwój instytucji karnych na przestrzeni wieków w Europie oraz Polsce. Wskazano typy oraz rodzaje jednostek penitencjarnych, jakie funkcjonują współcześnie w Polsce. Na potrzeby niniejszej pracy wyjaśniono niezbędne pojęcia, takie jak warunki penitencjarne, resocjalizacja. Scharakteryzowano osoby pozbawione wolności przebywające w izolacji oraz pracowników jednostek penitencjarnych. Wskazano na prawa i obowiązki osób izolowanych, a także poszczególnych pracowników. Uwaga została skupiona również na omówieniu zagadnień z zakresu przebaczenia i nieprzebaczenia. Dokonano rozważań teoretycznych nad definicją nieprzebaczenia. Poruszona została tematyka krzywdy, winy. Przedstawiono ujęcie definicyjne przebaczenia z perspektywy pedagogiki, psychologii, filozofii oraz teologii. W szczególności zwrócono uwagę na etapy, wskazówki, skutki. W pracy zostały opracowane również własne etapy przebaczenia, wskazówki pomocne w procesie resocjalizacji.

Z analizy wywiadów wynika, że 9 osadzonych (4 kobiety, 5 mężczyzn) pochodzi z rodziny pełnej. Połowa z nich (3 kobiety, 4 mężczyzn) wychowywała się w rodzinie dysfunkcyjnej. Spośród wszystkich badanych 8 (5 kobiet, 3 mężczyzn) z nich założyło rodziny z czego tylko 2 nie rozpadły się (2 mężczyzn). Aż 5 na 7 mężczyzn deklaruje spożycie alkoholu i innych środków odurzających. Natomiast z deklaracji kobiet wynika, że żadna z nich nie korzysta z wyżej wymienionych używek. Tylko jeden mężczyzna deklaruje pozytywny stosunek do jednostki penitencjarnej, natomiast 4 (2 kobiety, 2 mężczyzn) respondentów informuje, że ma neutralny stosunek do jednostki. Brak pozytywnego stosunku do jednostki może być wynikiem nieprzebaczenia, niepogodzenia się z pobytem w izolacji. Bez chęci zmiany, pozytywnego stosunku trudno jest nawiązać prawidłową relację z pracownikami penitencjarnymi, w pełni korzystać z programów resocjalizacyjnych.

Przeprowadzone badania wśród osadzonych kobiet i mężczyzn w Areszcie Śledczym w Lublinie pozwoliły dostrzec, że jest to grupa, która pragnie przebaczyć sobie, innym oraz pragnie, aby im przebaczone. Spośród 14 badanych 10 (6 kobiet, 4 mężczyzn) z nich deklaruje, że nie przebaczyła samemu sobie. Aż 13 respondentów (6 kobiet, 7 mężczyzn) pragnie otrzymać od kogoś przebaczenie, a 6 (5 kobiet, 1 mężczyzna) pragnie również przebaczenie otrzymać. Wyniki badań ukazują, że osadzeni odbywający karę pozbawienia wolności mierzą się

z nieprzebaczeniem na wielu płaszcach oraz na wielu liniach, na przykład osadzony – ofiara przestępstwa, osadzony – matka, osadzony – dzieci.

Wśród 14 respondentów 11 (6 kobiet, 5 mężczyzn) z nich deklaruje negatywne uczucia. Negatywne emocje, takie jak żal, smutek, złość są przeszkodą w naprawie relacji z rodziną, bliskimi oraz aktywnym spędzaniem czasu w sposób zmierzający do poprawy funkcjonowania w społeczeństwie. Osadzeni, którzy mierzą się z osamotnieniem, wycofaniem wynikającym z nieprzebaczenia, nie są w stanie świadomie i z pełnym zaangażowaniem podjąć się resocjalizacji.

Badania potwierdziły, że osoby przebywające w jednostce penitencjarnej mają cząstkową wiedzę na temat przebaczenia. Brak pełnego rozumienia podejmowanej tematyki, nieświadomość w zakresie etapów zmierzających do przebaczenia powoduje niedostrzeżenie negatywnych konsekwencji pielęgnowania krzywdy. Badani nie mają wiedzy, że przebaczenie jest darowaniem kary, decyzją niezależną od zadośćuczynienia krzywdziciela. Chęć zadośćuczynienia za krzywdę sprawia, że droga do przebaczenia jest zablokowana. Mniej niż połowa, bo 5 osadzonych (2 kobiety, 3 mężczyzn) przebaczenie kojarzy ze zmianą postawy z negatywnej na pozytywną. Dla osób przebywających w izolacji, które często są osobami niedostosowanymi społecznie, zmiana postawy z negatywnej na pozytywną jest bardzo pożądana.

Przeprowadzone badania poszerzyły wiedzę na temat znajomości przebaczenia wśród osadzonych, pokazały, jak duże znaczenia ma brak przebaczenia w funkcjonowaniu w jednostce, samopoczuciu, podejściu do odbywania kary pozbawienia wolności. Pozwoliły szerzej spojrzeć na problematykę przebaczenia nie tylko z perspektywy relacji sprawca – ofiara, ale również sprawca – rodzina ofiary. Dzięki zastosowaniu wywiadu ustrukturalizowanego z elementami wywiadu narracyjnego udało się dostrzec, jak wiele krzywd pielęgnują w sobie osadzeni. Wywiady z respondentami nie tylko ukazały nieprzebaczenie, które jest widoczne w stosunku do samych siebie, ale również takie sytuacje, które miały miejsce w ich dzieciństwie czy młodości. U osób umieszczonych w jednostce penitencjarnej zauważane jest nieprzepracowanie krzywdy, które istnieje od lat i często pogłębia się. Warto kontynuować tę tematykę, ponieważ krzywdy doznane w czasach dzieciństwa, dorosłości mogą prowadzić do popełniania przestępstw, łamania norm społecznych, niewłaściwych wyborów życiowych.

Dużą rolę w uświadamianiu jak ważne jest przebaczenie w procesie resocjalizacji powinni odgrywać pedagodzy oraz psychologowie penitencjarni. Warto rozpowszechniać omawianą tematykę nie tylko wśród osadzonych, ale również pracowników jednostek penitencjarnych. Tematyka przebaczenia powinna być upowszechniana również w szkołach, placówkach opiekuńczo-wychowawczych, poradniach rodzinnych. Zagadnienie to powinno być promowane bez względu na wiek resocjalizowanych osób, po dostosowaniu tematyki do wieku i miejsca.

Podsumowując, temat przebaczenia w procesie resocjalizacji nie jest popularny w Areszcie Śledczym w Lublinie. Istnieje potrzeba popularyzacji tej tematyki wśród osób pozbawionych wolności. Resocjalizacja i przebaczenie powinny oddziaływać wzajemnie na siebie oraz zmierzać do zmiany postawy osadzonego, ukierunkowanej na jego funkcjonowanie w społeczeństwie oraz życie w zgodzie z samym sobą. Jednostki penitencjarne powinny pomóc osobom w izolacji w dotarciu do krzywdy i podjęcia decyzji o dążeniu do przebaczenia, organizując warsztaty, rozmowy indywidualne i zajęcia tematyczne.

Bibliografia

Ustawodawstwo

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż 10.12.1948.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny (DzU nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny Wykonawczy (DzU nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Postępowania Karnego (DzU nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (DzU 2010 nr 79 poz. 523 z późn. zm.).

Opracowania i artykuły

Bańko M., *Wielki słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2005.

Bałandynowicz A., *Zapobieganie przestępczości*, Primum, Warszawa 1998.

Bałandynowicz A., *Aktywizacja zawodowa skazanych jako cecha modalna w ich readaptacji społecznej*, w: *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydlowska, Impuls, Kraków 2021, s. 209-2029.

Bauman T., *Komplikacje i dylematy przy określaniu przedmiotu badań pedagogicznych*, w: *Konceptualizacje przedmiotu badań pedagogiki*, red. K. Rubacha, Impuls, Kraków 2008, s. 57-72.

Bauman T., Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.

Bernat I., Ciak A., *Deprywacyjny charakter izolacji więziennej i możliwość ograniczenia jego negatywnego wpływu*, w: *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. L. Pytak, B. Nowak, Pedagogium, Warszawa 2010, s. 135-144.

Bębas S., *Rola religii w procesie resocjalizacji*, Akapit, Toruń 2015.

Borowski R., Wysocki D., *Instytucje wychowania resocjalizującego*, NOVUM, Płock 2001.

Cavaliere R., *Sztuka przebaczenia*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.

Cencini A., *Życ w pojednaniu. Spojrzenie psychologiczne*, Wydawnictwo M, Kraków 1995.

Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2001.

Dubiel K., *Przeludnienie jednostek penitencjarnych determinantą realizacji międzynarodowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności*, w: *Resocjalizacja instytucjonalna: perspektywy i zagrożenia*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004, s. 53-62.

- Donnelly D., *Uczymy się przebaczać*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002.
- Dziaczkowska L., *Akademickie problemy z metodologią pedagogiki*, „Roczniki Pedagogiczne”, 6 (2014) nr 1, s. 33-51.
- Dziaczkowska L., *Metoda biograficzna w badaniach pedagogicznych*, w: *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Wydawnictwo Episteme, Lublin 2016, s. 438-451.
- Edwards J., *Ways of Forgiveness*, Family Publications, Oxford 1984.
- Enright R.D., *Counseling Within the Forgiveness Triad: On Forgiving, Receiving Forgiveness, and Self-Forgiveness*, „Counseling and Values”, 40 (1996) nr 2, s. 107-127.
- Felczak J., *Polski system penitencjarny. Racjonalizacja kosztów*, Difin, Warszawa 2004.
- Giulianini A., *O przebaczeniu, czyli jak uleczyć dusze*, Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, Kraków 2010.
- Gołembowska M., *Niektóre negatywne aspekty kary pozbawienia wolności a trudności w pracy z zakładach karnych*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 109-124.
- Gruźlewska J., *Powstanie i rozwój instytucji więziennej*, w: *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 83-110.
- Grün A., *Przebac samemu sobie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001.
- Grzesiak S., *Konflikt i ryzyko w pracy penitencjarnej wychowawców*, w: *Resocjalizacja penitencjarna w kontekstach interdyscyplinarnych*, red. D. Kowalczyk, A. Szecówka, S. Grzesiak, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2015, s. 141-158.
- Heinz-Hermann K., *Metody badań w pedagogice*, Pedagogika GWP, Gdańsk 2007.
- Hołda Z., *Prawa i obowiązki więźniów*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda, R. Musiałdowski, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2000, s. 158-191.
- Horowski J., *Pedagogiczne pytania o przebaczenie*, „Pedagogia Christiana”, 1 (2016) s. 11-28.
- Horowski J., *Przebaczenie sobie jako cel wychowania*, „Roczniki Pedagogiczne”, 13 (2021) nr 1, s. 35-48.
- Ide P., *Czy możliwe jest przebaczenie?*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2000.
- Janson M., *Czynniki hamujące proces zemsty*, w: *Oblicza złości. Perspektywa psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów*, red. B. Bereza, Difin, Warszawa 2012, s. 55-74.
- Jaworska A., *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Impuls, Kraków 2016.
- Kalinowski M., *Formy, metody i środki wychowania resocjalizującego*, w: *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J. M. Stanik, PWN, Warszawa 2008, s. 240-249.
- Kaminer D., Stein D.J., Mbanga I., Zungu-Dirwayi N., *Forgiveness: Forgiveness: Toward an*

- Integration of Theoretical Models*, „Psychiatria”, 63 (2000) nr 4, s. 344–357.
- Kaźmierska K., Waniek K., *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- Kędzierski, *Penitencjarystyka z resocjalizacją instytucjonalną. Historia – stan obecny*, Difin, Warszawa 2021.
- Kozaczuk F., *Hierarchie wartości osadzonych*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2009, s. 220-229.
- Koził A., *Egzystencjalny wymiar przebaczenia*, w: *Oblicza przebaczenia*, red. M. Guzewicz, P. Wiejak, M. Pleskaczyńska, ks. A. Falewicz, Jedność, Kielce 2018, s. 25-38.
- Kuć M., *Prawne podstawy resocjalizacji*, C.H. BECK, Warszawa 2013.
- Kupisiewicz K., Kupisiewicz Cz., *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Krawczyk-Bocian A., *Narracja w pedagogice. Teoria. Metodologia. Praktyka badawcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2019.
- Larsen E., Larsen Hegarty C., *Od gniewu do przebaczenia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- Lasocik Z., *Organizacja i zasady działania więziennictwa*, w: *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, red. T. Bulenda, R. Musiałdowski, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 191-224.
- S. Lelental, *Wykład prawa karnego wykonawczego z elementami polityki kryminalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.
- Lewicka-Zelent A., *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017.
- Lipiec J., *Fenomenologia krzywdy*, w: *Krzywdy. Zagadnienia teoretyczne i problemy praktyki*, red. W. Tulibacki, Olszyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2003, s. 21-35.
- Łobocki M., *Metody techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006.
- Łobocki M., *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza, Impuls, Kraków 2004.
- Łuczak E., *Wizja życia skazanych po opuszczeniu zakładu karnego i jego niektóre determinanty*, w: *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości*, red. T. Bulenda, A. Nawój-Śleszyński, Centralny Zarząd Służby Więziennej i Polskie Towarzystwo Penitencjarne, Warszawa 2020, s. 581-589.
- Łuczak E., *W poszukiwaniu dróg skutecznej resocjalizacji*, w: *Eksplikatywne ujęcie procesu resocjalizacji*, red. E. Łuczak, S. Przybyliński, J. Żeromska-Charlińska, seria Horyzonty

pedagogiczne, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2014, s. 21-29.

Machel H., *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Arche, Gdańsk 2003.

Marczak M., Mirosław-Nawrocka K., *Zakłady penitencjarne dla kobiet*, w: *Psychologia penitencjarna*, red. M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 173-199.

Matuszewski K., *Przebaczenie – perspektywa psychoterapeutyczna i duchowa*, w: *Oblicza przebaczenia*, red. M. Guzewicz, P. Wiejak, M. Pleskaczyńska, ks. A. Falewicz, Jedność, Kielce 2018, s. 39-58.

Mazur E, Laurman-Jarzabek E., Zyzik E., *Rola wychowawcy penitencjarnego w procesie resocjalizacji skazanych*, w: *Współczesne oblicze resocjalizacji penitencjarnej*, red. S. Bębas, Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, Radom 2010, s. 105-115.

McCullough M. E., *Forgiveness as Altruism: A Social-psychological Theory of Interpersonal Forgiveness and Tests of Its Validity. Distertation Abstract International*, "The Sciences and Engineering", 1996, 56(9-B), s. 55-68;

McCullough M. E., *Forgiveness: Theory, research, and practice*, Guilford Press, New York 2000.

Mellibruda J., *Nieprzebaczona krzywda*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1992.

McCullough M., Hoyt W., *Transgression-Related Motivational Dispositions: Personality Substrates of Forgiveness and Their Links to the Big Five*, „Personality and Social Psychology. Bulletin”, 28 (2002) s. 1556-1573.

Mellibruda J., *Pułapka niewybaczonej krzywdy*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 1999.

Mellibruda J., *Poczucie krzywdy i wybaczenie*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1988.

Mellibruda J., *Rany i blizny psychiczne: o radzeniu sobie z bolesnymi śladami traum i skrzywdzenia*, Zielone Drzewo, Warszawa 2015.

Meninger A. W., *Jak przebaczać?*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003.

Milam P. E., *Against Elective Forgiveness*, „Ethic Theory Moral Prac”, 21 (2018) s. 569–584.

Mizińska J., *Wina i wybaczenie. Jak możliwa jest przemiana zła w dobro?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

Mudrecka I., *Z zagadnień pedagogiki resocjalizacyjnej*, Uniwersytet Opolski, Opole 2004.

Müller W., *Jak uwolnić się od lęku*, WAM, Kraków 2005.

Müller W., *Poczucie winy i przebaczenie w duszpasterstwie i teologii*, Salwator, Kraków 2007.

Mrówka K., *Filozoficzny sens przebaczenia*, BIBLIOS, Tarnów 2008.

Nowacki Z., *Wywieranie wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej*, Oficyna

Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.

Nussbaum M. C., *Gniew i wybaczenie. Uraza, wielkoduszność, sprawiedliwość*, Zielone Drzewo, Warszawa 2016.

Nyczaj-Draż M., *Wywiad narracyjny w badaniach jakości wczesnej edukacji dziecka*, w: *Dziecko i dzieciństwo w badaniach pedagogicznych*, red. M. Magda-Adamowicz, E. Kowalska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020, s. 241-253.

Oppermann M., Elwart-Szynaka K., *Praca wychowawcy w instytucji totalnej – jej pozytywne i negatywne strony*, w: *Wybrane aspekty pracy penitencjarnej*, red. T. Sołtysiaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s. 125-149.

Palka S., *Metodologia badań. Praktyka pedagogiczna.*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

Pierzchała K., *Praca jako element resocjalizujący w kontekście badań własnych*, w: *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydlowska, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2021, s. 229-253.

Pierzchała K., *Wymiar osobowy w resocjalizacji skazanych*, w: *Probacja*, (2018) nr 4, s. 49-68.

Pilch T., *Metodologia pedagogicznych badań środowiskowych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.

Ploch L., *Atrybuty wsparcia w zakładzie karnym skazanego z niepełnosprawnością*, w: *Resocjalizować, ale jak we współczesnej rzeczywistości społecznej?*, red. T. Sołtysiak, M. Gołembowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 73-94.

Poklek R., *Zarys psychologii penitencjarnej. Pomiędzy teorią a praktyką*, Difin, Warszawa 2018.

Pytka L., *Readaptacja jako element polityki reintegracji społecznej*, w: *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. L. Pytka, B. Nowak, Pedagogium, Warszawa 2010, s. 18-24.

Sakowicz T., *Dysfunkcjonalność rodziny a resocjalizacja*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006.

Sand I., *Relacje nad przepaścią. Jak je naprawić lub kiedy z nich zrezygnować*, Laurum, Warszawa 2020.

Skrzyniarz R., „Czas i odległość, jakie znamy, nie istnieją” – doświadczenia śmierci w biografii, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 177-192.

Skrzyniarz R., *Józef Kalinowski jako zesłaniec. „Syberyjskie seminarium” w drodze do kapłaństwa*, w: *Wzory i wzorce osobowe w biografistyce pedagogicznej*, Lublin 2013, s. 17-41.

Skrzyniarz R., Krzewska E., *Tekla z Wodzickich Małachowska jako protektorka Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie. Przyczynek do biografii*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 34 (2015) s. 123-140.

Skrzyniarz R., *Zygmunt Kukulski, Stefan Kunowski i Teresa Kukołowicz – ich rola w rozwoju*

- pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 3 (2018) s. 239–256.
- Skrzyniarz R., *Zmagania z archiwami w kontekście badań biograficznych*, „Roczniki Pedagogiczne”, 8(44) 2016 nr 1, s. 63-77.
- Skrzyniarz R., *Wprowadzenie*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 9–19.
- Stańko-Kawecka B., *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kantor Wydawniczy Zakamczyce, Kraków 2000.
- Szałański J., *Kategorie klasyfikacyjne i zróżnicowanie osobowościowe skazanych jako wyznaczniki celów i programów resocjalizacji penitencjarnej*, w: *Resocjalizacja*, t. I, red. Urban B., Stanik J. M., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 361-391.
- Szulakiewicz M., *Fenomenologia przebaczenia – moralny i metafizyczny wymiar przebaczenia*, „Pedagogia Christiana”, 1 (2016) s. 97-120.
- Szulakiewicz J., *Człowiek i krzywda: między homo explorens a homo rapiens*, „Ethos”, 31 (2018) nr 2, s. 40-62.
- Śliwa S., *Wybrane problemy resocjalizacji nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole 2013.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013.
- Toroń B., *Zagrożeni i skazani na resocjalizację*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2012.
- Tournier P., *Wina i przebaczenie*, Areopag, Katowice 1996.
- Wach T. J., *Krzywda i przebaczenie w resocjalizacji i innych działaniach pomocowych*, „Pedagogia Christiana”, 38 (2016) z. 2, s. 221-241.
- Witko J., *Uzdrowiająca moc przebaczenia*, Esprit, Kraków 2012.
- Worthington E., Oyen Witvliet C., Lerner A. J., Scherer M., *Forgiveness in Health Research and Medical Practice*, „Explore”, 1 (2005) nr 3, s. s. 169-176.
- Wygonna A., *Przebaczenie droga do uzdrowienia*, Norbertium, Lublin 2017.
- Zalewski S., *Przebaczenie*, w: *Encyklopedia Aksjologii Pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 899-904.
- Ziemiński S., *Klasyfikacja skazanych*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973.

Netografia

Główny Urząd Statystyczny, *Osadzeni w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych*,

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osadzeni-w-zakladach-karnych-i-aresztach-sledczyh,2,1.html>, dostęp: 19.01.2023.

Koronawirus: informacje i zalecenia, <https://www.gov.pl/web/koronawirus/kwarantanna2>, dostęp: 01.05.2023.

Musiał D., Stadolnik V., Tęšiorowska A., Tomaka K., Zając K., *Rozumienie przebaczenia w dorosłości. Perspektywa narracyjno-rozwojowa*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio”, 26 (2016) nr 2, s. 79-104, <https://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/07-2016-2Musial.pdf>, dostęp: 06.05.2021.

Obarska W., *Agnieszka Bresler – teatr to wolność w więzieniu [wywiad]*, <https://culture.pl/pl/artykul/agnieszka-bresler-teatr-to-wolnosc-w-wiezieniu-wywiad> dostęp: 13.05.2023.

O mieście, <https://lublin.eu/lublin/o-miescie/>, dostęp: 26.04.2023.

Służba więzienna, Komunikat – ważne, <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-lublinie-komunikat-wazne>, dostęp: 01.05.2023.

Służba więzienna, Opis, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-w-lublinie>, dostęp: 26.04.2023.

Służba więzienna, Opis jednostki, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-areszt-sledczy-w-lublinie>, dostęp: 01.05.2023.

Wykaz rysunków

Rysunek 1. Obszar działalności okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie, s. 107.

Rysunek 2. Zdjęcie Aresztu Śledczego w Lublinie, s. 108.

Wykaz wykresów

Wykres 1. Typy rodzin w jakich wychowywali się osadzeni, s. 133.

Wykres 2. Rodziny dysfunkcyjne/niedysfunkcyjne w jakich wychowywali się osadzeni, s. 133.

Wykres 3. Założenie własnej rodziny, s. 134.

Wykres 4. Wiek osadzonych, s. 135.

Wykres 5. Korzystanie przez osadzonych ze środków psychoaktywnych, s. 135.

Wykres 6. Przyczyny pobytu, s. 136.

Wykres 7. Stosunek osadzonych do jednostki penitencjarnej, s. 137.

Wykres 8. Udział osadzonych w programach, zatrudnienie, s. 138.

Wykres 9. Wsparcie otrzymywane przez osadzonych, s. 138.

Wykres 10. Przebaczenie samemu sobie, s. 147.

Wykres 11. Emocje odczuwane przez osadzonych, s. 149.

Wykres 12. Potrzeba darowania i/lub otrzymywania przebaczenia przez osadzonych, s. 151.

Wykres 13. Rozumienie nieprzebaczenia przez osadzonych, s. 157.

Wykres 14. Przeszkody w przebaczeniu, s. 158.

Wykaz tabel

Tabela 1. Krzywda doznana i zadana przez osadzonych, s. 150.

Tabela 2. Rozumienie przebaczenia przez osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie, s. 152.

Tabela 3. Zestawienie rozumienia przebaczenia przez osadzonych z elementami zaczerpniętymi z definicji, s. 153.

Tabela 4. Rozumienie nieprzebaczenia przez osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie, s. 156-157.

Wykaz schematów

Schemat 1. Błędne koło spowodowane brakiem wiedzy na temat przebaczenia, s. 154.

Schemat 2. Błędne koło nieprzepracowanej krzywdy w resocjalizacji, s. 155.

Schemat 3. Wzajemne oddziaływanie przebaczenia i resocjalizacji na osadzonego, s. 156.

Aneks

Kwestionariusz wywiadu

Niniejszy kwestionariusz wywiadu skierowany jest do osadzonych przebywających w Areszcie Śledczym w Lublinie. Jest przeznaczony do badań naukowych w ramach seminarium z Biografistyki pedagogicznej, prowadzonym w Instytucie Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Odpowiedzi posłużą do napisania rozprawy doktorskiej pt. *Przebaczenie w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle badań prowadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. Studium biograficzne.*

Płeć

Wiek

Czas przebywania w areszcie

1. Jaka jest Pana/ Pani przyczyna pobytu w zakładzie?
2. Czy Pan/ Pani sięgał/a po używki, środki psychoaktywne, alkohol? Jeśli tak, to jakie?
3. Jakie uczucia, emocje wyraża Pan/ Pani najczęściej?
4. Czy Pan/ Pani czuje się samotny/a? Jeśli tak, to dlaczego?
5. Czy Pan/ Pani jest pogodzony/a z faktem przebywania w zakładzie? Dlaczego?
6. Czy Pan/ Pani w swoim życiu myślał/a o przebaczeniu? Jeśli tak, to w jakich okolicznościach? Jeśli nie, to dlaczego?
7. Czy kiedykolwiek miał/a Pan/ Pani wyrzuty sumienia? Za jakiego powodu?
8. Jakie uczucie jest Panu/ Pani bliższe – nienawiść czy do rozpacz?
9. Czy według Pana/ Pani przebaczenie jest przeciwstawieniem zemsty? Dlaczego?
10. Czy są osoby, którym Pan/Pani przebaczył/a lub nie potrafi przebaczyć? Jeśli tak, to jakie? Jeśli są, to z jakich powodów Pan/Pani nie potrafi przebaczyć?
11. Czy w swoim życiu Pan/Pani spotkał/spotkała sytuacja, w której ktoś Panu/Pani przebaczył? Jeśli tak, to proszę o niej opowiedzieć.
12. Przebywając w zakładzie, poddając się procesowi resocjalizacji dostrzegł/a Pan/Pani zmianę? W czasie pobytu doświadczył/a Pan/ Pani przebaczenia?
13. Co pomagało Panu/ Pani w decyzji przebaczenia?
14. Na czyje wsparcie może Pan/ Pani liczyć?

Summary of the doctoral dissertation

This doctoral dissertation emphasizes the importance of forgiveness in the process of social rehabilitation and the positive impact forgiveness may have with regard to re-socialization. Forgiveness makes it possible for a particular prisoner to be reborn in a sense, to look at the world surrounding him or her from a different perspective, as well as to renew interpersonal relations. Social rehabilitation is a process allowing socially maladjusted people who have violated the applicable legal regulations to avoid reverting to crime, as well as helping them to comply with norms and principles that are important when it comes to societal life. Both forgiveness and social rehabilitation are conscious processes that prisoners themselves must be willing to take advantage of.

The first chapter of the dissertation touches upon issues pertaining to penitentiary conditions, the development of penal institutions both in Europe and in Poland, legal regulations, specificity of inmates in prisons and detention centers, division and classification of individuals being isolated, as well as the nature and distinctive traits of employees of penitentiary units. The next chapter incorporates theoretical considerations on unforgiveness - both obstacles and results of constantly focusing on harm are described therein. The third chapter of the paper discusses the definition of forgiveness, together with both stages and effects of forgiveness in the process of social rehabilitation. The fourth chapter touches upon the methodological basis of the examination carried out. The next chapter is oriented towards providing the reader with the biographies of men and women detained in a particular penitentiary unit and with the general characteristics of individuals being isolated basing on data obtained during interviews with inmates staying in the Detention Center in Lublin. The sixth chapter includes a comprehensive analysis of the understanding of the notion of forgiveness by individuals being isolated, as well as information on difficulties and issues in relations with other people. The ultimate chapter of the dissertation contains suggestions for further research and actions recommended basing on the outcomes of the examination carried out.

Both the hermeneutic and biographical method have been utilized within the scope of this paper. The technique used during the examination has been a structured interview incorporating some elements of a narrative interview. The outcomes of the carried out examination have shown that inmates serving a prison sentence face unforgiveness on numerous levels. The research in question has confirmed that individuals in penitentiary units have partial knowledge about forgiveness. The lack of full understanding of the issue, together with the ignorance of the stages

leading to forgiveness, may in many cases result in the failure to notice the negative consequences of constantly focusing on the harm done.